IV

Spis treści

I Uwagi wstępne str. 1.

II Ogólne usposobienie ducha greckiego. str. 14

III Ogólna charakterystyka artyzmu greckiego 92

Fantazya twórcza Wschodu jest symboliczna 99 n

Ten wschód nie zna myślów w sztuce, naczelnie 101 s

nie zna sztuki prawdziwej 104. – Bliższa charak

terystyka artyzmu greckiego 108 t – ściślejsze

~~oznaczenie~~ ~~...~~ cechy klassyczności 109 – Dlaczego

klassyczność jeszcze ma znaczenie doskonałego wzoru ~~109~~

dla wszystkich następnych wieków 109 u Stosunek

Greków do zewnętrznej Natury 113 w – Dlaczego

rzeźba jest rodzajem sztuki najściślej nadającym

się do usposobienia Greków a temsamem do wyrażenia klassycznej twórczości ~~115~~

115 x – Malarstwo, muzyka, poezya ~~jest~~ przypadają

raczej do nastroju ~~fantazyi~~ twórczości romantycznej 118 y

charakter poezyi greckiej jako klassycznej jest

plastyczny ~~120~~ 121 z – Klassyczność ... się klassyczności

wyraża w Architekturze greckiej 128 aa nawzajem i wyjaśniającym przykładem artystycznej

styl gotycki jest w budowaniu przedstawia fantazyi roman-

tycznej 131 bb

IV Rodzaje sztuki Greckiej w szczególności 136.

[Historya ~~De~~ o Dedalu 137 która nie była dla nas wobec jakby zapowiedzią myśli tycznej myślności Grecyi i jej ... 136

w tej mierze ~~136~~. Losy ~~Dedala~~ i przygody Dedala

Architektura Grecka 141. ~~jej charakter 146~~

~~Rzeźba Grecka~~ 166. Opisanie i charakter

właściwości greckiej 146 – właściwości kolumny

greckiej 152 cc. Zmysł Greków dla proporcyi

wprzestrzeni zastąpiony w chorowitym świecie zmysłem dla muzyki 159 dd

~~Porządek dorycki i joński~~ ~~...~~ Znaczenie porządku

doryckiego i jońskiego w budownictwie Greków 161 ee

~~Stosunek~~ tych dwóch ~~porządków~~ ~~...~~ Porządek

Koryncki 165 ff

Rzeźba grecka 166. – ściślejszy rozbiór ~~Po~~ Istoty rzeźby 167 gg

Dalsze zasadnicze wnioski wypływające ze samej ~~...~~ istoty sztuki plastycznej 169 hh

~~Rzeźba ... wszystkich rodzajów sztuki najmniej~~

~~zdolna do przyjmowania szpetności ... 173~~ ii

Bliższa charakterystyka posągu 175. ~~kk~~ ii. ~~Miejsca~~

~~...~~ Stylizowanie w rzeźbie 176 kk

Oczy rzeźbionych postaci 177. Szpetności w sztuce 178 ll

~~Szpetno~~ Skulptura trudniej niż inne rodzaje sztuki

przemadz ~~...~~ zdała szpetności 180 mm. Zasada

~~od~~ odnosząca się do nadziów figury rzeźbionej 181 nn

Profil grecki ~~187~~ oo i dwa czynniki które

go składają 187 oo znaczenie duchowe tego profilu 188 pp

Cechy ciemniejszej oblicza greckiego
189. Grecy zmysłowości umieli położyć
kształty będące ze zmierzeniem 195 — Rzecz o ideal-
nosci szatach greckich 198 — Szaty greckie
w powszechnem znaczeniu 201 — Strona technicz-
na rzeźbiarzy greckich i wpływ ich 205
Spiż i marmur brany jako materyał najwięcej
używany 209 W kości słoniowej i złoto jako
materyał do dzieł plastycznych 212. Rzeźby na
kamieniach drogich 214 — Płaskorzeźby
greckie dowodem najwyższego pojęcia
artystycznego — Teorya
na nich wypływająca 215
Dzieła mistrzów chrześcijańskich średniowiecznych
odstępują od prawideł podanych nam przez
płaskorzeźby greckie 224 — Wtem nadstąpienie
atoli dobitnie się zrównała klasycznej sztuki
do romantycznej 224 — Polychromia w rzeźbie
i architekturze greckiej 227

<u>Dzieła sztuki na Akropolis w Atenach 233</u>

Chwile wielkie w życiu ostawiła [illegible] narodów 233
Czasy Peryklesa i Fidiasa 234 — Przyjaźń tych
dwóch mężów a przyjaźń Juliusza II i Rafaela 237
Dzieła artystyczne wykonane pod przewodnictwem
Fidiasa 239 — Parthenon 239 — Propyleje 242
Erechtejon 247. Późniejsze smutne losy
Parthenonu 249 — Otton Königsmark i
Lord Elgin barbarzyńcy cywilizowanego świata
250. Dzisiejszy stan rzeźb partenońskich
w Muzeum Brytańskiem 256

<u>4 Fidias i charakterystyka jego stylu 257</u>

Oblicze idealne a twarz rzeczywistego człowie-
ka 258 — Dzieła Fidiasa 262 — Pallas Fidyasa
262 — Jego Jowisz Olimpijski jest doskonałym przy-
kładem stylu idealnego 265 — Słowa Homera natchnęły
Fidiasa 268 — Bliższe opisanie oblicza Jowisza
z Otricoli jako kopii dzieła olimpijskiego 269. Cześć
świata starożytnego dla Jowisza Olimpijskiego 272

Dalsze losy posągu XXXII – Pomysł szalony Kaliguli 273 u – mistrz Polykletes i charakter jego szkoły 273 w. Wpływ wojny Peloponeskiej na charakter sztuki 274 x – Skopas i Praxiteles 277 y – Ganimed uniesiony przez Orła Jowiszowego grupa Leocharesa wiernie przedstawia artystyczną epokę swoją 277 z

Malarstwo u Greków i ogólny jego charakter 280 – Trojakiego rodzaju zabytki starożytnego malarstwa 281 aa Metoda[?] wiadomości[?] względem starożytnego malarstwa 282 bb. – Charakter starożytnego malarstwa 283 cc – Stosunki[?] malarzy starożytnych 287 dd Polygnotes 288 ee Apollodorus 290 ff – Zeuxis 290 gg – Parrhasius 291 hh – Pycha starożytnych malarzy 292 ii Apelles i powiastki z jego życia, cechujące współczesny mu świat 293. kk

Uwagi wstępne — 3

Drugi tysiąc lat właśnie do
obecnej biegł swojego kresu, od onej chwi
czasów gdy Mummius i rzym
skie żołdactwo jego, wśród pożogi
i ludzkiej posoki rabowało,
pladrowało po Korynckiej pro
miennej sławy — aż gdy Grecya
zamieniona w jedną z prowincyj
swoich dzikich zwycięzców stra
ciła siebie, a przerwana Acha
ją straciła nawet siebie do imie
nia swojego.

Lubo atoli Hellady umarła
dla onej kronikarskiej histo
ryi — co tylko z dziś na jutro
żyjąc jedynie temu wierzy
i co na doczesne oczy obaczy
czego ręką dotknie

przecież Grecya nieumarła żyje i na zawsze
żyje będzie dla tej drugiej wyż
szej Historyi znającej się z du
z duchami, które wyzwolone
z pod praw materyi a niedości
żone żadnym świętokradz
kim gwałtem, chadzą wśród
ludzi widzialnie się we jako zaświa
zamości świata wierni opiekuny

w dalszym ciągu niechaj więcej będzie położony akcent na Grecyę

NB. Dobrze umarli czyli myślała już konsekwentnie

33 wiersze na stronie do 45 linii

B 6

Zapewne jednym z tych duchów
co wielkiś tych nieśmiertelnych
~~[illegible]~~ jest Hellady duch.

I lubo on niepoznany ~~był przez~~
niezrozumiany w swojej praw-
dzie w całym onym lat tysiącu
tak zwanym „średniowiecznym"
wiekami – jednak gdy ~~[illegible]~~
Zmartwychwstały w stuleciu ery odro-
dzenia, świat gotował się do
nowych zwrotów, do nowej
epoki duchowej, wtedy
wtedy roztworzyły się groby
dawnej Hellady, i ~~zakwitnęły~~,
~~Dawne~~ jej ~~[illegible]~~ jej mistrzów ~~[illegible] pokoleń~~
ludzi – a drgnęły ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ się z wersy pieśń ~~dawnej~~
świętymi dawnych obumarłych
bogów – a same ich posłańce mar-
murowe ~~dawne~~ wieków
barbarzyństwem zgruchotane ~~miłości~~ miłej całej
~~rozrzucone~~ wzrok ~~stanęły~~ ~~całkowi~~ – miłością
wzywała po a ~~jakiego~~ wszystko
bo że ~~[illegible]~~ badaw- czość
pokoleń – ~~[illegible] pokoleń~~
a ~~[illegible]~~ zmartwych-
~~miłości [illegible]~~ ~~stanęły~~
wstały z popiołów – i
stanęły ~~[illegible]~~ niby całe w
wspaniałej niezgasłej
piękności a niebiańskiej
mające cel – Znowu ~~[illegible]~~ przemówiły do...
i ~~[illegible]~~ żywą mową – dawnej mądrości
Hellady i ~~[illegible]~~ jej ~~[illegible]~~ rapsody
i wiedzy i mężowie sławni olbrzymich
wzniosłych czynów –

a przez olbrzymi badaw-
czość nowszych pokoleń
~~pokoleń~~ a patrzących miło-
ści pokoleń
Nowe pokolenia całe
gorącą miłością ~~ogarnęły~~
~~[illegible]~~ –
przytuliły do siebie

dawnéj Hellady. Tak znowu zabrzmiały jéj wieszczów lutnie – znowu przemawiają do świata mową żywą, dawni mędrcowie Hellady, jéj dziejopisy i mówcy i jéj mężowie stanu, ołomnich wspaniałców – odżywają, że z rozsypisk świątynie dawnych olimpijskich bogów a same ich postaci marmurowe lubo od wielkich barbarzyństwem zgruchotane, teraz jakby zaklęte miłością późnych a innego świata pokoleń zmartwychwstają z popiołów, i niby całe wsięgdy nie zgasłej piękności a niebiańskiej majestacie wrażają ~~od~~ owych wyższych nadziemskich dziedzinach –

Grecya ~~po~~ po wszystkie przyszłe czasy będzie szczytem zdrojem ducha ludzkiego, a zajęcie się bliższe tym ludem = wybraniem stałej ważnem zadaniem szlachetnem nowoczesnej społeczności. Więc i nas niechaj przejmie radosne zadowolnienie że przedmiotem mniéj szych wykładów będzie ~~[illegible]~~ ta Grecya wiecznie młoda, nieśmiertelna. – Prawda, że zamierzamy obecnie ~~prawie~~ tylko opisywać zarysu jéj pojawów duchowych bez o sztuce rozstrzeżona rzeczy greckiéj – Przecież Grecya jest ludem tak ~~[illegible]~~ ulitym w sobie, jéj duch

choć przebogaty w rozmaitości treści
swojej jest jednak zawsze tak sobie samemu wierny iż
we wszystkich ~~pojawach~~ kierunkach swoich choć ~~rozmaitych~~ wielce rozmaitych
jest zawsze jednym i tym samym duchem
Greckim – Te wszystkie pojawy jego są tak
ściśle ~~a~~ a nawzajem sobie potrzebne
iż znać ~~iż~~ jakoby wszystkie wypłynęły
z jednego im ~~w~~ wspólnego źródła. Tak
gdy zrozumienie choć jednego z tych
pojawów ~~w~~ ~~prowadzi~~ wymaga koniecznie wy-
zumienia całości ich, jako owej wszystkim
wspólnej jedności. – + Ta ~~ścisła~~ ścisłość a jedność
ducha greckiego mimo przerozmaitego
bogactwa jego treści, wyjaśni nam się
dostatecznie w rozprawach następnych. +
~~gdy ona stanowi właśnie cechę charak-~~
~~terystyczną, ducha Hellady – Ta cecha~~
~~stanowi właśnie jej oryginalność~~
~~w śród ludów całej Historyi powszechnej~~
~~Tej cechy~~ ~~tak~~ nie spotykamy u żadnego
ludu wcześniejszego od Grecyi – ani
u żadnego ludu który później wy-
stąpił na widownię dziejów ludzkich
Dla tego właściwego usposobienia swojego
Grecya jest prawdziwie unikatem
w Historyi Powszechnej – Znać
więc iż dla samej tej oryginalności
lud ten byłaby godnym najwyższego zajęcia
naszego – ale są jeszcze inne a ważne powody
~~dla których~~ dla których badanie
Grecyi ~~staje~~ jest przedmiotem wielce
pouczającym i najwyższego
znaczenia – ~~nie~~ chcę ~~więc~~ ~~tedy~~ wyjaśnić więc im ...

+ ~~Tego związku ścisłego między ogólnym duchem ludu~~ Ten związek między ogólnym duchem a szczegółowemi jego kierunkami nie jest u żadnego ludu tak ścisłym jak u ~~Greków~~ Helenów

+ Obaczymy iż ona pochodzi właśnie ze szczebla ~~w~~ który zajmuje Grecya w śród dziejów powszechnych świata – a który nadaje jej usposobienie duchowe wielce oryginalne. To jej ~~wła~~ właściwe usposobienie stanowi cechę charakterystyczną Hellady –
nie o-o

jeszcze nieco bliżej przypatrzyć, nie wyczerpując atoli spełna tej bogatej osnowy, i całkiem gruntownie rozebranej.

Otóż wszyscy wiemy, że ale

że do starożytnego klasycznego świata nie sama Grecya należy, ale że go stanowi jeszcze drugi lud bo Rzym

— Zapewne jednak nikt z nas nie wątpi że porównanie dawnego Rzymu jest głębokiego znaczenia a konieczności moralną dla każdego myślącego człowieka. Rzym starożytny wpłynął na świat nowoczesny i pod względem przestrzeni i pod względem czasu. Bo przestrzeń krajów zajęte przez narody Europy były niegdyś pod panowaniem Rzymu, a z drugiej strony Rzym sam pod względem czasu doczekał się wiary chrześcijańskiej a sam ją ogłosił za panującą w świecie i przed własną ruiną wprowadził ją w życie ludów — Tak był Rzym [illegible] w wprost znowu tak Europa a jego duch tkwi w naszym cywilizacyi a cywilizacyi obecnej. Roma pogańskiej kultury stała się światowładną stolicą chrześcijańskiego Kościoła

I

Jéj nazwa odzywa się echem
w językach ludów romańskich
tak ważnych,
wobecnym nam życie
a przez wieki wielkiéj była mową
uczonych, by jéj mowy
używa Kościół, i prawo dawnego
Rzymu jest dotychczas symbolem
wszech nowoczesnego ustawodawstwa.
Po Rzymie dziedzictwem
dostało się urzędzenie miast
wielu krajów. — A budowa naszych
kościołów, gościńców, mostów, to
przeważnie przypomina rzym-
ską architekturę —
oddychamy, żyjemy w atmosfe-
rze tego ludu. — Skąd też jakkol-
wiek powszechne
jest przekonanie że
obeznanie się dokładnie
z Rzymem dawnym
staje się już koniecznością
dla nowożytnej Europy. —
Przecież i ten Rzym stał się do-
piero całkowicie zrozumiałym
gdy nowoczesne badania

na stronie 3, C

przyjął już inne czynniki a liczne
które na nas spadły dziedzic-
twem po dawnych Rzymianach
powiedzmy jako oddychamy

Sam stary Rzym jako moc jako spadkowca jest

bliższym spadkodawcą owczesciań

wprost i bez pośrednictwa przeszedł

nich tudzież przeszedł na te, które

dobyły swoj, choć więc był im dalekim niż Grecya

znany, przecież i on

narodowemu Europy

stał się dla niej dopiero

i spełnia

całkowicie zrozumiałym

gdy nowoczesne badania roz-

Grecyi – Poznanie bliższe Grecyi było środkiem do

tworzyły, spełnia żywot duchowy

Italii, albo raczej

Grecyi – nie tylko

dla tego iż Rzym w poezyi w

we filozofii

sztuce i w innych dziedzinach

umysłowych był wiernym na-

a naśladowcą

śladowcą z geniuszonej przez

niego Grecyi, ale owszem

raczej dla tego iż

on z istoty swojej był

różny. Jakoż Hellada i Roma przed-

stawiają dwie odrębne strony starożytnego

klasycznego świata, każdy z tych owoców

ludów rozwinął w pewnej swojej gałęzi

na około wypełnił swoje w drugiem

nawzajem się uzupełniając

obie tedy

razem wzięte idee klasyczności dawnej

każdy z nich w swoim

sposobie wychowywał ludzkość starożytną

każdy z nich –

Każdy z nich w swoim

sposobie, wziął na siebie

wychowanie ludzkości;

każdy z nich zrozumia-

nym być może przez

wyjaśnienie istoty

drugiej w drugim –

[zwarcie nawzajem się uzupełniają

jak dusza i ciało

Hellada i Roma

Sam Rzym stary jako był

najbliższym spadkodawcą

wszystkich czasów

mógł być im dalej

wnuczkami, którym przecież

wprawdzie daleką i mniej znany, a jednak dopiero

wtedy stał się dla nich wykształcenia

zrozumiałym gdy nowoczesne

badania

rozwinęły spełnia żywot

duchowy Grecyi – Bo

do którego Rzym

Rzym według istoty swojej

przyrodzoną sobie mocą rozwinął

się z siebie

stanął na rządach ziemi na owczas ziemi

władzcą

a moc tej Rzym nigdy

nie stracił rodzinnego charakteru

swojego, jednak w wyższej treści

w sztuce i poezyi i innych

objawach duchowych był wie-

rnym uczniem Grecyi –

z geniuszu przez niego Grecyi.

Roma

Bo Hellada i Grecya lub

razem od siebie, lub każda

go własnemu była wielką i

jednością gdy, nawzajem

się uzupełniając razem

stworzył całkowity

klasyczny świat klasyczny, obie te E

Hella-

da i Roma są tem samem

zrównoważeniem, i ostatecznym wy-

padkiem wszystkich

narodów pracy

i wieków. – wszystkich

wszech

ludów starego Wschodu

i rozwinięty wszech ludów starego

Wschodu, jako zdobycze przeszłości

H d

~~dorobiły tej wspólnej twardyni~~
~~przez lat tysięcy~~, ich przez
długie lat tysiące odniesione
zdobycze duchowe, zebrały się
jako promienie wszystkie
wokoło ~~w klasyczności Grecyi~~
i ~~Romy – i w niej~~ w starożyt-
ności klasycznej, i uosobiły
się w niej, ~~jako~~ uszlachetnio-
ne uraczone aureolą ~~[illegible]~~ nieśmiertelności pośmiertnej;
~~Po~~ podobnie jak wszystkie pa-
mięci słoneczne ~~[illegible]~~ [pędzenie organicznego]
~~organizmu~~ ~~ma~~ mają za ostateczny
wypadek swój organizm ciało
wiekowe, i w nim jako ~~[illegible]~~ [wewnętrznej a społecznej] ~~ogromności~~
swojej obchodzą [najzacniejsze] tryumfy
~~natury~~ żywota – Ale ja ~~także~~ ~~tak~~ jak ~~[illegible]~~ człowiek ~~nie~~ tylko [osobno]
~~jest~~ najczyściejszym ~~[illegible]~~ [szczytem] organicznego, jest tem samem
[illegible] co do rodzaju swego
od wszystkich dawnych ~~[illegible]~~ poprzednich
tak podobnie mieć klasyczny
osobno ostateczny najczyściejszy wyrażeniem wzrostu
starożytnego

Nie dziw przeto iż od czterech wieków
nowożytna Europa odnawia ~~[illegible]~~ artystowe siły
swoje czerpiąc w starożytności klasycznej
jako i życiodawczego pierwszego zdroju ~~[illegible]~~ ciecząc w [illegible] młodzieńcze [illegible]
[Być może że bo w końcu wieków wzroście ~~za~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~mitos~~ ~~[illegible]~~
dla ~~[illegible]~~ dawnej Romy arystokracie
~~[illegible]~~ niby ~~jakby~~ nowo odkrytej Grecyi potęgo-
dla ~~[illegible]~~ wała ~~[illegible]~~ a przypomnienie ~~[illegible]~~ i poryczyi [illegible]
[illegible], i zachwyconym wyobraźni
nowo [illegible] – ~~ale i to pewno~~ która
niektórej i niby bronią się ~~[illegible]~~ swoją zwalić
pola – Jednak jest rzeczą pewną że
wiary [illegible] coraz głębszych, w miarę
jak ~~się~~ ~~te~~ ~~[illegible]~~ [illegible] a w dziełach olimpii
~~[illegible]~~ Hellady a ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ odstanowiony się ~~[illegible]~~ przed oczyma nowoczesnych
pokoleń ~~jest~~ – nowoczesny świat ~~[illegible]~~ doczekał do [illegible]
~~[illegible]~~ że ~~[illegible]~~ znajdzie uzupełnienie

Tem samem również
od swoich wielkich twórców
starożytnego [illegible] nawet
~~[illegible]~~ co do rodzaju genetycznie

W miarę jak poznawano
ducha Grecyi we wszystkich
jego objawach i [illegible]

J. e 5

Z całej jasno wiedzy

uzupełnienia ~~własnej~~ swojej własnej istoty, przyswajając sobie coraz to zamieniając ~~na własność~~ coraz ściślej na własność swoją te przesunięta ~~przeszłość~~ zasoby po klasycznych dziejach. Zrozumiały współczesne cywilizowane ludy iż żadne inne nauki nie zdołają im zastąpić zasobów i niewyczerpanych skarbów które im nastręcza praca około tak oryginalnego klasycznego świata.

Rozpoznawszy się poniżej z duchem jego a istotą obaczymy ~~jak własnej~~ że z tej samej ~~samej~~ jego istoty wypływa ~~nasze~~ owe przekonanie, że to przekonanie o konieczności ~~rozumienia~~ studiowania ~~ludów starożytnych~~ Greków nie jest bynajmniej zarozumiałym uroszczeniem lub ~~uprzedzeniem zarozumiałem~~ a nie ugruntowanym ~~uprzedzeniem~~ przesądem ~~Tutaj atoli już uwagę z~~ ~~uwagę~~ wiemy jak to często bywa w historyi – że ludy ~~idące~~ dochodzące dorabiając się z ~~całą~~ jasną sobie przyznaną wiedzą ~~świadomością~~ pewnego ~~celu~~ całego celu dostępują się jeszcze innych z ~~korzyści~~ ubocznych dochodów których nie miały zrazu na myśli ~~wydając~~ wydając się owej ~~ubocznej~~ zajmowanej pracy swojej – ~~a postać~~ wiemy ~~też~~ iż podobnie, ~~jako~~ że gdy jaka dążność jednostkowa a uwstecznie się rozwija przez ten nadawała samej ~~ona~~ ~~wiedzy~~ ona mimowolnie wywołuje drugi czynnik wyższy sobie przeciwny. ~~Który za uznawanie~~ ~~bronił~~ Ten czynnik uznawania

jest: na osobnym papierze ~~zaczyna~~ się kiedy zaczęło

6

jednostronne
owa [illegible] darność i [illegible] by nie dosta[illegible]

[illegible] swojej. – To mądrości prawo rządzi nie

tylko w świecie dzikiów, ale gospodarzy i [illegible] gospodarzy opatrznie nawet:
([illegible] ją od jednostronnej przesady)

w dzielnicach bezwiednej natury. – Otóż

albo głównym i najbliższym powodem owej pracy

około starożytnego [illegible] zasiata a była nie [illegible]

u nas jego pełności, i inne owe [illegible] a

ogromne jego znaczenie w dziejach ludzkich [illegible]

przecież ten [illegible] środ...

nowoczesnej ludzkości jeszcze inne a mniej

przyniosło korzyści

przewidziane korzyści. błogie

Zaiste w społeczności nowo-

czesnej ... wstąpił żywioł który więcej i pożądne czasy i w takich wysokich

[illegible] w zakresie potrzeb, i

[illegible] nie był znany,

Jest to przemysł [illegible]

handel [illegible] nowoczesny

– Przemysł [illegible]

[illegible] od przyrodzonych nauk a

a wynalazków dawniej [illegible].

[illegible] stworzyć

i jakkolwiek z nowoczesnych owych cudy

[illegible] cudy, nie [illegible]

wyższe znaczenie i potęgi niż owe ogrody Babilonu

piramidy, [illegible] Egiptu lub miecze

koniec końców nie [illegible] żadnem cudów

wydaje nam się być dziś [illegible] fantazyi

świata. – w porównaniu do dziwów nowoczesnego przemysłu

a rosną [illegible]

wielkiej walki z [illegible] lat

a rosną postępem zosta-

przyspieszonym gwałtownym

między sobie najważniejszej

[illegible] z każdym lat [illegible] stosunki

[illegible] wielki stosunki

[illegible] cześć też industryi

[illegible] rozpatrzenie przyczyn

ona ustala [illegible] ludzi –

[illegible] suto w dary

i obdarzyje [illegible]

doczesne =

Z ogarniający wszechwładnym panowaniem, materyalnym

Z ogarniający świat wszechwładnem panowaniem swojem, a obejmujący w sercu obecnej nam ludzkości materyalne [illegible] dążności. –

[illegible] nasz [illegible] wyrobów

lecz Baczny

c dalszy ciąg

Nie tutaj zaiste miejsce byśmy wyświecali sobie słuszności takowego przekonania. Potrzeba a głębokiej pracę umiejętnie, na tem polu od dawna przemogły wszelkie wątpliwości owszem więc też każde przeciwne zdanie stałoby dziś za smutne świadectwo własnego nieuctwa a surowizny duchowéj. Wystarczy wspomnieć jeżeli w tym względzie kilkoma a słowy pobieżnie uwagi –

Jakoż nie sama wysokość piękności, ani oryginalny wdzięk, nie same olbrzymie znaczenie ani same wzniosłe zalety starożytnych ludów wzywają nas do studyów około dziedzictwa po klassycznym świecie; do tych prac nie wiodą nas jeszcze o które pokrótce nie mniej ważnej wagi powody, poniżéj chcę kilku wyrazami –

Wszyscy zapewne chętnie przyznamy, iż wielce ważnem zadaniem dla każdego myślącego człowieka jest gruntowne poznanie epoki jemu spółczesnej – Należy nam bowiem rozumieć czynniki pracujące w czasie w którym sami żyjemy – i pojąć całe jego zadanie i genesis jego z przeszłości – wówczas więc otworzyć się dadzą dla nas zagadki nowoczesności, która czas spółczesny nam wpadkiem po dawnych epokach rozwoju ludzkości, lecz do najdzielniejszych a pełnych życia czynników które są obecne

w dziejach ludów chrześciańskich
należy raczej treść która im przyszła
całej epoce klassycznej
po starym ~~świecie~~ ~~klassycznym świecie~~ –
Treść ta bez przerwy pulsowała
to słabszem to silniejszem tętnem
we wszystkich stuleciach
chrześciańskiej Europy – tworzy jakby
wielki środek zwłaszcza w drugiej
swojej połowie, tak daleko odbiegły
od starożytnego ~~klassycznego~~
klassycznego świata że je słusznie uważają za
jego odwrotność, więcej nie przeciwny
i że trafnie zowią epokę roman-
tyczną europejskiej ~~chrześciańskiej~~ [illegible]
Otóż te ~~nawet~~ wielki romantyczne
lubo ~~[illegible]~~ wieki jak się powyżej rzekło –
nie przerwały jeszcze prawdziwego zna-
czenia starożytnej kultury – prze-
ciwnie one nawet nosiły w sobie – ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ warne dziedzictwo po owym
dawnym świecie – ~~A ta [illegible]~~
~~[illegible]~~
który najczęściej bez ~~[illegible]~~ jasnej
wiedzy swojej – Ta przeciwna ~~[illegible]~~
tem więcej robiła w ~~[illegible]~~
w sercu owych czasów, im lud jaki był bliższym
jej spadkobiercą – Nie więc dziwna
że gdy w stuleciu XV wielkie zdarze-
nia historyczne, ~~[illegible]~~ otworzyły
szerszy przystęp do skarbów starożytnych
~~[illegible]~~ czasów ~~świata~~, ludy nowoczesne
~~[illegible]~~ tem rychlej ~~[illegible]~~ to pojęły
kolei rzuciły się pełną miłością
do ich zbadania ~~jego~~ – bo ta miłość ich

ich miłość wtesnie stad się brata
iż one badaniem swojem odokrywały
sobie teraz jasną wiedzą treść które
dawniej dopiero nieświadomie grała w ich
duchu.—

~~Jeśli atoli po wszystkie stulecia~~
~~chrześcijańskie ślady~~

Jeśli zas tak się rzeczy mają z dal-
szemi wiekami nowoczesnej ~~europejskiej~~ cywila-
cyi — jakże dopiero potężnym wzywa-
tem dla obecnego nam czasu jest
owe dziedzictwo po świecie klasycznym
gdy już długie szeregi lat a liczne
zastępy badaczy ~~całem posiąca~~
~~.....~~ całą świadomością rozumową a olbrzymim nakładem
erudycyi i bystrości przyswoiły
najnowszej ~~nowoczesnej~~ kulturze bogatą
a nieśmiertelną treść tych staro-
żytnych wzorów, przeobrażając ją ~~na własne ozbr~~
~~.....~~ na własną krew ~~dziś~~
x i na własne ~~.....~~ soki ducha
we obecnych nam pokoleń.
Zaiste ~~dziś~~ już ani pomyśleć, aby
ktokolwiek ~~.....~~ pragnący ~~.....~~ dziś wzno-
sić czasy nasze ~~......~~ a chcący praco-
wać w kierunku postępowym, jego nie poli-
czył się z czynnikami staroży-
tności które pełną siłą działają
wśród epoki naszej. —

Te czynniki są zaprawdę, wy-
datną cechą tej, ~~europejskiej~~
które ~~.....~~ rzeczywiście się przedstawiamy
europejskiej cywilizacyi ~~...~~ .

E

E ~~Do tej uwagi~~
~~Nauka~~
Na dotknięcie atoli tych wstępnych
wskazówek darujemy szanowną
uwagę naszą.—

Wierny jak to często
bywa w ~~.....~~ dziejach
do ~~.....~~ E

odłożyć na krzyżówce

wrócić do strony

J.

Lecz baczmy

jako zowiący się dzisiejszy świat pędzony tą niepohamowaną dążnością coraz gwałtowniej stacza się w nizinie niecnych metalli materyalizmu a nieskończonego ciałochwalstwa – wszak z tej dążności materyalnych wydzieliły się owe teorye społeczne, skażające dziś straszne umysły. One zapewne powstały w dobrej wierze i ze szczerego chęci wyzwolenia wielkiej części ludzkości palącej ~~[illegible]~~ od biedy a ~~[illegible]~~ że nawet się wyzwolić od nędzy materyalnej – Ale grzeszą ~~[illegible]~~ bo grzeszą przeciw istocie człowieka (bo one te, niby przyszłą ~~[illegible]~~ społeczność budując w ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (na zasadach ekonomii politycznej ~~materyalnych~~ (: a to tego zatem ~~więc~~ stąd...) jeszcze na jej zasadach obudowie przyszłych wyłącznie ~~[illegible]~~ potrzeby cielesne mają na względzie ~~[illegible]~~ – ~~[illegible]~~ wszędzie zapominając że człowiek nie tylko samym chlebem żyje – że nawet ~~nie~~ społeczności całej zamieniając ‖ na warsztat robotników ‖ na ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ poniewierając swobodę indywidualną duchowemi jego potrzebami człowieka – ~~z [illegible]~~.

~~głoszą miłości braterstwa~~

wiec one za mało co sobie mają ważąc zbawienia głoszą po- miłości braterstwa

jak słusznie Kłos ~~[illegible]~~ wszystkich uczył

gdy przecież braterstwo i miłość wzajemna

~~[illegible]~~ rodzi się ~~[illegible]~~ może ~~[podniesienia ducha]~~ szlachetnia ~~[illegible]~~ go
przez wzniesienie ducha nad egoizm, i nad materyalizm ~~[illegible]~~ a zrozumienia o spólnym ojcu w niebie, jako o
i prawdziwego braterstwa
swojej miłości nieskończonej – i to –

Nie dziw przeto iż zewsząd słychać utyski

i żale na coraz zuchwalej wzmagający się i

wszystko ogarniający materyalizm, na owe szalone ~~[illegible]~~

zebranie ~~[illegible]~~ ~~o zysk~~ za zyskiem a zbogaceniem – ~~Ale~~ atoli

jak ~~[illegible]~~ – [Biada każdemu naro-

dowi który by chciał odepchnąć od siebie przez przemysł ~~[illegible]~~
i błogie jego owoce – takowy naród popadł
~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ obecnym ~~[illegible]~~

by się uwalniać materyalny ~~[illegible]~~ obecnie ~~[illegible]~~ jego oręża ~~[illegible]~~ wtłoczył by
obcy przemysł nawet ~~[illegible]~~

ludziom – ~~[illegible]~~ a ~~[illegible]~~ ten naród na całości ~~[illegible]~~
i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zebrać ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ . ~~[illegible]~~ nie poradza

i [illegible] – ~~a~~ Żadne jednak żale i utyski nie poradzą

~~[illegible]~~ rozchwianej chciwości i niewstrzymanej ~~[illegible]~~

gonitwy za zyskiem materyalnym –

Ale jak ~~[illegible]~~ niektórzy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dawności

ujemna, dochodząca do ostateczności ~~[illegible]~~ zbawczy

~~[illegible]~~ ~~znajdzie~~ sama zwykle wywołuje czynnik zbawczy

bo jej wręcz przeciwny, równoważący ~~w tym względzie~~ stało

jak się i ~~[illegible]~~ stało –

Jakoż Kłos

Do [illegible] Zakończ Kłos

Zamiast więc [illegible] wszystko a narzekań na materyalistyczne dążności czasu obecnego raczej rozwinąć ~~[illegible]~~ w wymaganiach [illegible] dla rzeczy idealnych. Ażeby obok potężnego już realizmu ~~[illegible]~~ będącego wielkiej cielesności [illegible] wielkiego rodu, spotężała również ~~[illegible]~~ duchowość społeczności nam obecnej ~~[illegible]~~ w tej obie strony które się jedną ~~[illegible]~~ całości i ~~[illegible]~~ zgodą i dojrzał owoców zwłaszcza ~~[illegible]~~ narady stojące na rzecz ~~[illegible]~~ zadania życiowe.

~~[illegible] zamiast żalów i narzekań na materyalistyczne dążności czasu, należy raczej rozwinąć w obecnej nam [illegible] [illegible]. Do [illegible] ~~[illegible]~~ i idealnych. Tak ogólnie obok ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ a ~~[illegible]~~ się [illegible] realizmu, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ cielesności, ~~[illegible]~~ spotężały się i duchowości a~~

albowiem ~~[illegible]~~ kto tylko baczniej się zwracał oko na rozwój umysłowy ostatniego półwieku, mógł się dopatrzyć w miarę wymagania się realistycznych i wprost praktycznych kierunków ~~rósł też~~ wzmagał się ~~[illegible]~~ zarazem w gronie wybranych zapał do studiów idealnych płynących z pobudek ~~[illegible]~~ czysto umysłowych ~~[illegible]~~ do nauki samej przez się, do studiów które już nie są środkiem dla zewnętrznych im celów, ale są ~~celem~~ same w sobie celem — ~~[illegible]~~ wyłącznym ~~[illegible]~~ ~~Ale~~ ~~takowe~~ właśnie takowe nauki stanowią godność każdego narodu i wieku, bo świadczą o wolności duchowej wzniesionej ponad życie powszednie a cielesne potrzeby — i takowe studya [illegible] te twórczości już się wykształtowały ~~[illegible]~~ z poszczególnych tak że dogadzanie ciała już nie jest ~~jego~~ jej najwyższem a wyłącznem zadaniem. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Obok zwrotu realnych technicznych i politechnicznych wzmogły się gimnazya w [illegible] ~~[illegible]~~ naukach. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Kształcącemu młode pokolenia ~~[illegible]~~ na humanitarnych naukach ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ młode pokolenie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ stały się ~~[illegible]~~ zdrojem

swoje dając
uszlachetnienia [illegible] ludzkiej
uznając
a mądrą granicą [illegible]
od nawału samolubnych rządz –
Zatem też poszło iż coraz jaśniej
wynieść się [illegible] wyższe
znaczenie filozoficznych fakultetów
po uniwersytetach.
Bo to właśnie te fakultety
nie tylko ogarniają sobą
lub metodyczne kierunki
wiedzy ale pojmują całkowe jeszcze
ze stanowiska czystej samej
przez się umiejętności – i
tkwi w tem się mają
aby wszystkie promienie filozoficznym a
wiedzy zebrać
i spotkaniu ich ogniskiem –
[illegible] tak wyświecić ideały
porwalny
i [illegible] świata. Z tego też powodu fakultet
filozoficzny jest najcelniejszym
najważniejszym przedstawicielem
całego uniwersytetu
[illegible] wzniosłego znaczenia
[illegible]

[Dziś atoli już nie ma wąt-
pienia że tych ogromnie wpływowy
idealnych studyów greckich pierwszych
miejsce zajmuje nauki złoto
klasyczności – że te
ciągle uważane należy się ideałów
umiejętności humanitarnych
humanizujących – [illegible]
na które [illegible] licznych
[illegible]
badanie
zaś [illegible]
jeśli są w zupełności z całą jakąś
świadomością celu ludzkości
a ciężar zaś
wszechwiedzy instytucji
uniwersytetu oddali

Tak więc widzimy

14

K 9

[Tak więc widzimy nowy powód
czci dla tych ~~…~~ umiejętności
~~wyświecających~~ badających dawny klasyczny
świat. — A należy się bez wątpienia
a uwielbienie ~~tym~~ ~~zacnym~~ szanownym pra-
cownikom którzy się tym umie-
jętnościom oddali wierną służbą,
~~A poświęcenie się to tem A służby~~ a służba
tem zacniejsza iż ni najczęściej
staje jakoby twardym za-
konem ~~…~~ wymagającym
~~…~~ poświęcenia i wyrzeczenia się
siebie którysei
światowych tak dla tłumu
ponętnych. — Ale ~~…~~ w zamian
też zdatają dziełami stawić czoła
owym materyalnym mocom
rozpierającym się ~~…~~ we wszelkich
współczesności nowoczesnej.
Obecnie nie tylko
~~Dziś~~ ów świat starożytny z
każdym rokiem odsłania nam
we wszystkich kierunkach nie tylko
tajemnice swoje i wyświeca ~~…~~
coraz jaśniej ~~…~~ swoją poezyą,
filozofię, polityką, literaturą, ~~…~~ sztukę obyczaj i zwyczaje,
historyą, geografią, i wszelkie
galerie archeologii ~~…~~ i t. p.
~~Ten świat nam się …~~
~~jakby … domowe …~~
~~… nam … naszych~~
~~Ale~~ ale co więcej! ~~…~~ Ten świat starożytny już nie
jest ~~…~~ wytaczonym samolubnym
niemartwym dziedzictwem

Ździchowych

ludzi z powstania uczonych
on wystąpił z poza ciasne
progi szkoły – a popularyzując a pełnym życia będąc
się staje własnością szerszego złota czytelników
a tak obiera się
z dzielnic życia
godności, które przedstawiają właśnie
strone jej materyalne
realistyczną – więc przenika
sobą żywioły dobre wtenczas
i Lelewel idealizuje podnosi
uszlachetnia właśnie
Mniemam iż
się rozwój niniejszej pracy
wyjść wykaże jako sama przez się
złota
ku należącym sferom
owa w sobie te potęgi idea-
humanizujące i
i wyższej powody dla których ona dawna
przeszłość a zwłaszcza
grecka tak
niknie jest powo[...]
do idealizowania
materyalnych
sfer
ludzkiego żywota
Tu jedynie

strona 11

11

Tu jedynie tyle napomknę, że Grecya jest właśnie wyrażeniem w rozwoju ludzkości owego dziejów tak zajmującego szczebla, w którym już uznana jest potęga duchowa jako wyższa od zmysłowego świata, w którym atoli duch a ten świat materyalny nie rozwiodły się od siebie, jeszcze nie przebyła przepaścią, na którym oba te rozwiercie się jeszcze nie były, ella myśli przeciwieństwem wszechświata obejmują sobie — na którym obie zestrajały się z sobą w jedną zrodzoną harmonię — Tak więc Grecya stała się ze samego urządzenia swojego istną artystyczną harmonią. Bo jej idee w tajnicach ducha przestały występować na jawo odziane materyalną szatą, a nawzajem świat zmysłowy przeniknął wsią tłością wnosił się ku idealnym dziedzinom — Tak więc cały żywot powszechny, obyczaje, uczynki — potrzeby fizyczne codzienne, wszystkie codziennie przybierały formy, uszlachetnione w idealnej formie, dalekiej od wszelkiej realistycznej surowizny —

Lubo pogląd nasz powyższy dostarcza
jedynie iskierki i pobieżnie więc nieco
dostatecznie ocenić ~~świat~~ duszy ludzkiej dawno przebrzmiałe-
Ta ~~uwieńczam~~ mam nadzieję atoli że on ~~się stanie~~ dostatecznie na
~~się~~ ażeby ~~się~~ jako żywiej się praca dzielna
jemu poświęcona (nie może bieżeć wypełnić
bez któryś się dla ~~sztuki~~ wzmocnić niewielkich. — Ogólnie wspo[...]

Jakoż lubo mnie nie stać było wyświetlić
Greczy we wszystkich jej najważniejszych
jej kierunkach umysłowych, mniemam
że dzieło w których się ograniczę mogą
być przedmiotem wszystkiego zajęcia dla czytelników
~~i stać się~~ i stać się dla nich pobudzeniem do dal-
szych głębszych badań a samodzielnych
postępów w tej mierze —

Założyłem sobie bowiem przedstawić
choć ogólnemi rysami jedynie sztukę i filo-
zofię Greków, i spółczesny rozwój obu
tych objawów duchowych — Obie te sfe-
ry geniuszu helleńskiego ~~twórczego~~ ... ~~są dla~~ fantazyi
twórczej a rozumowego twórczego myślenia są
zupełnie jakby wręcz sobie odwrotne — i płyną
jakby z dwóch potęg duchowych wprost sobie
przeciwnych — a przecież one u Gre-
ków są sobie tak ściśle odpowiednie
iż nawzajem się sobie elementarnie
i wyjaśniają! — Takowe obopólne
a ściśle i podkreślenie odnoszenie się sztuki i filozofji które
we wszystkich epokach się nam rozwija w dziejach Greckich
jest ~~wielkiem~~ wielkiem oryginalne — i już
nie powtórzyło się po raz drugi a żadnego
ludu i w żadnej potem się epoce
świata — I dla tego zasługuje zaiste

na rozpatrzenie się dokładniej ~~zdolniejszy~~
~~chociaż~~ ~~i~~ każdego myślącego człowieka
które ~~jest~~ godne podziwienia zjawisko
w dziejach człowieka nad się obojętne

‡

‡ Zamknę się atoli obecnie
się do rozwoju
tych wrażeń człowieka
sztuki i filozofii greckiej
chciałbym przedstawić
zwłaszcza moc położenie
stosunek sztuki
i filozofii w ogólności
jako dwóch wielce ważnych objawów
ludzkiego ducha —

T.

Ogólne usposobienie Ducha Greckiego

Po tych wstępnych, a tak ogólnych uwagach zajmiemy się teraz tem które osnową będącą zadaniem niniejszych wykładów naszych. — Przypominamy wszyscy przewprzód wyrzekliśmy jako związek między ogólnem usposobieniem ducha ludu a jego szczegółowemi objawami nie jest u żadnego ludu tak ścisłym jak u Greków — prawdziwie wiemy że ta ścisłość i wielka jednolitość ducha Greckiego pochodzi właśnie od właściwego szczebla zajętego przez Grecyą wśród wszystkich dziejów pośrednich świata — że ten szczebel nadaje Grecyi usposobienie wskroś oryginalne, i tak charakterystyczne że go nie znajdziemy jak u żadnego narodu wcześniej [illegible] ani żadnego [illegible] po niej w [illegible] dziejów świata. — [illegible] że dla naszego zadania jest sprawą arcy ważną

żywotna, byśmy wyświetlili istotę
tego ogólnego usposobienia ducha
Hellenów – bo z tej istoty zdołamy
~~bo~~ bez formalizmu, bez gwałtownego naciągania
wyjaśnić i zrozumieć wszystkie
szczegółowe kierunki życia greckiego
a zwłaszcza sztukę grecką i ~~jej~~ epoki
jej przemian ✗ –

Pytamy więc jakiż to jest szczebel
zajęty przez Greków w szeregu
dziejów powszechnych ludzkości – ?
Nie wchodząc jeszcze bynajmniej
w znaczenie wewnętrzne tego szcze-
bla, bierzemy dopiero zewn-
trznie, trzymając się ~~[illegible]~~ niezaprzeczonych
~~faktów~~ i oczywistych faktów
~~[illegible]~~ przyznać należy ~~że Gre~~ naprzód
że Grecya rozpoczyna dzieje Europy "
że przeto już jest pierwszym ludem Zachodu
lecz z drugiej również jest faktem oczy-
wistym że Grecya jeszcze należy do "
historyi starożytnego świata. Ten
dwoisty choć zewnętrzne fakta mogą być jednak dla nas
podstawą dalszego rozumowania

[Gdy Grecya jest pierwszym ludem
europejskim gdy staje na czele dziejów
zachodu może już nam zgadnąć wolno
że się już oderwała od historyi ~~x~~ wschodu
a tem samem że się wyzwoliła
z pod przewagi materyi, ~~od~~ z pod przemocy
fizycznego świata nad duchem, ~~nad duchem~~
~~która własnie~~ z ~~pod niewoli~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

W

≠ Grecya już nie miesza jako
czynity ludu to schadza ducha
z naturą materyalną — bo oczyściła
przez ściśle od granicza ducha
od Natury zewnętrznej i od własnego
ciała, w której że tak bowiem
duch uznaje siebie,
jest uwiadomieni siebie i że tak
powiem jest w posiadaniu
siebie — gdy na wszelkie
zostawał w niewoli potęg materyalnych
Stąd i to wszystko obce mocy
i zjawiska natury siebie — tylko
małoletkim musiała ...
być niemiłe, przeciwne ducha
Grek ... nie tylko siebie od natury
ale nawet ... już jest wyższym
od potęg fizycznych.

≠ gdy mając się bronić do mocy
materyalnych ... ... opanować
...

δ lubo w niej duch
... ma ...
... siebie

że się wyswobodził ... od ogarnienia
własnej cielesności jak i natury
w koło go otaczającej — ≠

Z tego też wypływa że stanowisko
umysłowe Grecyi nie tylko jest
wzniesionem nad wszystkiemi orientalne
ludy, ale jest wręcz od nich różne
... od nich co do zadania, ...
tymi — a tem samem i ...
na w części ... a ...
... Tak
... wszelkie ..., gdy
wszystkie ... obce, wszelkie
... od dawnier
... tylko
... tylko ...
... materyi ... ...
... na własna ...
... na treści ...
... grecka —

Lecz z drugiej strony Grecya jest
jeszcze ludem starożytnym
pogańskim — stąd już wolność
nam ... ...
od ... ...
Europy — ... lubo Grecya jako ...
... nie mają ducha a materya
... ducha nad
... natury — ... w Grecyi ta ...
... nie jest
jeszcze ... w duchu
nad materyą, a ... tych
dwóch ... nie jest ...
w ...

że Grecya dała tego jeszcze jest od tego

[illegible] który zajął pomiędzy Europejskim chrześcijańskim

Świat w którym duch nie jest

ciężarem wobec natury

i cielesności, w którym do duch-

owa umysłowa ludzkie doczesne

drobnieje wobec wielkiego duchowego

żywota — w którym jakby przepaścią

dualizmu rozdziela oba te [illegible]

[illegible] dziedzinie — E

Teraz od rozumiemy już

Grecyą, z jednej strony od twórczości staro-

żytnego Wschodu a z drugiej strony

od pomiędzy dziejami chrześcijańskiej

Takiej nam przyjdzie odmaczyć

wprost charakterystyczne uposobienie duchowe

Widzieliśmy że Grecya wyzwoliła

się już z pod przewagi a przemocy

materyi, że

ducha

uznała że istota ducha

całość

jest [illegible]

że wnijść człowiek już dosięgł

już

do uznania ducha, że go nie miesza

z cielesnością, że nie jest tem, samem tylko

ze owem wyższości ducha nad naturą

materyalnym, a tem samem widzi

sobą

że człowiek nabiera przekonania

że jest całostką osobną względem

zewnętrznego świata że jest osobą a tem samem wie o swojej wolności

duchowej —

Lecz widzieliśmy że Grecya stanowisko spirytualnego

jeszcze

do nie dopięła to bynajmniej

pomiędzy dziejach chrześcijańskiej

Europy, Duch w Grecyi nie zerwał

z naturą zewnętrzną

E

W tej Europie chrześcijańskiej w stanie

spirytualnej, duch cofa się w siebie

chroni się przed światem, zanurza się

do najskrytszych głębin własnej swojej

istoty, które dla niego są światem

idealnym, a przemieniając do niego

muzyka, wracając

a nadziemskich dziedzinach, w tych

mistycznych zjawiskach, duch sam

samowiedzie od woli — Tak w

sobie daje pod stopami —

chrześcijańskich wiekach, w każdym

we wnętrzu

człowieka sięga indywidualności,

rozróżnia go od wszystkich innych

ludzi a

Helenów.

Bo w tym sercu umieszczania ... nastrój ... się w stanie swoim ... duch cofa się w najskryt[sze] ze głębiny własnej swojej istoty, w których żyją idealne stuchające ... tajemnicze światy innych światów, w których duch samotny sam sobie daje posłuchanie z nieba i sobie wszedł ... nadziemskich ... sprawia — Owszem

Grek choć wie o wyższości ducha nad światem materyalnym przecież nie zrywa z tą naturą fizyczną, ani z własną cielesnością swoją — on jeszcze wysoko sobie waży

duch w Grecyi nie zerwał jeszcze z naturą, z cielesnością i światem zewnętrznym, nie cofnął się jeszcze we własne głębie, co ich nawet nie przeczuwa — Bo choć Grek wie o wyższości ducha nad światem materyalnym, przecież on jeszcze wysoko sobie waży ten świat wystawny

Ta harmonia ducha a materyi jest ... zawarunkował swój ze Grecya odwróciła ... te dwa światy — Bo gdzie niema ... poprze[dnio]

uważnym albo li że gdy Grecya już odróżnia ducha od świata materyalnego dla tego właśnie zdoła zeszczerzyć harmonizować te duchem — Bo do każdej harmonii potrzeba poprzedniego rozróżnienia (np. harmonia tonów wymaga aby każdy odróżniał się od wszystkich innych, aby się nie ... zmieszał ... systemem w sobie

i że myślowością, że ... jeszcze nie cofa najskrytsze głębiny własnej istoty swojej nie w których żyją w sobie tajemnicze światy idealne. Owszem, Grek choć wie o wyższości ducha nad materyalnym prze[cież] ... waży ten świat wystawny, że w Grecyi cielesność a duchowość rozszczepione w najściślejszą harmonią się a równowagą — żadna z tych dwóch tak ważnych w sobie ... tych ... nie nie przeważa wyłącznie. Ta harmonia jest pod tym względem tak doskonała, że co duchowe nie istnieje samo przez się idealnie jeszcze dla Greka, ale przyodziewa się w kształt materyalny, a nawzajem świat materyalny wystawny także nie istnieje sam przez się ale się przepromienia duchem, ale się idealizuje. Dla tej harmonii dwóch tych światów w Grecyi duch ludzki ... w upodobaniu ... przesuwając go ... fizycznej ... nadziemska ... niby nadziemska natura

Jakoż duch ludzki przebywając coraz wyższe szczeble w dziejach ludzkich w Grecyi właśnie stanął na tym szczeblu dopiero rozwoju, że ona jeszcze całko[wicie] tęsknić nie mogła ... spełnia wyrazić się zdoła w kształtach wystawnych materyalnych, że formy materyalne jeszcze zupełnie wystarczają do

wyjawienia tego stopnia duchowego — a to właśnie dlatego że duch w Grecyi jeszcze nie rozwiódł się wolnie ze światem myślowym, że go nie zaprzecza ale wyszukuje sobie ten świat materyalny. — Ale uważmy że także w nadawaniu się wrażeniom, tych dwóch dziedzin, owo wyrażanie się ducha w materyi a nawzajem owo przejmowanie się materyi duchem jest właśnie zlaniem wolnem sztuki pięknej!

Bo artyzm właśnie na tem zależy aby idea, idealność, aby czynnik duchowy wystąpił we formach wytwornych, aby wcielił się w kształty materyalnych, aby

Z tego zaś

oznaczyć możemy jeszcze bliżej a dokładnie szczebel który zajęty był w Grecyi przez ducha ludzkości rozwijającego się w historyi powszechnej. Z tego co się powyżej rzekło widać że tym szczeblem był artyzm — Grecya stanęła na tem szczeblu w dziejach świata który zajęty jest przez twórczość artystyczną, a posiadł działania a spraw duchowych ostatnią. Ale

Z tego znowu wnosimy że gdy

tedy dawniejsze od Grecyi, zatem niższe od niej nie zdobyły się jeszcze na sztukę prawd

Ale potarczywszy ten nasz wywód z tem co się powyżej rzekło o ludach wcześniejszych od Grecyi, o ludach czwartorzędnych poważniejszych od niej

Grecya jest ludem artystycznym bo gdy ona jak się rzekło unosząc się wzrosi ducha nad światem materyalnym, dla tej przyczyny właśnie uważa że świat materyalny jest jedynie środkiem dla wyrażenia treści duchowej we formie cielesnej wystawy. Powiedzieliśmy że Grecya jest ludem artystycznym

mając za ... to co mówi powyżej rzekli o ludach ... wcześniejszy

Uważmy iż nadawanie się zupełne i ściśle formie zewnętrznej w dziełach sztuki do treści duchowej stanowi właściwie istotę sztuki klasycznej którą pierwszy wszystkiem przedstawia sztuka grecka — w sztuce klasycznej bowiem owe obie strony tak ściśle tak ściśle sobie wzajemnie odpowiadają że w treści duchowej nic nie znajdziem coby się nie było wyraziło w formie wszystkich formach zewnętrz. a nawzajem w tych zmysłowych, a nawzajem w tych formach nic nie znajdziesz coby nie było przejęte przeniknione treścią duchowa dzieła sztuki — Przeciwnie

Ale z tego stopnia artyzmu który zajmowała Grecya w swoim rozwoju znajdziemy wielkich wyniosła że Grecya była artystką we

wnosić należy że ludów orientalnych dawniejsze od Grecyi nieznały jeszcze sztuki w ścisłem znaczeniu — że z drugiej strony sztuka pełna nie wyższa na ludem chrześcijańskim, że artyzm niedzała spełna wyczerpać treści duchowej tych ludów — bo treść wymagała wyższej formy — dopiero wyrażająca wszystkie formy już niezmysłowej (Religii, filozofii) A z tego dalej wnosić wypada że istotą inną jest istota sztuki greckiej a inną chrześcijańskiej. Nadawanie się zupełne treści duchowej w formach zewnętrznych, wyrażającej, tak że obie strony ściśle i ściśle sobie odpowiadają, że w treści nie nie pozostaje coby nie było wyrażone we formie zewnętrznej materyalnej dzieła sztuki — a nawzajem aby nic nie było w tych formach coby nie było przeniknione treścią jego sztuki klasycznej — Przeciwnie gdy z dzieła artysty, jego wnosi i można że zmysłowa forma jego niedozdała treści owej, że treść siły wykipiała po wtórze, że treść siły wykipiała po wtórej formie, że mistrz ze poeta nie zdołał wyrazić całej treści którą czuł w piersiach jego, w tym takowe zrobiła w piersiach jego, w tym ma na sobie dzieło sztuki, poezyi cechy romantyczności —

Ale z tego iż Grecya jest ludem artystycznym nie tylko wnosić należy iż jak wyniosła a niego pozar pierwszy poznała się w historyi poznała ci się w historii znaczeniu, sztuka w ściślem znaczeniu że we wszystkich kierunkach życia i obyczajach —

a to tak dalece, że
ona nie znała materyi cielesności
samej przez się, że nawet potrzeby
fizyczne ciała zaspakajała w sposób
artystyczny idealizując, uduchowiając
takowe — co więcej nawet sztuka a nawet polityczna —
tego który jest jakby dziełem
artystycznym z jednej sztuki ulanem,

że materya sama przez się była
przeciwna, jej odtrącić duchowość
uważając przeprowadzała idealność
a to do tego stopnia, że nawet

Lecz uważny jakże we wszystkich
sprzecznościach a działaniach jakie przebywają wśród
człowieka zapewne najtwardsze,
najtrudniejsza do pojednania jest
sprzeczność a działem jest odwrotność
między duchem a ciałem, między idealnością
a materyą, gdy atoli Grecya wota-
ta z istoty swojej pogodziła też dualizm
istności a takowe sprzeczności
w harmonię, wszystko stało się
z rozkoszą harmonią i inne odwrotności
które zostawiają nowoczesnego
człowieka na drodze — Tak w Grecyi
widzimy harmonię między wnętrzem
człowieka a światem zewnętrznym, jego
uczucia, skłonności, chęci osobiste nie
doznają sprzeczności w obyczajach, w
tworach społecznych, prawie ani
ani w przepisach publicznych,
religii: owszem ze pod takowym
tych względów znajdziemy u Greków
zupełny zachwyt doskonały — Prawda

Uważny

że my będziemy nowożytni darem (od zadaniem ostatecznym)
owej harmonii, i uważamy za
wznoszącego coraz wyżej człowieka
ale, doskonałej bieżąco

72/II 18 40 32 20

~~Ale wtem właśnie któr~~

Dla Greków jednak, w Grecyi nie była zgoła harmonia między światem wewnętrznego człowieka a światem ~~który~~ ~~go~~ zewnętrznym lub naturą która go wkoło otaczała, obyczajem prawem historyą ojczystą, ale owe różne czynniki a różnorodne moce które w samem tem wnętrzu żyją nawzajem się równoważyły, zlewały w dziwnym harmonijnym zestrojem. U Greków żadna władza duszy nie wybiła [illegible] ponad inne, żadna sama [illegible] nie ogarnia całego człowieka, z pominięciem wszystkich innych, jak to ~~często~~ bywa w człowieku nowoczesnym. Tak naprzód fantazya a rozum, łatwo się nam domyślić.......

E tak iż żadna z tych mocy psychicznych nie bywa wyłącznie nie rozpiera się sam jeden w umyśle człowieka ze szkodą a z przytłumieniem wszelkich innych. – Przecież gdy, jak się rzekło

~~Dalej fantazya a rozum~~ Łatwo się nam domyślić że u ludu greckiego wobec którego nie istnieje ani duchowość sama przez się ani sama przez się goła materya, że u Greka dla którego duchowość pojawia się jedynie w kształtach materyalnych, wyrażając się na jaw w dziełach umysłowych [illegible] fantazya była zaiste ~~[illegible]~~ że we wszystkich czynników umysłu najczynniejszym bo była fantazya, ~~owa~~ potęga twórcza obrazująca poetyczna artystyczna. Gdy jednak tej potędze fantazyi stał na straży rozum – który ją powściągał, kierował równoważył ją, stąd też harmonizował, ~~[illegible]~~ ~~grecka~~ fantazya grecka nigdy nie stała się fantastyczną, podniebną ~~nigdy~~ nie pojawia się bujną, rozkiełznaną [illegible], nigdy nie przechodzi na fantasmagoryę w [illegible] Poezyi Europy, indyjskiej, arabskiej, jak powieści 1000 nocy i jednej) ani nie staje się kapryśną, awanturną jak powieści i gęsta średniowieczne poezye rycerskie. Z drugiej strony gdy rozum głęboki ~~[illegible]~~ mądrości przyświeca tej fantazyi greckiej wnet też poezya, sztuka grecka, Greków poezye, sztuki, jej tradycye, myśl [illegible] głęboka, mądrością –

Nakoniec wiarny gdy jak Grecya zdołała zespolić harmonia ~~[illegible]~~ wszystkie czynniki a moce ducha najprzeróżniejsze umysłu ludzkiego dla tego właśnie gdy jak się wszelkie [illegible] że takowe te czynniki zdołał zestroić harmonia ~~[illegible]~~ między umiał [illegible] poprzednio, wynika stąd sama [illegible]

B.

iż oderwał myślenie swoje od uczuć, od głosów serca, od fantazyi, mistycyzmu i od innych podobnych stron duszy, takowe oderwanie nie tylko było Grekom pomocą iż świat w tej sferze wość w posiadanie wzięła, iż myśleniem ogarnął w tej sferze wszystkie istoty, ale takowe usposobienie umysłu dało początek filozofii.

Bo do tej umiejętności przedewszystkiem należy aby ona żyła w czystym żywiole myślenia, odgraniczając się wbrew od uczucia fantazyi, mistycyzmu — Tak przeto jak sztuka prawdziwa dopiero się po raz pierwszy w Heleńskiej pojawiła ojczyźnie, w systemie znaczeniu tak i filozofia w rząd dziejów rodu ludzkiego pierwszy raz wyszła, pięta w rząd Greków. A obaczymy że uznanie się człowieka jako osoby było też powodem iż w Helladzie pierwszy raz złożyła się nowoczesna obywatelska społeczność —

Filozofia Grecka zupełnie odpowiada usposobieniu duchowemu tego ludu — więc też umiejętności o tem samem przemianami które spotykamy w rozwoju sztuki Greków i w ich historyi politycznej — Jak w całem nastroju Greków nie ma sprzeczności rozdzielających istotę człowieka, tak też w ich filozofii nie ma tych dualizmów których pogodzenie stało się dopiero trudnym zadaniem filozofii nowoczesnej —

E lubo takowe rozwiązania zwierzchnictwa w najnowszej filozofii już w części są rozwiązane atoli wszystkie wymagają gruntowniejszego jeszcze przemówienia. Chciejmy więc sprzeczności te sobie ogólnie przypomnieć bo stały się charakterystyczną cechą nowoczesnych

[illegible]

C

Wielorakich badań – Oś pierwsza sprzeczność staje wobec nas tuż przed rozpoczęciem każdego badania – można by bo od rozwiązania jéj zależy każdego poznania każda wiedza – jest to owa sprzeczność między podmiotem a przedmiotem.

Jakoż przystępując do badania rzeczy, przedewszystkiem, zapytajmy: czy jak myśl nasza, ta cząstka ducha naszego, ta praca nam wewnętrzna, osobista, podmiotowa może robić nadzieję zrozumienia i odgadnienia tajemnic świata zewnętrznego przedmiotowego będącego przecież oderwanym od nas samych, od naszej podmiotowości? Skąd nam pewność że nasza myśl badawcza zrozumie przedmiot, słowem czy istnieje ogniwo między podmiotem a przedmiotem? – A nawet w tym gdybyśmy już nabyli przekonania że badaniami prawdy, że wiedza nasza o przedmiotach jest możliwą wtedy, radzi się nastanie pytanie jakich dróg jakiéj metody i sposobu postępowania użyć winna myśl nasza aby miała rękojmię że wypadek jéj badań nie jest [illegible] że nie jest [illegible] [illegible] a nie jest [illegible].

Następna sprzeczność jest przeciwieństwo z jednej strony między [illegible] przedmiotu (noumenon) [illegible] on jest sam w sobie a drugiej strony jego zjawiskiem, czyli [illegible] (fenomenon). Jakoż obie te strony się może sprzeczają!

Może przedmioty czem innem być mogą, którymi
się wydają a czem innem są istotnie swojej, w swojej prawdzie
i same w sobie.—

Następnie od samego zawiązku filo-
zofii nowoczesnej, myśl badawcza
skłoniła się była rozróżniać zagadkę
osobnej jestestw duchowych i materyalnych
– duszy i ciała, i rozważania stosunku
tych dwóch sprzecznych obok istot
Nakoniec w ~~niej~~ tym więcej
Z tem osobnem przy tem jest sprzeczność
~~między~~ organizmem cielesnym naszym
a ~~wolą wolną~~ – a wolą naszą – władzą
ba o to czyli i jak wpływa ~~razem~~
umysłowości, temperament i inne moce
cielesności na czynności naszej woli;

Otóż te wszystkie sprzeczności albo
~~wewnętrzne~~, mniejsze były albo większe
jeszcze są osnową dla badawczej
myśli, zadając gruntowniejsze
zastanowienia w filozofii nowoczesnej.
Filozofia grecka ~~nie~~ będąc wprost
wypływem całego usposobienia
duchowego Greków nie miała tych (również jak ten nasz rozum)
sprzeczności, ~~bo~~ ~~[illegible]~~ są te sprzeczności
były w oczach Greków mądrości jedynie
rozumiani, ale nie spotęgowały się przez
w sprzeczności.— Prawda
~~[illegible]~~ że i grecka myśl filozoficzna
~~uznała~~ w tych rozumieniach uznała w [illegible]
sprzeczności, przeciwieństwa [illegible]
przeznaczenia niedostała, ale wolny
lecz duch Greków, ogólnie z usposobieniu dosięgało
~~[illegible]~~ [illegible] każdego

Dodajmy tylko że jako i my
będzie nowożytni dążymy do
podobnej harmonii tych
wszystkich sprzeczności - że my
uważamy [nasze] za zadanie ostateczne
doskonalącego się coraz wyżej
człowieka aby się dostroił tej
zgody - pod każdym z tych
względów - Lecz w tem właśnie
owa ogromna różnica stanowiska a Greckiego! Dla nas ta harmonia jest dopiero zada=
niem, celem najwyższym
którego się dorabiamy ciężką pracą, twardą
walką ze sobą i ze światem, ta zgoda jest dla
nas dopiero ideałem i nagrodą, obiecaną
ziemią, którą dostąpić trzeba przez ofiary
a zrzeczenia się często pełne boleści; u Greków
przeciwnie ta zgoda i harmonia
była dana darem, bo była
cnotą wrodzoną, była skutkiem
stopnia który oni zajmowali w dziejach
a była wypadkiem, natchnie-
nia a skutkiem, ich pełnego obyczaju.
Prawda że z tego powodu ta harmo-
nia u nich nie była tak głęboka tak
szeroka jak w naszym dzisiejszym
świecie, w którym on jest skutkiem
uznanej sprzeczności tych czynników
wszystkich, tych potęg wszystkich
a następnie nagrodą za przezwy-
ciężenie zwycięzkie tych odrębności,
za przezwyciężenie [illegible] a dokonane
z całą jasną wiedzą a świadomo-
ścią siebie -

a filozofia Grecka nie zdołała wyjść
[illegible] tych sprzeczności - [illegible]
o rozumie - o filozofii złota jej filozofia
rozpaczy sceptycznej - [ona na] sceptycyzm
umarła.

Zebrawszy wszystkie słowa
ostatecznie wypadki [wszystkich] poprzedzających
wywodów, powiedzmy [jako ogólnym]
oryginalnym charakterem ducha Greckiego jest
właśnie owo wzajemne niezakłócenie się
owych dwóch sprzecznych odrębno-
ści bo natury fizycznej i duchowych czyn-
ników, [illegible] równowaga a najdoskonal.
sza harmonia czynników idealnych a czy-
nników naturalnych - Za przezwyciężenie
tych dwóch sprzeczności najpierw [illegible]
do [illegible] [tam także] pozostała ta równo-
[tej treści osobistej]
nia i [illegible] świata wewnętrznego i
[z natury]
zewnętrznego, tak właśnie
[otaczające Natura]
odrębności i [illegible]
[illegible] obyczaje, prawa, dzieje i t. d.
Stąd też u Greków widzimy pod każdym
względem równoważenie potęg i [illegible]
form psychicznych tak dalece iż żadna
z nich nie zdołała rozbujać się jednostronnie
z przytłumieniem innych
innych form od siebie czynników

Jednak przewidujemy co
[nasze] charakterystyki ducha
do tej
greckiego zarzuty - Powiedzą nam
zapewne iż przyczyny wywody nasze i
z nich wyprowadzone rezultaty nie
były bynajmniej dość scientyficznie

uzasadnione – ... może że nasza charakterystyka ... Helleńskiego jest prawdziwą ... ma głównie tylko ... tworzenie ... spełniania podmiotowego, ... nie wystarczająca atoli aby ... ściśle umiejętnie ugruntować ... gląd na rzeczy – ... go zarzutu ... spełna ... ciągle mieć na oku ... na ... światowe ... na ... wyprowadzić ... które są ... greckiego – A nawzajem ... spotkawszy się już ze szczegółowem ... ze szczegółowemi objawami ducha ... spełna wyjaśnimy sobie takowe i wytłum... właśnie z tej ogólnej naszej chara... Tak więc ona z pomocą ... pełne potwierdzenie naszej umiejętnie ugrun... wanie –

23

Wobec tego zarzutu – powiedzmy najprzód że wyzwolenie się ducha człowieka z pod przemocy potęg materyalnych – że jego stopniowe usamowolnienie i udoskonalenie jest przecież zadaniem dziejów ludzkości, bo Historya Powszechna jest wychowaniem ludzkiego rodu a ziemia miejscem tego wychowania – widać więc iż w tych dziejach Powszechnych winna się znaleźć epoka do której by się nadawała właśnie charakterystyka którą myśmy uważali powyżej za odpowiednią duchowi Greckiemu. Jakoż szczebel takowy był koniecznym przejściem ze świata wschodu tak materyalnego do spirytualizmu ludzkości chrześciańskiej – bez takowego szczebla brakłoby ogniwa logicznego w Historyi ludzkiej – uważajmy przeto iż Grecya była szczeblem takowym – Prawda atoli iż takowe nasze pojmowanie rzeczy jest dopiero jeszcze domysłem, bo jedynie dowodzi tylko że Grecya mogła być tem szczeblem a nie przekonywa że ona nim była w rzeczywistości – że zatem charakterystyka nasza Grecyi ma dopiero zasobę prawdopodobieństwa ale nie jest jeszcze oparta na pewności – Cieszymy się atoli nadzieją, że poniżej usuniemy zdołamy wszelkie wątpliwości, iże nasz pogląd uzasadnimy na podwalinach scientyficznych jakich wymaga prawdziwa umiejętność. Jakoż będziemy poniżej ciągle mieli na oku naszą powyższą ogólną charakterystykę Grecyi, a tak będziemy odgadywali ciągle szczegółowe fakta które wyniknąć muszą z rozwoju żywota greckiego a będące dalszym wypływem ogólnego naszego poglądu naszego – A nawzajem ...

Pogląd na naturę ojczyzny dawnej Grecyi –

Granice ze wszystkiem oddalmy ... ów pogląd ... niektóry ... wszystkich historyków którzy ... wiedza ... [illegible] ... a wypisane konieczne ... i ciemne lub jasne ... tylko których doświadczył naród ... w tem tego ... mieszkający ...

potrzeby ... wiedza wypisane koniecznie dziejowe. To zapatrywanie kolej i ciemne lub jasne wypadki których doświadczył naród na tej ziemi mieszkający. [Lubo ten pogląd na dzieje ludzkości jest

7

uzasadnione – ~~Że choćby nasza ocho~~ wszakże lubo

może że nasza charakterystyka ducha

helleńskiego jest prawdziwa, przecież on

ma głównie formę tylko tworzenia osobistego,

pojmowania podmiotowego, ~~ale nie wystarczy~~

~~by~~ nie wystarczająca atoli aby umieć

ściśle umiejętnie ugruntowała nasz po-

gląd na rzeczy – ~~Wszystko starożytnie helleńskie~~

B. 2

~~go zarzuty może nasz pełne nadzieję~~

~~że go spełna dowodami dostarczy. Jakaż~~

~~nie spodziewając się szczegółowe wielkie~~

~~naszej charakterystyki, z niej dowodzony~~

~~wyprowadzić... światowe faktów które~~

~~na sposób... naszego ogólnego poglądu~~

~~sposób... greckiego~~ – A razem jeśli

spotkamy się już ze szczegółowemi faktami

ze szczegółowemi objawami ducha helleńskiego

wyjaśnimy sobie te spełna i wszystkie szczegóły

właśnie z tej ogólnej naszej charakterystyki.

Tak więc ona z jednej ~~strony~~ i drugiej strony

~~nasza ogólna charakterystyka~~ najpierw

pełne potwierdzenie może a umiejętne ugrunto-

wanie –

Pogląd na ~~położenie~~ naturę geograficzną dawnej Grecyi –

~~Lubo~~ Gdy więc we wstępie tym oddalamy od siebie ogólny pogląd ~~materyalistyczny~~ niektórych nowszych historyków, którzy, [F] ~~widzą w położeniu geogr...~~ a ~~jego~~ ukształtowaniu ... dziejowe koleje, i ciemne lub jasne wyroki których doświadczyć naród ... w tym kraju mieszkający, ~~a lubo ten pogląd~~

[F] Czyniąc ducha wskutek zależnym od warunków fizycznych, głoszą jego zawisłość ~~od po~~ losów historycznych ludu od położenia geograficznego jego rodzinnego kraju, i a w ukształtowaniu ~~powierzchni jego~~ ziemi widzą wypisane konieczne dziejowe koleje i ciemne lub jasne wyroki których doświadczyć naród na tej ziemi mieszkający. To zapatrywanie ... [Lubo ten pogląd na dzieje ludów jest

Wobec tego zarzutu – powiedzmy naprzód
że wyzwolenie się rodu człowieka z pod
przemocy potęg materyalnych – że jego stop-
niowe usamowolnienie i udoskonalenie
jest przecież zadaniem dziejów ludzkości,
bo Historya Powszechna jest wychowa-
niem ludzkiego rodu a ziemia, [illegible]-
bem tego wychowania – widać więc iż w
tych dziejach Powszechnych winna się zna-
leźć epoka do której by się nadawała właśnie
charakterystyka którąśmy uważali powy-
żej za odpowiednią duchowi Greckiemu.
Jakoż szczebel takowy był koniecznym
~~b. logiczny~~ przejściem ze świata Wschodu tak ma-
teryalnego do spirytualizmu ludzkości chrze-
ścijańskiej – bez takowego szczebla brakło-
by ogniwa logicznego w Historyi ludzko-
ści – ~~##~~ uznajemy przeto iż Grecya była szcze-
blem takowym – Prawda atoli iż [illegible]
w nasze pojmowanie rzeczy jest dopiero
jeszcze domysłem, bo jedynie dowodzi
tylko że ~~że~~ Grecya mogła być tem szczeblem
a nie przekonywa że ona nim była
rzeczywiście – że zatem ~~m~~ charakte-
rystyka nasza Grecyi ma dopiero
za sobą prawdopodobieństwo ale
nie jest jeszcze oparta na pewności –
Cieszymy się atoli nadzieją, że poniżej
usunąć zdołamy wszelkie wątpli-
wości, i że nasz pogląd uzasadnimy
na ~~stałe~~ podwalinach scientyficznych
jakich wymaga prawdziwa umiejętność.
Jakoż będziemy poniżej ciągle mieli
na ~~b~~ oku naszą pierwszą ogólną charakterysty-
kę Grecyi, a tak będziemy odgadywać
ciągle szczegółowe fakta które musi-
my znaleźć w rozwoju żywota greckiego
a ~~które będą już~~ będące dalszym ~~rozwinięciem~~
wynikiem owego naszego ogólnego
poglądu naszego – A nawzajem

. . . . . .

G.

podkowiec owocem materyalistycznego dążenia

obecnej nam

społeczności i jedynie nową formą

nowoczesnego cielesnowładztwa przecież

wtakiej dla tego nasza powinnością jest byśmy

optycznie natury kraju określili

przyznali prawdziwe znaczenie

Twierdzimy że warunki geograficzne

ojczystej ziemi nie są bynajmniej

jedynemi

a tem mniej jednemi z najważniejszemi czynnikami władnącemi w dziejach narodu

z drugiej strony trudno nie pojmować że wpływ

fizycznych wyobrażeń o położeniu ojczystego

kraju w ogólnem

o stosunkach w jego warunkach fizycznych –

w jego budowie, w jego klimacie, w jego płodach przyrodzonych

jego powierzchni. Wyznajemy nawet

iż im bardziej bedzie wspierać w najściślejszych

związkach z zasadami natury

im nie jeszcze dalej od wzrostu

duchowego z pod wpływów materyi

będzie tem silniej przewarnieć na niego działania

oryginalności przyrodzenia

tem

i dla tego też właśnie gdy wiara chrześcijańska wybawiła ludy z mocy materyi

zatem później idei iż natura w jakiejkolwiek postaci

pod każdym względem była naprzeciw

w postaci wystąpiła

gdy się stało jej głównym potęgom cielesnym

dawniej

swojej a przepotężnej przyrodzie –

Zważmy też dla czego właśnie

Zważmy że warunki geograficzne

dla Grecyi nie są

Są wielce znaczące, wszakże mówiliśmy
w drugiej duch człowieka
iż jeszcze nie zerwał z naturą
i że światem zewnętrznym przejęty,
oczarowany
to więcej świata
drugi
iż może żaden z ludów historycznych
ojczystego
nie znalazł dla siebie kraju będącego
dla niego tak potrzebną
pomocą, ku wyrobieniu w nim własnie
duchowego
tego usposobienia ogólnego które
było dla niego koniecznem do
spełnienia
z zadania przeznaczonego
Pomimo
w
nim dziejach. —

25

Uważmy iż wzajemny stosunek kraju
ojczystego do ludu który go zamieszkuje
jest dwojaki — Naprzód lud ten ma się
cały jasną świadomą wiedzą
do swojej ziemi, do położenia jej, względem
innych krajów, do klimatu, płodów przy-
rodzonych, do rzeczy i uksztaltowania jej
wie
stosuje do jej własciwości geograficznej
względem
swoją politykę sąsiadów, swoje gospo-
swój handel,
darstwo narodowe, i warunki swojego
i inne podobne
życia czynniki — Drugi stosunek
jest niektórym magicznym, jest to wpływ
niby czarodziejski
bez natury kraju, na duszę bez
wiedzy jej, który
sam nie rozumie wrażeń które
odbiera od natury, zostaje pod jej ocza-
rowaniem choć sobie niedola zdaje sprawy
Kraj rodzinny działa nieświadomie
z niej. —
na duszę ludu jak dom ojczysty na człowie-
obrazy na ścianach
ka, iżby w których za pachołczych
lat przemieszkał, piosenki
których się przysłuchiwał, których sadu
których igrał, strumyki i
pagórki które były sąsiadkami dzieciń-
przyjaznego człowieka
cych jego zabaw trzymają na życie.
I greckie
... nie swoim — ... stosunku
... zgrzewał

... da —
... nie
... swojego i
... ziemi
... jej ta ziemia i jej budowa
magiczne
... przez czary
... ojczyste człowieka, tak iż on
sam
... pod tym
... czaruja
... i natura
widownię
... wielkie ze swojej strony
... człowieka od wdzięcza
... wiele kształtów
... ze być i inaczej!
... to ma do siebie
... ze iż zawsze i
... idealnie
... iż naszem
... obrazowo geograficzne
... tyczy i tradycji —

... ojczyźnianego

... ulki

gotowych w swoj[ej] ... obycia

ojczystego gospodarstwa krajowego, i wszelkie naturalne

własnej ziemi odgraniczenie od sąsiada —

Ale wiemy że ziemia przysądzona nie

tylko wyrzyna ... mieszkańców ... do zrozumienia tego kraju swojego i jej ziemi

do korzystania z jej fizycznych warunków ale owszem ta ziemia i jej budowa

[illegible] ... drzewa jeszcze ... jakby przez czary

drzewa niby magicznie, bo bez wiedzy człowieka, tak że on sam

na oczy człowieka, ... [illegible] ... choć zostaje pod tym

z tego ograniczenia, sprawy ... [illegible] ...

zasadniczych w optycznym. Natura widownie

na oczy wielkie ... człowieka ze swojej strony

zbliża się człowieka przedstawiając ... od wrażeń

... drżąc i wstrząsając go ... a rodna, ... wielkie dzieła sztuki

tej naturze ubierając te wielkie pełne poezji — nie może być inna niż

i mitami, tradycją, legendą; ... Grecji to ma do siebie

Wielkiej poezji iż uposobienie ... sama przez się natura

i ono nigdy nie zastawia gotową surową materyą, ale iż zawsze

wszędzie idealizuje materyą przepromieniowując ją idealnością

jakby dzieciom poezji — Wiadomo też że naszym

... [illegible] aby w ... obrazom geograficznym

... powstaniem ... oświecić tym mitycznym i tradycyi —

25

Uważmy iż wzajemny stosunek kraju ojczystego do ludu który go zamieszkuje jest dwojaki – Naprzód lud ten ma się całą jasną świadomą wiedzą do swojej ziemi, do położenia jej, względem innych krajów, do klimatu, płodów przyrodzonych, do rzeźby i ukształtowania jej, stosuje więc do jej właściwości geograficznej swoją politykę względem sąsiadów, swoje gospodarstwo narodowe, swój handel i warunki swojego życia i inne podobne czynniki – Drugi stosunek jest niekłamany magiczny, jest to wpływ niby czarodziejski który kraju na duszę bez wiedzy jej, który lud sam nie rozumie wcale który, zostaje pod jej oczy- obrazami natury, zostaje pod jej czy- nieniem choć sobie niedola zdać sprawy z niej. – Kraj rodzinny działa nieświadomie

na duszę ludu jak dom ojczysty na człowieka, obrazy na ścianach izby w których za pacholęcych lat przemieszkał, piosenki których się przysłuchiwał, krzewy sadu których strumyki i których igrał, pagórki które były sąsiadkami dziecięcych jego zabaw trzymają na całe życie pojącego człowieka. – I grecki

swoje nie mocny – lud ten ... stosunku ... zgrupowania

Z drugiéj strony Grecya należy jeszcze do starożytnych dziejów!

Stąd wynika – jak się rzekło – że ona wprawdzie już nie mieszając ducha z materyą, odróżnia ducha od natury a lubo nawet uznaje w téj mierze wyższość jego – przecież ta uznana wyższość duchowego świata nie jest jeszcze w brew zerwaniem z naturą; Grecya nie uważa jeszcze ducha i materyą za przeciwności wręcz sobie odrębne – bo duch nie wzniósł się jeszcze w nieskończone przyrodzone ponad moce fizycznego. Jako takowe nieskończone wzniesienie się a rozwiedzenie pełny do gruntu z materyą, dopiero mógł objawić się w dziejach ludów chrześciańskich gdy głębi duchowe otworzyła rozwarty się na wnętrzności jego gdy ten nowoczesny otworzył sam w sobie się dwa na światy ziemski tak wręcz sobie różne –

gdy dla twesci duchowéj nie wystarczyły już formy zmysłowe.

rozłamał bolesnym dualizmem

Grecya nie uznała jeszcze tych bezdennych tajników duchowych i dlatego to właśnie jéj duch mógł żyć jeszcze w zgadzie z naturą. Choć ta jedność nie była już zamęt tem ale harmonią wyższym spółdziałaniem a cestrojem –

opuścić

30 I.

Ta harmonia jest charakterystyczną cechą żywota Grecji – z niej wpływa (wtapnie, wprost) inne

Ta harmonia ducha i materyi, myśli i natury jest istotą greckiego żywota z niej wypływa wszystkie inne cechy charakteryzujące (lud heleński)

Jakoż [Bacznym z tej (też jakto) sama natura (dla Grecyi) jego cudnego kraju była ... do tej harmonii dzielną pomocą – Bo lubo nie możemy z (tej) ziemi zgodzić (z Tenni) którzy przypisują aby tak wielką przewagę wpływów bezwarunkową przyrody na losy ludów i ich historyą, atoli uznajemy że przyroda rodzinnej ziemi jest (wielce) ważnym czynnikiem w dziejach każdego narodu – Δ.

[Naprzód uważmy – pas geograficzny w którym opatrzność umieściła szerszą ojczyznę Helenów, Tu ani natura ani dojmuje skwarem gorącym umysł, ani mrozy mnożąc twarde nie walczą z człowiekiem średniego żywota – Tu pory roku kroczą po sobie harmonijną koleją nawzajem się uzupełniając – A co do położenia do reszty świata i innych ludów również natura kochająca sprzyjała Grecyi i jej ziemia archipelagiem, wysp i wyspek odrywa od ... od olbrzymich lądów starej Azyi macierzy swojej – a jakto ... lądy helleńskie przecież blizkie (także) za Afryki

E [Jakoż gdy te dwie drzewnice (lubo) tak nawzajem sobie sprzeczne a twarde skutkiem się przecież jednoczą, więc nie dziw że wszystkie inne czynniki w oczach nowoczesnej ludzkości tak rozne zestroiła grecya spółdziełem – więc uczucia serdeczne a wierne duże i prawo publiczne, skłonności, osobiste, obyczaj, prawa bogów i ludzi, rozum, fantazya czysty, a doświadczenie, człowiek jako wewnętrzny jako podmiot myślący a świat przedmiotowy zewnętrzny stały się tonami jednego wdzięcznego akordu –

Δ [Dla tego usztaltowani czystej ziemi Helenów zastugują bez wątpienia byśmy się nieco bliżej w niej rozpatrzyli –

(Trzeba obszerniej wymalować geograficzny pogląd ... jak ... aby wytłumaczenie jego usprawiedliwić – Wer den Dichter will verstehen muss ... i t.d. – Na artyzm natury czystej wywarła ogromny wpływ.)

a prawie sąsiadują z owym Egyptem zadumanym nad zagadką świata, którą dopiero Goethe rozwiązał. Niedaleko też było Hellenom do Italii południowej i Sycylii, którą osadami swoimi przyswoili greckiej kulturze – Tak więc Grecya stanąwszy w nad trzech części świata otworzyła oczy i pełni szeroko na wszech strony nieba – Ta natura Grecyi choć często s[?] a często majestatu pełna już więcej nie straszy biednego człowieka przepotęgą despotycznych wpływów swoich, jak to bywa na wschodzie, też malowniczy też umysłu nie przytłumiła ogromem swoich zjawisk olbrzymich. Stąd też człowiek na tej ziemi pierwszy raz odetchnął całą piersią swobodą duchową, tu myśl wolna czuje się być nieoczarowana więcej magiczną mocą przyrody – [A co do poziomych konturów ziem wszystkich czyli do rzeźby pionowej i co do rzeźby wszystkich ziem innych można świato powiedzieć i tak jak się ma Europa do Azyi tak samym prawie stosunku staje Grecya do Europy – [Azya w porównaniu olbrzymich przestworów swojego tułowia nie opatrzona w konary odpowiednie, bo jej półwyspy

malejąc obok mas przestrzeni
nadziemnej, pobrzeża morskie
dla braku mórz śródziemnych, dla niewolników głębokich
zatok, są ubogo rozwinięte — Azya też
nie ma dodanych sobie wysp, które
liczbą i wymiarem odpowiadały olbrzymiemu ciału jéj lądów stałych. Podobnie
jéj rzeźba pionowa jest rozwinięta
jakby z grubego ciosana, dopiero
w trzy lekkie kąty w nie przybyte
a wnet obszarze niziny zapadłe,
i z ... i nowo wysoko
ptaszczyzny rozłożone, i znowu piętrzą się ponad
po nad obszarami twarde pasma gór z których
jedne stanowią jakby utwierdzenie i samą oś
... planety naszego. Ale gdy
każda z tych form dla niezmiernego
ogromu swojego stworzy osobny dla
siebie świat, gdy te ukształtowania
ziemskiej powierzchni choć tak prze-
ciwne a nawet wprost sobie prze-
ciwne, bywają
najczęściej oddzielone od siebie
nieprzemożoną natury przegradą. — ... nie
tylko przyroda każdego
z tych ziemskich przestrzeni
trzyma w oczywieniu [illegible], jako
swój rój wiecznie niewolników jeńców,
od innych [illegible] ale co więcej oddziela,
Lewy ich od sąsiednich, szczepów broni z niemi od [illegible] i ... wzajemnych a tem samem zmusza do skłonienia
się wzajemnych
na ... do żywota bez rozwoju a bez postępu —
jedynie.

Szczęśliwa Europa

Szczęśliwa Europa zbudowała się
w mistrzowniejsze warunki i zaiste niby
jakby artystycznym
planem
więc też ona gospodarzy wśród trzech
części świata z historyi jako mistrzy-
ni. — Jedną stroną wyrasta z Azyi,
trzema stronami zwraca się ku wo-
dom wiążąc się z zamorskiemi
lądami —; bo nawet Atlantyk
jest raczej dla niej połączeniem
z Ameryką, niż rozgraniczeniem.
Głębokie zatoki a
liczne morza śródziemne rozta-
odrywające się daleko w śród lądy stałe,
sięgają prawie w samo
wnętrze lądów ziemskich. Stąd
też półwyspy tak wielce ogromne
w porównaniu do umiar-
kowanych wymiarów samego
ciała Europy, rozwinęły jej pobrzeża bogatym
a wielce długiem
konturem, a
tak ułatwiły kulturze przy-
stęp do krajów, a wreszcie
że już nigdzie w tym stopniu co
narodowie cywilizują
stosunkach. — A ta zaleta bło-
ga wzmaga się
jeszcze zastępem mnogich wysp

O N.

z których jedne są tak okazałych rozmiarów iż stanowią osobną całość dla siebie, nie ojczyzną wielkich potężnych państw, a drugie towarzysząc lądom nadają im prawdziwie wysokie znaczenie. Jak atoli sam rysunek świetnie rozwiniętych [?] morskich pobrzeżów otworzył wnętrze Europy dla wzajemnego udzielania się ludów — tak i plastyczność jej to jest jej rzeźba wypukła uczyniła tę część świata istnem arcydziełem natury. Widzimy bowiem wszystkie a najrozmaitsze budowy ziemskiej powierzchni od równin niskich co wstrząsają [?] się obnażonem [?] poprzez liczne krajów aż do zuchwałych iglic spaniałości alpejskiego pełnego świata — Moc te przerozmaite formy składają się razem [?]. A przecież nigdzie natura nie opiera się przystępom cywilizacji nieprzemożoną zaporą — wszędzie praca umiejętna wykuwała złota przemysłu [illegible] przyrodzone —

Ta rozmaitość nieprzebrana odbita się na stopę miniaturową w Grecji toczała [?] nawet owe trzy wyspy zachowa[illegible] nie się tak suchy do wód podzieliły się jej ojczystym ojczyzna

Do Geografii Grecyi

ważne Vischer Erinnerungen aus Griechenland!! jest w Bibliotece Uniwersyteckiej

Jakoż właśnie jedną jej dzielnicą są roje wysp i wysepek – a drugą półwysep (Peloponez, Morea) a trzecią krainy lądu stałego którą zrosły innym potężniejszym półwyspem z ciałem Europy. (Hellas)

Wyspy Grecyi rozrzucone misternie po wodach z lomotano wiekowych zrzadzone, bukie się wnoszą nad masłem zwierciadła dźwigające czoło na sobie skalne kształtne malowniczo wszystkie. Tak każda z tych wysp zwiastuje że jest całostką osobną ma siebie a gwiazdem osobnego państewka – Niektóre z nich siedzą się w wieczyste i jałowe opoki inne, niby rajskie sady przyjeżdżającym wbujną najszlachetniejszą roślinnością. Otóż (+) Ale nie tylko

Półwysep Peloponezki wyrobiony zatokami, przylądkami misternie niby liść dębowy – ale pionowa jego budowa wzniosła i poważna, w środku piętrzy się przestrzeń otoczona ścianą wzniosłych gór, od których wysyłają wśród konary ku morzu – zewsząd tej natury górnej nie wstrzymują się wędrowiec

Ale nie tylko zbudowanej swojej a z losów politycznych prawie każda z tych wysepek jest całostką osobną, ale nad nie jedną zwiastuje wysepek zawistna gwiazdka chwały, niby niezatarta spomnieni wytycznych zabytka. A te podania z Homerowych z dawnych porannych wieków tchnące mądrością głęboką o o jakoż są wzorem przyszłości. Stanowi przyszłości a wiadomości to na tej materii przestrzeni ziemi rozwinęło się życie dziejowe bogatsze niż w jakiem kraju innym świecie w historyi.

Przypisek ✱

Przypomnieć sobie na pamięć podania niektórych z tych wysp wiadomości o niewyczerpanych zasobach fantazyi prawdziwie poetycznej greckiego ludu. Gdy

Gdy wędrowiec popłynie wśród ....

(Nadpisać trzy kartki oznaczone I, II, III)

(+) Roon Grundzüge der Erd= Völker= und Staatenkunde II 649.

36

[Teraz rzućmy okiem na ową krainę, która najpotężniej wyraża naturę półwyspu ... na Peloponez.
Lubo morskie pobrzeża Peloponezu
wykrojone misternie zatokami półwys-
pami jakby „w liść jaworu”, przecież
budzi się w kształty męzkie bujne
a pełne prostoty. Cały półwysep
sterczy niby olbrzymi skalny gród ponad
morskie zwierciadło skupił najpo-
tężniejsze przymioła swoje na południowym
Zachodzie – w środku piętrzy się wzniesiona nierówna
przestrzeń (Arkadya) otoczona w koła
niby wałem wałem zachwiałych
gór. Stąd też jej wody syczące i
grzmiąc gwałtem, roztrącając się przez
ciasne wyłomy owego wału, pędzą ku
pobrzeżnym równinom. Niekiedy też
potoki i rzeki nie znajdując wyjścia
przepadają w podziemnych pieczarach a zamknięty zwidać i w nocnym który tem odprawiają
dalszy bieg, aż
dopiero daleko gdzieś zagrzami występuje znowu
na jaw. słoneczny – Przeciwnie plasku
tki są też krainy otaczające ten
wniosły środek (Arkadyę) a przylegające
do morza (Achaja, Elis, Messe-
nia, Lakonia, Argos) Każda
nich przemawia do swojego ludu
właściwą sobie formą ... właściwa mowa
jedna nasrożona wbitemi skalne
... krawędzie (Achaja), inna obniżyła się w łęgi słone

od strony 36

Pierwszą tedy postacią jest tu Sokratesowego znaczenie jest tak olbrzymie że nawet ową pierwszą pierwszą epokę, zowiemy wszystkie filozofią przedsokratesowską. — Otoż druga epoka filozofii na której czele stanął ten wielki człowiek jest ogromnym zwrotem filozofii bo zwrotem człowieka ku sobie, ku wewnętrznemu swojemu — Przecież uważmy, ten zwrot bynajmniej nie znaczy aby człowiek zerwał ogniwa swoje ze światem zewnętrznym natura B Naprzód. Naprzód. Gdy filozofia tej pierwszej epoki bywała filozofią natury, w epoce drugiej przyroda jest wyłączną jedyną osnową filozofii ale jest jednem z wielu przedmiotów. Zatem Natura nie jest wcale zaniechaną w tej epoce — Bo choć Sokrates nie zajmuje przyrody, nauczyciel Platona, za to atoli Aristoteles uczeń Platona, wielce się wnij kochając staje się ojcem nauk przyrodniczych — Ten będąc cechą tej epoki zwrot ku sobie objawia się jak najmocniej w Sokratesie który żąda aby człowiek sam rozpatrzył się we własnem pojmowaniu przedmiotów, aby pojmował własne pojęcia swoje — To jednak żądanie Sokratesa bynajmniej nie jest zerwaniem ze światem zewnętrznym bo to żądanie własne ma przedmiotów, ten cel aby człowiek tem pewniej poznać mógł te przedmioty — jakoż ten zwrot Sokratesa ku sobie, oznaczanie się na własnej myśli, wcale nie ma znaczenia jakoby człowiek powinien pojęcia własne swoje uważać za rozumienie prawdę, rozum

B bo gdyby się to było stało już by ta epoka była wrogą dla sztuki wszelkiej bo fantazyą żąda własnej przyrodzonej niezmiernie ze zewnętrznymi i z przyrodą — Chciejmy tedy oznaczyć nieco który charakter tej Epoki — Naprzód

owszem Sokrates takową zarozumiałość właściwą
spółczesnym mu sofistom potępiał, który ma
wedle niego rozum
być dla człowieka źródłem prawdy, nie jest wcale czym wielkim
rozumem mogącym się w każdej
głowie innym a innym, zatem Sokrates
odwołuje się do owego rozumu który we wszystkich
ludziach jeden i tenże tym samym rozumem, byle go by był oswobodzony
od osobistych chęci, uprzedzeń itd. —
Ten przeto rozum do którego odwołuje się Sokrates i przeto Sokrates
jest rozumem
ogólnym powszechnym
we wszystkich rzeczach ... — Otóż widać że
Sokrates zwracając się takiego rozumu nie
zwraca się bynajmniej od rzeczywistości, ani
nie ... bynajmniej ani ludzi ani
samego — Po trzecie uważanie
ze Sokratesa filozofia jest przeważnie
etyczną (była filozofią moralną) ona
uczy jak człowiek żyć powinien, jest tedy
uważane filozofią praktyczną, a tem samym
a nawet popularną bo nie zajmuje się teoretycznymi, a tem bynajmniej rozważań
samym tedy nie jest bynajmniej oderwaną
ze życiem! ... rzeczywistości ... Otóż następnie
Sokratesa ... Arystoteles ...
jak to okażemy w
pomniejszym nieco dokładniejszym rozważaniu
filozofii greckiej —

Co do trzech przedstawionych cech filozofii Sokratesa niechaj nam tym razem wystarczy

Otóż lubo filozofia Sokratesa, Platona, Arystotelesa tak wielce się różnią między sobą co do szczegółów, przecież niemało ich filozofia ma pewną spólną ogólną cechę, stanowi ... że do trzy filozofii ... są jednym stopniowym rozwojem jednej i tej samej myśli jak ... filozofii ... wszystkich ludzi mają pewne spólną cechę ogólną

Wszakże z tego cośmy dopiero o charakterze filozofii tej epoki powiedzieli, nie mamy wyprowadzać wniosku, że jak w niej zwrot ... wyłącznie do myśli do ducha człowieka tak obracając się spostrzegamy że pierwiastek duchowy najwyższy jest za ... świata zewnętrznego

ze rzeczy wistością. — Zatem zrozumiemy że właśnie ta epoka, będąc, wynosi owe czasy wielkie, ten czas będący też epoką najświetniejszą dla filozofii greckiej jest zarazem epoką ich najwyższej sztuki — bo sztuki Phidiasowej! — (Periklesa) — Zostawując na później bliższe rozpatrzenie się w tej epoce, uważamy tylko jeszcze tutaj że w środku niej przypada wojna Peloponeska, owa wojna w której greccy z grekami tamali się bratobójczą wojną — Ta nieszczęsna wielka wojna dzieli też dla ducha Hellady epokę jego najwyższej na dwa okresy — które oba jaśnieją niepowiedzianem mistrzowstwem. W pierwszym okresie promieni geniusz Phidiasa i majestat wielkości jego olympijskiej, a obok niego artystycznie Polykletus. W okresie wtórym promieni Skopas i Praxiteles.

objawiają się atoli dwom rzeźbami

Epoka kwitnienia filozofii, będąca wedle tego cośmy powiedzieli powyżej spółczesną epoce czwartej artystycznej)

okazuje zupełnie inny kształt greckiej
filozofii — Jakoż gdy w epoce pierwszej
(od Talesa do Sokratesa) filozofia zwróciła
się po wstępnie [illegible],
że tak się wyrażę, naturą więc siłą,
najrzeczywistszą rzeczywistością zewnętrzną,
gdy w epoce drugiej filozofia Sokratesa
i Platona i Arystotelesa widzimy harmonijny
rozkwit ducha i [illegible]
zewnętrznej, zaś w tej trzeciej epoce
w tym czasie filozofii poarystotelesowej
uderza nas we filozofii prawie wyłączna przewaga
[illegible] Teraz dopiero do którego we
zwrotu wewnętrznego —
się prawie zupełne cofnięcie się człowieka w siebie
samego, więc prawie zupełne zerwanie ze
światem zewnętrznym, odwrócenie
się od prawd które niegdyś wszyscy
w Grecji (x). Teraz filozof sam wszystko od prawd ogól-
prawdy do swojej osobistości dla siebie, on odnosi nych powszechnych
się sam do siebie — Tak powstaje filozofia które niegdyś były
Epikura i Stoików — uznane w świecie (x)
ze stanowiska wspólnego na społeczny
— Lecz gdy ani
granice mimo ich rozwoju — z tych prądów
ani jeden ani drugi z tych wszystkich
nie zadowalniał, gdy każdy i wielu
słusznie drugiemu niedostatki, zatem
wyszła się trzecia szkoła — szkoła
rozpaczy bo sceptycyzm — on
jest zwątpieniem o prawdzie, o rozumie
ludzkim — Sceptycyzm jest zarazem [illegible]

dalszy ciąg przypisku

w starszym tym [illegible]
Ta epoka trzecia jest zer-
waniem, a rzeczywistością
cofnięciem się zupełnem
o tyle o ile ne to stać było
[illegible], i wprowadzeniem
ich do jego własnego
[illegible]

(x) Mówimy prawie zupełne cofnięcie się — prawie zupełne zerwanie, bo jak łatwo [illegible] odczytać
cofnięcie się i zerwanie [illegible] wtedy było niepodobne.

greckiej filozofii ostatnią jej alternatorą ta epoka poarystotelowej filozofii jest czasem Macedońskiej przewagi w Grecji i czasem egoizmu, schlebiania i podłości, czasem awanturników wodzów w których każdy sobie tylko myśli o sobie tylko myśli — i zarazem w ogóle mając

Prawdą że sztuka nie wdarła się w szczytowe, ...

tego czasu nie wdała się na wszelkich ulicach artyzmu pięknej, przecież i na ... stanowi dała się ... swoje odzwierciedlenie. Te epoki i polityczne owczesnej Grecji — Epoka doskonała, i w sprawach Lysippus mistrz doskonały i odbita wielki przecież jest w nim ... się cechą tej artystycznej epoki —

Tę zaś cechę łatwo nam zgadnąć, i tego co się wiej o stanie społecznym i o filozofii spółczesnej wiemy — Jakoż sztuka teraz pełniejsza, szybsza, jak dawniej, więcej jest wrażenia pięcia, i żyj pełności, więcej ogólnych olimpijskich urok bez racji stała się słuchownica osob i ludzi ... budzą pałace przepyszne ... wśród wszelkich przewarzały ludzi ... stania ich powinien, schlebia niemiejscy razem, sadzi się raczej na ogrom i na błyszczące pompę nie na piękność ciała a przesłoty pełną

[Zostawiamy ~~bliższy rozwój tej epoki pomijając~~ ~~rozprawie~~. ~~Sztuka~~ teraz ugania się za smakiem
współczesnym, za efektem — ~~A jeżeli~~ A jeżeli ona ~~literatury~~
~~Za sztuka~~ ona jeszcze występuje niekiedy ~~jeszcze~~ w całem mieszka-
laniu swoim wtedy ona się staje jakby
pięknością liryczną, ~~to~~ co nie patrzy
na świat ale z głębi duszy ~~swojej~~ się spowiada
uczucia swoje —

Zostawuję – str. 40

a pośrednio wśród pomniejszych wysp już pozdrowi
drobniuchną Itakę królestwo wielkiego Ulissesa
i nieco na północy od niej spotka Korcyrę kędy mieszkał „wesołoki" Feaków ludek i wykwitła Nausika ów
poczęty udorny młodzieńczej przecudnej miłości
dziewiczej – co ją go wyśpiewał Homer dziełkiem
przepięknej, rzewnej poezji. – A gdy statek podróżny
pójdzie stąd na południe wda się już wymowny zwód
Kreta skalne przyczoła swoje, a przypomni
wędrowcom jako tu ongi w złote wieki królował ludziom bóg=czas Saturnus siwy,
aż strącili go z panowania synowie jego co
już duchami będąc wyrywali świat z pod srogiej
czasu przemocy a gwałtów materyi – więc
też nie dziwo że mieszkańce Krety
nauczyli Greków jak czcić bogi, jak działać
robić bronią, a kuć żelazo a kiełznać
rumaki rączo chodzące, więc też tu na Krecie
gospodarzył Król Minos Sprawiedliwy,
– i przyjaciel jego
czarodziej a rzemieślnik=artysta Dedalos
co już był praszczurem wszystkich mistrzów
greckich – wszak to też Dedal stworzył
figury niby żywe, a zbudował Minosowi
labirynt zamętne, i w nich
uwięził Minotaura ów dziwożerny po-
twór – Znów dalej ku wschodowi staje
na morzu Rhodos przesławna handlem a
prawodawczą mądrością. Wszakże w pomne
dzieje zielonów gdy wolności po wszystkich krainach greckich
konała a znikła, srebrne
zapadła w niemoc a poniżenie, to nie
Rhodos kwitła jeszcze w całej pełni
a czerstwości

II

Do strony 0

35. B.

a czerstwości swobada obywatelska dawna
o pod jej okiem ożywczym rozwinęła się
artystyczna właściwa szkoła której arcy-
dzieła po przez szereg pomniejszych wielkich
pokoleń stały się podziś dziś przedmiotem czci i
podziwu – (Grupa wołu Farnezyjskiego i Laokoona)

Dalej ku południowi legła na falach wyspa 35

Kos [illegible] ziemia rodzinna [illegible] poetów
dawnych uwielbionych a ziemia której równa
sławili poeci dawni – jako ziemię rodzinną Appellesa malarza i
Hippokrata lekarza który od samego Eskulapa
[illegible] wywodził ród swój – i Appellesa malarza ta
ta wyspa [illegible] ujrzała na wieki
chwałę swoją, posąg ... Afrodyty co ją [illegible]
dem z marmuru wywołał mistrz Praxiteles

6

Tam na Zachód [illegible] słynna Naxos – a
ze się na tej wyspie
panującymi jak [illegible] Aryadna
przebolawszy noc pod drżących
[illegible] katusz [illegible] trwogi [illegible] nocnych
marzeń – jako Nad ranem w rozpaczy bezdennej [illegible]
ujrzała samotna a
na dalekim morzu żagle
Tezeusza, opuszczającego zdradliwie kochan-
Ona jej zdradą zapłacił
[illegible] za
wyzwolenie go z zamętów [illegible] kreteń-
skiego Labiryntu. – Panią ... aloli jako nieżadnej go
wiedzie go ... uwieńczony [illegible] Bachusa
się do Naxos [illegible] boga natchnień
wieszczych Bachusa, z litością i [illegible]
samotnej dziewicy, na oznakę boskości i [illegible]
swojego kochania rzucił jej
jej złotą przepaskę ku niebu
gdzie [illegible] na gwiazdach. – Tuż w pobliżu
7

Paros
sześci... marmurem
by dostarczała kosztownego wszelkim ...
mistrzom skulptorom greckim
wieczną chwałę greckiego imienia. – Inna nieja-
8
ny malutka wyspa Delos, na miejsce
niegdyś rozwinęła ona samotna Palma
pod którą Latona powiła one dwa bliźnię
ta bo bo Appolina boga wieszczów pieśni, muzyki i [illegible]
ści boga i Artemis (Dyanny) bogini
opiekunę czystej nocnej opiekuna a swiatła
czystości dziewiczej [illegible]

9

Chios
niewieście. – Teraz znów powstaje z wód
się dopomina ziemia rodzinna
co ... uczonej sławy jako ... a
10
Homera – A pątnicy sam na ... skyros gdzie
mieszkał Lykomedes do niego przyprowadziła
Achillesa
wiedzieć bogiński Thetis syna swojego odziana
go w dziewicze szaty, pragnąc go ochronić
(Ulisses)
jedynaka
ubego
od Trojańskiej potrzeby ale Odyseusz
mądry dowcipny i podstępem
Hektora Trojańskiego
odkrył przyszłego pogromcę – Jak

Odysseus

III

do strony 35

G

36

Odyseus jest uosobieniem późniéj zdrowych cnót ~~bohatera~~ greckiego bohaterstwa bo przezornej roztropności tak Achilles młody stał się przedstawcą drugiéj cnoty bo gwałtownego ~~męz-twa~~ ~~niezm~~ odwagi wywracającej wszelkie opory.

11

~~do~~ wyspa Lesbos podsunięta pod same brzegi Azyi dziś cicha niema ale niegdyś była ziemią rodzinną muzyki i śpiewaków i wydała grono licznych a słynnych przez świat poetów, ~~wszakże Lesbos jest ojczyzna~~ Tu rodziła się nawet Sapho, za jéj natchnieniem Lesbijskie niewiasty jęły się lutni i

12

pieśni — Dalej na południe ~~leży~~ zwrot Lemnos wyspa sławna, ~~bo~~ w wśród samych niebian, ~~bo~~ jakoż to strącili na nią bogi z nieba Wulkana, bo on będąc bóstwem żywiołu nie był im równy rodem po duchu — Ale bożek ognia ~~a~~ chromy okulawiony stał się Afrodyty małżonkiem — A jeszcze ~~wyżej~~ bliżej, ~~a~~ na ~~południowy~~ wschód

13

sąsiadując z Azyą wyspa Tenedos, ~~z nadbrzeży~~ od jéj brzegów rzuciły się przez morze owe dwa węże potworne „o grzywach krwawych o ślepiach ~~a~~ płomiennych" by straszym zgonem zemścić się na Laokoonie dawne i dzisiejsze ~~ubliżenie~~ świętokradzkie ubliżenie Bogom

~~„wrócę na stronę~~ do strony

Teraz rozpatrzmy się

Teraz rozpatrzmy się bliżej w tej części Grecyi która przedewszystkiem wyraża naturę półwyspu, tą częścią jest Peloponnez

Peloponnez jak prawie cała Grecya jest krajem górskim - więc nie na kołach, nie w wygodnych powozach ale konno, lub na mułach lub pieszo przebywają tę krainę i badacz przyrody, turysta malarz, urzędnik. Nawet król Otto z małżonką, a dworem odwiedzał kiedyś tego kraju wierzchem, wśród trudów twardych - spinając się po urwiskach przepaścistych, po drożynach zawrotnych zawieszonych wysoko padnad kipiącą pienią morską falą; a przyświecając sobie płomieniem pochodni w nocne [illegible]

Trudno by przychodziło budować w tym kraju bite gościńce, choć niegdyś w starożytności nawet już za Homera, w czasach nie brakło gościńców, bo wiemy jako bohaterowie w czasach na pół bajecznych w Grecyi a nawet w Peloponezie odprawiali podróże w rydwanach.

Dobra - często bardzo powierzając życie koni instynktowi wyćwiczonych zwierząt -

Dziś dzięki kilku wiekowym rządom barbarzyńskim, te gościńce do szczętu zniknęły. - Często porównywają Grecyą zwłaszcza Peloponeski półwysep ze Szwajcaryą - ale kraje górskie mają każdy właściwą sobie fizyonomię - nie chcąc porównywać naszych Tatr które są krajami alpów! -

Bratnie Grecyi zielonością mniej mającej

9

dolin alpejskich, brak jéj tych lasów cichych mrocznych, i tych wodospadów i licznych jezior, co jakby kawał nieba zwierciadlany, oblity wokół swoją cudownie spokojną naturą. Góry greckie nie okryte w trzecim śniegiem, nie mają też tego czoła co swieci rozstrzelonem, cała ich zieleń ma, z rozrzuconych roztopów, zielono srebrem i turną purpurą, wzniesiona z ponad szczytem, nad dolinom — Ale za to Grecya jest krajem południowym obłożonym magią i czarem, oświetlenia swojego, bo na jéj gorących złotych, w spach dolinach migoce mienią się barwy tęczowe, potęgowane stokiem jéj srebra, a pełne wdzięku formy, płynące i malowane i lekkie patrzą jakby na kryształowych szybach nieprzenikionych słońcem — a Grecya ale Peloponez dwojgiem, w przestrzeni wielkich obrazów, ogromnych skał gór, zdaje się w jéj, ruchliwsze jeszcze bardziej, ze światem, od razu jakby gromem w Grecyi stałością, na przyczynia się, zadziwia tajemniczo. W Grecyi nie widzisz ogromu górskich nie dorzeczy głębi wejść, nie widzisz nigdy mapy, zerwał się wodospad się świat wiry, ze ziemi zgrzeszył — jesteś sam, sam jeden, zdaje ci się, że świat umarł a po samotność, nad przepaściami widzisz z nad przepaść gwiazd, ślepią widzisz ludzi, padał ich biedy — E

E Brak jej Grecyi hoteli wygodnych opatrzonych we wszystkie wygody i pieczęcie, ale za to brak tych hoteli wynagradza ów pomyślność z naturą, dzika samotność sprowadza życie świeżem i niczem nie przyćmionem —

B

[Peloponnez odgrodzony od reszty lądu Grecyi potężnym kamiennym wałem, stanowi całość odrębną dla siebie, więc też się rozwinął jako kraj wiek-kiem osobnym, a właściwie wie-ki uczuciem, samodzielną myślą. Pokryty misternie wykrojony zała-mami [illegible] niby „liść jaworu" a przecież budzi się w kształty wsz-kie świata a pełne plastyki — Cała przestrzeń jego formami swojej plastyki rozdziela się na pięć lub sześć odosobnionych od siebie krain — wśrodku pięciu się wznosi przestrzeń Arkadyi, która w koło obległy odmierza pobrzeżne krainy, z [illegible] — Arkadya prawie ze wszech stron obwiedziona stromem skalistem pasmem # za a poprzez szczeliny wysadzone Arkadyjskie pozytają wody rzeki Alpheios ku krainie Elidzie — Ale od północy od wschodu i południa potoki i rzeki górskie nie znajdują wyjścia, przepadają w podziemnych pieczarach a zniknąwszy z wido-ku rocznym kryterem, podziemnemi (Katavothry) drogami odprawiają dalszy bieg [illegible] a dopiero gdzieś daleko za owem pasmem, już w pobliżu morza wyskakują znów na jaw słoneczny —

Na północnym wschodzie spiętrzają się nawet góry 8000 stóp. w. całkiem (wyniosłości równe Tatrzańskiej Łomnicy) — więc też jej wysoczyzny z dawien dawna była skrawiskiem górali a półdzikich pastuszych, pasterzy odosobnionych od ruchu świata i od kultury pobratymczej — Jedynie na zachodzie pęknięto owe pasmo a poprzez szczeliny

Katavothry

Przeciwnej plastyki też są owe poszcze-

gólne krainy które otaczyły wkoło Arka-
każda osobną i właściwą naturą
dyę, –

przemawia do mieszkańców swoich –

Gdy cały Peloponez zwraca konary lądowe

i odnogi morskie swoje ku wschodo-

wi, więc też na tej wschodniej stronie brzegi są najlepiej

wyrobione i wabią myśli ludzkie

w dal, ku Azyi – Przeciwnie Elida na

zachodzie położona Elida, i jak jej

strony nie jest na wszystko oddzie-

lona od Arkadyi tak też nie bogata

w przystanie a porty – jest więc w

sobie krainem cichym, zadumanym
zamkniętym

w sobie – ziemią świętą

dla Greków, bogom poświęconą,

cieszyła się Olimpią, miastem przesławnem –

[Od Arkadyi trzy potężne

konary górskie wysyła na południe

więc też wydzielą dwie ziemie osobne

od siebie a najciekawsze strony

Peloponezu – Tu wsławiła się sławna

bohaterstwem i nieszczęściem Messenia, i jej gród Ithome, tu harda i twarda

Lakonia, ze stolicą Spartą – (87 mil kw.)

Środkowym z owych trzech górskich

konarów jest Tajgeton dźwigający

na sobie szczyty wznoszące się przeszło

na 8000 stóp. – a kończący się wrogim

dla żeglarzy przylądkiem Matapan

na wschodnim stoku Tajgetonu

płynie rzeka Eurotas przez

wielką część Lakonii. Po lewym

brzegu tej najdzikszej

tej południowej rzeki Spartanów
straszą chude jałowe skaliste
góry. — Na prawem zaś brzegu
bujna pagórzysta równina
rozściela się aż do stóp Taygetu
co dźwiga na skroniach szczyty
śnieżne cudownych kształtów
a pokrywa niższe piętra swoje
wonnemi gęstą puszczą
— Tu też pienią się i szumią
spadające z Taygetu do Eurotasu
wody górskie — w tej dolinie staro-
dziejskiej rozsiadała się niegdyś
Znamienita niebyła
Sparta —
miastem jak raczej zebraniem
górnych wiosek, bez ścisłych ulic, ale
składająca się z domów mniej więcej
po sielsku rozsypanych — Inne
miasta Greckie podobnie jak
miasta w średnich wiekach, podo-
bne jak Kraków nasz kiedyś na który-
ch około skały obronnej na które-
warowny gród trzymał opiekuń-
czą straż. — Sparta nie miała wa-
łkowego grodu, nie miała poto-
żnych murów, ufała potę-
żeniu przyrodzonemu swojej ziemi, a więcej
jeszcze dzielności obywatelstwa
swojego, zahartowanego — w surowem
twardym, na prawach
Lykurga. Spartanie
hardo z góry spoglądali na inne.

Ludy greckie szukające obrony od wroga w zamkach
w okopach i wałach wojennych — Dziś
Sparta zniknęła do szczętu z powierzchni ziemi — Pług rolnika
nieraz odgrzebuje resztki po tych
ludziach bohaterach. Dziś pozwalamy
ciosowe się jedynym śladem po teatrze
spartańskim który już [illegible] w naj
ograniczyszych w całej Grecji — wędrowiec
ze skupionym
duchem, z pokorą religijną pielgrzyma w
sercu, dąży do wzgórza zastanego wzgórza jako na tym miejscu
przed laty bo nie pozostał dwupiętrowy
już niegdyś „dom spiżowy" bogini
opiekuńczej bogini Spartanów
owej Minerwy „Chalkioekos"
to w ten przybytek którego ściany
wyłożone były płytami
miedzianemi płytami schronił się
niegdyś Pausanias zwycięzca pod
Plateą by ujść ręki nieubłaganego
sądu, gdy odkryto jego zdradę kraju
i konszachty tajemnicze z Persami —
w tym to przybytku ten wódz umarł
straszną śmiercią głodową — Tu wedle tradycji
dawna prowadzi nas na rozsypisko z ciosów czworograniaste, zowią je grobowcem
Leonidasa który z towarzyszami swemi
zginął pod Thermopylami słusznie
będąc posłusznym ojczyzny swojej —

A tam znów nad falami Eurotasa
była równinka mała — jest to Dromos
miejsce przestawne ćwiczeń młodzie-
ży spartańskiej — Toć jest prawie
jedyne całe dotykalne dziedzictwo
nasze bo tym ludzie co był aż dziełem
Lykurga — Ten wielki mąż ujął lud [illegible]
w karby praw [illegible] ludzkiej naturze
a przecież prawa oparte [illegible]
opiewały się w wszelkim ugruntowaniem —
Znać że Lykurg własne zasady więc wiedział
prawem które już były życiem potrzebnym
jego ziomków — I w tem [illegible]
w sercu [illegible] swobodzie tych praw i wielkości
których prawodawcy samego —

Gdy Lakonia zajmuje stronę wschodnią
południowego Peloponnezu pobrzeża północ-
ne półwyspu zaległa wązka północna
kraina Achają zwana — ona na zachód
styka się z Elidą lecz z tej strony wznie-
szą wszelkie góry zostawując jedynie nie-
wielkie równiny wzdłuż morza, ale za to
Achaja chlubić się może stokami pełne-
mi błogosławieństwa i [illegible]
Bo też z południa, ze samego serca gór
płyną jej świeże ożywcze potoki, które były też jedynem
ciasne przepaściste gardziele [illegible] niedo-
stępnym dla wrogich, raz to przedmiotem
zysku od południa —

Na zachód od Achai wzmógł się
przepychem i bogatym zasobem Korynt
(18 mil kw.) [illegible] dochodzić
choć jego obrąb małością niedościgły wrzeci-
nawet rozmiarów obrębu niegdyś rzeczy-
pospolitej Krakowskiej. E
w [illegible] co [illegible]

E

Lecz jego położenie było wielce szczę-
śliwe bo częścią mieścił się na samym
półwyspie Peloponeskim, częścią na
Isthmosie, to jest na owej wązkiej skalnej
ziemi wiążącej Peloponez z lądem,
a tem samem Grecji —
tak więc Korynt miał pod ręką dwa
morza a świat na wschód i zachód otwarty dla swojego
przemysłu a handlu — Samo miasto
było u stóp góry skalistej gradem,
zbudowane na wysokości — patrzało
jakby ze strażnicy [illegible]
Tu w świecie szarym dziejów żył
Bellerophon który pierwszy okiełz-
nał szlachetnego rumaka Pegaza,
ale też niebieska Minerwa
zstąpiła w nocy z Olimpu i pozłacała
szczęśliwego wybrańca złote wędzidło.

Podobnie cudotwórczo powstał w
tym grodzie ów bogaty a przepyszny
architektoniczny porządek
koryncki — umarła dziewica
[illegible] na jej grobie Korynczycy [illegible]
[illegible] Acanthus który [illegible]
[illegible] w skarby i [illegible]
rzeźbiarz Kallimachus
stanął uderzony widzeniem formy,
i [illegible] wymyślił kapitel
koryncki — Korynt cało
wat [illegible] ....

F. Lecz panowanie Koryntu
mieściło się częścią
na samym Peloponezie a częścią
na owej wązkiej tamie lądowej łączącej pół-
wysep z lądem stałym grecji,
Tak Korynt mając pod ręką dwa morza

Pegaza
obkiełznał [illegible] — [illegible] to

Koryntu [illegible]

[illegible]
bogaty porządek

[illegible] — Korynt [illegible] wymyślił [illegible]

korynckiej (E) kolumny; [illegible]

posągów

[illegible] spiżowych, a sam też [illegible] jego

wdzięczna

i [illegible] [illegible] ----

Korynt

[illegible] m — Tak to miasto stało się najbogatszem w całej Grecji! — ale

nie mało wyższych potrzeb duchowych

przestawało na tem aby skarbami wymyślnych

a [illegible] do Koryntu też napływali

młodzi [illegible] ze wszystkich

ziem greckich, by na przyjemnościach

nie zawsze przyzwoitych [illegible]

dobytek przez ojców zebrany —

Kwitnął też ten gród spanoszony handlem i przemysłem

aż szturmem Mummius zrabował skarby

jego, i dzieła sztuki — a obywateli X

w niewolę sprzedał —

ale też
(E) forma tego kapitelu korynckiego

cudotworne

sama się wydała [illegible]

[illegible], gdy liście

z ziemi

acanthu wyrosłszy [illegible]

otuliły sobą

[illegible] koszyczek z cackami

postawiony przez [illegible] na

grobie zmarłej [illegible] Korynt

słował też w mistrzowskiem

odlewaniu posągów i naczyń

spiżowych których [illegible]

wdzięczna nabrała

wielkiej sławy po całym świecie

starożytnym. To miasto stało

się ---

Między Koryntem (Korinthia) a

Achają, więc na Zachód a blisko morza

przysiadła Sikyon z krainą tak drobną,

że ledwie obejmować cztery mil kwadr. — A przecież

[illegible] malownicza Sikyon była siedzibą

mistrzów w odlewaniu dzieł spiżowych, a

od niepamiętnych czasów kwitła tu najdawniejsza

szkoła malarstwa, tu słynął Eupompus

szkoły malarskiej z której później wydał się

głowa szkoły malarskiej [illegible]

Apelles — Ale nie tylko [illegible] wsławił się Sikyon bo w całej

[illegible] [illegible]

przez Grecji dobijano się o obuwie damskie

[illegible] jego wyrobu — [illegible]

w środku

[illegible] bujna, błogosławiona [illegible]

pełna się po górach —

Na wschód ---

Y

F tak charakterystycznego

F Zgładzenie tego potwora
było jedną z dwunastu prac zadanych Herku-
lesowi których miał się dokupić
nieśmiertelnego żywota – Zwycięztwo
stało się tem trudniejsze że miało
być dokonane bez oręża ale gołemi
rękami. Ale przemógł go kaler
i odział się skórą lwa, a zdartą
mu gryzie własną skórą
najtrudniejsze
zdobył –

Na wschód zaś od Koryntu sięgając
daleko w morze szerokim, klinem
półwysep Argolski, dzielący przyczy-
niając się do rysunku Peloponezu –
od Koryntyi odgradza go szereg wzgórz, to
gęstemi wzgórzami zwieszając
się, wzgórz Tretos' ziewający
licznemi pieczary, w których niegdyś gospodarował
lew nemejski. F Ten potwór straszny
jego przemógł i Herkules jak
się dokonał
cała przestrzeń argolska pasmami
wzgórz rozdzieliła się na kilka
odosobnionych ziem – na półno-
cy argolskiej zatoki najsilniej przeważa-
ją równiny. Na nich gnieździły się miasta
Mykeny, i Argos koniorodna jak
ją jeszcze Homer zowie – Na północnym
wschodzie półwyspu Argolski dźwiga
się kilka tysięcy wysokie twierdze gór
na ich stoku południowym rozpo-
czyna się już dzielnica Epidauru
ta właśnie ziemia tak bogata
w leczące zioła iż ją uczczono
przybytkiem Eskulapa. Jeszcze
więcej na południe rozryły się
gościę rozpadliny, tak
straszliwe i groźne iż jedną z nich uważa-
no za wstęp do piekła – Pośród
rzek argolskiego półwyspu jedna
tylko bo malutka Erasinos toczyła
kryształowe żywe wody, inne

Z

zaś dotknięte przekleństwem
zagniewanego Posejdona – wyschły ze szczętem
– zostawiając po sobie suche koryto
Na południe w pobliżu
Lasu Konii do dziś dnia dyszy zaboj-
czym wyziewem jezioro Lerna – Panieś-
samy ze wody jego były legowiskiem stugłowego węża
owej Hydry Lernejskiej. Zgładzenie jej
stało najcięższem dziełem Herkulesa,
Bo na miejscu każdej uciętej głowy odrastały
dwie nowe, nim bohater by uprzedził
[illegible] odrastanie [illegible] zapalił las
i przypiekał ogniem świeże rany
na szyjach potworowi zadane. Lecz
ciało zwycięzcy opryskane
jadem o szargane
jadem pokryło się wrzodem –
Krwią węża Herkules zatruwał
swoje strzały – jedna z nich
stała się powodem wtórnego
bolesnego skonu jego –

Tak przebiegłszy na przedeł
Peloponnez ten tak wiele znaczący w dziejach półwysep
widzimy jako natura jego lubo
górska, skalista, wznosi się wszechwi-
hardo nad morze przecież
równin
pełna
w sobie zgromadziła jakby

Ż

na osobne dzielnice, będące
jakby całostkami dla siebie
a tak właśnie sama ukształciła
istnienie wielu państewek
i ludów żyjących samodzielnie
obok siebie – Te dzielnice lubo
się mieszczą na obszarze
drobnym w porównaniu z
rozłogiem innych krajów
przecież także są pełne rozmai-
tości – Spotykamy przestro-
nie jakby zaświatne odgrodzone
od ruchu powszedniego
żywota, wyżyny tak nad wszystkie wzniesione
przeznaczone od natury
na górskie pastwiska,
są ojczyzną
na półdzikich pasterzy – i
znów nasuwają się zapadłe
pod mokre niziny
zielone

cichy i zadumane
w sobie

i znów gdzieindziej krainy pomorskie
patrzące na szerokie mo-
rze i na wieczny ruch jego
fal – tchnące na mieszkańca
przyrodzeniem handlu prze-
mysłu wynikiem i zasobów bogactw i
znów gdzie przestrzenie jakby stwo-
rzone dla rolnictwa
rodzącego domowe
życie domowe i cnoty
obywatelskie.

Ż

Mimo tej rozmaitości mojej
wyznać należy że budowa plastyczna
Peloponnezu przeważnie cechuje
się grozą a wspaniałością niez-
kłą — więc też historya wybrała
sobie ten półwysep za widownię
żywota pełnego twardych bo-
jów, a ciężkiego zmagania
się ze sobą i ze światem. — Tutaj
też ~~głównie~~ Herkules głównie
dokonywał nałożonych prac
swoich by kiedyś oczyszczony
od ziemskiej skazy mógł
zasiąść ~~[illegible]~~ na olimpie
w gronie nieśmiertelnych bogów

Następujący ciąg
na stronie I

wśród nieśmiertelnych Bogów na Olimpie — Tu też obrali ze sobie siedziby jego prawnuki Herakleidy i ów twardy niby ze spiżu ukuty szczep Dorów. Tu była ojczyzna Spartanów, tego ludu, którego żywot cały był zwróceniem się, żywota i ofiarą własnej jednostki dla abstrakcyi ogółu, dla którego wojna była wytchnieniem po karbach żelaznych pokoju — a śmierć za kraj celem rodzenia się obywatela — Tutaj na Peloponezie odegrały się owe straszliwe tragedye w rodzie Atrydów (Atreus Thyestes Agamemnon, Klitemnestra, Ifigenia, Orestes, Aegisthos)

Nie dziwo przeto iż tu na tym półwyspie (w Argos i Sycyonie) wykształciła się szkoła rzeźby odpowiednia całemu myśleniu usposobieniu jego mieszkańców. Tu nie ideały Olimpijskie ze stały na ziemię by ludziom śmiertelnym Bogów objawić. Bo była idealność nadziemska była udziałem szkoły attyckiej — szkoła Sycyońska ukochała przeważnie prawo siły, ducha i spotęgowania [illegible] trzeźwej niż mistrzów była niemyślność i charakter (Herkules, zapaśnicy, amazonki) prawa ciała, wierniejszy postaciach tętni prawda uszlachetnionej formy tudzież organizmu, słowem pełności ziemskiej, w ziemskich tryumfach swoich. Obok rzeźby tego jej odpowiednią, do staje architektura styl (porządek) dorycki — myśli, poważny, ostry a surowy, on [illegible] proporcyami a formami swojego budowania wyraża też samą treść duchową, abstrakcyjną, symbolicznie, która się uosabia w ludzkiej postaci szkoły rzeźbiarskiej, sycyońskiej szkoły rzeźbiarskiej — nowej szkoły Argiwsko-Sycyońskiej

Jednak

otęsłkne zapadłe mokrzyska (zachodnia Argolida) inna znów ziemia naturą swoją broniąc się od wrogów ciągnie się długo doliną, otoczoną z trzech stron ścianą, stokkiemo rozmiostych gór, przerżniętą wzdłuż bystrą gwałtowną rzeką (Lakonia ze Spartą, rzeka Eurotas), inna kraina rozwesela bujnym urodzajem a zamorną, ciszą natury, więc też była dla Greków wiecznego pokoju uświęconą ziemią a bogom poświęconą. (Elis z miastem Olimpią) Gdy owa powyżej wspomniona środkowa pow... Arkadyi strzeż legła na wysokiem pieśtrze półwyspu otoczona rozworonym (wysoko stronnym wniosłym górami) watem gór się zamknęła a tak stała ojczyzną samolną pasterskich surowych górali odsunięta, odsadzonych, a znowu nieczyst daleko od niej stanęło wśród dwóch morz miasto Koryntu co wstawiło się zapanoszone przemysłem i handlem, muzyckiem szlachetnym, zapali oglądą wykwintnej kultury, a wszelkim wdziękiem rzeźbą, wiedząc wychowała u siebie artyzm wspaniałym, tchnący bogactwem wspaniałym. (Koryntu).—

Lubo atoli Peloponez często się raduje lubością położenia i roślinnością widowną, przecież jego budowa plastyczna pociągu cechuje się a zachwalwaną grozą surowym dzikiem. Tak sama przyroda wyrwała ten półwysep na widownię, rzewnoty pełnego swarów, a niejednego tamania się ze sobą i światem. Wszak Herkules głowneś dalekat natoczonych prac swoich któreś oczyszczone od ziemskiej Marty zaś nioat rasiasi na wraz

II

wpis [Ląd stały Grecyi i ziemie jej 39 44

[Jednak i owa wolkowa [?] wyspiarska natura jednej części ojcowizny Helenów i owa peninsularna budowa Peloponezu zajmującej drugą część Grecyi dopiero nabiera uzupełnienia swojego w trzeciej jej dzielnicy bo w Helladzie w stałym lądzie właściwej Hellady. Ten stały ląd atoli w porównaniu do Bałkańskiego (dziś Grecko-tureckiego) jest jakby potężną jakby samą gałęzią niezwykle artystycznie wyrobioną. A jak Hellada zewnątrz się w plastyczną całość tak znów wewnątrz siebie rozwinęła się w osobne krainy, z których znów każda przybrała kształty całostki odrębnej choć się nie rozdziela od innych twardą i niewzruszoną zaporą natury —

Od północy więc od gwiazdy ludów [?] łatwiej zaczęły a z twórczej greckiej kulturze rozłożyła się Tesalia niżej obrońca Hellady przedmurze — bo zawsząd ogradzona okopem urwistych gór — Jakoż na zachodzie kroczy z Karpatów groźne wielkie pasmo Pindusu. Od niego rzeszą się na wschód kierunku dwa rzędy gór, z których jeden jest północnym a drugi południowym wałem granicznym Tesalii, a przebogatej w bujne zbożne błogosławione łany — wał Kambunijski (Kambuniski) od północy Tamy się z szczytem Olimpu co osadzony na podnóżu potężnym zdział skalne

Za stanowisko człowieka a dzielnej w bojach jazdy

40 swoje barki w srebrny płaszcz III na przyczołach jego

w obłocznych wysokościach śniegów a ciało otwarte — bo na szczytach zasiadali do rady wzniesionych ponad świat bogowie, ważąc losy bohaterów i ludów. — Południowy zaś Tesalii wał górski pasmo Othrys — wśród licznych ogniwach łagodniej ale po obu krańcach ostrzy i stromy

od wschodu Tesalii

Od wschodu Tesalię znów zamyka morze a w pobliżu morza z północy na południe zastęp gór stanowiący wał dźwigający na sobie szczyty Ossy i Peleonu — Tu na tym wschodnim pokładzie skalnym w jednem tylko miejscu przebiło źródły się do dna wielki górskie wąwóz, szczelina doliny Tempe. A tej doliny rozkoszy uroki sławione niegdyś przez wieszczów dzisiejszych jeszcze zdumiewają oczy zachwycenia

Zatem pasmem jeżeli szczyty się kraj barbarzyńskim uznać się

od wędrowców z dalekiej północy. Ale jak pełna była zawsze przez długi czas, leżąca wyżej ludów dolina Tempe jest zaraz ny, lecz a warowny od Greków którą zastawiali kiedyś a który miał brama przy stepu strzegących bronić granic bronić przed Grekami od północnej najeźdźców stał się pamiątka — Lub Tesalia nie zawsze się przewodnika Tesalii pogromca łzy szczytami okręcały całej okolicy — jest to Macedonia — dla niej przecież na [illegible] szczyty dzieje młodzieży Hellady

Hellady — przecież szczyt Jazon wódz argonautów i Medei kochanek — i dorośli nieszczęsnej cianej Grecji — Achilles i Medei kochanek — i dorośli

ad serca przyszedł Herkulesa i Achilles i przesławny bohater homerowej pieśni, i młodzieńca.

Achilles —

Tesalia długie wieki przemilczała w dziejach

Tesalia długie wieki przemilczała w dziejach a aż w pierwszych czasach

chrześcijańskiej zaniosą dawnej, czy chrześcijańskiej zaniosą dawnej

mitycznych bohaterów zradził się gęsta magia mistycznych i czarów

i czary sławny się gwiazdami

zabobonów — i ciemnoty —

Na południe pasma Othrys

Na południe pasma Othrys znów legła dolina

się równolegle do niego

długa która przepływa szumiący

potok Sperchius — żałobnie po prawicy równolegle do Othrys dźwignął.

i tańcach

gdzieśli będąc podnóżem szczytów gór które przywierające

IV

przypierające ściany do morza utworzyły owe ciasne

Thermopyle – kędy przez długie lata przemawiał

do późnych pokoleń

wyryty na głazie napis:

„Przechodniu idź powiedz Sparcie że my

tu polegli posłuszni rozkazom ojczyzny”

Ale – obok najczystszych ofiarnych cnót

Leonidasowych cnót znajduje się i zbrodnia

bo Efialtes zdrajca przeprowadził nieprzyjaciela tajemniczem ulałkiem

przez przełęcz Oety –

Na zachód od Tesalii rozłożył się

na wpół grecki Epirus nasrożony wierzchołkami groźnych skalistych

gór. Tak

a Grecy

i Kocytus Trzęsienia ziemi

wybuchy wulkaniczne, o wszystkich

gwałty żywiołów zostawiły po sobie

na tym dziko poszarpanym, a skąpe

go wejrzenia. Nie dziw więc że Grecy

mówiąc o ludach o tych ... dawnych

ze zgrozą o ludach albo o ... a ...

Epiru ...

... a jego

... Acheron i

czarnego ... wody ...

Kocytus ... władał ... ponurego

podziemnego państwa – kędy władał

Pluto ... wśród zadumanego gaju ... samotna świątynia

Dodońska świątynia ... dziwnie

... helleńskich drzew przyleciała z Egiptu gołębica czarna, i przemówiła językiem ... nieznanym

---

a gwałtami trzęsień ziemi i ognia

... gwałtu

smętny ... wśród dumy ... się że to w Epirze wstęp do Tartaru a Orku nocnego ... świata umarłych

Epirus ... a najdawniejsza greckiej wyrocznia. Tu ... przeszłość ... wróżb ... oszańca

w pradpuszczy

by tu czczono przy bystrych

Panu Olimpu na cześć. Więc przez długie wieki kapłanki — Sybille stają wciąż pod dębem świętym i słuchają proroczych szeptów liści jego — lub wróżą z gawronów leśnego pokolenia — lub słuchają co im prawią o przyszłości drzewa o prawach rozwieszanych wieczornym powiewem w liściach poruszanych

Ale wędrowcie, adeptami wolni, greccy nam pierwsi ani gdy jako by po krwawych mieczach nocnych — przebyli Epirus i stanęli we właściwej Helladzie — Bo krajowy rozłożone wyżej na południe Tesalii i Epiru tożsamy Hellada, do niej też głównie się słowo o artystycznym określeniu tej ziemi i owej cechy przypiąć, wskazując na ... ziemi plastyce co już nie rządzi ... szczytami od siebie wałem gór atoli obło ... czyni ją zatoczkami, każda z nich — czyni atoli każdą z nich osobną zatoczką osobną

E Stąd też nie przerwanym osnuwającym dookoła krajobrazem tańcujący jest na te zajęte tu górskie ... odsłoniona fantazya wędrowca zajmuje ... miast ... osad grupy równoważnych osadzonych na potężnych a równiejszych przedstawiach — a góry te najczęściej ukryte zrośnięte dawną jasną niwą, jako ulochane przez Bogów i inny drzewom. —

ter nie znajdziesz długich ... obszarów ... gleboko ... dolin. — A na południu Epiru rozłożyła Tesalii a nad jońskiem morzem wiją się po górach i pagórach ... niemniej szczodrej Natury Akarnania jej szczerze ... posyłają gęste bory — Na jej ... pobrzeżu ... sama ... szaną na ... Sad

E A osobna ... a osobnem w ... sobie więcej niemniej

I nigdzie też nie spotkasz się z równiną rozłożoną, wielkim obszarem, lub z doliną ni co wcięta się głęboko skibą w powierzchnię krajów ale na końcu ...

VI

Na jej pobrzeżu, ponad same kipiące morskie bałwany, sterczała urwisko białej jak śnieg ściana skalna Leukka; ją to zwano ostatecznym ukojeniem, utuleniem miłości bez nadziei — Z niej niegdyś rzuciła się w przepaść owa Sapho,

Od wschodu Etolii, do samych podwalin Oety przygarnęła się drobna Kraina Doris, — Ona prawie niepostrzeżenie przeżyła świetne dzieje Grecji a jednak niegdyś w mityczne lata była pramacierzą owego doryckiego szczepu Bo to z górskiej ziemi Dorowie jej syny zeszli pod wodzą Heraklidów by ujarzmić Peloponez i zbudować Spartę spiżowego hartu.

Również prawie bez wieści o dziejach przebyły wielkie wojenne wieki Lokrowie z których jeden tylko (Lokrowie Epiknemidy) szczycić się mógł, że jego ojczysta Kraina wysuwająca się na północ ku Tesalii objęła sobą owe zacne pamiętne Termopylskie wąwozy —

W sąsiedniej atoli krainie Fokis dźwignął się ku gwiazdom Parnas — Gdy jego ostre zębate najwyższe szczyty pała, się w słońcu srebrnym blaskiem lodów i śniegów, pomniejsze jego piętra ubrane w przepyszne bujne puszcze zielone a w gaje wonne kwieciste, brzmiące słowiczą pieśnią, z których dla tych śpiewaków. Na Parnasie schodzi z niebios wiecznie młody wszelkich Apollo, bóg natchnień wszelkich otoczony wesołym gronem muz — wśród za jego [illegible], ze słodkich pieśni

VII

Parnasu tryśnięta Kastalska krynica,
z niej czerpią muzy z niej czerpią poeci.
Wieszczego natchnienia a nadziemskie zachwyty
U stóp Parnasu stanęły Delfy w wawrzynach świętych
bo tu wcześniej miłości promieniała
pytyjska wyrocznia – Tu na tych miej-
scach w wspaniałości samotnej sam Apollo pełen zachwytu przybytek dla
siebie – Wpobliżu czaiła naonczas
się złowroga poczwara owa smoczyca
Pytho, Apollo tułaczy bóg
wypuścił strzałę, a oczy potworu „zaszły
nocą śmiertelną." – Tak powaliwszy
Pythonę, już wyzwolił władzę nad mrokami z pod ciemnych ciśnięcia
mocy materyi pętającej ludzki rod-
od chwili bez przyczyny z tąd rozsy-
pa on światłości w serca śmiertelnych
i panuje nad światem gasnącej duchowej
stąd bóg wybrał sobie Delfy na
ukochaną stolicę swoją naczelnej
wielkie – A co cztery lat cała Grecya obchodzi
święta uroczyste święte nawiedzone odpra-
wiając igrzy delfickie na hołdy i cześć Pythyjskiego
Apollina zbawcy, a boga wiedzy muzyki –
i poezyi i duchowej – Na
tych igrach popisuje się młodzież greckiej
zdolność i wytrwałość, zapasach i walkach
– a poeci wnoszą hymny i pieśni
biegach – a poeci wnoszą i wyścigach wozowych
a wśród tego muzyków,
i lutnie śpiewem uwielbienia Apollina
i chwaląc, wtórując fletu ...
przy ... go siostrzyca
Artemidzie (Dyany).

wzdłuż

samotnej wspaniałej
wspaniałości samotnej

do tego przypisane
(2.21 czerwca)

VIII

To ma być tu raz przepisane

Wzdłuż wschodniej granicy Focydy rozesłała się wśród dwóch mórz szczęsna ale też głośna z ciężkiej ~~głośna lecz wszystkie~~ ~~ziemi i miodem~~ ~~ciężka~~ Beocya. Jej ziemia bujna, zbożorodna, bijąca wzgórzami i łagodne pagóry wywdzięcza się lekkiej pracy człowieka stokrotną nagrodą. Tu nie grożą wszystkie góry jałowe ale bogate wodą jeziora i rzeczki ~~pojąc siłą urodzajną~~ ~~łąki~~, a zalewają przyrodzone niwy ~~czystej~~ pojąc je siłą urodzajną do egipskiej podobną. Stąd też roślinność Beocyi jest ~~tutaj~~ ~~tu~~ jakby przypomnieniem nadnilowej natury. Tu ~~na tych~~ na łanach płynęły morza kłosów złocistych, na łąkach w dolinach zakwitały kwiaty utkanych, a w dolinach morzach we wszystkie dary przyrodzonej mlekiem i miodem. Żywot błogi ~~przyrody~~ płynie człowiekowi ~~życie mlekiem~~ ~~i miodem~~. Dlatego też stało ze Ateńczycy żyjący na chudej ojczyźnie, ~~obu~~ ~~z~~ ~~praw~~ zazdrościli Beotom, szczęśliwszej ~~ziemi~~ ~~i~~ ~~z zazdrością~~ ~~Beotów~~ przyczepiali im drwiny, a w zawsze zazdrościli Beotom szczęśliwszej ziemi i rozweselali ich przekąsami helleńskiej ojczyzny, zarzucali im tłustość bezmózgie ~~przytkosi~~ ~~im~~ tworzodołowe, leniwe, ~~i bezmyślnych~~ w materyalnych uciechach, (+) ~~aż mówili~~ lubo się ~~zdaje mi~~ ~~z nadzwyczaj~~ ~~helleńskiej ojczyzny~~ — (+).

(+) Ateńczycy utrzymywali, że to mgły wznoszące się z jezior i rzek ~~odczuwały~~ ~~wznoszące~~ na Beotów ciężą na ich mózgach, że ich bohater narodowy Herkules przyjmował od razu całego buhaja — opowiadali pośród ich sarkazmów o apetycie Beotów, a nazywali ucztę ich biesiadą zbyt tłustą, a bez dowcipu, zatem poszło w niwa Beoty ~~że~~ ~~ich~~ ~~beoty~~ stało się synonimem człowieka o grubej naturze, czasem ~~całkowicie~~ ~~materyalnym~~ a nierozumnej mowie ~~w~~ ~~oddanym~~ ~~całkowicie~~ ~~przyjemnościom~~ o—o

Egipt

(Margin notes, written vertically:)

E niż stado słoni, a śpiewajacych ~~wołów~~ wołów, ~~zwolna~~ wzorem pasących się łąkach wśród przyrody oraz ~~wzgórza~~ w niektóre trawy w łąkach ich ziemi poza murami wsi górzysto wiedzą dokąd ~~przez~~ w ich stronę. Przeto rzadko tylko ~~oni~~ ~~pasą~~ pomnie się Beotów poza ich jeziora i w łąkach lubo jest wielką przyjemnością do przygody, że zazdroszczono szczególnie miasta polskie w ich ulice i łany ~~niż~~ w których się na wielką ~~m~~ wielką i cały ziem i ich ~~i~~ pośród wśród ~~z tych~~ w nieznanej ziemi niesłychanie w ~~w~~ ~~części~~ w której niepojętej niż w niektórych

46.

Lubo się zdaje iż może te gorzkie drwiny wszystkie nie były bez zawistnej przesady, toć ani wątpić iż częścią miały słuszności za sobą. Bo często się zdarza w historyi że kraj zbyt urodzajny [illegible] bojnym, udzielający jakby darem zaspokojenie wszelkich potrzeb ludzkich [illegible] psuje lud swój bo go nie wyrywa do pracy i zabiegów będących istotnym hartem ciała i duszy a wydelikaca siły umysłowe [illegible] w tem zgnuśnem niedołęstwie żyjąc jedynie w chwili obecnej, i zapominając o potrzebach przyszłych i losie późnych pokoleń — Jednakże z drugiej strony pamiętajmy że Beocya przecież rodziła krzepko ciała wojowników [illegible] ciała [illegible] celujących potęgą pięścią a atletów [illegible] a bardami nie lada a nadto poszczycić może synami naszej ziemi rodzinnej swetnych imion bo Heziod, Pindar, Epaminondas i Pelopidas i Plutarch — Beocya też była ojczyzną wybraną poezyi i muzyki, wszak same prawa publiczne nakazywały zamiłowanie grania na flecie. Więc tłumami rozchodzili się po całej Grecyi grajkowie beockie o radzennikich jeszcze [illegible] dostarczała im wzór pożądany też na granicy Beocyi i Kopais — posąg na wojnie na pasmie gorskiem [illegible] przeczyste, głębokie niebios błękity szczyt Helikonu wdzięcznie ubrany w kwiaty wonne i wzgórze urocze dąbrowy i gaje i w wiosnę [illegible] tak łączące że nawet wzrom odbierały mordercy jak Apollo bóg muzyki i pieśni [illegible] chętnie przenosił z Parnasu na Helikon [illegible] wzniosłości, bo tu w stad kwiatów płynął święty zdrój Aganippe, ogrodzony posągi marmurowe drewnianie [illegible] kapłanów, i z tego zdroju [illegible] pili poeci

Zaś rodzimy grunt zbyt urodzajny zbyt bogaty pogrążał swoich [illegible]

Kurnaje [illegible] jako muzyka [illegible] namiętności surowe,

i na flety

Helikon

świeżą potęgą co ich unosiła po nad nizinę ziemskiego mieszkania a ponad który żywota.

Bo stąd zielonego wdzięcznego gaju rozwiewały się groty tajemnicze kędy mieszkały muzy dziewicze — wdzięcznie owiane [illegible]

47 48

wysoko ponad [Ła Krynica] ~~tysiące zaraz~~ wysoko
ponad ludzi śmiertelnych — i jakby ze
samego serca tej góry ulubionej przez
boga śpiewów grata po skałach wśród
wonnych kwiatów święta krystaliczna ~~...~~
[Hippokreny] ~~...~~ krynica. To u stóp Helikonu
to na wonnych tęczowych, to niższych
piętrach jego święty wesoły, radosne
świątynie, wiatki muzom i gracjom
poświęcone — Bo ważny jako w Grecji
Muzy nigdy nie rozłączały się od wdzięcz-
nie ukochanych siostrzyc swoich E
Ale [sam] najwyższy szczyt Helikonu jaśniał
już jakby koroną przybytkiem Apol-
lina wspaniałości pełnym. — W Beo-
cyi atoli płynęły jeszcze inne źródła
~~...~~ święte a głębokiego znaczenia
jedna z nich Lethe pełno zręcznych
śmiertelnych zapomnieniem trosk
i bied żywota; drugie Mnemosyne
płynęło wodą, ~~...~~ nigdy nie gas-
nącej pamięci rzeczy przeszłych.
Lubo Beocya szczyciła się licznem
gronem zamożnych miast sięgają-
cych szarego świtu greckich dziejów
złotem jednak wszystkich beockich
grodów były Teby — [z Apollona tęczy ... lat przed Chr.] Założył je Am-
fion ~~Król~~ lutnista — król który
czarodziejem strun a śpiewem poru-
szał kamienie

Hippokreny

E co już znaczy iż nawet
a nauki fumiaste trosk
~~nie ... nie obchodzi~~ ły
~~się ...~~ obejść się nie mogą
bez wdzięku a ~~uroków~~ -
uroczych powabów.

48

skały by się stoczyły w potężny gród. Małżonka jego była Niobe, choć skamieniała w macierzyńskiej boleści bez granic, żyje wśród ościennych pokoleń, i żyć będzie na zawsze, ową tragedyą marmurową, wywołaną dłutem dawnego arcymistrza Grecyi — A Amphion osierocony z dziatwy sam sobie śmierć zadał a tak samobójstwem opłacił bogom winę iż mszcząc na Dirke niegdyś za młodzieńczych lat krzywd swojej matki nie znał wymiaru w namiętności kary od bogów tebańskich nakazanej; [E] jak o tem świadczy słynne na świat marmurowe dzieło które przeszło do nas dziedzictwem po greckim artyzmie — Tu w stolicy Tebańskiej, odbyły się losy króla jej Edypa, i dwoch jego synów owych złowrogich sobie „tebańskich braci"; Tu, tu ich siostra Antygona umierała skonem okrutnym, za to iż oddając się wyłącznie świętej miłości rodzinnej obraziła te prawa publiczne greckiej ... — Tak dzieje Teb ... tebańskie stały się dla rzeźby i poezyi helleńskiej wątkiem tragicznych ideałów (+) — zgasłem zrządzeniem. [I przez długie stulecia ... wznosił się potężnie tebański gród — aż w pogromie czasach Alexander Macedoński ...

(+) O greckim micie Niobe wspomniałem w Podróży do Włoch w tomie III str. 288 i nast. opisując mieszczoną we Florencyi grupę Niobe (ob. drzeworyt fig. 52 i 53). — Myt o Dirke opowiedziałem tamże T. IV. strona 232 i nast. rozbierając w Neapolu słynną grupę „Wołu Farnezyjskiego" (ob. drzeworyt fig. 77.) ... o tych dziełach mówi ...

O Antygonie i o jej poświęconej tragedyi Sofoklesa wspomniałem w Listach z Kr. T. III str. 143 — Przypominam czytelnikowi że tragedyą tą z mistrzowsko przełożył Kazimierz Kaszewski (Ob. Bibl. Warszawska zeszyt Marcowy 1853 i osobno drukowaną). —

(przed Chr.)

w r. 335 zniszczył, z ziemią zrównał starej sławy gród, 6000 obrońców zabił, a 34000 obywateli sprzedał w niewolę — jeden tylko dom Pindara [zostawił w całości]. — Dziś na gruzach nie spotyka się tam jak ubogie miasteczko i stara kadmea, ta miejscówka jedyna to cała pozostała po swietnych niegdyś Thebach — Podobnie głucho martwo rozsypisko na stoku Kitheronu prawie a miejsce z którego niegdyś Platea patrzała na tryumfy zwycięskich Greków nad czernią Mardoniusza perskiego

Z Beocyi do Attyki na południe widać gardziel górską onejże przedzierającą się przez pasmo Onejskie. To pasmo jakby okopem stromem rozgraniczało ziemie attyckie od zbożnych niwo beockich — Attyka sama jest półwyspem w kształcie trójkąta którego podstawa trzyma się Beocyi, dwa drugie boki morzem oblane, a wierzchołkiem zaś trójkąt sięga ku południowemu wschodowi; stronym między tymi granicami Attyka zajmująca sobą 40 mil kwadratowych, ale jednak malutka kraina, zaledwie dwa razy większa od niegdyś Krakowskiej rzeczypospolitej — na tej drobnej przestrzeni ziemskiej zrodziły się czynniki ogromnego znaczenia w dziejach ludzkiej kultury, narodzi

drobnej przestrzeni żyły wielkoludy
duchowe które po dziś dzień jeszcze
chodzą wśród nas jako ~~stróże~~ idealne
opiekuny co bronią
~~stróże bronią~~ mądrość ~~całego~~
od zniszczenia, ~~a magierną potęgą~~
wlewają w serca ~~obecnych~~
pornych pokoleń miłość do wszyst
kiego co piękne, rzadkie i wielkie.
Zaiste świat obecny żyje puścizną
po tej małej, drobnej krainie — W
Atyce wzięły początek swój prawie ~~...~~
wszystkie a wszystkie umiejętno
ści i nauki które dziś urosły
w spaniałość stanowią czasów
mądrości
tętniący duchową społeczeństw
nowoczesnych — Na wstępie tej
niniejszej rozprawy ~~przypomnieć~~
~~...~~ przywiodłem najpiękniejsze
nieśmiertelne zasługi Grecyi około
~~...~~ uświęcenia mądrości, boć tam
Odojczyzna Attyka a złotaszcze
Ateny były ognistkiem tej
szlachetnej Grecyi — Zaiste oraszcze
czci przenikają dusze, gdy pomyślimy
bogatej
o tej ~~wielkiej~~ galeryi wielkich
postaci których imiona
łączą się z Atenami, bądź to że
byli synami Aten bądź też że
wpośród
walkach ~~...~~ odbyli zacnie

Z a po upływie lat tysiąców
~~jeszcze~~ magicznem ~~...~~ wszechmoż
nym tchnieniem jeszcze

w Atyce sztuki obchodziły naj
wyższe święto pełności a niedługo potem
Grecya uświęcona tyły

Gdy już Grecya w pierwszych
swoich chwilach wszystkie potrzeby
co serca gorące zapewnia
tego zakres
głębokie mądrość i piękność to pewnie
się tam rozwinęło aż pomiędzy
szczere wałenia
w złotaszczem a sobie przy tamte
co w pewnym wiedze
godności obywatelskiej
a cnoty publicznej —

Pod tym względem żadne z dziś przodujących w Europie państw nie może się równać z drobną Attyką — (+)

z nad którem niegdyś Miltiades z garstką Greków zgromiwszy tłumy perskie uratował kulturę Zachodu

ustęp świetnego swojego żywota.

Widzieliśmy z powyższego iż Attyka jest krainą w sobie zamkniętą bo podstawa jej trójkątnej przestrzeni oparta się o pasma gór odgraniczających ją od Beocyi a dwa drugie boki wraz z wierzchołem, leżą na morzu — Jednak tak kraina tak drobna wzbogacona w sobie rozpada się na różne dzielnice — Jedna z nich szorstka, wzniesiona, góry są zajęta północną stronę — w stronie wschodniej leży znana w dziejach równina Marathonu Dziś tu wioski zbiedniałe, rzadkie i mokre bagna, i pobliska cicha wioska zatoka stanowią charakter starego pobojowiska — W czasach starożytnych mądrzy po bitwach wieść iż nieraz w środ ciemnej nocy z tej równiny słychać szczęk oręża, krzyk walczących rżenie koni,

[illegible] ... [illegible]

(+) Bez zamiaru wyczerpania pod tym względem wszystkich znakomitych imion przytaczam najznakomitsze tylko te które w tej chwili pamięć podaje — Kodrus — Solon, Pisistratos, Miltyades, Aristides, Themistokles, Cymon, Perikles, Aspasia, Alcibiades, Konon, Trasybulos, Xenophon, Phocyon Tyrteus, Aeschylus, Sophokles, Euripides, Arystofanes, Herodot, Thucydides, Lysias Isokrates Demosthenes Eschines, Anaxagoras Sokrates Protagoras, Gorgias, Sokrates Antisthenes, Plato, Aristoteles — Zeno (stoik), Epikur — Phidias, Myron Skopas, Praxiteles, Kalimachos, Krasilas, Leochares (mistrz grupy Ganimeda porw. Podróż do wł. T V. str. 631), Apollonius twórca torso belwederskiego tamże T. V 635) Kleomenes skulptor Wenery medycejskiej tamże III 309) Glykon (twórca Herkulesa Farnezyjskiego tamże IV 239) Iktinus i Kallikrates (budowniki Parthenonu tamże V 679), Mnesikles (budowniczy Propylejów ateńskich tamże V. 743) Polygnotos (twórca słynnych malarskich obrazów w przysionkach ateńskich (tamże V. 743), Apollodoros (stanowi epokę w malarstwie) Apelles (ten mistrz bawił w Athenach gdy z pobliskiej Eleusis Phryne natchnęła go pomysłem do obrazu „Aphrodite anadyomene"

bez wątpienia

resztę prądu wiodowego przybytku
Minerwy, z którego świecą w słońcu tylko szczątki
kolumn marmurowych,
do nich przylądek ten aż dziś
Cap Kolonna. Stąd okło-
bują ponad przejrzanej po bli-
skiej powierzchni morskiej
żeglarzy na którą płynąc
[illegible] na południe zachód i wschód wyspy
malowniczego archipelagu — a oblane złotem słonecznym
Inna jeszcze dzielnica zajęta
część południowo-zachodnią, po
dnie, i przy brzegach do morza
ponieś płyną rzeki Ilissos i Kephissos, one
przestawnej pamięci rzeki
choć nie bogate wodą, bo często
wysychają w czasie letnich skwarów
— W tej dzielnicy rozlega się wówczas samych
Na zachód tej stolicy starożytnej kultury
Ateny — w pobliżu morskie porty tworzą, owe słynne
trzy porty Pireus, Munychia
i Faleron —

Grunt Attyki nie był wprawdzie
nieurodzajnym jałowym ale wymagał
usilnej a wytrwałej pracy mieszkańców
swoich. Tak natura nie była hojną, stała
się wychowawczynią, mozolną bo broniła Ateńczyków od zniewieściałości
nakłaniając ich do pracy, do zabiegów by podniosła
dzielność swojej ziemi ojczystej
Stąd też praca rolnika doznawała
czci uświęconej przez religię,
i uznania — Pług, skiba, woły
robocze.

Pod tym względem Żadne z dziś prądkujących w Europie państw nie może się równać z drobną Attyką — (+)

(+) na którem niegdyś Miltiades z garstką Greków zgromiwszy tłumy perskie uratował kulturę Zachodu

ustęp świętego swojego żywota (+)

Widzieliśmy z powyższego iż Attyka jest krainą w sobie zamkniętą, bo podstawa jej trójkątnej przestrzeni oparta się o pasma gór odgraniczających ją od Beocyi a dwa drugie boki wraz z wierzchołkiem legły na morzu — Jednak tak kraina lubo całością w sobie tak drobna dzieli się w przeważnie dzielnice — Jedna z nich szorstka, wzniesiona, górzysta zajęła północną stronę — w stronie wschodniej tej dzielnicy leży się równina Marathonu. Dziś tu wioski zbiedniałe, nędzne i mokre bagna, i pobliska cicha morska zatoka stanowią charakter starego pobojowiska — W czasach starożytnych chodziła po ludziach wieść iż niekiedy w śród ciemnej nocy z tej równiny słychać szczęk oręża, krzyki walczących, rżenie koni, jęki rannionych i umierających, tomu tyż i zawsze i pełna romantyka budowy — i czysta romantyczna klasyczność w śród [illegible] Druga dzielnica sięga na południe w rasądzłowie owego wierzchołka którym się kończy przylądek skalisty Sunium — wzniesionym wysoko ponad morskie przewalające się powierzchnią morskie fale — Na samym ich końcu przylądku dźwigają się hardo uroczysto

52.

czasy prądziadowego przybytku Minerwy, złotaszere tylko jego świeci wstoreczu kolumn marmurowych, do których przylądek nosi aż dziś Capo Kolonna. Stąd okło biega ponię przejrzanej po błękitnej powierzchni morskiej widziadeł na którem płyną ku południowo zachodowi wyspy na południe zachód i wschód wyspy ... malowniczego ... archipelagu — a oblane złotem słonecznym

Inna jeszcze dzielnica zajęta część połuniowozachodnią i przypiera do wierszy, po dniu i przypiera ... pomiędzy płyną Ilissos i Kephisos, one mało przestawnej pamięci mało ... nie bogaty wodą, boć stąd wyczerpują ... skwarni

— W tej dzielnicy rozległa się równina, samym na zachód tej stolicy starożytnej kultury Aten — Na pobrzeżu morskim pobrzeża tworzą owe słynne trzy porty Pireus, Munychia i Faleron —

Grunt Attyki nie był wprawdzie nieurodzajnym jałowym ale wymagał usilnej a wytrwałej pracy mieszkańców swoich. Tak natura nie była hojną, stała bo branita ...od zamieszkania uj ... ujścia ... niewolnicą — do zabiegów by podnieść ... i do pracy, do zabiegów by podniesieniem ... wydajność swojej ziemi ojczystej i dojność swojej ziemi ojczystej, stąd też praca zdobiła dozwarzała czci uświęconej przez religię i wiarę — Pług, skiba, wołu roboczego

(A) Bez zamiaru wyczerpania pod tym względem wszystkich znakomitych imion ~~w tym względzie~~, przytaczamy tylko te które w tej chwili pamięć najznakomitsze podaje – Kodrus – Solon, Pisistratos, Miltyades, Aristides, Themistokles, Cymon, Perikles, Aspasia, Alcibiades, Konon, Trazybulos, Xenophon, Phocyon Tyrteus, Eschylus, Sophokles, Euripides, Aristofanes, Herodotos, Thucydides. Lysias ~~Lysias~~ Isokrates Demosthenes Eschines, Anaxagoras ~~Sokrates~~ Protagoras, Gorgias, Sokrates Antisthenes, Plato, Aristoteles – Zeno (stoik), Epikur – ~~Dedalus~~, Phidias, Myron Kresilas, Kalimachos, Skopas, ~~Skopas~~, Praxiteles, Leochares (mistrz grupy Ganimeda cf. Podróż do Wł. T. V. str. 631), Apollonius (twórca torso belwederskiego tamże ~~Podr. do Wł.~~ T. V 635) Kleomenes skulptor ~~twórca~~ Wenery medycejskiej ~~Podr. d.~~ tamże III 309) Glykon (twórca Herkulesa Farnezyjskiego tamże IV 239) Iktinus i Kallikrates ~~Kallikrates~~ (budowniki Partenonu tamże V 679), Mnesikles (budowniczy Propylejów ateńskich tamże V. 743) Polygnotos (twórca słynnych malarskich obrazów w przysionkach ateńskich tamże V. 743), Apollodoros (~~nadał Podr. w~~ (tamże V. 743) ~~nowy ród malarstwu~~) (stanowi epokę w malarstwie) Apelles (~~w Atenach~~ ~~Phryne natchnęła~~ (ten mistrz bawił w Atenach gdyż w pobliżu Eleusis bez wątpienia w Phryne natchnęła go pomysłem do obrazu „Aphrodites anadyomene"

oddane były pod opiekę olimpijskich
władców. Sama Pallas (Minerwa) bogi-
ni światłości i mądrości stanęła z mile-
ścią na straży gajów oliwnych
a Demeter (Ceres) błogosławiła ziarnu
i sadom figowym — Sztuczne zwil-
żenia gruntu potęgowały nagro-
dę za sielskie trudy — Gęste winnice
mroczne gaje oliwne figowe pomarań-
czowe i innych szlachetnych owoców
brzmiące słowików śpiewem umajały
i bogaciły życie skrzętnych gospodarzy
— Nad Attyką sklepią się głębokie lazury prze-
czystego Nieba, a ludzie i zwierzęta
powietrzem krystalicznego przezrocza
Szczęsne położenie tej krainy wśród
mórz grających wiecznym ruchem
zwracało umysł jej mieszkańców
na świat daleki świadki ożywiając
ich serca ciągłem ruchawem
wzruszeniem a ciągle czynna fantazya
Z wysokości ojczystych gór syn
Attyki patrzał na wieniec wysp
usiany na morskiej przestrzeni,
a porty zataczające się amfiteatral-
nie kołem, a zatoki przystępne
wabne nęciły go w dal odkrywając
drogę do Azyi, Afryki i Italii —
Jednak nie tylko rolnictwo, nie
tylko handel, i żegluga stawały
się źródłem zamożności
materyalnej

54.

bo i skarby podziemne ojczystego kraju wabiły przemysł, rozgrzewały wyobrażenia hartując ducha obywateli attyckich — Górnictwo dostarczało im kruszców wysoko cenionych, i innych śnieżnej bieli marmurów będących wielkim kosztownym, dla tej ojczyzny wielkich mistrzów budownictwa i rzeźby —

Tak pod każdym względem natura Attyki nie skąpa nie jednak nie dając darmo synom swoim wyzywała ich do pracy, do uczciwi umysłowej hartującej duszę i ciało. —

Wszak i od Zachodu i wschodu i od Południa charakterystyczną jest samodzielność Attyki — Te ziemie pobliskie stanowią jakby dalszy ciąg tej krainy i należą do własnej jej natury. — Od Zachodu małeńka obejmująca osiem mil kwadrat siadła dorzycza Megaris kraina wszystkiego klimatem, kamienista, nie urodzajna, ale one wskazywała bowiem musiała własnie na owej sąsiednie lądowej wiązać Attykę z Peloponesem

Że Attyka w tem miejscu dopiero mówi nam przyjadzi

Sąsiedztwo Aten ciążyło jej duchowo i materyalnie — Gdyż Atenowie drwili sobie z Megary uważając ją za ojczyznę małych lichych żartów i ptaszkich dowcipów, a przecież w Megarze urodziła się komedya grecka, a była ziemią rodzinną filozofa Euklidesa który nie tylko był

A gdy po wyroku śmierci na Sokratesa ~~...~~ zwolennicy jego spłoszeni schronili się z Athen do Megary zamorcy Euklides podejmował społecznie ~~ich~~ suta gościną. — Euklides założył osobną ~~...~~ filozoficzną szkołę Megarejską — Jego nauki tworzyła poglądy Sokratesa z pomysłami dawniejszych a nakoniec byłych poprzedników jego. ona była wskroś idealną bo idee brała za jedyną rzeczywistość uważa. Z tego znać że ta ~~jego~~ szkoła Megarejska

był jednym z najgorliwszych uczniów Sokratesa ale sam wysnuł filozofią tą raczej myśli wielkiego mistrza swojego z nauki najwarniejszych jego poprzedników — Euklidesa filozofia jest wskroś idealną, ~~bo~~ bo jedynie uważa za ~~...~~ prawdziwą ~~za jedyną ... i ...~~ rzeczywistości ~~...~~ Takowy pogląd ~~...~~ Megarejska wcale nie potwierdza mniemania o materyalnem twardo ~~...~~ głównie mieszkańców — Nawet gdy później ta szkoła Megarejska się wyradziła gdy przewarnie kształciła się sztuczną dyalektyką, ~~...~~ ~~...~~ wymyślając sylogizmów, a najgłówniej i sanctowała logicznych wybiegów ~~...~~ jeszcze ona świadczy raczej o niezdolności ~~...~~ Mówi czasu ~~...~~ a nie zaś ~~...~~ o grubaszności ~~poglądów~~ umysłu — wszak Ateny i pojmie ścisnęli twardo na Megarę, bo jej powiastek dowcipnych nienawiść byłim ~~...~~ ~~Ateńczy~~, przyszło nawet do tego że Ateny zamknęły swoje targi i porty kupcom Megary ~~megarejskim~~, i zagrozili śmiercią każdemu mieszkańcowi z jej ~~Megary~~ któryby się ważył ~~...~~ nogę stanąć na Attyckiej ziemi —

Ale prócz krainy Megaris otoczonej na lądzie stałem a w sąsiedztwie Attyki jeszcze były wyspy są jakby dalszym ~~...~~ pobliskim ciągiem ~~...~~ Attyckiej krainy. ~~jej bliższym~~ scharakteryzowaniem ~~...~~ o ~~jej~~ i ściślejszem jej ~~...~~

Dla tego gdym powyżej mówił o wyspach greckich nie wspominałem o tych trzech wyspach towarzyszących Attyce

bo one z Attyką stanowią jakby jedną całość, że mają się do niej jako wrażenie uzupełnienie — (wiele wysp włoskich nie były by tem w Historyi czem rzeczywiście są, bez Sycylii, Korsyki, Sardynii i bez owego tłumu pomniejszych wysp.) —

Około wschodniego boku Attyckiego krajobrazu snuje się jak wąż długa a wąska wyspa Euboea (Negropont) — ona tak długa iż gdy jej koniec południowy legł na przeciw kraju Attyckiego pobrzeża, ciało jej wężowe wzdłuż Attyki, Beocyi, Focydy aż północnym końcem sięga z brzegami Tesalii — wąska morska między Hellady a Euboea, i tętnym lądem Hellady a Euboea, jest owo głośny zagadkowy Euripus — bo prądy morskie cofające się gwałtownie to od północy to od południa i to w stałym czasie i dla nowoczesnej umiejętności są niezwiązaną zagadką — Najwęższym jest Euripus pod Chalcis, miastem niegdy na brzegach Euboei zbudowanem — to tam też miejsca w ostatnich latach (1858?) wystawiono most zarazy prowadzący na wyspę — a tak wysoki i pod nim przepływają statki — to pobliżu a na brzegach Beocyi mieścił się port Aulis pamiętny z czasów heroicznych. Bo tu król królów Agamemnon

spieszący pod Troję był z flotą całej Grecyi zatrzymany wiatrem przeciwnym — chciał ofiarować Bogom córę swoją Ifigenię, by od nich wybłagać wiatry pomyślne — [E] Dziś wzdłuż wzgórz z Aulis podziwia rysunek mieszkaniec wykrojonych zatok, a mało więcej i bogate przezornym konturem góry Euboei — A osobliwie patrza z tej strony błękity Nieba i morza obok zawieszonych w słońcu skał martwych, na których nie będzie tylko ożywionych przelotem fruwających motyli o lśniącym mieniącym barw lśniących barwach — (+)

Ale i brzeg zachodni attyckiego wybrzeża ta zatoka opatrzony wyspami — Tu zatacza się zatoka Saroniska w której wtłoczył niegdyś ocalenie wielkiego narodu przed Persami — Tu wznosi się na morzu wyspa skalista — Salamis oddzielona tylko wąską cieśniną od Megaris i Attyki — Te ulicą morską od Megaris to wodne cieśniny były widownią tryumfów morskich Grecyi i wtedy Temistoklesa nad nieprzeliczoną zgrają okrętów perskich spędzonych z całego świata — Za czasów heroicznych królował tu mądry Telamon jeden z bohaterów greckich walczących pod Troją — Później tu panował Ajax syn jego — W czasach historycznych Salamina zasłynęła bogactwem, mnóstwem

[E] Podanie mówi jako sama Dyana cudem uratowała nieszczęsną dziewicę zostawując w jej miejscu łanię na morderczym ołtarzu —

(+) ob. „Wycieczkę" p. Schmidta (Dyrektora obserwatorium Ateńskiego) odbytą w roku 1860 — z jego opisu korzystałem, w tem miejscu zbył krótkiem wspomnieniem o Euboei — Autor odbył tę wycieczkę konno bo inny tryb podróżowania jest dla dróg skalistych niepodobny —

(+) ob

i dzielnością żeglarską swoich wyspiarzy —
Następnie stała się zaborem zawistnej Megary
a w końcu poszła w poddaństwo Atenom — Dziś
tylko ubogie miastko buduje, na tej ziemi
niegdyś szczęśliwej i radosnej —

Nieco dalej na południe, między Attyką
i Argolidą występuje z wodnej toni skalista
Egina — W starych czasach słynęli szeroko
jej mieszkańcy strugający z drzewa misterne dzieła
sztuki, a rozgłośnej chwały dosłużyło w starożytności jej garn-
carstwo artystyczne — Egina też opływała
w zamożność bo handlem obszernym sięgała
Egiptu i Azyi, miała więc czas wy-
żyć niemal 40,000 obywateli i 70,000
niewolników — Atoli im więcej ona wzrastała
tem stała się groźniejszą sąsiadce Attyki —
aż w końcu uległa jej przemocy — Egina umarła
umarła wieść o niej przez długi
szereg wieków — Dopiero za czasów naszego
pokolenia imię Eginy zmartwychwstało w pamięci ludzkiej
gdy w r. 1811 odkryto wśród samotnego [illegible]
go zarosła, na wzniesieniu przed tem [illegible]
świątynie, której wzory rozświetliły history-
tem sztuki dzieje artyzmu greckiego
Jakoż figury frontonów świątyni przedstawiające
[illegible] dziś zwane marmurami pod imieniem
Eginetów a przechowane obecnie w Monachium
doskonale się przyczyniły do unaocznienia
stanu tej epoki artyzmu greckiego
która wyprzedziła czasy

najpiękniejszego jego świetności, bo owe promienne pięknością Fidiaszowe rzeźby (+)

Opis Aten

Tak nakreśliliśmy choć z lekka naturę Attyckiej krainy i ziemie te w jednię tworzące jej obraz bywamy się już nieco rozpatrzyli w samych Atenach — Jakoż jeżeli Grecya cała tak ważną a szlachetną pracownią atoli ustrojenia ludzkiego rodu, jeżeli w śród Grecyi znów Attyka przewarnym przybytkiem tej kultury helleńskiej to w końcu Ateny są głównym tego przybytku ołtarzem —

Ateny tylko na pół mili oddalone od swych brzegów portów które się wysuwały na pobrzeżu morskim stanowiącym bok zachodni Attyckiego trójkąta, —

Mam nadzieję że nie mając nawet starożytnych planów Aten przed oczyma zdołamy z łatwością stworzyć sobie choć ogólne wyobrażenie o rozkładzie najważniejszych miejscowości Aten dawnych —

Przedstawmy sobie po prostu ćwiartkę papieru i na niej wyrysujmy sobie co następuje —

U dołu ćwiartki naszej (ściśle na północy) w całej jej długości płynie rzeka

(+) Co do Eginetów i charakterystyki ich epoki ob. Podróż do Włoch T. V str. 672 fig 142 i fig 143. tamże str. 739 i nast.

Illissus, a płynie z góry w poprzek od niej ku lewej do prawej niej
północnego południowy
od wschodu na zachód do pobliskiego morza
w środku ćwiartki na swej otoczonej
sobie umieszczonej skałce we formie prawie
owalu które dwa łęki zwrócone ku prawej
i lewej stronie* — Jest to owa przesławna Akro-
polis ateńska — Jak nasz Krakowski
Wawel jest zarazem siedzibą
a oraz przybytkiem
obronną, zabytkiem
pamiątek dziejowych i ogniskiem religii
nam tak i Akropolis ateńska była
, była miejscem
obronnem, a zakładem świętości
narodowych i religijnych — Z trzech
stron urwiste prawie pionowe ściany
skałki czynią Akropolis nieprzystępną
od zachodu tylko, od strony dawnego
miasta łagodnie wzniesionym stokiem
łagodnym — w tem też miejscu zbudowano
w czasach najświetniejszych schody mar-
murowe nad wyraz wspaniałe — Te schody
wznosiły się od miasta na Akropolis
prowadziły na wyso-
kości do owych słynnych Propylejów
które były wstępem uroczystym
pełnym majestatu a zarazem bramą
obronną — Na Akropolis pomieściły
wokół świątynie Niebianom poświę-
cone, ale najcelniejszą z nich była
przybytek Parthenona
zbudowany

*wysokości tego wzniesienie dochodzi 400 stóp — długości owalu 900 stóp. a największa szerokości 400 —

~~przez Perykle~~ za czasów szczęsnych Pery-
klesa na cześć ~~Minerwy~~, Palladzie bogini
~~tej~~ dziewicy (Parthenos) bogini opiekuń-
czej Aten – Bo tu na akropolis przechował
się z dawnych pełnych przeszłości posąg drewnia-
ny Pallady (stąd Palladium). Tu wielki
Fidias zostawił ~~stawia~~ tej Pani niebios posągi ~~tej bogini~~
nieśmiertelnej chwały.

Od niej wzdłuż Ilissusa ~~ona~~ a od lewej
strony naszej wzgórki ciągnął dziś w
górę (wzdłuż na północ) rząd skalistych pa-
górków, które ~~zadawna~~ z przeszłości wspomnienia przechowały ~~pam~~ ~~nie~~
wielkich ludzi i wielkich spraw. —

Pagór równy idąc od południa ~~z Aten~~ ~~pierwsza~~ naj
bliższy wzdłuż stara ~~tradycya~~ tradycya zwany
Museion bo w nim ~~grób mytu~~ pochowany odwiecznej
pamięci wieszcz i śpiewca Musaeos – ~~a~~
Stulecia z sobą przypłynęły długim szere-
giem ~~gdy~~ aż ~~w~~ znowu ~~ten pagór~~ na tym
pagórze wzniósł się pełen przepychu
pomnik dla ~~wnuka ostatniego~~ Antiocha Philopapposa
który był wnukiem ostatniego Syryjskiego
Króla – Dziad strącony był z tronu przez
cesarza Wespazyana – a wnuk został
wolnym obywatelem Ateńskim — ~~tutaj~~ w pagórze

~~Tak~~ Muzejonu roztwierają się groty
wykute w żywej skale, o jednej z nich tradycya ~~rodziny Cymona~~
~~jedne z nich mają~~ ~~za grób~~ Cymona
niesie że to grób rodziny ~~Cymona~~ Cymona, drugą
~~inna za grób~~ Miltyadesa – ~~Jest tu jeszcze~~
Zowie grobem Miltyadesa, a w trzeciej grocie
~~gdzie okrągła z otworem u góry podanie~~
okrągłej z otworem z góry lud widzi więzienie
~~wieść że ona więzieniem Sokratesa~~ —
okrągłej Sokratesa.

Głębokową gardziel skalna rozdziela wyso-
kość Musejonu, od sąsiedniej wzniosłości - również
mur potężny złożony z piętrzących się po nad
sobą bryt kamiennych a tak ogromnych
że szerokość ich dochodzi 6 stóp
a wysokość 3 stóp -
jak zwykle
dwóch przestrzeni - Te bryły skalne
, nie wiążą się wapnem ale
trzymają się własnym ciężarem
Mur ten zatacza się łukiem, nie
jest on atoli rozgrodzeniem dwóch przyległych przestrzeni
ale jest jakby pod pasaniem, podtrzymującem
wzniesienia by się z niej nie zesunęła
- wie gdy stąpisz na
ten mur, ujrzesz przed sobą
na równej wysokości z murem
taras równy prawie półkoliście by-
ze stron murem otwarty, a z drugiej
strony zamknięty ścianą pionową
skalnemi ścianami które się schodzą
pod kątem rozwartym, - od brzegu
tego podpierającego
Te ściany skalne oddalone są
go od brzegu tarasu
na ośmdziesiąt kroków. W miejscu
w którem one stykają się pod kątem
rozwartym wznosi się szczeliny
skały, starannie ociosany, na 11 stóp.
to wysokości jego dochodzi 10 stóp
a długości i szerokości 11 stóp i tyleż
wymiarów jego szerokości

Na wierzch tego kamienia prowadzą z
dwóch stron schodki. Powyżej owej ściany
skalnej piętrzy się drugi nieco wyższy taras
choć mniejszej przestrzeni i ona również
z tylnej strony ma za granicę swoją ścianę
skalną, biegącą równolegle do owej pierw-
szej, dolnej, ale jest od niej niższa i krót-
sza — na tym drugim tarasie prawie
w
pośrodku jego widać kamienną
czworograniastą podstawę, otaczają ścieżka
zagłębiona
nieco w skały w gruncie
Za owa skalną ścianą tego wyższego taras
ciągną przez wzniesienie resztki
dawnych murów miejskich.

Opisałem nieco dokładniej
ten pagór i jego dwie terasy — bo
jest to miejscowość wielkiego wielkiego znacze-
nia w dziejach starożytnej ludzkości
, był to miejscem Pnyx
zgromadzeń i synedrion [illegible]
ateńskiego ludu jest to ów sławny
Pnyx — tu zasiadał na tym
pierwszym tarasie
a na wzniesieniu schodkami to
mównica stała z której od poko-
lenia do pokolenia brzmiały mowy
wielkich ludzi, z tej mównicy wlewały
się w serca obywateli słowa mądrości
kierując namiętności ich poruszenia [illegible]
słowa podnoszące uczucia [illegible] w istny ojczyste

przestrogi głębokiej polityki i gorącej miłości dla sprawy publicznej. Z tej mównicy przemawiał Themistokles, Demosthenes, Phocion Perikles i cały ów szereg wielkich ludzi co wie... [illegible] potęgę swojego geniuszu [illegible] obywateli [illegible] — z tej mównicy trybuny mówcy widzieli w całym promiennym blasku Akropolę, dźwigającą na sobie Parthenon owę świątynię pełną arcydzieł czystej piękności spełnionej olimpijskiej unoszącej się nad Atenami — stał też widzieli wznoszący się na Akropolis jej posąg spiżowy olbrzymi — Atenę drugiej wyższej teraz.

Kapłani czynili swoje ofiary błagając Bogów by błogosławili obywatelom ateńskim przytem naradom [illegible] podstawa [illegible] owa czworograniasta [illegible] na której wyższym wznosił była ofiarnym ołtarzem.

Zstępując z tego pagórka w kierunku do Akropolis dochodzimy do przestrzeni na której między [illegible] — rozciąga się rynek ateński Agora — złoto szczyt się [illegible] otoczony był budynkami rozmaitego przeznaczenia, na trybunały, z wypisanemi ustawami Solona na ścianach, wszystkie pod przechodami portyku [illegible] zdobne wielkie posągi bogów i zasłużonych ludzi, i wymalowanemi Eufranora, w których wojowników dary

A będąc ateński lud tym wielkim siedząc w złotem ławach słuchał spokojnie tych mów retorycznych gdy przeniósł do mowy serca gdy i mając [illegible] jego przyjmował kiedy [illegible] z uszanowaniem dla niego.

dary a vota pobożne na cześć Zeusa. Dalej świątynia Apollina, Hery (Junony) matki bogów z posągiem ... Fidyasza. Ta świątynia przechowywała jako archiwum uchwały sejmowe tudzież akta ... w niej też rada pięciuset się zbierała obywateli odbywała posiedzenia swoje. Prócz innych świątyń

Ze wszystkich zaś budynków które od północy ograniczały Agorę najobszerniejszym i najpiękniejszym był przysionek Poikile tak nazwany dla ozdobnych dzieł malarskich tu dokonanych przez wielkich mistrzów a wśród nich był Polygnotos Mikon, Panaenos - te obrazy unaoczniały młodym pokoleniom sprawy świetne i nieśmiertelne przykłady i zagrzewały do naśladowania wielkich wzorów.

a przy tym szeregu publicznych na Agorze dzielnice przeznaczone na miejscu targowy dla przekupniów żywności, sprzętów, domowych i kuchennych, odzieży i innych wszelkiego rodzaju potrzebnych do życia codziennego - [illegible]. Część Agory była oddzielona przegroda od targowiska a z bu na niej odbywały się głosowania tu owe sławnego głosowania ostracyzmu, ostracyzmu - w czasach zebrania się ludu w tym celu stawiano tam przepierzenia drewniane dla ścisłego dozoru nad wotowaniem.

Na północy Agory a przez bliżej Akropolis, sterczy masa skalna zwana niegdyś pagórem Aresa (Marsa) to jest areopagiem. Wnijście między tem skalnym wzgórzem a zachodnią stopą Akropolidy drzewnyty stoi bliska święta przestrzeń Eumenidów czyli Erynnie. Erynnie owe straszliwe boginie mścicielki, córy jędze, a zbrodnia- nocy, które niszczyły zbrodniarzy w świecie podziemnym pośmiertnym

a dla żyjących były owemi mocami które ich
dręczyły głodem, morem, wojną, mordem
a wejrzenie tych furii było okropne
zamiast
włosów ohydne węże wiły się im na głowach
a we wszystkich na kości rękach
ich zagarści niosły węże
pochodnie płonące, i pogięiały ich
czarne oblicze przeraża[ło] brzydotą - palce
krwią pokryte w szpony długie -
Kogo ścigały te jędze ten jak nie zaznał pokoju
ani spoczynku, bez tchu uciekał
z miejsca na miejsce póki nie znalazł
śmierci lub jej sobie dał samowol-
nie zadał jako ukojenie mściwych katuszy
okrutnych -

Na owym pagórze skalnym Areopagu, a wscho-
dnie jego do tej zwróconej przestrzeni widać dziś jeszcze
szczelinę niby grotę, w jej głębiach tryska
źródło - w tem miejscu zapewne wzno-
siła się świątynia Eumenidom i grób
króla Edypa który za zbrodnie choć
mimowolne od owych jędz ścigany w
stronie znalazł utulenie i
palących mąk — Otóż u Greków
te furie ścigające przybierały zewnątrz
bo sam grzech żył więcej zewnętrznem życiem
człowieka, gdy wiara chrześciańska wartość
wzięła nieskończone głębie ducha stworzonego
te furie przeniosły do własnego wnętrza
naszego, i stały się zgryzotą sumienia -

Więc też przestrzeni Eumenidom poświęconej
stał niegdyś samotny
przybytek Edypa a króla
który za zbrodnie choć
mimowolne od Eume-
nidów ścigany w świątyni
znalazł utulenie -

~~będąca~~ ~~[illegible]~~ ~~człowieka~~ będąca skutkiem
poddania się człowieka pod władzę
odstępstwa człowieka od swojéj wielkiéj

istoty, a o

będąca skutkiem poddania się człowieka
pod ~~we~~ władztwo swojéj ziemskiéj doczesnéj natury
z odstępstwem od ~~a odstępstwa~~ wielkiéj swojéj

istoty —

Co do samego pagórka Aresa (Marsa) uważmy
że od południowéj ~~jego~~ ~~strony~~ skryte prowadzą
na jego wierzch ~~jego~~ schody wykute w skale
ten zaś wierzchołek jest pracą ludzką
wyrównany — ~~Tu~~ Tu gromadził
się sąd najpoważniejszy ze wszech sądów
athyeńskich — Ten sąd Areopagu
zasiadał pod gołym niebem gdy
mu przychodziło wyrokować o
morderstwie dokonanym ~~zaś~~ z za-
miarem — Gdy zaś sądził inne
zbrodnie zasiadał ~~w~~ w prostéj chacie pokry-
téj gliną — ~~Tu~~ Tu na ziemi skrzętny
pałona —
dwa kamienie z grubego ciosane
na jednym stawał oskarżony na
drugim oskarżający. Też ~~kamienie~~ dwa stary
skryty zaraz[?] za ołtarzem na którym
~~ofiarowano~~ czyniono ofiary na
cześć Demonom — ~~tu pod~~ Ku północno
wschodniego podnóża tego pagórka
wznosił się przybytek Aresa oto-
czony w koło posągami

bogów i ateńskich mitycznych bohaterów –

Na północ Areopagu wita wędrowca przybytek świątyni Theseion, który jakby cudem w całości nam ~~przechował~~ przekazały wieki. Bo 2300 lat z górą minęło gdy za przyczynieniem się Cymona świątynia ta wzniosła się na cześć Theseusa bohatera ateńskiego. E A zaś le Theseus jest najwierniejszem uosobieniem ducha attyckiego ludu. On przemagał potwory wrogie natury, ścigał zbrodnie, karał rozboje, ucztowi- czył spokojność Grecką osadzając ją na ładzie i porządku prawdziwie ludzkim i zaprowadził owe sławne uroczystości Panathenaje. Lecz w końcu nie uznany przez swoich zniechęcony do opuszczenia ojczyzny schronił się na daleką wyspę Skyros do króla Lykomeda.

Ale ten związany tajnemi konszachtami z wrogami Theseusa, i chwalił mu zdradzie – i wiódł go z uprzejmością ku szczadrzejszej [?] skał wiodącej wyspy, zwabił go tak na zawrotne szczyty i strącił w przepaść skalną ~~stamtąd~~ [illegible] gościa swojego. E Wielki przybytek [?] od śmierci Theseusa – Dopiero w późnych czasach gdy ucichły wojny perskie – gdy Cymon zdobył rozbójniczą wyspę, w świątyni ateńskiej odrytą zmarłego [?] gorącą wdzięcznością pamięć dobroczyńcy ~~swojego~~ –

E religijne narodowe

E a jednak po tylu wiekach ze wszystkich ~~zabytków~~ pomników Helleńskich Theseion najszczęśliwiej zachowany

E Nie dziwota iż na tej wyspie Skyros nadbrzeżne morskie rozbójniki założyły sobie gniazda swoje –

Orzet

– Orzeł tolem wskazał miejsce w którem przed wiekami pogrzebano w grobie ciało Bohatera – Znaleziono szczątki jego świadczące o olbrzymiej postaci jego – przy boku niego miecz spiżowy i dzida spiżowa – wśród modłów uroczystych i hymnów Ateńczycy sprowadzili te świętości pieczołowicie do stolicy swojej. I oto także w roku urodzenia Sokratesa (469 przed Chr.) wznosili na cześć Theseusa świątynię Theseion zwaną – która ze wszystkich zabytków greckich najszczęśliwiej zachowała się do naszych czasów przetrzymawszy burze, tornada wywrotów historyi – Zapewne też do ocalenia tego przybytku przyczyniło się i ta okoliczność, że go przed wiekami zamieniono na kościół chrześciański – Świątynia bohatera greckiego stała się kościołem świętego rycerza chrześcian – świętego Jerzego –

Theseion jest świątynią w stylu doryckim – a peripteros to jest świątynią ozdobioną kolumnami ze wszystkich czterech stron, na każdym z dwóch boków krótszych widzimy po 6 kolumn, na dłuższych po 13, szerokość przybytku dochodzi 45 stóp, a długości 104 –

Całe wejrzenie tej budowy jest niezwykle poważne, wszystko zadumane, co odpowiada porządkowi doryckiemu, a przecież jest nie twarde ani ponure, ani surowe – Słowem Thesejon słusznie uchodzi za przedstawiciela owego ateńskiego ludu jakim był za czasów Cymona, a Temi

70

to budowanie istną niemy kalną harmonią,
Bo wszystkie rozmiary są doskonale do siebie nastrojone
Średnica kolumn, ich wysokość, ich wzajemne
ich, od ich od siebie odległości, rozmiary ogólne
całości, wszystko zlewają się
głębokim akordem.
Stąd też ta świątynia już jest zapowiedzią, że niezadługo architektura grecka
wzniesie się do najwyższego szczytu swojej
piękności, że obchodzić będzie swe tryumfy w Parthenonie na Akropolis,
w którym wymiary
są smuklejsze, a w którym dziwnym
godnym uwielbienia sposobem powaga
i wspaniały majestat dorycznego stylu
łączy się z wdziękiem pogodnym, weselnym jonickiego stylu.
Dziś Theseion zamieniony na Museum
starożytności ateńskich, w nim składają obecnie
ułomny rzeźb, ornamentyki, okruchy
posągów porozrzucanych po stronach miasta
wygrzebane. Tak bohater zmyślany czy dziejowy po śmierci lub przeszło
swoich świątyniach stanął na straży
swojego domu
opiekując się urocznie dziedzictwem
po swoim dawno zmarłym
ludzie

Od Theseionu posuwamy się na wschód
dochodzimy do owej świątyni zwanej wieży
Wiatrowej. Budynek niewielki ośmiościenny
a dach ośmiopółciowy — Nad każdej z dwóch przedsionków
widzimy przysionek koryncki
każdy o dwóch kolumnach, na tylnej ścianie
występ krągły na 3/4 koła

Pod gzemsem fryz na którym płaskorzeźba, wyrobione charakterystyczne postacie w siedmiu łączyli się niegdyś wodnią zegar a na ośmiu wiatrów – Dla szczycie dach widomy

Tryton który jak nowoczesne chorągiewki wskazywał kierunek wiatru – Otóż ten a pełen gracyi

śliczny zabytek dawny przestrzeni otoczony dziś ogrodami, willami, a wspaniała Akropolis wraz z błękitem z Akropolis stużące nad wyżynami głębokim helleńskiego Nieba służy za tylne tło wielce urocze – czarującego

helleńskiego Nieba –

Teraz ruszamy ku Akropolis a okrążywszy ją w koło, w zachodniej jej stronie na wschodniej jej stronie stajemy wobec ślicznego cacka starej architektury jest to pomnik ad

choragicznej Lysikratesa który ad ludzi zwany bywa latarnia Diogenesa – dziś ocieniony przepysznemi drzewami Pomnik ten przytulił się do nowożytnego

sielskiego domku opatrzonego werandą –

i otoczony w koło drzewami Myśl tego pomnika przedstawia

wielce prosta a ale wdzięczna – a wyrażająca że był to stać się podstawą nie

dla trójnoga ofiarowanego

na uczczenie

Ten chorągiew uczczony przez jego pogromców spotkaną

był trójnogiem, godłem zwycięstwa dysi

Otóż w roku 334 przed Chr. dysi chorągwią Krates otrzymał ona znak zwycięstwa wojego trójnog. – wystawił

zatem ten pomnik przeznaczając za podstawę dla nagrody tak zaszczytnego

A kompozycya starego pomnika ale wdzięczna i skromna przypomina mile

Miłośnikom obyczaj starożytnego ateńskiego ludu – W dawnych Atenach zamożniejsi obywatele chcąc i dowody

uczczenia a miłości sweo, kosztem swoim utrzymywali chóry śpiewaków

a mieszkańca nauczyciela muzyki i pierwszej

wprawiali w muzykę i pierwsi tacy obywatele zwali się choragami

w pewne dnie uroczyste wraz ze swoim chórem występowali publicznie

i śpiewali o pryzy – gdy chór jaki był uznany za najdoskonalszy i zwycięży mu

To przeznaczenie wyraża się też doskonale w całym pomyśle pomnika – Jakoż część niższa budowy wznosząca się na kilku stopniach jest jakby ciosowa podstawa 11 stóp szeroka – Na tej podstawie piękny marmurowa okrągła we formie walca, do jej się wznosi świątyniczka, jej ściany przypiera, sześć półkolumn okrągłe, sześć kolumn korynckich tworząc przysionek, jest ślicznych i smukłych proporcyj – Do wnętrza jej nie prowadzą żadne drzwi – Płaski strop w ... jest wyciosana z jednego kamienia a na wierzchu tej kopułki wyrzeźbiona – Kopułka stanowiąca dach jest wyciosana z jednego kamienia – Na środku kopułki wznosi się kwiat cztery stopy wysoki będący podnóżem dla trójnoga – Fryz zdobi w pięknym ryt Bachusa – Słowem zabytek ten, tak odznaczający i liby jest jednym z klejnocików starej architektury greckiej –

Na tym południowym stoku Akropolidy stał jeszcze inny zabytek, tego rodzaju i Thrasyllusa bo pomnik choragiczny – gdy dopiero w naszych czasach uległ zniszczeniu więcem pozostały z niego szczątki wewnątrz ... Pomysłem zupełnie się różnił od poprzedniego. Jakoż pomnik Trasylla był poprostu wstępem architektonicznym skałkowej do groty, niby przysionkiem jej o dwóch kolumnach doryckich, dźwigających dorycke belkowanie – Trasyllus odniósł pryw w roku 320 przed Chr. –

Teraz już mieszając ciągle na południe zbliżamy się do wyschniętej rzeki Ilissus. – Tu uderza nas płaszczyzna tak równa, że znać że takowe wyrównanie dokonane było pracą

iedźka. Podziwienie nasze się wzmaga gdy
się rozpatrzymy w olbrzymich rozmiarach tej prze-
strzeni, bo jej obwód dochodzi 2300 stóp. – Jest
to Olympejon to miejsce przeznaczone niegdyś
dla świątyni Jowisza Olimpijskiego.
A dziwne też koleje przechodziła ta świątynia!
Naprzód Pizystrates jeszcze w szóstym wieku
przed Erą chrześcijańską rozpoczął prace około
przybytku Jowiszowego – ale budowa jego nie
została wykończona, zapewne dla wstrętu i
ludu dla pamięci owego
tak mu nienawistnego władcy – Dopiero w drugim [illegible]
ów znany w historyi żydowskiej król syryjski
Antiochus Epiphanes zajął się dalszego buda-
wania, ale gdy śmierć go zaskoczyła w roku
164 (przed Chr.) znów roboty ustały – W roku 86 (przed Chr.)
Sulla kilka kolumn zabrał dla budującej się
właśnie podówczas świątyni Jowisza Kapitolin-
skiego w Rzymie – Ale Hadryan
fantastyczny cesarz dokończył dzieło które
rozpoczął Pizystrat przed 650 lat. –
A świątynia Hadryana należy do najwspanial-
szych i najogromniejszych budowli starożytnego świata. – Dziś
ten przybytek stanął w gruzach, które jeszcze
obecnie świadczą o olbrzymich rozmia-
rach – Długości jego obejmowała 359 stóp
a szerokości 173. – Na dwóch dłuższych bo-
kach stały po dwa rzędy kolumn korynckich,
z których każdy szereg składał się z 20 kolumn
a na każdym z dwóch krótszych boków
opatrzony był trzema rzędami kolumn
po 8 w każdym rzędzie

62

74

Pomyślmy jeszcze że po obu końcach wszystkich świątyni był przysionek każdy o czterech kolumnach, a wtedy z dreszczem wyobrazić sobie możemy ów las kolumn - wystawmy sobie jeszcze że wysokość tych kolumn przechodziła 60 stóp a średnica ich nad stopą wynosi 6 i pół stopy - Dziś utrzymała się jeszcze jedna grupa z 13 tych kolumn, a w drugim miejscu jeszcze dwie kolumny zostały — trzecią obalił straszny gwałtowny wicher który też zwalał w r. 1852 — w świątyni królował posąg Jowisza równie olbrzymi a wykonany ze złota i kości słoniowej — A w obrębie świątyni zamieszkała cała ludność posągów - między niemi bez liku posągów porozsadzała [illegible] w posągi Hadryana, wśród nich też nawet ołtarz sobie samemu wzniósł ku czci —

A pomimo olbrzymich wymiarów tej budowy, mimo niezwykłej wspaniałości tej budowy, wędrowiec zwiedzający dziś Ateny doznawa jakiegoś niezadowolenia gdy sobie stara się wyobrazić całość tej świątyni bo mimowolnie porównywa ją z Parthenonem który choć mniej olbrzymi, mniej uderza wielkością, nieskończenie przewyższa dzieło rzymskiego cesarza pięknością cichą, prostą — (+)

(+) porown. opis tej świątyni w dziele Vischera Erinnerungen aus Griechenland str. 187 i nast. —

I nie ma dziwoty. Parthenon stanął w czasach, gdy żywe uczucie piękności, niby rzewnem nabożeństwem przenikały jeszcze serca ludzkie — a świątynia Olimpijskiego Jowisza dźwigła się w czasach samochwalstwa gdy owe poczucie błogie piękna zgasło w piersiach ludzkich a duch pełne pychy żądza popisu schlała się na ogrom i wspaniałość świat—

Mógłby jeszcze prawić o brzegach potoku Ilissu — co niegdyś ocieniowany w wonne kwiaty, a wabiący strojne w złota kwiaty miękką, bujną murawą, bywały miejscem ulubionem dla przechadzających się obywateli ateńskich — Mógłbym wam mówić o Stadium które jest położone na drugiej stronie potoku było przestrzenią przeznaczoną na ćwiczenia gimnastyczne ateńskiej młodzieży — ale myślę że w tym opisie i bez tego przelotnym czytelnik wiarę odpowiedniej celowi niniejszej rozprawy —

Tym trybem twój pobieżnie rozwinąłem który sobie obraz plastyki Grecyi. Widzimy że ona jest przeważnie krajem górzystym. A jak to górska natura działa na umysły i serce świeżością atmosfery i urozmaiconą bogactwem rozmaitości bez granic. Każdy wąwóz, każda dolina i skały góry i potoki, każdy szczyt i skały, sobie właściwą a charakterystyczną każdy fizyognomię — Co chwilę inne a inne obrazy dla oka wędrowca — są ciągła zmiana działa na tym teatrze natury —

Greckie widoki krajów mają jeszcze to do siebie że lądy ściśle się łubią z morzem, że obrazy natury właściwe różnym krajom w różnych strefach Europy, w Grecyi znajdziesz tuż obok siebie, widoki italskie i helweckie i zbożnych Tatr przypominających polskie sąsiadują w Grecyi tuż obok siebie — ja

Ale mimo to Grecya jest jak się rzekło przeważnie krajem górskim więc też własności tej natury działała na mieszkańców swoich.

Gdy z doliny patrzysz na piętrzące się ponad tobą przyczoła [illegible] już wtedy ze wzruszeniem wzlatuje i dusza wyrywając się z ziemskiego poniża błękitnym sklepieniom nieba. A gdy staniesz na wysokościach szczytu górskiego, gdy mieszkania ludzi i ziemskie ich kłopoty, i wrzawa powszedniego życia — to, zostały gdzieś głęboko pod stopami naszemi wtedy i duch się wznosi nad te płynące fale codziennych spraw a biedotki mizerne życia — wtedy myśl nasza ogarnie świat wszechrzeczy wzniosłym poglądem na wielką stopę, i obejmie i ludzi i historyą ich, i przeszłość i obecność i przyszłość w chwili się zadrgań — Gdy wolno odetchniesz tym przeczystym krysta-licznem powietrzem zawrotnych wysokości wtedy poczujesz że i wzrok twojego ducha przejrzał odda-le tajemnicze lądy prawdy i odgadł zakony wielkiego zmysłowej i duchowego świata

Lecz nie tylko wzniosłość plastyki krain Greckich unosi na lotach duchowych istoty czło-wieka ale jeszcze estetycznie działa na niego piękności a wdzięk tej plastyki. Jakoż uroczystości i szlachetności tych linii górskich, te malownicze i miękkie kontury morskiego pobrzeża, i zatok i portów, owe nieskończone morskich wód zwierciadła

Które ~~da~~ gdzieś w ostatniej dali całuje się z ~~pobłotkiem~~

z błękitną niebios pokłolicą (?) – Tak pełności a [rozmaitości?]

harmonia natury będzie w duszy ~~wszystkich tonów~~ wszystkie

~~od~~ cała gammy tonów i akkordy, – ta natura

jest jakby wszystkiem w tworzeniu

szlachetnych uniesień tego ludu i ~~badań~~

i ~~wznieca~~ potęguje w nim ową dzielność duchową

pełna rozmaitości która zdobywa~~jąca~~ sobie wszystkie

~~dziedziny~~ krainy fantazyi artystycznej i wszystkie

dziedziny mądrości i wiedzy ludzkiej – a

która właśnie dla tego ~~chroni~~ się dalekką (?)

jest od jednostronności ale ~~spłyną~~ sama siebie [illegible] w ze sobą

samą w jedną pełną harmonijną całość –

65

Klimat

Świat roślinny i zwierzęcy Grecyi –

Wogóle ojczyzna Greków była klimatem zdrowym powietrze krystaliczne niebo lazurowe przecudne rozkoszne zieleni a wynagradzające słońce trudy na uprawę jej łożone. To niebo wcześnie wschodu i zachodu słońca wygrywało istny koncert czarodziejski złocistych barw i świateł – Gdy zaś nastawały zmierzchu noce już od morza od gór słynęły chłody orzeźwiające na mieszkańców znękanych skwarem i trudem dziennym żywota.

A jaki sama sztuka powierzchni tej dziwnie rozsuwa się we wdzięku rozmaitości wprost pełnej, taki [illegible] tej rozmaitości wypływającym [illegible] ni towarzyszy rozmaitości. Pod tym względem nie zna Grecya jednostajności [illegible]. Dopiero jako po upałach i spiekotach dnia noce pogodne a chłodne orzeźwiają ludzi i zwierzęta i rośliny – Po pogodnych ciszach w naturze zrywają się z kolei burze i zawierucha wichrów które rzucając się na lądy wichrem wstrząsają atmosferę – i spędzają po suszach wysychających ogień wyziewy; po suszach wysychających naturę spadają nawalnice ulewne budząc do życia omdlewający spiekotami świat jeszcze tchnących –

Lubo niziny Beockie i Tesalskie
zalegały mgły ciężkie, grube, a powietrze duszne
często bywało stojące, pomimo silnego mrozu
miesięcy zimowych, troskliwa uprawa ziemi
rzetelna trud rolnika przemagały w ich skutkach przyrodzone a groźne
klimatyczne moce — więc też z kolei te
przestrzenie które niegdyś przodkami
były ojczyzną ludności pracowitej zdrowej
dziś w skutek wyludnienia opustoszały
bywają często grobem załogi wojskowej
nieprzywykłej do zjadliwego klimatu —

A te ziemie greckie tak artystycznie
wyrzeźbione odziały się też roślinnością zaiste
charakterystyczną, owa normalność daleka od jednostajności a zarazem
roślinność zwykła miara i umiarkowana
w klasycznej mierze co już jest klasyczną cechą pod każdym względem
we wszystkich kierunkach prawem rozwoju
Grecji —
Roślinność Grecji ani skarłowaciała i biedna
ani bujna w olbrzymie wymiary —
ani przedstawia jaskrawej przy
ani też swawolnie formami kolorów niż
symbolicznej fantastyczności jak się to dzieje
na Wschodzie (jak w Indyach) gdzie życie ludów jest
bajecznym marzeniem wśród czarodziejskich ich widoków —
Nie znajdziemy też w Grecji owej jednostajności
wegetacyi ani
na dawnej leśnych
w tej wegetacji na północy
uroczym romantycznym — nie ma punktu
w Grecji owych północnych
ciemnych borów potężnych — iglastych ... — opieszczar
... — obszary ... tajemniczości"
stosowne ...

Lubo na Beockich i Tesalskich nizinach ciąży ta wszystka gruba gęsta mgła, i duszne wyziewy często ludziom złowrogie, jednak siłą swej pracowitej mozół mieszkańców, korzystnie uprawa ziemi a poczciwe rolnika trudy przemagały też groźne moce klimatycznej natury. Ale też same obszary które niegdyś przed wiekami były ojczyzną ludności pracowitej zdrowej, czerstwej, w okresach najazdu bisurmańskiego barbarzyństwa stały się ogniskiem, wyludnionem pustkowiem, dyszącem z jadliwą atmosferą, a tak zamieniły się często w cmentarz załogi wojskowej nienawykłej do zabójczego klimatu.

Te ziemie greckie tak artystycznie wyrzeźbione cieszące się niebem tak błogiem i tak pełnym, odziała roślinność również charakterystyczna, — cała grecka klasyczna — albowiem w tej roślinności czyli rozmaitość daleka od jednostajności, w niej przebywa owa miara owe umiarkowanie które jest zaklęciem wiodącym w owe kierunkach Hellenskiego Świata.

Roślinność Grecyi ani skurczona w kołobrzegu biedne i karłowate ani bujna w olbrzymich nie wymiarach ani przemawia jałową przez ani też swawoli fantastycznością symbolicznego jak się to dzieje na wschodzie (w Indyach) gdzie życie ludów jest bajecznem marzeniem wśród czarodziejskich światów — Nie znajdziesz w Grecyi owej jednostajności wegetacji właściwej na północy romantycznym uczuciem ludów — Grecya nie zna

tęsknej

owych ciemnych co ukrywają mistycznym urokiem niezmierzone krajów obszary, i puszcz złotoczne bezdenne nieznane tajniki". W Grecyi nie przebywa żywych jednostajnych, martwych wrzosów co z głuchą cmentarną odzierają szeroko przestrzeni — ani stepów milczących, jak morze rozlatych, w których wędrowiec gwiazdy na niebie o ziemską drogę pyta — Słowem ziemi ma tych przerwanych form natury, władnących bujnem życiem obyczajem i fantazyą mieszkańców nadając im piętno ojczystej przyrody —

Wegetacya Grecyi jak jej lud jest plastyczna i cicha i spokojna w sobie, ona nie [illegible] bełkotem, ale wyraźnym energicznym konturem odrywa się na tle błękitów niebieskich. A zwłaszcza bo najbogatsza rzeźba w tej roślinności — przeważnie roślin jest forma i postawa, przy tych barwa zielona liści wygrywa całą gammę drzewek zaczynając od zieloności błękitnej aż do głębokich ciemnych tonów — Tu nie spotkasz się z dziwami szalonej wegetacyi wschodu ani ze sentymentalnością pieszczącą romantycznej roślinności północnej, ale w kształtach drzew i krzewów ziemi helleńskiej najwyższa godność i wdzięk i jakieś życie przekazane na sobie

tak trzymającej się w mierze

Również [illegible] a prócz rozmaitej się piętno był świat zewnętrzny w Grecyi — cisza domowa sielskiej strzechy oświata [illegible] gdy Beocya [illegible] pasterska i górska Arkadya chadzały się przebrane stroje, owce i kozy, Tessalia słynęła z licznych stadnin koni orientalnej rasy, co były i doskonałym wzorem dla mistrza skulptora a zaraza bohaterska drzewiej tem nad którymi się pod [illegible] tessalska jazdę — Tym czasem myśliwiec ze sforą psów potężnej rasy puszcza się na łowy, bo go wabią zające, lisy, wilk niedźwiedź — a w dawnych czasach nawet lew przy bystrym rozgniewał jak wyobraźnię, [illegible] świątosz łowca — [illegible] a na morza, wielki, wolny, na żarła, i łowy patrzał [illegible] zakosci [illegible] kołysze się na ładach orzeł [illegible] zawieszony na błękitach — chwila —

[E]chów wołów mułów i trzody, [illegible] bogacąc zasób gospodarzy, [illegible] koło zagrody lisów pasieki groty bzykiem pszczoły — a wielki i pobożny mozolliś i prędza [illegible] się cicha smacznych [illegible] ryb —

Pierwotne szczepy ludu Greckiego

ob 79

co ukrywają w mistycznym mroku ogromne krajobrazy
i „puszcze słoneczne ludziom nieznane [illegible]"

ani nie znajdziesz owych bagien lub wrzosów
gdzie tylko co kiedyś [illegible] cmentarnym,
odzywają się surowości przestrzeni — ani słono-
milczących rozległych jak morze w których
[illegible] samo gwiazdy świecą na niebie —
Stawem nie ma też jednostajności form
natury tak wyłącznie utkanej i fantazyi [illegible] mistycznego, nasiąkające
żywota i obyczajem [illegible]
im piętno niewzruszonej natury ojczystej —

wegetacya Grecyi cicha i spokojna w sobie
bezwładnym nie rozpłynięcym, ale wymyślnym energicznym
konturem rysuje się na tle niebieskiem błękitów
Arcymajestość najbogatszych i w formach
wyposażonych przyrodzonych roślin i
i urozmaiconych rozmaitych liści, i w ich pierwotnym
potężna i w stopniowaniu zielonej barwy
zaczynając od zieloności najjaśniejszej zieleni srebrnej aż do głębokich
prawie czarnych tonów. Nigdzie nie spotkasz się
z fantastycznością zdziwiającą
tęsknoty ani ze sentymentalną uczuciowością
która pieści się poezyą północy ale
zato z wdziękiem i gracją w kształtach
drzew i krzewów. Na ziemi Greków wszystkie
prawie [illegible] przybierają zieloność [illegible], ale zato
zieloności [illegible], złota przenikać wydaje
wyraźne zawsze —
Również tak pełen urozmaicenia i rozmaitości
był świat roślinny w Grecyi. — Gdy cisza dorocznej
zagrody oświaty najdalej wzniesiona — gdy Beocya i [illegible]
pasterska Arkadya zwróciła się [illegible]
sów w nieprzebranem [illegible] owoców i kło-
Tessalia chowała stadniny koni
orientalnej rasy nadające się pod dzielny
jazdę na wzór mistrzom
skulptorom

a stado wołów mułów, i liczne

trzody składały się na bogactwo wieśniaczej

gospodarki — Niebawem też ~~zniknął~~ tym czasem szczęśliwy [illegible], a państwi gnaty porzucili

zwyczaj samopas ~~[illegible]~~ na wolności, a połowa nowalki [illegible]

bo myśliwców wabił zając lis — krwi, a połowa [illegible] i [illegible] interesu [illegible]

wilk i niedźwiedź i rozgrywający — porasta się ażeby zna-

nie obrania i zrywając ich mienie — czuli [illegible]

i męstwo — ~~[illegible] [illegible], [illegible]~~

~~razy [illegible] [illegible] psów.~~

Z czasów myśliwskie ze zwracając

psów potem razy puszczał się

na tory, bo go wabił zając lis, wilki i

niedźwiedź rozrywające mobrania a wywracając

świętość pan — w których czasach niekiedy

przewiały się bory — a przypatrywał się ocet

zawieszony a ~~[illegible]~~ u człowieka

obłąkanie niebo —

Pierwotne Szczepy

ludu Greckiego –

Z pod względem rodowego pochodzenia Grecy byli ludem szczęśliwym bo szczepy przeróżnego rodu usposobienia, które się nawzajem stały się poszerzaniem Hellenów – więc i co do pochodzenia i rodu przeróżne, czynniki równoważyły się i wpływały w harmonię a tak duchą [illegible] kraju, i przyczyniły się do wspaniałego [illegible] Greków –

Plem pierwotnem tego ludu byli Pelazgowie którzy w głębi swojej jeszcze chowali zarody przyszłej kultury gdyż byli ludem rolniczym, żyjącym życiem domowem i ojcowskiem za grodem. Według podania Pelazgos nauczył ludzi jak wkładać [illegible] pieczenia chleba, nauczył jak rozniecać jarzmo na woły orne jak [illegible] pola – jako że oczyszczać gdzie sprawy – składali ofiary nieświadomym bezimiennym ale czynili im ofiary niekrwawe z owoców i kwiatów na przyczołach górskich wobec nieba i sielskiej w koło natury – Same nawet te twierdze naśladowały tak od nich ukochanej natury bo pięknie wznosiły się w owe cyklopejskie mury złożone że surowych skalnych bałwanów, sąsiadujące o dzikości czy twardości [illegible] – Homer nazywa Pelazgów boskim ludem, umysłu i opiekuńczego cielesnej tego ludu –

* Pelazgowie żyjąc ciągle i poufale z Naturą i z Natury

80

bo też stali się tam
podświetlnym ludów greckich, oni w różnych
krajach różne wytwarzali narody — Pelaz-
gowie zamieszkali i wrócili [illegible] [illegible]
Arkadya, i [illegible] urodzajne Tessalii
i zwory tłuste bujne
Beocyi, a zajęli twarde Argos, i pomorską ~~Helladę~~ [illegible]
i Helladę ~~tak~~ nieskończenie przerzniętą —
Lecz jak w ogóle mówiąc Pelazgowie kocha-
li rodzinną sendzerskie zagrodę i ciche ściany domowe ~~[illegible]~~ [illegible] tak przecież jedne
z ich gałęzi ~~tyda~~ wzrasta wciąż przeciwnie żądanem
sobie ~~byli~~ ~~tako~~ żyła życiem ruchawem, lekko duchem, szukam
wciąż ~~[illegible]~~ pływem przenosząc się
~~[illegible]~~ z miejsca na miejsce — Trafnie nawet
ich Grecy nazywali wędrownych mieszających się, obcym przybyszem
więc ~~nazywano~~ tych odstępców ~~od [illegible]~~
b~~ocianami~~ bocianami —
Prócz Pelazgów jeszcze inne ludy należały
do prastarych mieszkańców Grecyi w
przedhelleńskich czasach. Tak Lelegowie, starych pogańskich, odwiecznej ~~[illegible]~~
~~osiedli~~ ~~[illegible]~~ zajmowali ~~osiedli~~ odwieczną siedzibą strony
Akarnanii około owej fantastycznej
urwistej skały Leuka, a rozlegali się
w Beocyi we Focydzie w Lakonii — Bo wszak
ich nie brakło nawet w Małej Aryi podówczas
Zda, i tam sojuszem sprzymierzyli się
Troja, — napotykano ich nawet po wyspach, —
Karowie zaś byli drugim szczepem, nie także
podrzędnym; ludek surowy, wojenny, burny
grubaśny, w Tracyi awanturnie ciągle po niektórych
pobrzeżach i wgdzie nie zagrzewający miejsca

81 70

Tak widać, iż już w przedświtowych czasach Grecya była ojczyzną ludów o dążnościach prawie wręcz odwrotnych. — Przecież większość stanowiły ludy o skłonnościach do życia rolniczego, społecznego, hołdującego wiernie iż [illegible] swej siedzibę ojców, i strzegącego pobożnie świętego ogniska domowego a zadrużnego, oby= czaju. — A tylko jakby na oryginię tego czynnika a rozgrzania go ogniem fantastycznym [illegible] a żyły obok tych ludów inne, które pędzone krwią gorącą, kipiącą, zmieniały ciągle siedziby, których nigdzie, nigdy nie czuły jakby w domu u siebie —

ve

7 9

I Baczmyż! Na takowy grunt prawdziwości Grecyi mieli jeszcze według tradycyi przybywać z kolei przeróżni osadnicy z rozmaitych świata stron i ponieść i pokrzyżować się z odwiecznymi gospodarzami tej ziemi — Znane nam są wszystkim te przybycia, które też aż nas poradą przywodzenie na pamięć, a to tem więcej, iż najświeższe badania historyków i filologów uznały tych osadników niczym czystą bajką — co tem dziwniejsza, iż sami starzy Grecy uwierzyli przecież w tych przybyszów wszech — wędrownych, którzy osiedli ze szczątków tych bohaterów, w obec tej krytyki negacyjnej a rozczyniającej nawet od Pelops, co przyciągnąw się, aż z Azyi Mniejszej, bo z Lydyi osiadł na Peloponezie, który to półwysep od niego nazwę swoją wziął — a sam ten wódz zginąwszy, a szczęście tak aż wywołał potęgę na tym półwyspie, że przemianę za bóstwo czczony, był przez wspólnego idealnym nieśmiertelnym szczepu rodzicielem, i czczony pamięci w pamięci pokoleń

z Frygii Pelops który zamorskim [illegible]

82

wrychle rozszerzył władztwo swoje na cały półwysep który też od niego Peloponezem zwany

A sam wódz po śmierci za bóstwo czczony— żył nieśmiertelnym idealnym wodzem wśród swoich—

Pomijamy już innych dowódzców ~~Jakoż~~ z tych ~~wielkie~~ ~~napomina~~ ~~przyprowadzone~~ ~~stóż~~ osad cudzoziemskich których atoli ~~faktów rownież~~ wszyscy przechowali się w duszy potomkowie odziedziczony pollolen opromienieni gloria, ~~rozkaz~~ ~~po~~ ~~figury~~ mitycznej poezyi— ~~Jakoż~~ ~~wiemy~~ ~~wątpliwości~~ To pewna że ci osadnicy ~~byli~~ ~~i ich~~ ~~osadnicy~~ należeli do ludów dzielnych i przodkowie bowiem, a ich wodzowie byli mężami wielkiego geniuszu i potężnego charakteru

Jak tego jest dowodem sam fakt przybycia z obcych dalekich stron i zatoczenia ~~panowania~~ ~~społeczeństwa~~ ludności ~~ich~~ na gruncie dawnej ~~cu~~ społeczeństwo nowych których wielkie i świetna ~~historyczne~~ wszystko czekało ~~historycznym~~ ~~ze~~

~~Wszystkie~~ [Gdy] Po wiekach mitycznych i heroicznych nastawały czasy historyczne już wtedy występują na jaw w dziejach cztery szczepy bo Dorowie, Aeolowie, Achajowie i Jonowie choć ~~pier~~ pierwotny ich zawiązek odnosi się do podań mitycznych— Po tradycyi mówiły że szczep Hellenów ~~który ze~~ choć słabszy przemógł Pelazgów, że ich ~~jego~~ królem był Deukalion a synem jego Helen który całemu ludowi nadał imię swoje, a lud sam rozdzielił się na owe cztery szczepy

Szczep atoli Dorycki i Joński ~~stali~~ stali ~~był~~ przeważnym życiem w Grecyi więc i dla nas najwięcej zajmującej— ~~Oba~~ Ta znowu znajdujemy silne potwierdzenie naszego ogólnego poglądu na usposobienie Grecyi— Jakoż Oba te szczepy byty wręcz różnego od siebie nastroju ale właśnie ~~tak~~ tego stały się wzajemnem

83 71

spełnieniem siebie i zestroiły się harmonijną jednością. Szczep dorycki twardy, hardy, butny, ciężki, surowy, malowany, poddający jednostkę pod prawa publiczne, więc przytłumiający w sobie cechy osobiste, a zarazem indywidualne — szczep joński łagodniejszy, żywy, ruchawy, dowcipny, mowny, zdolny, uspomniony, prawie z niewieścią usposobieniem — Oba te szczepy na wzajem na siebie działając, wyrobiły charakter właściwy grecki — każdy z nich przemawiał narzeczem osobnym, odpowiednim, każdy z nich objawiał swoje właściwe usposobienie w swojej sztuce. Porządki dorycki i joński w architekturze są wyrazem wiernym treści tych dwóch szczepów, a rozmyślnych tych porządków odbija się echem w stylu ich malarstwa.

erotycznego kształtu, malowanego

Cielesność Greków

Do tych czas widzieliśmy jako w Grecji pod każdym względem występują czynniki wielce rozmaite nawet wręcz odwrotne które atoli nawzajem się równoważą, i zestrajają się w doskonałą harmonię. Już powyżej (str. 20) zaznaczyliśmy

84

nasza baczności ~~uwagi~~ jakie u Greków wszystkie wła-
dze psychyczne które żyją ~~w duchu~~ wewnątrz
nas nawzajem się uzupełniają, zlewają
w jedną harmonią – jako żadna władza
nie ogarnia wyłącznie człowieka z przytłu-
mieniem wszystkich innych. Z tego już
twierdzić ~~powiedzieć~~ możemy że tak samo się rzecz
miała ~~ma~~ z cielesnością która jest uwidocznie-
niem tej duszy harmonijnej – że ~~tak~~
wszystkie ossa organa i członki ciała na-
wzajem były ~~są~~ do siebie zastosowane naj
doskonalsza proporcyą, w zmarły że to ciało ich
było ~~jest~~ piękne – A oto są piękność jest ~~była~~
wyptywała znowu z ~~skutkiem~~ dwóch czynników, bo ze samej
z przyrodzenia natury a zarazem i z działania człowieka
na to ciało swoje darem od natury otrzymane
Pomyślał się ~~Żadna~~ i wolno iż już z natury to
ciało Greków było kształtne bo bodaj
nie widzi w pięknych przy kształtach jakoszmy przyjęły ~~pod niebem sprzyjającem, tegodniem~~
prostata z którą rozwinął się wiele naj
a to jeszcze pod niebem sprzyjającem tegodniem –
rozmaitszych szczepów – A z drugiej strony
gdy jak się przyjęło wielkie Greccy wysoko
sobie jeszcze ciało ~~wazyli~~ i piękność jego
wazyli ~~wie~~ ≠ wsze gdybyśmy nawet o ten
nie widzieli – moglibyśmy ~~...~~ się domyśleć

Wiadomo też powszechnie że gimnastyka była arcy ważnym przedmiotem we wychowaniu młodzieży że miała nawet znaczenie religijne – Ba, nie tylko młodzież ale ludzie starsi, poważni zajmujący wysokie dostojeństwa ćwiczyli ciało swoje bawiąc się w gimnazyach.

Pomówić też obszerniej wypadnie nam będziemy o szatach używanych w Grecyi, również dobitnie charakteryzują one lud Hellenów, bo te szaty będące przecież skutkiem potrzeby wyrażają zarazem ideał piękności idealności prawdziwie artystyczna –

że wielce dbali wyrobienie organów i rozwój członków ciała – „Budowa członków była silna surowa a przecież smukła i gibka – piersi dzielnie sklepione, całość wdzięczna pełna mocy. A przedewszystkiem głowa charakterystyki cielesności greków okazuje głowa i oblicze jakie znajdujemy na dziełach rzeźbiarzy, które się przechowały do naszych czasów. Gdy pomówimy będziemy prawić o dziełach skulptury greckiej wytkniemy zarazem charakterystykę budowy głowy i oblicza greckiego. Także tylko jeszcze powiedzmy że gdy temperament powszechnie jest skutkiem wewnętrznym organizmu, więc też rozmaitość temperamentu u greków zdaje się z tego względu niema równoznacznej rozmaitości budowy ciała. Jaka była wielka różnorodność bohaterów malowanych nam przez Homera Achilles, Nestor, Odysseus Ajax i t. d.; i znów rozmaitość temperamentów wyrażająca się w pisarzach i badaczach nauki tylko przypomnijmy Eschylesa i Eurypidesa Pindara i Safonę Herodota i Platona – i Arystotelesa!

Język i obyczaj Grecki

Właśnie co mówiliśmy że ciało greckie jest ważnym w ciele duszy greckiej, otóż podobnem wzorem Hellenów, a idealnem wyrażeniem narodu ducha będzie jego mowa ojczysta.

Zaiste wewnętrzna treść z jednej strony, a z drugiej ducha, a mowa będąca jej wyjawieniem zewnętrznem są dwie odrębności — Gdy atoli arystokracya Greków właśnie jest zestrojeniem wszelkiego pierwszeństwa zatem i zestrój wewnętrznej treści myśli — i jej wyjawienia zewnętrznego — Zatem zgadnąć możemy że i mowa Greków jest arcydoskonałą by zdolna do wyrażenia doskonałego myśli a wśród Greków a to nawet najmniejszych odcieniach. Co więcej gdy lud grecki składa się przeważnie z dwóch szczepów różnych od siebie tak wydzielonymi pomiędzy każdy przemawia właściwym sobie dyalektem — (XXX).

A zważmy jeszcze wszelkie inny bywa język ludowy, gminny wyobrażający czynniki naturalny a inny bywa język uczonych i poetów to jest w języku duchowym — ostawmy język książkowy — Otóż w Grecyi a mianowicie w Athenach nie zachodziła ta różnica Co właśnie było wielkiem szczęściem ojczystych dla mowy —. Bo lud sobie brał przyswajając wzory od ręcznej a udoskonalonej onego języka z klas wykształconych a nawzajem język książkowy nie skonał w stałości ale sięgając do języka ludowego, rodzimego, odświeżał się i odmładzał nieustannie a przede wszystkiem

a przedewszystkiem zdołał zachować ojczystą
pełno żywą świeżość narodu. – I to właśnie ~~było~~ jest dla
każdego języka wielką korzyścią – Niektó-
rym naszym płaskogłowym purystom się
zdaje jakoby czystość języka zależała wy-
łącznie na unikaniu obcych wyrazów, więc
fabrykują, choćby najdziwaczniejszą termino-
logię, ależ przecież czystość języka głównie na tem
zależy aby budowa zdań, aby sposoby
mówienia, ~~zwroty~~ tchnęły duchem rodzimym, żeby
aby zwroty nie obrażały poczucia i sumie-
nia ojczystej mowy. – A do tego i dla nas celu pomocą
jest podsłuchanie mowy ludu i ćwiczenie się
na pismach owych autorów których język jeszcze nie był
zwichnięty obczyzną, a płynął ze
serca swojskiego jakby z przeczystej krynicy
poczucia rodzimego – (np. u nas pisarze Zygmuntowskich też
czasów.) –

Obyczaj Greków i znane nam dokładniej ~~pod~~
w tej mierze jakby najdzielniej potwierdzają
naszą powyższą charaktery stylu, usposobienie
duchowego Grecji. – Jakoż uważaliśmy że właściwą
cechą tego ludu stanowi rozwinięcie wszystkich
czynników całej ludzkości a to ~~dla~~ do tego stopnia że żaden
z tych czynników nie wybujał jednostronnie ale zawsze znajduje u
drugich jemu odrębne swoją miarę i ich zgodzenie.
Otóż co pomiędzy mnóstwa takich czynników ~~społe~~
stanowiących bogatą treść całego człowieka znajdujemy
może dwa ~~które~~ które przeważnie działają na charakter ~~stanowiący~~

życia naszego. – Takim czynnikiem z jednej strony jest żywot wewnętrzny, głęboki, uczuciowy, odsłaniający jakby osobny a tajemniczy świat dla siebie, w sobie zamknięty a z drugiej strony żywot zewnętrzny, do świata zwrócony, to jest żywot społeczny – publiczny. – Gdy w człowieku hellenskim obie te strony żywota [illegible]kowały się nawzajem, więc prócz tego znać, iż ów świat wewnętrzny indywidualny, duchowy ciągle równoważony będąc przez życie zmysłowe zewnętrzne nie rozkwitnął jeszcze nad głębszych głębi swoich – i tem się właśnie różni od człowieka chrześcijańskiego, który w głębiach duszy poczuł nieskończoność, indywidualne swoje powołanie. – Stąd też osobowość nie doszła jeszcze u Greków tego pełnego znaczenia, jakie ma w świecie ludów chrześcijańskich. – Pojmujemy z [illegible] jak ta różnica rozdzielająca oba te światy stała się powodem nieskończenie wielu różnic w sposobie poglądu na wszechrzeczy, rozwinięć, w obyczaju, prawach, w literaturze itd. – a to tak daleko, iż u starożytników nam ze chrześcijańskiego zdawać się nawet może iż życie zewnętrzne cielesne jest przeważającym żywiołem w niem starożytnym. –

w którym dusza sama sobie daje posłuchanie, X.

Nie zamierzam bynajmniej wyczerpać do dna tej bogatej osnowy, przestanę na zwróceniu uwagi na fakta najsilniej charakteryzujące społeczność grecką, a i najwięcej nadające się do celu niniejszej rozprawy naszej. –

Brak głębi wewnętrznej, i tych uczuć które grają w samotnych tajniach duszy nowoczesnego człowieka, stał się powodem iż Grek nie znał miłości w znaczeniu nowoczesnego świata; tej miłości która przenikając w skroś wszystkie tajniki duszy sadzi albo najwyższy zachwyt szczęścia - albo katusze piekielne - obłąkanie - lub śmierć - Samobójstwo Safony nie jest przykładem ale wyjątkiem! - Głęboka rycerska cześć dla niewiast - będąca kwiatem wieków romantycznych których nam dostała się i naszem obyczajom nie była znana u Greków. Sposób zapatrywania się ich pod tym względem wyjaśnia się wielce charakterystycznie w historyi Heleny. Ta niewiasta najwyższy ideał piękności kobiecej, jeszcze od kolebki będąc porwaną została przez Tezeusza, jej bracia Castor i Pollux wyszedłszy w pogoń za nim zniewolili do oddania siostry zdobyczy - Najznaczniejsi książęta Grecyi błagali o jej rękę, ona wybrała sobie na małżonka Menelausa - lecz zdarzyło się że Paris pasterz a królewicz trojański, jak wiadomo złote jabłko piękności przyznał Afrodycie - A bogini wdzięczna przyrzekła mu za nagrodę najpiękniejszą niewiastę na ziemi. Za pomocą Afrodyty udało się Parisowi porwać zdomu małżonka Helenę wraz z skarbami - która w końcu Stąd wybuchła wojna Trojańska - a zamieniła Troję w gruzy - ciwary

że mimo tak jaskrawego zboczenia swojego, Helena doznała uszanowania w swej rodzinie. Parysa — Co więcej Menelaus po dziesięcio letniem rozdzieleniu od małżonki znów przyjął niewierną do domu i znów ją poważał, jak dawniej i znowu ją kochał całą duszą — Znać więc że wyobrażenia o świętości zamęż[...]a kobiet, a o panowaniu ich obyczajów wielce były różne od naszego zapatrywania się — i że wartość wewnętrzna kobiet, nieważyła tak wielkiem znaczeniem. Zwłaszcza gdy sobie przypomnę — my że podanie mityczne umieściło ową Helenę na niebie gwiazd i że najczęściej grecy umieścili świątynia na wyspie Rhodus § wszak mity o miłostkach bogiń są również dowodem

ZZ że grecy obyczaje niewieście nie zbyt wiele ważyli to — a zatem że u Greków nie było w życiu greckiem znane owe głębokie uszanowanie dla niewiast. Z niskiego stanowiska niewiast które u Greków nie miała tego zajmowała rodzina można zgadnąć że i rodzina ścisłego niemiał ścisłego znaczenia jakiem się odzywa w sercu społeczności chrześcijańskiej — Bo istotnie dopiero pod tchem chrześcijaństwa, kobieta dźwignęła się z niskiego stanowiska w społeczności a rodzina stała się dopiero prawdziwą rodziną —

Myślę że kilka faktów następnych wystarczy aby nas przekonać że rodzina grecka była stosunkiem w całe luźnym. Jakoż młodzież obojej płci wiedziona [...] rzadko — Ojciec rozporządzał dowolnie ręką swej córki — Ale co więcej po śmierci ojca syn miał prawo oddać rodzoną

E A Helena? Ona sama bez skruchy i bez zawstydzenia się wraca do dawnych stosunków, szanowana jako pani w ojczyźnie małżonka którego niegdyś zdradziła.

§ Te losy Heleny i jej córki które były przedmiotem pieśni dla nas wskazują, podobnie rozległość wysokiego uwielbienia Greków dla uroków zewnętrznych kobiecych.

rodzoną matkę swoje do jéj krewnych byleby jéj oddał zwrócił wniesiony niegdyś posag do domu małżonka

Jak mało ważyła familia i z tego poznać możemy że w Grecyi nie znano nazwisk familij nych ale ojciec się inaczej nazywał każdy ze synów znowu inaczej — i td.

~~Gdy jak wiemy pierwszy raz osobowość człowieka pierwszy raz w historyi uznane było w Grecyi - więc też tutaj poraz pierwszy występuje społeczność swobodna - gdy ta osobowość że nie miała jeszcze znaczenia głębszego przenikającego wszystko człowieka, zatem nie tylko mięso i obojéj płci nie tylko życie domowe rodzinne nie mogło być~~

Widzieliśmy więc że gdy osobowość człowieka dopiero u Greków pierwszy raz wystąpiła w dziejach więc ta osobowość nie miała jeszcze owej głębi przenikającej człowieka a wyznającej się we wnętrzu obojéj płci a w życiu rodzinnem a mianowicie indywidualnych człowieka każdy człowiek od każdego się różnił domowem, ale za to ta osobowość była powodem że na ziemi greckiej w całej historyi pierwszy raz spotykamy społeczność swobodną prawdziwie obywatelską

a to tak daleko sięgła że każda jednostka w ogóle siebie uważała w ogóle, siebie całą znajdując w rzeczy publicznej. Zatem prosto że to życie polityczne doskonale tak tym życiem przy harmonijną równość a wpływała zniam w walnem domowem — to tak ... obiadz

92

u nas głównie są sprawy prywatne, domowe, — tymczasem u greków

tacy czyli się obywatele bardzo często [illegible] z obiadem społecznym — na których ustawami nakazane a

jako były i wsparcie społeczne obiady bywały regułą, jadbywały się codziennie — w nich jedynie mieli udział mężczyźni bez kobiet i bez dzieci — a [illegible] nigdy [illegible]

wsparcie się na osobne stoły po 15 obywateli którzy sami się dobierali, bo oni też w bitwach walczyli obok siebie

Sposób przyprawiania potraw był zawsze bez [illegible] — a głównym jadłem bywała owa głośna spartańska i znana zupa czarna. — Ale [illegible] tych teorii —

Zupy potraw zjawiały się także na obiedzie owoce drób pochodzące z [illegible] zwierzyna, owoce [illegible] stołu — Otóż i tu widzimy [illegible] wyraz ducha i idealności

Greckiego [illegible] materya [illegible]

Potrzeba pokarmu bywała uduchowiona polityką obywatelskimi i przyjaźnią, koleżeńskim słowem [illegible] rozmową i [illegible] —

[illegible] Anacreonia stołowa nawet [illegible]

Sprzęty do codziennego użytku i naczynia strzące stylli, puchary kandelabry, lampy [illegible] kredensa, tyle stoliki [illegible] i stoły były zupełnie przesiąknięte [illegible] wykwintnego [illegible] przemianie [illegible] bywały uduchowione przez estetyczne w dziejach artystyczne formy — ornamenta —

Ale właśnie ornamentykę greckich tych sprzętów [illegible] doskonałości

Anacreonickie [illegible] objawem owej dążności Greków do idealizowania potrzeb materyalnych są Sympozyony. Jakkolwiek zwykle biesiada dzieliła się na dwa akta — w pierwszym rzeczywiście zajmowali się goście pokarmami bardzo mało pijąc [illegible] albo każdy już zaspokoił chęć do jadła według nas bywał

Drugi akt biesiady, właściwym symposion — Wyniesiono podłogi sali jadalnej z kości, ości i innych pozostałości obiadu, wyniesiono stoły, służba podała wodę i [illegible] do czyszczenia rąk a w końcu jak u nowoczesnych Anglików rozpoczęto sympozjon [illegible] posiadanym. Goście w białych szatach, zwieńczeni róż na głowie wśród pieśni, dowcipów [illegible] żartów, [illegible], zabawy [illegible] przeplatając [illegible] do swego mistrza [illegible] — Kto nie zdołał rozwiązać jakiej zagadki lub kto nie umiał [illegible] nowej piosenki, lub się oderwał

* jakaś niedorzeczność, jeśli od swojej [illegible] się towarzyszy bywał ukarany aby za karę wypił kubek solonego [illegible], lub spełnił duszkiem kilka pucharów —

bo
a odpowiadała istocie ~~a przeznaczeniu~~ przeznaczeniu każdego sprzętu ✗) ~~sposobu~~ — tak samo jak w gotyckiej epoce też samo bieg w której też sama ornamentyka ✗ pozostawała się na ~~zdobytach~~ kościołów ale ~~w~~ przywłaszczyła się mnichach krzesłach, lichtarzach i ~~sie~~ torach — Bogi i myty Greków

Ale już arcydziełem ducha Greków były ich bogi a myty — ~~jakoż gdy~~ ~~oni właśnie~~ zwierciadło wszystko narzucały na się artyzm Helenów i ich poezya — Bo nawet wieszcze i mistrze głębokiem natchnieniem, zwiedli ludowi Bogów (Homer, Hezyod — a wkońcu Fidias) Potęgi natury i znowu potęgujące Potęgi natury w tajnikach ducha ludzkiego stały się ~~osobami~~ duchami — Aniołki sam Grek uznał jaz osobowości też i bogi jego były osobami stanowiły duchowemi oświadomości siebie się ~~jestestwami~~ pełnemi swobody i samodzielności. Myty o bogach greckich ~~prostaty~~ tym samym lubym którym wszędzie każde prawdziwe dzieło sztuki. Jakoż każde ~~dzieło~~ prawdziwe dzieło w sztuce poczyna się ~~prostaje~~ tym sposobem że jakieś fakt jakieś zdarzenie dostrzeżone dostrzegane ~~w~~ ~~w naszej~~ ~~trwogi~~ potrząca fantazya mistrza lub poety. A fantazya twórcza jego przetapia w sobie ten ~~jako~~ wszelki twór ~~to~~ uwalniając go od konieczny materyał ~~rzucając~~ ~~cech~~ przytłumiających go cech przypadkowych

bo wyrażały
✗ ~~wyraża~~ wyrażając ich przeznaczenie nawet symbolicznie — a nigdy nie były tylko na- rzucane gwałtem osobistym —

° pinakle
fiale ~~tabli~~, kwiatony a mianowicie tabli filary, kościele

91

zarazem do czysta do ideału
a potęgując tę stronę jego która wyraża
treść duchową czystszą, w tem dziele jego
ideę —

Tak fantazya tworzy faktem
wstrząsającym, który już ma dane, sobie odkrywa
formę w której całą jeszcze niedoskonałe, będą-
ca urzeczywistnienia prawdy w dziele sztuki.
Gdy zaś dzieło powstaje drogą odwrotną
gdy myśl ta
poeta zamiast od faktu wewnętrz-
nego w przód sobie wymyśli
treść duchową a potem, dla tej treści
szuka po niej odpowiedniej formy
jest wtedy te formy będą naciągane, naumyślnie
do treści — dzieło jego będzie raczej allegoryą
symbolizowania a nie dziełem sztuki, a twory nie będą ani
wiernemi portretami prawdziwymi — te
greckie w tobie potęga natury lub
dopiero wewnętrzna potrzeba duchowa stała się
bogiem, nie symbolem ale
osobą prawdziwą, nie nie grecką
personifikacyą ani widziałą, rozsądkową,
allegoryą jak porównania figurami ale
indywidualnym ... i indywidualność
żyła swobodą a treścią ... myśli
a ochotą serdeczną —

W tych bogach poznajemy najdobitniej owe usposobienie ducha greckiego tak mistrzowsko trzymające w spójności równowagę zwłaszcza równowagę ducha i materyi. Widzieliśmy że Grecy choć znali wyższość ducha nad materyą wysoko sobie jednak jeszcze tę materyę cenili. — Stąd też idea Bóstwa wyrażała się u nich materyalnie a bogi odziewali się w ciało. Z usposobienia Greków z konieczności wyrodziło się wielobóstwo

Jakoż w naturze — w świecie materyalnym żadna idea, żadne pojęcie ogólne gatunku, rodzaju nie wyraża się wprost jako ogół, jako pojęcie, ale wyrażone przez wielość [illegible] egzystują w naturze [illegible] jednostek należących do pewnego rodzaju lub gatunku. — Takowe jestestwa przedstawiające jedno pojęcie ogólne jeden rodzaj, mają cechy wszystkim spólne, cechy istotne wyrażające ich rodzaj, ale z drugiej strony każde □ [illegible] cechami [illegible] jednostkowemi, osobnemi. — Tak widzimy że i idea Bóstwa wyrażać mając się u Greków materyalnie rozprysnąć ○ się na wielość bogów

□ Z tych jestestw mimo tej spólności różni się od każdego innego cechami indywidualnemi jednostkowemi

○ jak biały promień słoneczny rozszczepia się w pryzmacie na wielość różnobarwnych promieni

jednostkowo materyalnie rozszczepia się na wielość bogów jednostkowych

Lecz duch grecki zawsze sobie wierny unikając zawsze ostateczności nie [illegible] pod tym △ [illegible] wielości tych bogów, ale [illegible]

△ i pod tym względem wiele trzymał się [illegible] uporczywie rozjednostkowania jako osobistości ale [illegible]

zbierając ich do jedności – Jakoż ~~napowód~~
gdy każdy z bogów był właściwej indywidualności
gdy nie był ogólnikiem, głuchym ale miał
sobie rozumiejąc go odrębnej
kresy i istotę właściwą, ~~tam~~ nie wszystkie
stały się
że bogi ~~były~~ ~~tem~~ wzajemnem sobie umysł-
niczem, i składały nie jedności – Dalej
który spólnym wszystkich bogów było fatum
owe zagadkowe stanowisko ~~fatum~~, ~~prze~~ fatum
grożące bogom samym
To fatum, co było zagadkowem dla Greków
jest dla nas zrozumiałem – Jakoż dla nas
strona negacyjna tego fatum jest sprawiedliwość
bogów Hellenskich, bo bogi były niebiańskie ~~nieskończone~~ obarczone namiętnościami ludzkiemi ~~bogi~~ do ludzi podobne –
bogi były niedoskonałe nadziemskie a jednak
a przeciw ich ~~...~~ sprawiedliwości
~~umarły i Grecja~~ jest zarazem skonała i ~~...~~ Olimpijskiej
na te sprawiedliwości umarła Grecja i
Grecji i bogów jej – A strona dodatnia tego
fatum jest wiara chrześcijańska która ~~może~~
na świat wtedy się miała, a która i szeptała
ciemnym przeczuciem robiła w duszy staro-
wiara chrześcijańska jest fatumowem które przedtem nigdy świat skazany był, a stracić bogów a słowy nad światem –
rzymskiego świata – A ... to wszystko –
wśród bogów jednoczy się ~~stało~~ jeszcze bez ~~po~~
pośredniczy przez wzajemnie ich osobiste zachowa-
albo nadarzalnie
nie się do siebie – Zeus jest królem i ojcem
bogów jest ich ogniskiem – a nadto bogi
same mające wzajem do siebie w stosunku rodzinnym,
bo jako rodzice, ~~małżeństwo~~ jakomałżonkowie, rodzeństwo kochankowie
itd –

Gdy bogi greckie są osobami, gdy są odzwierciedleniem treści duchowej swojego ludu wynika stąd iż nie mogą się zmieniać, jak ludzie mają swoje dzieje. Historya Olimpu idzie wszakże z historyą helleńskiego ludu, i wyjaśnia przechodzenie od materyi do coraz wyższego uduchowienia.

Bogi pierwotne są wprost potęgami materyalnemi natury (Uranus, Gea, Okeanus i t.d.) i w tem są podobne do bóstw wschodu. Dopiero dzieci Kronosa (Saturna) stanowią przejście do uduchowienia, a odrzucają się majestatem olimpijskiej mitologii przez Kronidów, pochodzenie materyalne uleciało się prawie do szczętu, zostawując jedynie lekkie mistyczne ślady po sobie (np. Posejdon znaczący morze przedstawia się z motkami kędzierzawymi spadających wody fal — smutność wielkości a przytem wyraźności kontur całej wspaniałej postaci, a Apollina i Artemisy (Dyany) przypominają chyżość i wyraźność promieni słońca i księżyca i t.d.). Gdy zaś postać mityczna łączy się z organiczną, które już należą do bezduchowej materyalnej, (fauny, trytony, dryady, centaury, hipocentaury i t.d.) już ta postać takowa należy do pospolitego tłumu Olimpu do szczęścia jego końca

Te ci bogowie już duchami będąc stracili z tronu nad światem owych bogów pierwotnych azyatyckim pokrewnych —

Gdy tymczasem ~~na wschodzie~~ pótwory z oczsi zwierzęcych złożone są najczęstszemi bóstwami wschodu – w Grecyi natura zwierzęca przenosi się żona a dziecko wszakże ludzka wcielony, ~~odbywa~~, obchodzi nieśmiertelnie tryumf by może ~~w świetle~~ olimpu na wysokosciach ~~promiennych~~, olimpu światłości pełnych.

Ogolna charakterystyka Artyzmu Greckiego (tytuł)

~~Sztuka Grecka~~

Widzieliśmy dopiero jakto bogi i mity Greków wydzieliły się z pod dłuta ich mistrzów i z takiej ich poetów, którzy wzięci pozbawieni od mglistych wyobrażeń dzienia – cych zawodem w pieśniach, ludu rozsnuty ~~rzeźbiarzy~~ że wyobrażenia nadając im ~~[illegible]~~ jeszcze dobitniej i charakterystyczne – sze zarysy – Znieść uda że nam już łatwe a nie naciągane przejście z mytów i Olimpu Hellady do jej sztuki. ~~Poczyniej po~~ ~~Na wstępie winni~~ ~~(Sztuki [illegible])~~ ~~określiliśmy~~ ~~wzposobienie~~ ~~[illegible] już istotę~~ ~~[illegible] określiliśmy~~ ~~Rzeźbiarzy~~ Porównaliśmy ~~duchowe~~ ~~ludu Greckiego pod względem sztuki~~ – ~~bowiem~~ ze Greków ~~natura tu powrzpierwszych~~ ~~[illegible] osoba, – że sztuka jego ~~ma~~ ~~ona~~ jest~~ ~~w ogólnej zresztą~~ ~~wspomnieliśmy ogólne~~ ~~Klasyczna – ze jednej~~ ~~strony odsłonienie~~ ~~[illegible] wschodu~~ ~~się od ludów dawniejszych, niż Hellada~~ ~~z drugiej, od ludów późniejszych to jest od świata chrześcijańskiego.~~ – ~~strony między artyzmem Helleńskim a sztuką ludów orientalnych dawniejszych od Grecyi~~ i ~~jakto zachodzi~~ – z drugiej strony dotknęliśmy różnicy między sztuką Grecką a sztuką ~~po~~ świata chrześcijańskiego, który później ~~[illegible]~~ od Grecyi się odstępił w dziejach ludzkości

Mojego stol Ko. 99

Mając atoli teraz zająć się już ściślej istotą
artyzmu Greckiego pamiętajmy że w nim
znajdziemy całą treść duchową tego ludu
bo on był wszelkim ludem artystycznym
jak to widzieliśmy powyżej — ~~po kwiatowy~~ A jak
kwiat jest najwyższym szczytem rośliny
~~też iż jak ze swojego pnia wyrasta~~ je
a najprzedniejszym jej przedstawcą tak ~~tak to~~ artyzm
~~kwiatowy i kwiat drzewa~~
był najwyższym kwiatem tego ludu uz—
bawicą — sztuka jego jest żywym wskaźnikiem
postępu jakiego się dopiął ród ludzki
w Grecyi w rozwoju swoim duchowym, ~~aby~~ aby zupełnie ocenić
zasługę Greckiego ludu w człowieczeństwie
dziejów człowieka trzeba go porównać ze
Wschodnim, jakie zajmowały ludy ~~wschodnie~~ wcześniejsze
od niego, dopiero wtedy gdy obok ~~postawimy~~ siebie
ze ~~to jest ... od Grecyi~~, ~~to jest ...~~ ogromny wielki postęp który
ze-ile postawimy ludy Wschodu a Grecyą, okaże się ów
~~Wschód~~. Atoż przypomnimy że pomy-
śleć o tej we wstępie naszym ~~już~~ mówiąc o
cechach usposobienia duchowego Hellady a różnicy
którym też ją naszłość od usposobienia ludów
wschodnich skreślając choć z lekka ich skłonności
wielko wodzących — Prawda że te wywody nasze
i te charakterystyki były zbyt ogólne — bo
umieszczając ją na wstępie musieliśmy jedynie
celu wyjaśnić pogląd ogólny na rzecz — ale
teraz czas byśmy bliżej rozpatrzyli się w tej
materii, bo nam obecnie przecie o to chodzi abyśmy
ściślej omówili sam artyzm Helleński —
~~Do ... dla nas potrzeba~~ a zatem odświeżając
~~przypomnijmy~~ przypominając sobie owo powyższe ogólne charakterystyki
Grecyi i nasze ~~ogólne~~ powyższe również ogólne wywody
o Wschodzie

E. zandreicza Greków
~~#~~ Historya powszechn.

wypaczony takowe jeszcze ściślej, wykazując bliżej zasady

tych dwóch wielkich epok a sztuki. Dorobiwszy się tym sposobem,

niej, a tak wyjaśniwszy

dokładniejszego obrazu usposobienia duchowego

ludów wschodnich, z łatwością

rozumiemy charakter sztuki wschodniej

i naocznimy sobie ogromny krok przez nich dokonany w dziejach

artyzmu Hellenów. Zostawiamy zaś omówienie rozwoju sztuki greckiej

od czasów ... czyli romantyczności pomniejszym rozprawom

Rozpoczniemy ściślejszem

rozumowaniem o ogólnej dolności każdej sztuki prawa

twórczej, a od ... twórczej

fantazji mistrza i wieszcza — do 101

(pan Wojciech sam przeniósł, zastrzegam z dawniejszej

... od strony A do 9-ej ... do ...

„głowy płonącej”).

greckiej artyzmu do 117

Jednak aby ocenić z gruntu artyzm grecki, chciejmy sobie moc treściwie przywieść na pamięć uwagi nasze już na początku tej rozprawy umieszczone — Rzekliśmy jako do zrozumienia sztuki i poezyi Greków potrzeba przedewszystkiem pojąć właściwe usposobienie duchowe tego ludu — a tem samem wypada zrozumieć istotę szczebla duchowego na którym w swoim rozwoju historyi powszechnej stanęła Grecya. Rzekliśmy atoli że duch rodu ludzkiego rozwijając się w kolei epok i ludów dosięgnął w Grecyi szczebla na którym ona silnie się odrywa z jednej strony od ludów starego wschodu niższych od niej bowiem niższych oddzielił a z drugiej strony od późniejszego świata chrześcijańskiego w którym duch ludzki zajął nieskończenie wyższy szczebel — Powiedzieliśmy że Grecya jest wyższą od dawnego wschodu iż w niej duch już odrywa siebie od natury w niej duch już odrywa się od zewnętrznej potęgi materyalnej — że nawet uznaje wyższość swoją nad potęgą materyalną — że nawet uznaje osobowość swoją — stąd znowu za tem poszło że duch uznaje w Grecyi osobowość swoją — i stąd wypłynęło że w Grecyi pierwszy raz w dziejach ludzkich znaczenie, że w Grecyi się sztuka i umiejętność filozofia wznosi się tem, znaczenie organizacja społeczności obywatelskiej pierwszy raz stworzyła się społeczności obywatelskiej. Przecież mimo tego wyższego zachowania się ducha w Grecyi do natury materyalnej jeszcze widzimy że duch w Grecyi jako duchowa istota jego jest nieskończenie wzniesiona nad naturą i cały świat nie dosięgnął jeszcze stanowiska właściwego świata chrześcijańskiego; jakkolwiek duch w Grecyi nie zdołał nabrać materyalny, Grecya jeszcze nie zapala się na istotę duchową jeszcze i naturę zmysłową, jako na dwie sprzeczności — owszem Grecya stanęła dopiero na tem stopniu na którym duchowości zostaje jeszcze w harmonii ze światem, czyli stworzyła duchową treść duchową dopiero o tyle urosła na stopniu na którym treść duchowa dopiero w formach całkowicie wypowiedzieć nie zdoła się jeszcze całkowicie — Bezwzględnie, więc ch jeszcze zdoła się jeszcze w formach z natury wziętych — Przy wadzeniu zmysłowym, we formach z natury wziętych — Przy wadzeniu ludzi następnie że gdy Grecya z przyrodzenia harmonijnym duchem swojego była zestrojem harmonijnym i materyi, więc tem i natury, duszy i ciała, idealności i materyi, więc tem i natury, duszy i ciała, idealności i zgody wszystkich innych Tałwiej przedstawia harmonia i zgoda wszystkich innych odzywających się w duszy tak rozmaitych czynników rozbudzają się harmonijnie i istniejących w życiu! Każdy z tych czynników składają całość i pomiesza że wszystkimi innemi, stąd wszystkie się nawzajem uzupełniając, żaden z nich nie bruja samodzielnie; żaden nie buntuje się harmonii a panuje ogólny

charakteru właściwego

Zachowany we wszystkich wszystkich czynników

Grecya rozpoczyna nowy akt wdziejach świata — Charaktery styki sztuki poprzedniej Wschodu przerwana nam drogę do ścisłejszego poznania greckiego artyzmu zostaszcza jeżeli sobie choć pokrótce przypomniemy owe nasze określenia ducha Greckiego umieszczone na wstępie tej rozprawki naszej. Tam widzieliśmy iż gdy Grecya pierwsza z ludów wyzwoliła się z pod potęgi materyalnej natury, gdy zwrócona ona uzdrowiła osobowość więc ten pierwsza zwodziła — ze słabo umiejętności prawdziwą i sztuki prawdziwej

Widzieliśmy że właściwość sztuki greckiej stąd się rodzi ta że Grecya lubo oderwała ducha od materyi, a lubo nawet przyznaje wyższość ducha nad materyą, wszelako nie wie jeszcze że duch nieskończenie wzniesiony nad materyą. Więc Grecya nie pojmuje jeszcze ducha i materyą jako dwa przeciwieństwa wszelkie między sobą sobie odwrotne — a rozwój ducha w ciało najdobitniejszym najważniejszym jest wyrazem przedstawia sobie we formie materyalnej a nawzajem co materyalne przenika duchem wszystko jest ze sobą ściśle harmonią dwóch ogniw przepromienia duchem — Stąd widzimy ze klasyczność jest właściwą cechą sztuki Greków — to jest iż w dziele ich sztuki treść duchowa całkowicie, spełna i niby bez reszty uobecnia się we formie zmysłowej i nawzajem ze niczem najdrobniejsza w zewnętrznej formie sztuki coby nie było zarazem treścią duchową.

Δ samowolność ludzi, zgodnie klasyczności...

F jeszcze
Δ że to następstwo w porządku wszystkich czynników najrozmaitszych

F Grecya jest zachowała harmonię i równowagę wszystkich sprzeczności, tak też została w harmonii ducha ciała, idealności i materyi — Wszystkie czynniki dziwy mimo ich różnicy !!! Grecya w duchu swoim przechowuje miarę, miarkowanie jaką by żaden z ich czynników nie wybujał wytężenie, jednostronnie ze składa się całości rozwijającej się całej — a harmonii ... wszystkich czynników równych między sobą F

[Lecz] ~~Greckiej~~ 100 twierdzimy że cecha przeważną stopnia rozwoju duchowego na którym stanęła Grecya jest uznaniem osobowości, stąd też
~~stąd też bogi greckie~~ są osobami, ~~bo uznaniem~~
i ich bogi są nie osobami,
~~osobowości Greków, ich treści duchowej~~ — stąd
też osoby olimpijskie mają mity, dzieje
dzieje ludzkim podobne — stąd ~~symbol~~ [illegible]
symboliczności to schodzi [illegible] się [illegible]
nie ceni Greków i swych ~~Grecyi~~ ~~innej~~ [illegible] — A gdy osobo-
wość pierwszy raz w dziejach świata wstawi-
ła ~~się~~ wśród Greków ~~pierwsi Greków~~ nic nie dziw
że ~~on~~ i wewnątrz ~~jak~~ [illegible] serca wszędzie widzi osoby — Cała natura
zbiera się w osobach — lądy, morza, doliny
gaje zaludnione źródła osobami, nawet w drzewach
~~są~~ są ~~[illegible]~~ boginki — Gdy
~~[illegible]~~ w świecie chrześcijańskim duch ludzki
zerwał ze ~~[illegible]~~ [illegible] naszej, gdy [illegible]
sercem [illegible], gdy wzniósł
~~się~~ nad naturę, więc nie mądrości ~~[illegible]~~ do niej [illegible]
jak do utraconego raju — stąd też ~~[illegible]~~ uroki
natury, ~~a~~ ~~[illegible]~~ oddali ~~[illegible]~~ osobliwe
[illegible] do nami
Lak [illegible] [illegible] [illegible]
naszym — My patrzeć umiemy na te
oddali cichej przyrody przyznamy [illegible]
całą ~~głęboką~~ najwspanialszą treść duszy naszej, [illegible]
się jej z ~~naszych~~ tajemnicowanie naszych z
naszych boleści i radości — a natura ze miłości
nasza umiłowana płacze z nami jakby echem
oddaje nam wtórną treść naszej duszy, i prze-
mawia do nas wtórna nasza ~~[illegible]~~ [illegible]
i spełnia i gra melodye serc naszych — ~~Tej~~
tęsknoty rzewnych do Natury nie znał Grek, bo on jej nie
stracił, bo on nie oderwał się wskroś z naturą ale
[illegible] w przyjaźni — ~~z~~ Grek nie widzi nawet
[illegible] natury jako [illegible]; ale widzi [illegible]
owa nadludzką, która on uduchowił całą przyrodę

Teraz jednak uważamy jako wyraz „Klasyczności" ma jeszcze zwykle znaczenie najwyższej doskonałości która już winna na zawsze być wzorem godnym naśladowania a prawidłem na wszystkie czasy – Zdawałoby się przecież że skoro Klasyczność jest istotą sztuki greckiej zatem może już być wzorem dla innych epok których sztuka zradzała się z potrzeby innego usposobienia duchowego – Zaiste wyrażając się z wieków chrześcijańskich nastała sztuka romantyczna której istota jest wręcz różna od Greckiej – Jakoż jeśli sztuka Grecka czyli klasyczna na tem zależy że forma zewnętrzna myślowa zupełnie wyraża treść wewnętrzną, duchową, dzieła sztuki, zupełnie tę treść duchową wyczerpując ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ sama ~~[illegible]~~ to ma do siebie wzięcie sztuka romantyczna ~~[illegible]~~ że treść wewnętrzna dana jako chrześcijańska, zradzona tak jest nieskończoną, i materyi tak nieskończenie wznosi się nad świat ~~[illegible]~~ bez reszty że nie zdoła się wyrazić w formie ~~[illegible]~~ wypływa z [illegible] myślowej dzieła sztuki – stąd ~~[illegible]~~ romantycznej dzieła sztuki na istota ~~[illegible]~~ że gruntuje się na tem że forma tego dzieła wyrażała ażeby w treści nie dostateczności swojej, ~~[illegible]~~ wyrażała jako jej ~~[illegible]~~ że nie stać by wyczerpać całą ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ – Ta niedostateczność formy winna się właśnie w tej formie dostatecznie wyjawić – Otóż mimo tego powierzchnie – że mimo się echy romantyczności jeszcze dla niej jest i ~~[illegible]~~ jeszcze wzorem sztuka klasyczna która umie tak doskonale wypowiedzieć co miało być wyrażonem,

Uważając także do sztuki greckiej, powiedzieliśmy że jej treść jej sztuki, jest właśnie treścią [illegible] stosowną na Klasyczność stanowisko, treścią wzorowego bóstwa, że tą treścią jest głównie osobowość – Stąd też widzieliśmy że Bogi greckie jako wyraz ich ideału są dziełami osobowości, że bogi osoby [illegible] – – –

Podobniejszym [illegible] zesłaniu [illegible] jest harmonijnej duchowi ciała, idealności materyi Tak więc u Greczyn [illegible] duchowe

Cała treść dojrzewała, że ona mimo starania się nie zdoła dopowiedzieć całej treści duchowej, która miała wyrazić że nie zdoła w ciele bez reszty ~~[illegible]~~ owych światów które żyją w pewnych mędrca i chrześcijańskiej [illegible] – Widzimy tedy że treść ograniczona, nieskończona winna niby wyślizgać się poza te formę myślową dzieła sztuki

~~[illegible]~~ Temi rodzajami sztuki są Architektura, Rzeźba, Malarstwo, Muzyka i Poezya.

Krytyczny dopisek

Wytłumaczmy się jaśniej — że świat nowożytny jest wskroś różny od Greckiego — że w naszych czasach wprost, żywcem z tegoż wziętym i tejże formy i treści naśladowania klasycznej poezyi, klasycznego artyzmu jest grubym bezsensem a niedorzecznością bezmyślną — a —

i sztuka — Mimo to powtarzamy, że każdy poeta, każdy mistrz wszechczasowych wieków skąpać swoją twórczą fantazyę w przeczystej krynicy piękności klasycznej, ona mu się stanie za tarczę uzdrawiającą, chroniącą ducha od zepsucia.

Niechaj każdy wieszcz, każdy mistrz nowożytnych czasów pamięta ze studyów literatury i artyzmu starożytnej klasyczności najwyższego na cały ciąg wieszcza i mistrza, mimo różnicy między poezyą i sztuką grecką a nowożytną — Bo właśnie gdy ta poezya i sztuka grecka uczy jakoby treść duchowa ta forma dzieła sztuki najdoskonalej najściślej do siebie przystają, więc ta piękność klasyczna okazuje że i forma we wszystkich zaszła, że idea — więc że ani w treści, to jest w idei dzieła, ani w jego formie równie nie obaczysz samowoli osobistej mistrza lub poety, kaprysów wszelkich i nie znajdziesz śladu osobistych fantazyi — Bo wieszcz bo mistrz grecki umiał się wyzwolić z pod wpływów przypadkowych osobistych, własnej swojej empirycznej natury, i tworzył jedynie to co stanowi piękność w najwyższem znaczeniu, to był w wysokim znaczeniu piękności że kaptanem piękności — ♀ Prawda że indywidualność osobista mistrza, wiele ma swoje prawa bo ona rządzi wtenczas jego styl właściwy (np. Michała Anioła, Rafaela) ale to jedynie wtedy gdy jest wznieśiona nad przypadkowość gdy nie jest jednostkową, gdy sama ta indywidualność jest prawdziwie artystyczna, i jej tylko służy gdy jednym spływa z ogólnemi prawami piękności

♀ Bo mistrz a wieszcz sam był całkowitym człowiekiem, człowiekiem z jednej całości w którym pokazuje wyżej wielki umysł czynił i wiele mieszkając ze nawzajem nad którymi wieczyste skończył się do siebie doskonałą harmonią — więc też dzieło jego było całością przenośnią, w którym też nastąpiło i forma i treść jego dzieła skończyło doskonałą, całość i harmonia —

Tu umiał trzymać się awanturniczych dążności serca swego i swojej indywidualności

[Człowiek nowoczesny nabył wiedzy i poczucia owej, która członem ducha swojego znaczenia, jaźń jego wrosła olbrzymem. — Stąd wynikła że jak z jednej strony wzniósł się na wysokości duchowe o których nawet nie zamarzył syn starożytnego świata, tak z drugiej strony to wysokie pojęcie o sobie, ta nieskończona swoboda osobistości wymaga ciągłego a bacznego strzeżenia nad sobą, by ta swoboda nie zwichnęła się w sobie i nie uwiodła się w luźną w swawolę bezładną — by artystyczne dzieła zamiast stać i podnosić się harmonijnie wszystkim wyżej, nie odlatały w fantastyczności bezładnej do świata podobnej — od tej swawoli, od tej fantastyczności, od tego zwichnienia dzieła bronią studya sztuki i poezyi starożytnej klasyczności nie ostatnim a świętym talizmanem —

84

Te studya około sztuki i poezyi klasycznej wykaża ~~okaża~~ na oczep na czem się zasadza owa jedności cecha, która jest już wyzwolonym warunkiem wszelkiego dzieła piękności, wykaża ~~że~~ jako dzieło sztuki powinno być całością prawdziwie organiczną, bo jednością wiążącą w jedność wszystkie nata ~~architektonika~~ – wszystkie szczegóły choćby najrozmaitsze –, tak iż każdy szczegół jest ściśle wszystkiemi innych szczegółów a zatem i całości ogólnej. – i na odwrót, że ten ogół całości znowu jest koniecznym, wypływem wszystkich jej szczegółów – ~~tak iż każdy~~ z czego znów wprost wynika szczegół jest przyczyną a zarazem skutkiem wszystkich innych, każdy nich jest przesłanką a zarazem konkluzyą najściślejszego sylogizmu. – Otóż tego nas ucza po dwóch tysiącach lat z góry owe arcydzieła, nigdy nie umierające wzory dawnej klasyczności, ~~starej~~ starożytnego świata – że tak ~~mu~~ ~~widzi~~ na prawdę rzeczy się mają przekonamy się jasnie być byśmy raz jeszcze we pamięć przywiedli tylko kilka ~~raz~~ przez nas przytoczone ‡ ~~orzeczen~~ twierdzenia o usposobieniu duchowym ~~Poniew~~ greków i ogólnej istocie ich artyzmu – Jakkolwiek ~~tez~~ wyszczególniony ‡ i to usposobienie duchowe ich a artyzmu to ma do siebie iż treść duchowa i ~~idea~~ dzieła sztuki, to jest jego idea, spełnia i bez reszty wyraża się we formie zewnętrznej tego dzieła, tak dalece że nie ma nic w treści jego idei coby nie znalazło swój objawu we formie zewnętrznej, i nawzajem że nie ma nic takiej formie coby nie było wyrazem tej treści duchowej a idei – Z tej doskonałego przystawania do siebie obu tych czynników wynika wprost [illegible] że jak treść wewnętrzna czyli idea jest jednością ~~ze~~ ścisłą tak również jej forma tak szczegółowo

‡ a dopiero co powyżej ~~przytoczone~~ przedłożone

tak szczegółowo do tej idei przystająca winna być również ścisłą jednością ‡ cała na przyczynek choćby zaiste ~~może~~ przez obszerny ~~[illegible]~~ przypomnimy [illegible] sobie cośmy wyżej dawniej o co [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] Kalliny ze [illegible] tworzeniu przechowywało [illegible] – by żaden szczegół (np. figura w tragedyi [illegible]) [illegible], że składa innych szczegółów [illegible] składa całości ogólnej a jedności dzieła, by nie burzył ogólnej harmonii –

Kalliny ze teka —— str. 106

X

‡ Zdaje mi się żeby to [illegible] by ustawiając miasto.

Te studya około sztuki i poezyi klassycznej wykażą na oczy na czem się zasadza owa jedność ścisła która jest jej żywotnym warunkiem wszelkiego dzieła piękności, wykażą jako dzieło sztuki powinno być całością prawdziwie organiczną, bo jednością wiążącą w jedność wszystkie szczegóły dzieła najrozmaitsze—, tak że każdy szczegół jest ściśle wynikiem innych szczegółów a zatem i całości ogólnej.— i nawzajem że ten ogół całości znowu jest koniecznym wypływem wszystkich jej szczegółów — z czego znów wprost wynika że każdy szczegół jest przyczyną wszystkich innych, każdy a zarazem skutkiem wszystkich innych, każdy a zarazem konkluzya nich jest przesłanką a zarazem konkluzyą najściślejszego syllogizmu.— Otóż tego nas uczą po dwóch tysiącach lat zgoła owe wiecznie młode, nigdy nie umierające wzory dawnej klassyczności starożytnego świata.— Że tak na prawdę rzeczy się mają przekonamy się jaśniej byleby raz jeszcze nie pamięć przywiedli tylko krótko przez nas przytoczone ‡ twierdzenia o usposobieniu duchowym greków i ogólnej istocie ich artyzmu— Jakoż wyszczególnimy ‡ i to usposobienie duchowe ich a artyzm to ma do siebie iż treść duchowa i dzieła sztuki, to jest jego idea, zupełnie i bez reszty wyraża się w formie zewnętrznej tego dzieła, tak dalece że nie ma nic w treści jego ideii coby nie znalazło swój objaw w formie zewnętrznej, i nawzajem że nie ma nic takiej formie coby nie było wyrazem tej treści duchowej a idei.— Z tego doskonałego przystawania do siebie obu tych czynników wynika wprost owa ich ścisłość iż jak treść wewnętrzna czyli idea jest pewną całością ścisłą tak również jej forma tak szczelnie

‡a dopiero co przytoczone przełożone

Jakoż wyszczególnimy

86

X

‡ Zdaje mi się żeby to jak by ustawiające miasto.

tak szczelnie do tej idei przystająca winna być
również całą powieść — ‡ ale & na przyczynach choćby
zaiste już ebyśmy przypominając o.
dawniej a co [illegible] pojedynczych.
sobie cośmy kiedykolwiek do [illegible] w [illegible]
Brakłeś mu ze [illegible]
w duchu przechowywałeś mimo niewłaściwe
aby żaden szczegół (np. figura w tradycji) nie wybijał
nastrojnie, że układa innych szczegółów. więc że
układa całości ogólnej a powieść dzieła, by się nie
buntował ogólnej harmonii —
Brakłeś mu ze [illegible] — Str. 106

To jest powodem że w żadnym greckim poecie nie znajdujemy malowniczego opisu który by był obrazem natury w naszem znaczeniu — Poeci greccy zamiast obrazu przyrody śpiewają o bóstwach i boginkach które ją zamieszkują — (E) To również jest przyczyną że [illegible] słowiańskie (od ojców się) nam w dziedzictwie dostały, są tak pacholęcej koncepcyi [illegible] — Ta osobowość uznana przez Grecyę jeszcze wpłynęła na doskonałość jej dzieł sztuki, jak to już mówiliśmy powyżej; wprzód gdy osobowość prowadzi do uznania w sobie jednego artysty mimo przeróżności treści, [illegible], niechże Grecya była od jedności rozmaitości przeniosła na dzieła sztuki swojej — Powyżej wspomnieliśmy już iż dzieło greckiej architektury przybrała tę jedność organiczną wiążąc swoje szczegóły w całość organiczną, * Tak iż budowanie całe jest jakby jestestwem żywem czującem i myślącem — Teraz dodajmy iż właśnie z dążności Hellenów by i na zewnątrz obaczyć to piętno wszystkiej osobowości wynikło iż kolumna ich brała pierwowzór swój z postaci ludzkiej — kolumna dorycka z proporcyi postaci męzkiej, a postać niewieścia odgłosem była w kolumnie jońskiej.

Z tych też powodów rzeźba grecka, ich malowidła, ich dzieła poetyczne wszystkie [illegible] są jednością swych szczegółów, są całością organiczną doskonałą

> (E) Albo też wspominają tylko o wrażeniach jakie te widoki czynią na osobie widza —

> Jakkolwiek ta jedność wewnętrzna przeniosła się na zewnątrz do dzieł rzeźbionych, a do dzieł poetyckich i stanowiła ich doskonałość o czem mówiliśmy właśnie co.

powinny dowodzić że dzieła artyzmu greckiego będą na wszystkie czasy wzorami niepojęcie[illegible] =

Dodajmy nakoniec jako to:

uznana osobowość tak mocno tak dzielnie robiła we fantazyi mistrzów greckich, że zgadnąć można iż one za główny przedmiot wybierało sobie formy wyrażającej osobowość — to jest że jej ulubionym przedmiotem była postać człowieka. — To nam [?] może być dla nas spostrzeżenie nasze już wskazówką gdy się zapytamy który z rodzajów sztuki najwięcej odpowiadał duchowi greckiemu, z widzimy że to pytanie najściślej łączy się z pytaniem który rodzaj sztuki najwięcej sposobny do wyrażenia piękności klasycznej? Odpowiedź na to pytanie zarazem wskaże rodzaj sztuki w którym najwyżej celowała Grecya —

Rozumiesz iż wszystkie nasze dotychczasowe uwagi ułatwią nam odpowiedź na to pytanie nasze —

Jakeśmy uważali że pięć jest głównych rodzajów sztuki — Architektura, Rzeźba, Malarstwo, Muzyka i Poezya —

Powiedzmy zaraz z góry że Rzeźba czyli plastyka był tym rodzajem najwięcej ukochanym od Greków bo najwięcej klasycznym. Naprzód obaczymy dla czego właśnie rzeźba była tym rodzajem, a potem powiemy dla czego inne rodzaje sztuki mniej były [illegible] mędrci geniuszów Hellady —

Każdy z tych pięciu rodzajów sztuki używa innego wątku [?], innego materyału do dzieła swojego, i stosownie do natury tego wątku [?] obejmuje pewien zakres treści duchowej którą wyrazić

7

88

Jakoż uważmy iż często spotkać się możemy
z epoką dziejową w któréj wszystkie rodzaje
sztuki znajdują uprawę a życie swoje –
mimo to jednak i ta prawdą że tylko pewny
rodzaj sztuki przeważniéj nad inne zajmie
fantazyą artystyczną pewnéj epoki, ~~a zatem~~
jako najwłaściwszy jéj usposobieniu jéj
duchowemu – wynika z tąd iż właśnie
ten jeden rodzaj sztuki w téj epoce znaj-
dzie najwyższy rozwój swój – i że z drugiéj
strony ta epoka w tym rodzaju sztuki
~~zdoła się~~ znajdzie najzupełniejsze
wyrażenie swojéj treści duchowéj – Wszak-
każdy ~~nar~~ lud nawet w pierwotnych czasach swojego życia
rozpoczyna artyzm od muzyki i poezyi, ale z tego nie ~~zatem~~
~~na~~ wynika aby ta muzyka i ta poezya jego była dostateczną
i aby mogła wyczerpać całą jego treść –

121

89

wyrazić z dała tym wątkiem swoim. Im wątek zaś

im ten materyał będzie i że tak powiem idealniejszy

mniej materyalny, tem też fantazya artystyczna

z dała w nim wyrazić, pomieścić obszerniejsza, bieżi duchową

wdzięczny tedy ze kolej którąśmy wyżej wymienili same

rodzaje sztuki nie jest bynajmniej dowolna, ani przy-

padkowy, ona atoli jest kolejnem stopniowaniem

od wątku wielkiej materyalnego, grubego do wątków

coraz więcej idealnych, duchowych. Tak na początku stanęła

Architektura. Jej wątek jest twardy a co głównie

ciężki; Jej cel jest dwojaki bo nietylko estetyczny

ale i utylitarny – Piękność architektoniczna

zależy na uwzględnieniu ciężkości materyału – na

harmonii linii i powierzchni – na proporcyi wy-

miarów – wspólnej przestrzeni. Stąd też architektura nie przemawia

wprost do ducha ale głosi treść utworu wiesz.

a mimiką – symbolicznie – A gdy w Architek

turze chodzi o przezwyciężenie materyału, uwzględniać

ice jego natury i cele utilitarne więc stwo

zgadnąć można że Architektura jako sztuka

piękna najściślej trzyma się z rozumem i umiejętnem

uświadomiającą techniczną

sztuką – Gdy zaś sztuką ta jest symboliczną nie

lecz głównie jakością widzieli odpowiada fantazyi

mniej zaś

wskazała właśnie symboliczniej –

fantazyi Zbiłowy która już wyrażenie nie za-

gadkami pragnie przemawiać do duszy –

Jak więc na początku owego szeregu pięciu

sztuk pięknych stanęła Architektura ma-

jąca do czynienia z wątkiem najwięcej

materyalnym tak na końcu szeregu

stanęła poezya – Tu już nie ma wymiarów

w przestrzeni, wtrącony do materyi – jej wątkiem,

– jej wątek jest wielkiej idealnym im

bo nim jest mowa

Mowa jest wskroś naczyniem duchowym dla treści duchowej. Wymiary zewnętrzne w przestrzeni zamienity się w wymiary wnętrza, które są wymiarami wewnętrznemi, wymiarami ducha. Poezya zamknęła w sobie wszystkie inne sztuki, one mowa budzi obrazy malarskie, ona jak muzyka wygrywa melodye harmonie — (E)

Dlaczego obecnie teraz Rzeźba jest sztuką najściślej odpowiednią pojęciu klasycznej — A powtórzyliśmy już kilka, które że ta pełność sztuki właściwej Grekom — Klasyczna ++ na tem zależy aby treść duchowa znalazła we formie zewnętrznej pełne swoje wyrażenie — Przecież treść idea poczęta w głębiach ducha człowieka nie może mieć odpowiedniejszego wyrażenia nad postać człowieka, która właśnie zamyka w sobie tę treść — jak to już wspomnieliśmy powyżej mówiąc o doskonałości Greków, jest postać wyrażania osobowości. Jednak twarzy że właśnie postać człowieka wyrzeźbiona dłutem skulptora (nie zaś malarstwem wywołana) najściślej odpowiada klasyczności, bo w niej postaci równoważy się doskonale materya rzeczywistości z treścią duchową a idealnością — harmonia — (Oba te czynniki spływają doskonale) Materyalność ma za podstawę przestrzeń pełną, więc wszystkie jej wymiary — Posąg istnieje w pełnej, rzeczywistej przestrzeni, bo obejmuje wszystkie trzy wymiary materyi, więc formy w przestrzeni rzeczywiste — (obszerność, szerokość, wysokość) Rozmiary są tu rzeczywiste, materyalne (nie zwodne, idealne, jak w malarstwie) (nie materyalne). Tu światła i cienie są rzeczywiste, pod naturalnem oświetleniem utworzone rzeczywistem naturalnem (nie ułudą jak w malarstwie) — Z drugiej strony rozmiary nie ulegają jak głuche masy materyi w architekturze — Posąg cały już wymierzony geometrycznie, rozmaitością życiem, wiążą części i wnętrze jego, cały jego części, organa przenikniony są duchem, duch w nich jest jakby dotykalny, cały posąg jest widzialnym przetworzeniem duchowym, cała jego szata jest powierzchnia nawet ożywiona duchem

(E) Z tego stopniowania pojęcia rodzajów sztuki i ich wszystkich, które z kolei coraz więcej tracą materyalności a z każdym stopniem stają się idealniejsze, uwidocznić można że właśnie tą samą koleją rozwijał się artyzm ogólnie w dziejach ludzkich i że każdy z tych rodzajów sztuki stał się przeważnie właściwością epok histo-rycznych z kolei po sobie następujących w dziejach świata — I tak się rzecz ma do prawdy ale pojęcie ogólnie mówiąc (E)

Kto bez trafnie

~~Ktoś trafnie~~ wyrzekł że posąg tysiącem oczów na widza patrzy — A nadto jak grecki umysł nie jest rozwiewny [mglisty], ale ścisły i wybitny tak i rzeźba ściśle, dobitnie odcina się, odrywa się od reszty trójwymiarowej przestrzeni, konturowy też się ~~[illegible]~~ wyraziście, niewątpliwie ściśle — odpowiedzi duchowi Greka który dążył do ścisłości a oderwał się od konturów rozwiewnych [mglistych]

Impresyjne bez romantyczne, które ... zginęły ułożyła się już pełnia przeszłości, została [illegible] wyrażona — Stąd też ...

[mglistych]

Ze następujących ... sztuk nie...

Jeżeli atoli prawdą jest że Architektura jest sztuką najodpowiedniejszą Wschodnim ludom, iż znowu skulptura najdobitniej przypada do usposobienia Greków a to właśnie z powodu iż w rzeźbie zachodzi równoważenie się materyi a czynnika duchowego, zatem przez rozpostęp wnosić możemy iż trzy nadrzędne sztuki idące z kolei po rzeźbie, to jest że malarstwo, muzyka, i poezya są właśnie nadrzędnemi sztuki w których już nie ma tej równowagi [między] czynnikiem ~~[illegible]~~ a materyalnym, że w [owych] trzech nadrzędnych sztuk czynnik duchowy idealny bierze przewagę nad materyalnym — a tem samem, że te trzy nadrzędne sztuki odpowiadają [raczej] następnym, epok poniższych a mianowicie ~~[illegible]~~ ludów chrześcijańskich, w których spirytualizm, duchowość ~~[illegible]~~ sam przez się góruje nad materya — słowem, że te trzy nadrzędne sztuki są właściwsze fantazyi twórczej romantycznej —

Zgadzamy więc się że poniżej rozprawiając o tych trzech nadrzędnych sztuk, zdołamy bliżej wyjaśnić tło romantycznego artyzmu — a tem samem wyjaśnimy się z przyczyn danych naszych przyczynień

[w malarstwie]

Że rozprawiając powyżej o tych ... sztuki, będziemy mieli sposobność do wiązania się z powyższymi ~~[illegible]~~ przyczynieniami ~~[illegible]~~ naszych uzupełniając ~~zdołamy uzupełnić~~, ~~nowej~~ charakterystyki romantycznego artyzmu —

Które z kolei następują po rzeźbie tem samem już

W malarstwie ~~wielkie~~ układa się już materyalność, bo rzeźbiąc trzy wymiary przestrzeni będące ścisłym warunkiem

wszelkiej [rzeczywistej] materyi – Została tylko powierzchnia,

plastyczna [a zamiast trzech tylko] ~~dwa~~ jej wymiary (powierzchnia

[illegible] malowanego obrazu) Zalotnie

niemi [illegible] rzeczywistych, wymiarów [ułożyły się] ~~[illegible]~~ rzeczywiste formy

nastają [najcudniejsze] ~~w malarstwie~~ z których, udane

[idealne formy] ~~idealne~~ wymiary, z których oddalenia [illegible]-

cenia, ~~[illegible]~~ [żadne] perspektywę i [illegible]

miejsca – itd. Zatem, ~~tutaj~~. Na drobnej

przestrzeni malowanego obrazu widzę z wielo-

[illegible] we przestrzeni – ~~[illegible]~~ światła i cieni

również nie są rzeczywiste jako w naturze

ale [illegible], udane. ‡ Tutaj [już] ~~nie~~ ~~nie~~ ~~jest~~ rzadko

występuje ołów kontury wybitnie ściśle

ostre które stanowią istotę ~~[illegible]~~

[Greków] ~~Greckiego~~ i [wyrzeźbionej] plastyki, ~~[illegible]~~

[sztuki] ~~[illegible]~~ ~~w malarstwie~~

~~[illegible]~~ Malowanie kocha się w malarskich

[illegible], [illegible] konturach

~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~) a tchem perspekty-

wy powietrznej, [illegible] ~~[illegible]~~ duchem a na obraz

magią marzeń, tęsknoty nieskończonej, niewypowiedzianej

~~[illegible]~~ Gdy wierzba wywołane ~~[illegible]~~

postaci bez [illegible] potrzeba [nie] ~~[illegible]~~ widzę –

~~b~~ Co ~~[illegible]~~ nie mają światła w sobie, we

wtenczas wszystkie, ale ciekawie [illegible] do

światła materyalnej natury do światła

wewnętrznego, malarstwo tworzy oczy

kto wie [illegible], malarstwo pojmuje

znaczenia oczów – że ze [illegible] drobnej przestrzeni

‡ a dopełniają studenia barwy [illegible] cała skala tonów, to potrzeba sięgać z tła to prze-mawia piękna jej [illegible] potęgą –

(cm. Wid Stos)

91 / 185 / 92

O rzeźbie romantycznej średnich wieków pomówię dokładniej jeszcze niżej, w rozdziale [illegible]. Tutaj tylko tymczasowo położymy uwagę. Rzeźby średniowiekowe posłużyć nam mogą za dobitny przykład romantyczności. Jakoż to co się wyżej rzekło widać że one wyłonione były wbrew prawidłom rzeźby w ogólności, mimo to że takowe prawidła wypływają wprost i logicznie ze samej istoty skulptury. Boć perspektywy, skrócenia, farby i t.p. są przeciwne wręcz temu rodzajowi sztuki. A gdy takowe fantazya wieków romantycznych wprowadza w swoje dzieła rzeźbione i miesza je z malarstwem, gdy więc przekracza prawa skulptury już tym dowodzi że fantazya malarskiej sztuki plastycznej formy nie wystarczają do nieskończonej treści którą pragnie wyrazić, więc fantazyjnie zmiesza sztukę, gwałci jej istotę narzucając jej spirytualizm, który [illegible] robi w sercu. A tak widzimy że tu właśnie idei się [illegible] sztuki romantycznej, który wyżej przez nas określony gdyśmy rzekli że w niej forma nie zdoła objąć nieskończonej treści – ze treść wyklu-pia ponad nią a że niedostateczności formy wyjawia się właśnie dobitnie w tej formie samej

sztuki

organie [illegible]

a Wszystka dopełni dzieła [illegible] poczęta sztuka malarska bo w muzyce już pełnem znaczeniu przenosi się do wnętrza naszego, ona zacznie mistrza się radzi, i do

a uczucia że tak [illegible] najosobistsza istota [illegible]

i dojmie strzechę się melodyą, a uczucia ta przenosi najosobistsze istotę, istotę, najgłębszą [illegible] – [illegible] nieskończony [illegible]

A cóż dopiero muzyka! Malowany obraz jeszcze istnieje w przestrzeni [illegible] lecz ta przestrzeń już jest pełna bo jej bratnie [illegible] już zostaje materya się zidealizowała w obrazie

ale gdy i te resztki materyi się ulotnią gdy znikną światła i cienie, linie i barwy gdy w tym zabrania dźwięki i tony muzyki

Anioł muzyki z nadgwiaździstych wysokości na skrzydłach melodyi i zaranne wstępuje pod wiotką strzechę serca ludzkiego i zawsze tajemnic o [illegible] wielkiej tym prawdzie

a [illegible] o nieskończonym jego poznaniu i koleduje nieskończonym niebiańskim dniu więcej jeszcze w sanctissimum piersi naszych.

(upr. Wit Stos) 91

O rzeźbie romantycznej Średnich Wieków później dokładniej jeszcze mówić będziemy. Tutaj tylko tymczasowo położymy uwagę. Rzeźby Średniowiekowe posłużyć nam mogą za dobitny przykład romantyczności. Jakoż to co się wyżej rzekło widać że one wykonane były w brew prawidłom rzeźby w ogólności, mimo to że taktowe prawidła wypływają wprost i logicznie ze samej istoty skulptury. Boć perspektywy, skrócenia, farby i t. p. są wręcz przeciwne temu właściwości rodzajowi sztuki, a związane właściwe malarstwu. A gdy taktowe fantazya Wieków romantycznych wprowadza w swoje dzieła rzeźbione, gdy więc przełamuje prawa skulptury i miesza ją z malarstwem już tym dowodzi że dalej fantazyi malarskie formy sztuki plastycznej nie wystarczają dla nieskończonej treści którą pragnie wyrazić, więc fantazmiorca zmusza sztukę, gwałci jej istotę narzucając jej spirytualizm, który kipi i robi w sercu. A tak widzimy że tu właśnie idei się charakter sztuki romantycznej który wyżej przez nas ocechowany gdyśmy rzekli że w niej forma nie zdoła objąć nieskończonej treści – że treść wykipia powyżej niej a że niedostateczność formy wyjawia się właśnie dobitnie w tej formie samej

malutkiego organu mieszczą się głębie wszech duszy, wielkie ładzi, całych mistrzów duchowych, ... zmieścić nie zdołasz ale tych głębi zmieścić nie zdołasz czujesz je przeczuwasz gdy sam duszą do nich utoniesz — ...

Z tego widać iż malarstwo jest sztuką zaczem chrześcijańską — Gdy plastyka stwarza wypełnie wewnętrzne dla widza gdy ona jest ... zewnętrzną przedmiotową sztuką — sztuka malowana na jego osobistości przenosi się tłęcy na wnętrze widza, przenosi w głąb jego istoty, do wnętrza podmiotu ...

A cóż dopiero muzyka! Malowany obraz jeszcze istnieje w przestrzeni, lecz już przestrzeń jest ... lecz ta przestrzeń już nie jest pełna bo jej brakuje wymiarów, już wszelka materya się zidealizowała w obrazie ale gdy i te wszelkie materyi się ulotnią gdy znikną światła cienie, linie i barwy gdy w tym zabrnie duchem sztuki i tony muzyki ...

... z nadgwiaździstych wyżyn ... Anioł muzyki na skrzydłach melodyi i harmonii wołającej pod mistrza struną serca ludzkiego i zwiastuje nam tajemnicę o wielkiem przeznaczeniu a ... o nieskończonym jego przeznaczeniu i ... nieskończonym niebiańskich dwu wiecznych jeszcze ... w wszechświecie ... pieśni naszych.

Podobnie i pod wielu innemi pięknymi względami malarstwo przenosząc się do wnętrza widza ... budzącej ... a ... malarstwo a także odtwarza cechy sztuki romantycznej — Fantazya ludowa chrześcijańskich tak jest malarska, że ... że sztuka klasyczna dostawszy się w ręce ... nie tylko ... przybiera cechy malarstwa w kompozycyi ... ale nadto te figury ... malowane farbami (np. ...)

... gdy zniknie przestrzeń gdy zmniejszy wymiar materyalny przestrzeni pozostanie jedynie organ przestrzeni ... sztuka

a muzyka dopełni dzieła ... powstała sztuka malarska bo z muzyką już pełnem znaczeniu przenosi się do wnętrza ... Ona ... mistrza się rodzi, i do ... uczucia że tak powiem, najosobistsza istoty człowieka.

✳ i dojrzewa słuchacza się przez uczucia najosobistsze ... a uczucia są najosobistsze istoty człowieka, najgłębszą ... jego indywidualną ... nieskończoną ...

Treść muzyki nie zna granic – ~~ona zawadzay~~ jej treść obejmuje właśnie dziedzinę ducha niewysłowioną której wcale wypowiedzieć nie zdołamy – ~~Po~~ Poza zonami które stykają się zmysłem naszym cielesnem żyją światy które zdołamy o bisko jeszcze przeczuciem ~~przeczuwam~~ a serca przeczuwam ~~serca objaw~~ ~~zdołami~~ – Z tego ~~Tak~~ muzyka jak ~~[illegible]~~ jest przedewszystkiem sztuką wskroś chrześcijańską –

Podobnie i poezya jest sztuką przeważnie nowoczesnych wieków – Czuję że twierdzenie takowe ~~jest~~ wyda się zapewne zbyt śmiałem wobec owy szczytów poezyi greckiej, które wiecznie młode, wiecznie ~~stałe~~ promienne pięknością, będą po wszystkie czasy ~~[illegible]~~ przedmiotem podziwu i czci – Nie myślę zadawać się wgłębsze porównanie poezyi Greków z poezyą nowoczesną, bo takowe wymagałoby zbyt obszernej i nie odpowiadałoby ~~ob~~ ani zamiarom niniejszej rozprawy ani jej zadaniu – Ograniczę się kilku uwagami ogólnemi z wierzchu dotykając rzeczy –

Widzieliśmy jako ~~że~~ że wszystkich rodzajów sztuki poezya używa wątku najwyższej duchowego – rzeźby czasy architektury, marmury i spiże rzeźbiarza, barwy malarza, nawet ~~tony~~ tak lotne ~~tony~~ muzyki – a został wątek czysto idealny bo mowa ludzka – Stąd wynika że ~~że treść duchowa~~ dla tego wątku tak zidealizowanego najwyższej odpowiednią jest treść duchowa, idealna nieskończone ~~ogromne~~ ~~jest a~~ głęboka, obszerna, i bogata – treść ~~nie~~ jak duch – Widać więc z tego że treść takowa raczej ~~właściwą~~ jest ludom chrześcijańskim, którym uniwersalnie ~~[illegible]~~ otworzyły się nieskończone głębie innego świata – Gdy zaś Grecy nie znały jeszcze tej treści pozagranic, gdy treść ich duchowa stanęła dopiero na tym szczeblu rozwoju że się

w pełni wyrzeźbionej we formach materyalnych
wypełnić bez reszty wyrazie wyrzeźbionej postaci
ludzkiej charakter podniesionej do idealnych [illegible].
Zatem widać że ten poezya w pełnem znaczeniu
nie była właściwą sztuką Hellady. Poezya Grecka właśnie
dla tego że jest klasyczną wyczerpuje bez reszty treść
duchową, ale treść odpowiednią rzeźbiarstwu,
którego się dopiero dopiął własny duch Grecyi, ale nie
duch ludzki w ogólności, poezya
grecka zatem niezdolną była wyczerpać treści ducha
który się rozwinął w późniejszych epokach
historycznych zostawiła u bram chrześcijańskich [illegible]

Powtarzamy raz jeszcze że w sztuce i poezyi greckiej istnieje jeszcze harmo-
nia doskonała między treścią a formą,
Bo duch w Grecyi nie ogarnął jeszcze treści
własnego wnętrza nieskończoności więc jeszcze nie stał się
przedmiotem siebie samego, więc jeszcze
dla uzupełnienia swego wnętrza trzyma się jeszcze przedmiotu zewnętrznego, w tej rzeźbie
[illegible] wiemy że wszelkie w sztuce
właściwej Greków jest przedmiot zewnętrzny, jako postać
ludzka zupełnie wyraża to duchowe wnętrze,
malując właśnie [illegible] nas każdym względem
trzyma się zawsze zewnętrznego jest niby przedmiotem, tyle
zewnętrznego, [illegible] zawsze i pod każdym względem,
dążnością plastyczną, rzeźbiarską — Ta cała
[illegible] fantazyi greckiej odbija
się najwyraźniej w Poezyi Hellenów.

Stąd fantazya artystyczna Grecyi

Jakoż to uosobienie fantazyi Greckiej jest powołana
w poezyi Greckiej Epopeja — A Epopeja
właśnie to samo zajmuje miejsce
w rzędzie gałęzi Poezyi, które zajmuje rzeźba
w rzędzie rodzajów sztuki pięknej — [illegible] Rzeźba
z jednej tylko strony wiąże się z [illegible]
tą jedną ale tym względem
rzeźbiarstwo, i dzieło jego [illegible] przedstawia
postać ludzką, [illegible]

ale mistrzowi niewolno narzucać dziełu swoich osobistych dążności, swojego jednostkowego usposobienia — on chcąc się wyrażać prawdziwie z mistrzowstwa swojego zadania powinien przedstawić właściwe usposobienie tego bohatera, tego boga, którego sobie zamierzył — nie zważać na siebie, umieć się ukryć, przed widzem,, i dla tego

128

boga który sobie zamierzył, wykonać ~~od nie zajęty tem przedmiotem~~ — i dla tego posąg o sobie tylko prawi — i dla tego posąg względem mistrza własnego ~~mistrza swojego, względem widza~~ względem widza jest ciągle ~~od mistrza i od widza~~ przewodniczy przestrzenią, posąg ma się do nich zewnętrznie — i dla tego w sobie zebranem całe przedmiotem zewnętrznym — ~~Gdy~~ Przeciwnie — jako przedmiot zewnętrzny — o własnem nie rozpływaniem

w muzyce tu wewnętrzne mistrza jest zajęte, dzieło ~~posąg~~ melodya wydzwoniona w jego wewnętrznym stanie staje się z wewnętrznym słuchaczy, staje się dla nich przedmiotem wewnętrznym — melodya muzyka nie jest jak posąg oderwanym od mistrza i słuchacza — owszem ona się staje najściślej z ich wnętrzem.

Otóż jak z posągiem, tak się ~~ma~~ rzeczy mają z epopeją i bogami i bohaterami jej — ~~Epopeja~~ ~~Epos~~ Wieszcz epopei nie wyłącza się z niej, on także znika się w niej bez śladu wewnętrznie — a to już dla tego że śpiewa zdarzenia przeszłości które ~~dawno~~ dawno już minęły — on zupełnie beztronnie opowiada dzieje przeszłe — tak słuchacz w tych postaciach epopei, i w całym jej rozwoju nie styka się wcale z mistrzem, bo przedmiot sam odgrodzony od niego — jest mu obcy, dla niego zewnętrznym — Bohaterowie sami działają a to działanie jest zewnętrzne, ~~przedmiot~~ przedmiot dziejowym, którego wcale — co więcej w Epopei greckiej przedmiot tak dalekim jest od ~~mistrza~~ wieszcza że epopeja ta w zasadzie swojej nie jest nawet jego dziełem, ale tak cała była mu podana przez pieśniarzów (Rapsodów)

ale raczej jego osobiste pośrednie poznajesz; ~~tak~~ jeden i ten sam

czas lub wypadek lub mąż historyczny ~~[illegible]~~ a

skreślony przez wielu dziejopisów w każdym inaczej się

przedstawia, ~~a najmniej stronnictwo polityczne pisarza~~

~~będzie jego powodem~~. Nie przeczę że są właściwości

~~zapatrywania~~ poglądu pisarza nowoczesnego pochodzić

może często z dobrej jego wiary i mimowolnie – Bo ~~[illegible]~~

w człowieku nowoczesnym działalność osobista

tak mimo jego między góruje nad przedmiotem, że ona często pomimo

sam porywa, [illegible] się z niej tłumaczenie, [illegible]

z tego też względu u nowoczesnych pisarzy wszystkich powstrzymania się [illegible] ta sama

zachować pełnej plastycznej ciszy w sobie [illegible]

społeczność i zapalczywości plastycznej [illegible]

Kłos na wszystkie czasy [illegible] greckich umiejętności

~~[illegible]~~ jest wreszcie właściwości; Filozofia

greckiem – najwyższego podziwienia godne postępo-

wanie ~~[illegible]~~ Arystotelesa, badającego tak liczne a

tak wielce rozmaite dziedziny między ludzkiej;

to postępowanie też jest powodem że on ~~tak~~

licznym i rozmaitym naukom i umiejętnościom poto-

mnym podwaliny, na których po latach tysiącach

sam uczony stawia wieże a budowy ~~[illegible]~~ umiejętności

rozpięt –

[Marginal note, right edge, vertical: [illegible]]

a Homer sam umarł jest w rapsodyi potrzeby
w całości — Ale Homer sam także
dalece nie występuje w Epopejach swoich, iż nawet
podano w wątpliwość czyli Homer był, i że to nie indy-
widualność [illegible] i jest-li [illegible] niewiele było
z a zdaniem że takowy wieszcz nigdy nie istniał — że nieustannie jest
mistycznym nazwiskiem — A takie epopeje greckie
dopełniają najdoskonalej prawidła epopei które
żąda aby rzecz sama o sobie przemawiała, a
aby poeta nie był widny — aby się sam zwolił sobie, by a tylko rapsodyzował
w Epopei greckiej
wyprowadzał swoją —
+
Podobnie najdoskonalsze zasłużenie
spostrzegamy właśnie wśród takiej klasyczności —
ducha i natury wydzieliła, epopei są ogólnym duchem
bo raz nie tylko bohaterowie tworzeni duchem
narodu są wyposażeni moralnie —
nie tylko działają i cierpią przez ogólnym duchem
historyi — ale te działania historyczne ich wiążą uwieńczeni które
się z okolicznościami doskonałości, potrzebami natury
ze samych natury — Podobnie też i Homer poeta sobie
przedstawia duchowego rzemiosła
narodowym, artystą, genijusz [illegible] udowodni
przez naturę podane, bo z przeszłości
(rapsodów) — E
Ale właśnie to uzdrowienie Hellady,
które wydało najdoskonalsze
Epopeję, umiało się okazać niedostateczne
w poezyi lirycznej jako rzecz przeciwna
Epopei — Bo gdy w Epopei gorący entuzjazm
przedmiot gdy śpiewak ukryty się przedstawia,
nazywa świata którego kolory też osobistym
dzięki mają, gdy w Epopei więc przedmiot!
a śpiewał, uwortą [illegible] od siebie

E Zdaje mi się że to usposobienie Greków które u nich wydało Epopeję, najwyższą, we wszystkim znaczeniu
było również powodem ich mistrzowskiego kunsztu historycznego. — Historycy Greków dopełniają warunków
istnych dziejopisów, więc po wszystkie wieki będą szczytnymi a na zawsze żywymi
wzorami — Historyk Grecki dopełnia właśnie tym trybem wzniosłego powołania że zapatruje się jasnemi oczyma, niby
plastycznie na fakta i takowe opisuje jak one się przedstawiają, że jego indywidualność jego osobiste dążności nie farbują, bo najmniej opisu
jego — on niby zakłada ręce i spokojnie porywa się zdarzeniom rozwijać. Zatem idzie i inna zaleta jego dzieła
kunszt pisania, w którym również nie znajdziesz osoby historyka ale rzecz samą — a to tak dalece że księgi historyczne
doskonały, w tych księgach forma wysłowienia ściśle odpowiada treści, jest istnem dziełem sztuki, takiej
palne, niby dzieła rzeźbione, [illegible] — Jakże ten pisania sposób grecki różny od
Każde zdanie jest [illegible] że bez [illegible] niby się w drugim, tak że z jego ustroju historycznej nie tak dzieje które ukreśla ale
nowoczesnego, w którym każdy pisarz przenosi właśnie polityczne dążności w dzieło swoje

wbrew odrwolnie dzieje się w lyrze
w całem tem znaczeniu — Ten przedmiot, lecz
świat cały tonie w duszy wieszcza, ~~tak~~
więcej rozpływa, więcej się przetapia w przeistacza
na uczucia poety, wie poeta w natchnie-
nia wyśpiewuje te wzruszenia
swoje — Widać więc że w poezyi przedmiotowej pełni
lyrycznej zniknął przedmiot we wła-
ściwem znaczeniu, przedmiot oddzielony od śpiewaka ten przedmiot przepadł
w pieśniach poety, zlewa się z niemi
w całej jedności — poeta nie tylko nie
ukrywa się w pieśni swojej ale on
cały i wszystkie głębie jego myśli są
życiem w pieśni — Otóż tego najwyż-
szego stopnia lyriki nie dosięgnęła
Grecya — Pindar geniuszem niebo
[illegible] śpiewa hymny na cześć
bogów, bohaterów, grodów i ziemi
greckiej — otóż zatem właśnie to jego przedmiot! —
wszak on gdy śpiewa znając że te przedmioty jego
uwielbienia są dla niego tak wysoko
tak wzniesiony nad ziemią że gorąco
pragnie ich dosięgnąć w za marzeniu
wieszczym, w uniesieniu w szale swoich uczuć
Te przedmioty wzruszają do dna wzruszają
duszę jego, a fale jego duszy wzdymają
się, piętrzą się by dosięgnąć przedmiotów
jego uwielbienia, nic z głębi duszy
tryskają ~~bl~~ światła błyskawicami

i olśniewają magią promienne te przedmioty jego muzy — Łatwo zgadnąć że gdy przedmioty tak wiele nie jednoczą się z duszą jego, gdy mimo zachwytu tenże zostaje oddzielonym od poety przedmiotami, że ta lyryka graniczy z epopeją opowiadającą chwałę także bogów bohaterów i grodów — symbolizowany równo uderzany zeń w tym pojawia się cała epopeja przeszłości jakby do cała stalplurę przemawia w tych hymnach Pindara mimo przepychu porywającej a wspaniałości ich poetycznej formy.

A cóż dopiero mówić o dramacie greckim — Postaci tragedii greckiej są jakby abstrakcyą, bo każda z nich przedstawia jedną tylko ideę więc jest niby typową, bo wyraża wyłącznie pewne uczucie, jedną pewną obyczaj lub stanowisko w życiu, ale nie jest indywidualnością żywą, która przebogata w sobie tą przeróżnorodną treścią, uczuć i wrażeń, mistycznością swój oryginalny byt wiecznie nie powtarzającą się już w żadnym innym człowieku — Z tej abstrakcyi a prostoty figur tragicznych wypływa też wielka prostota, bądź że rozumowałaś nie w tragedyi — i motywa działania wynikające z prostoty figur tragicznych. Dlatego prostota ta pełna prostoty — stąd też mała też liczba osób wchodzi do gry — bo

116 138

gdy główny bohater jest tylko typem ogólnym
gdy ze tak powiem jedna tylko strona lub część
ich bywa wcielona w duszy jego – więc też nie
ma potrzeby większej ilości osób, ani rozmaitości
sytuacyj któreby, każda w swoim sposobie
wygrywała na jego duszy a dobywała z niej, dobywała nowe i [illegible]
tony z tajemniczego wnętrza charakteru – A przewidujemy
jeszcze że wadą główną, niedostatkiem
wtórnie przewarzającym jest owo przeznaczenie owe
fatum które z góry zawyrokowało o losie bohaterów
tragedyi, widzimy więc że to fatum krępuje ich działanie
a tem samem przeszkadza wręcz do rozwinięcia się tej winy tragicznej
tej winy w naszem nowoczesnem znaczeniu która
jest warunkiem istotnym wszelkiej prawdziwej
tragiczności – ⁋

A w bohaterach tragedyi
greckiej nie widzimy owego
tarmoszenia się ze sobą owej
walki wewnętrznej a pełnej
boleści z potęgami wyższemi
we własnych piersiach jego
on walczy i pasuje się zazwyczaj
zewnętrznie bez bogami
i z przeznaczeniem. Te walkę
wewnętrzne spostrzegamy
w zarodku w Eurypidesie
owego trzeciego a naj
mniej wielkiego tragika Grecyi
ale właśnie Eurypides służy
za zapowiedź upadającej
Grecyi – gdyż się w osobie
innego [illegible] [illegible]
w dziejach ludzkości –

Podobnie komedya grecka nawet Arystopha–
nesa chwyta na oko właściwy Grekom brak
głębokiego ujęcia, i na owe odnoszenie się ich
do zewnętrznej formy przedmiotu – Jakoż prawdziwa
komiczność nie tem stoi aby sam figura komedyi
miała komiczność w sobie, aby ona sama przed–
stawiała w sobie śmieszność i przewrotność
któraby jest warunkiem komiczności – Ale komedye
Arystophanesa wykazują śmieszność życia
wewnętrznego, śmieszności niedorzeczności bedącej
mądrościowanego
zewnętrznie, [illegible] Grecyi do rzędu – Tak
wszelka myśl jest w Grecyi do rzędu – Tak
główny charakter jest komedyi jest Satyra
a wydrwiwanie rzeczy publicznej
która zwie się [illegible] do świata przedmiotowego, rozwijając się od osoby poety.
to nas nawet cały urządzenie teatru starożytnego, maski aktorów
dowodzi że tu nie chodzi o wyrażenie wewnętrznej treści duszy, a głębokości
ich postaci sceny i [illegible] w niej [illegible] wymownie a [illegible]
zewnętrznie [illegible] –

⁋ To fatum jest
przedmiotem istniejącym
zewnątrz bohatera
zostaje wyodrębnione
od niego –

Widzieliśmy wprawdzie jak usposobienie artystycznej fantazyi Greków do plastyki, wycisnęło się nawet na ich poezyi — ale to usposobienie jeszcze dobitniej się okazuje w ich architekturze — czyniąc ją wzorem klasycznej sztuki. — Dla tego porównanie sztuki budowania Grecyi ze stylem gotyckim, jako architekturą romantyczną, wyjaśni nam jaśniej dobitniej różnicę między klasycznością a romantycznością. — Już powyżej wspomnieliśmy iż kierunek greckiej plastyczności ich dążności do wyrażenia ... podaje się powodem iż budowanie greckie takie szczegóły w jedną całość organiczną zdawało się wiązać niby jestestwo żywem, czującem myślącem — wiemy już iż nawet kolumna grecka zdawała się odgłosem proporcyi ciała ludzkiego a wraz dodajmy że Grecy nie przestawali na dziełach czysto architektonicznych ale jako mistrzowie swojej skulptury zdobili i ozdobili dziełami rzeźby, zakończając niemi metopy, frontony, fryzy ‡ że nam już nie prawie o innych podobieństwach architektury Greków do ich rzeźby, bo jeszcze głębsze pokrewieństwo wiąże oba te rodzaje sztuki — Jakoż u nich architektura grecka jest z istoty swojej klasyczną a tem samem jest żywem odgłosem w najwyższej potędze skulptury tej sztuki klasycznej. Jakoż klasyczność jak już wykazaliśmy tylko zależy na zupełnej zgodzie czynnika duchowego a materyalnego — A przyjmijmy że się przedstawia w architekturze oba te czynniki.

‡ Duch dzieła architektonicznego jest niby panteistyczny jest on we wszystkich częściach przestrzeni przeczuty, i jeśli nie jest nigdzie obecny — przedstawia go echo wołające w przybytku — Przecież zdobiące go postacie rzeźbione są już uosobieniem tego ducha, są niby wyrazem słowa po których pastorona harmonia architektury

Ale uważmy jeszcze gdy ze wszystkich rodzajów
sztuki skulptura jest rodzajem sztuki naj
dobitniej wyrażającym usposobienie klasyczne
twórczej fantazyi Greków, więc też ich architek
tura będąca odgłosem tejże ich dążności
plastycznej winna również mieć na sobie
cechy klasyczności — To jest że architektura
Greków winna być wyrażeniem owego zestroju
ducha z naturą — formy zewnętrznej a
treści wewnętrznej — I do prawdy takiej
rzecz ma! — Jakoż cóż jest czynnikiem
duchowym w budowaniu? czynnikiem natury?
Czynnikiem du-
chowym jest wzgląd estetyczny, jest wzgląd
na piękność artystyczną? — Bo wiemy że
pięknością w ogólności jest wyrażenie
ducha, idei w szatach zmysłowych — Czynnikiem zaś
w architekturze jest wzgląd na naturę
wątku (np. na wątek drewniany, ceglany i t.d.)
jest wzgląd na siłę wątku, na ciężkość
materyi, na moc naturalną, na trwałość
budynku by się oparł ciężkości i żywiołom
działającym. — i t.d. słowem wzgląd konstrukcyjny
techniczny — A harmonia formy zewnętrznej
a z treścią wewnętrzną wtedy miejsce ma
wtedy jeżeli forma zewnętrzna
tak całego budynku, jak i każdego jego szczegółu
będzie właśnie odpowiednia jego treści
wewnętrznej, jego znaczeniu i przeznacze-
niu — Tak w architekturze greckiej

Z przeznaczenia szczegółu odgadniesz jego formy,
a z formy poznajesz jego przeznaczenie. Rezultat

Z tego wynika wprost iż żaden szcze-

Otóż Architektura Grecka przedstawia nam tak ścisły związek
między czynnikiem duchowym więc czynnikiem piękności, este-
tycznym a czynnikiem natury, to jest materyalnym konstrukcyj-
nym, iż wszystko co jest warunkiem konstrukcyjnym, iż
wszystko co z techniki budowniczej wypływa jako konieczność
stanowi zarazem piękność estetyczną budynku – Tak dalece
iż każdy szczegół który by się zdawał ozdobą, jest zarazem
skutkiem prawdziwym konstrukcyi i jej czynnikiem – Te
proporcye architektoniczne tak harmonijne i estetyczne
są zarazem proporcyami wynikającemi z potrzeby –
np. te wymiary i stosunki kolumny, i ~~w wzajemne~~ wzajemne
oddalenie kolumn od siebie, które tak widzącemu przema-
wiają do oka, są ~~od~~ skutkiem ścisłego obliczenia ciężaru
który na tych kolumnach spoczywa – Tu nie zobaczysz
szczegółu który by był ozdobą sama przez się ~~przystrojem~~ zbytecznym a nie miał zara-
zem przeznaczenia konstrukcyjnego – i nawzajem każdy
szczegół potrzebny dla konstrukcyi przyczynia się za-
razem do piękności ogólnej całego budynku – # ~~Jakoż~~ #
W tym zachodzi ścisła analogia pokrewieństwo Architektury Greków do ich
rzeźby – Jakoż i w postaci ludzkiej ~~piękna~~ proporcya
części i członków ciała stanowiąca estetyczność, piękność
całości, są również powodem i warunkiem zdrowia i
siły, są warunkiem natury zdolnej do wykonywania
wszystkich spraw i czynności organizmu – W archi-
tekturze również jak w cielesności doskonałej każdy
szczegół jest czynnikiem a zarazem powodem wszystkich
innych, więc i ogólnej całości –

\# W pierwszym [illegible] najwyższej przemawia
choćby do oka [illegible] estetycznego do równowagi [illegible]
[illegible] dźwigających z pionowych, a poziomych [illegible]
[illegible], a oba te [illegible] tak ~~[illegible]~~ podzielone
wszystkich [illegible] –

W...
gotycki jako ścisłą dziedzinę sztuki
romantycznej. Przypominamy

pogląd na usposobienie... (str. 16)
umieszczony na wstępie – Tam powiedzieliśmy
że duch wiary z bałamucenia wychowany uważa
myślenie, że istoty ~~[illegible]~~ a tem samem dzielnica
świata materyalnego, dopóki gaśnie ~~[illegible]~~ drobnieje
wobec ducha – że duch tęskniąc do nadziemskiej
zrywa się ze ziemi ojczyzny cofa się w siebie do ~~głębin~~ najświętszych
najrzeczywistszych głębin ~~[illegible]~~ swojego wnętrza które są obli-
czem ~~[illegible]~~ dzielnicą nadziemską a wróżba ~~[illegible]~~ nie tajemnicy
tego światem idealnym, i niebiańskiej ojczyzny
wróżbą ~~[illegible]~~ o ~~nadgwiaździstych~~ ~~[illegible]~~, w nich on

Z przeznaczenia szczegółu odgadniesz jego formę,
a z formy poznajesz jego przeznaczenie. Gestalt

Z tego wynika wprost iż żaden szcze-
gół

Otóż Architektura Grecka przedstawia nam taki ścisły związek
między czynnikiem duchowym więc czynnikiem piękności, este-
tycznym a czynnikiem natury, to jest materyalnym konstrukcyj-
nym, iż wszystko co jest warunkiem konstrukcyjnym, iż
wszystko co z techniki budowniczej wypływa jako konieczność
stanowi zarazem piękność estetyczną budynku — Tak dalece
iż każdy szczegół który by się zdawał ozdobą, jest zarazem
skutkiem prawdziwym konstrukcyi i jej wynikiem — Te
proporcye architektoniczne tak harmonijne i estetyczne
są zarazem proporcyami wynikającemi z potrzeby —
np te wymiary i stosunki kolumny, i ~~ich wzajemne~~ wzajemne
oddalenie kolumn od siebie, które tak widzącemu przema-
wiają do oka, są ~~od~~ skutkiem ścisłego obliczenia ciężaru
który na tych kolumnach spoczywa — Tu nie zobaczysz
szczegółu któryby był ozdobą sama przez się ~~wszystkiem tecznym~~ a nie miał zara-
zem przeznaczenia konstrukcyjnego — i nawzajem każdy
szczegół potrzebny dla konstrukcyi przyczynia się za-
razem do piękności ogólnej całego budynku ‡ ~~Jednem~~

W tym zachwycie tkwi głębokie podobieństwo architektury Greków do ich
rzeźby — Jakoż i w postaci ludzkiej ~~piękna~~ proporcya
części i członków ciała stanowiąca estetyczność, piękność
całości, są również powodem i warunkiem zdrowia i
siły, są warunkiem natury zdolnej do wykonywania
wszystkich spraw i czynności organizmu — W archi-
tekturze również jak w cielesności doskonałej każdy
szczegół jest wynikiem a zarazem powodem wszystkich
innych, więc i ogólnej całości —

‡ W przybytku Greckim najwyższej przemawia choćby do oka mniej estetycznego to zrównoważenie się wzajemne więc harmonia linii dźwigających z poziomymi, a poziomych więc ciężących, a oba te kierunki zestawione tak ~~od~~ widzącemu w szczytach świątyni —

licznym szczegółom, ...   urzeczywistnić wszystkie ...

Każdy z nich ma usprawiedli-   ... wykładanie

licznych szczegółów,

Każdy z nich ma usprawiedliwienie swoje, w całości będących zatem bo części zasobne połączyć być się tylko mogą. Tak i pod tym względem widzimy zachowanie dwóch sprzeczności bo zespolenie szczegółów a całości będącej ściśle prowadzi — Tak nam się zdaje potwierdza nasze orzeczenie że dzieło architektury greckiej jest jakby jestestwem organicznem, w którym każdy szczegół, każdy organ jest użytkiem całości niż wszystkich jej ogólna zasobna części — i nawzajem całość jest użytkiem każdego szczegółu —

Rzeklibyśmy że w architekturze wcielenie ideału wyobrażenia duchowego, ideałowy świat stają się z prozą tylko cyt — Tak [illegible] kolumn ......

Przestańmy na tych ogólnych pojęciach architektury greckiej, ponieważ nadto się nam zdawało obszerniejszą wykładać.

Teraz zaś odwrotnie przejdźmy do szczegółów orzeczenia przedstawmy sobie przybytek gotycki jako istne dzieło sztuki romantycznej. Przypominamy [illegible] cyjnych. Podobnie też i pod innemi względami budowa grecka, co do sił, sklepień, dachu, ścian (l) budowa grecka jest zespoleniem dwóch sprzeczności bo materyi ciężkiej wszystko w zupełności zwartej a wyższej idealnej pełności. Dostrzega mistrzowska architektonika równie jasno w organizmie wznoszą się idea ciężenia i idea dźwigania, które się pionowe a inne równoległe do siebie poziome — Słowem we wszystkiem i w całości w dziele architektonicznem greckiem jest to szczytna i wielka idea klasyczności. Przestańmy na tych pełni swojego znaczenia.

Dlatego też porównanie architektury greckiej z gotycką, najtrafniej służy do uwydatnienia różnicy klasyczności z romantycznością — Dopiero wówczas mówiąc o klasyczności — Przypominamy nasz pogląd na sposobienie świata chrześcijańskiego (str. 16), gdyśmy ogólny pogląd na usposobienie świata chrześcijańskiego umieszczony na wstępie — Tam powiedzieliśmy że duch wiary, z tkanin a wychowany uznaje nieskończoną, swoją istotę, a tem samem dzielnicą myślenia, dowodząc gaśnie ducha świata materyalnego, zarówno wobec ducha — że duch tęskniąc do nadziemskiej, zrywa się ze ziemi, ogarnięty cofa się w siebie do głębin najświętszych, najskrytszych głębin swojego umysłu, skąd się dla niego świat idealny, dzielnicą nadziemską, a przeczą nie tajemnicze niebiańskiej ojczyzny wróżbą, w których on

czuje się być całością osobną, jednostką nieskończo-
ną, samoistną z treścią przebogatą, indywidualną,
różniącą się od innych ludzi będących również jednostka-
mi pełnemi indywidualności — Z takiego usposo-
bienia świata chrześcijańskiego wypłynąć
nam koniecznie wniosek że ten świat zwraca [?] takie
w artyzmie sobie wytworzy, bo artyzm romań-
skiego — W pewnym z poprzedzających ustępów określiliśmy
cechy tej romantyczności zaś wyrażającej się w artyzmie swoim następującym trybem [?]
ze treści wewnętrzna ducha wiara chrześcijańska zwado- [?]
na spirytualna a tak jest nieskończona, tak nieskończenie wzniesiona nad
świat materyi iż nie zdoła się wyrazić bez reszty
w formie skończonej artystowi dzieła sztuki. Stąd wynika
iż istota dzieła romantycznej sztuki na tem zależy aby forma
zewnętrzna materyalna [illegible] niedostateczno-
ść tego dzieła wyrażała właśnie tę niedostateczność [?]
wyrazu, że równie wyrażenie mimo silenia się jakkolwiek jej nie stało by [?]
wyczerpała całą treść bez reszty spirytualną, duchową, którą
miała wyrazić, a która tylko w pierwiastku [?]
mistrza i w całej chrześcijańskiej ludzkości —

Otóż budowanie gotyckie zwłaszcza gotyckie świątynie
są wybitnem urzeczywistnieniem, i tego usposobie-
nia chrześcijańskiego świata i jego romantycznej fantazyi — E
Rzućmy okiem na katedrę średnio-
wiekową a znajdziemy potwierdzenie naszego za-
patrywania — Tu widzimy owe wznoszenie się od
ziemi, owe spiczaste szczyty niebotyczne, owe
porzucające wszelką dośrodkowość a wznoszące się ku niebu, owe
spirytualizm, za nic sobie ważący materyi i jej
prawa — a pragnący uczynić materyą wyrazem
ducha [illegible] indywidualności jednostko-
wej a zatem
nieskończonej jednostki ducha i jego ustawicznego [?]
Ale daremnie materya, co nie jest duchem, czas, marmur,
cegła, ulegając ciężkości prawom, które [?] wiążą [?] ją
ku ziemi — materya nie da się do reszty uspirytualizować —

E Ale nie mając wcale najmniej [?] na celu wyczerpania całej istoty gotyckiej architektury przestaniemy na uwagach ogólnych i zwięzłych, określonych

materyi na duchowość na spirytualizm nadziemski — wszędzie też w tym stylu spostrzegamy dążność do uwydatnienia jednostki, do wyrażenia swobody tej jednostki — Bo też i każda ludzka jednostka, każdy człowiek w świecie chrześciańskim ma poczucie nieskończonego swojego znaczenia —

Ten charakter wewnętrzny gotyckiego ~~[illegible]~~ stylu łączy się głównie ~~przeważnie~~ z ostrołukiem który jest tak przeważną cechą jego. Bo forma ostrołukowa nie tylko na oko estetycznie wyraża ów charakter gotycyzmu w architekturze — ale co więcej pod względem konstrukcyjnym stanowi właściwość jego —

Pod względem estetycznym ostrołuk jest wyrazem wzniosłości; składa się z dwóch łuków koła, każdy z tych łuków strzela w górę niby w nieskończoność a choć się nawzajem spotykają i przecinają sobą, przecież ciągle są ~~wyrazem~~ wyrazem tęsknoty, a wzniesienia się ponad ziemię. Takowy charakter ostrołuku uwydatnia się nam dobitnie jeśli go porównywać będziemy z łukiem półkolistym używanym w innych stylach lub z linią prostą właściwą stropom i architrawom architektury greckiej, w której też z tego powodu czynniki dźwigające i ~~[illegible]~~ ~~ciężące~~ ciążące tak doskonale się nawzajem ~~się~~ równoważą —

Co do konstrukcyi uważmy że ostrołukowa forma stała się właśnie powodem organizmu budowania gotyckiego różniącego ten styl od wszystkich innych, bo sklepienia ostrołukowe to mają do siebie że ciążą tylko w pewnych jednostkowych punktach, więc też te punkta należy wzmocnić szkarpami, filarami, łukami przyporowemi ~~[illegible]~~ — Otóż tak nawet ~~[illegible]~~ w tajemnicach organizmu ~~[illegible]~~ konstrukcyi ~~[illegible]~~ gotyckiej przebywa jednostkowość będąca zarazem właściwością społeczeństwa epoki romantycznej — Co więcej ta istota sklepienia gotyckiego zarazem pozwala na idealizowanie materyi — Bo gdy ściany między owemi punktami nie dźwigają wcale sklepienia więc można te ściany opuścić a na miejscu ich otworzyć owe olbrzymie okna, przegrodzone ~~oddzielone~~ od siebie jedynie ~~[illegible]~~ pasem muru ~~tak [illegible]~~ tak wąskim iż raczej podobny do filarów ~~tak materya~~ a ~~idealizowana~~ ~~[illegible] ściany sklepień~~ ~~[illegible] się idealizuje, uduchawia~~ ściany przez olbrzymie okna stają się ścianami szklanemi — Otóż materya idealizowana spotęgowana spirytualizmem —

~~Tak ostrołuk jest wyrazem swobody~~

Tak ostrołuk nie tylko dla oka ale w istocie konstrukcyi jeszcze więcej jest wyrazem romantycznego nastroju —

Ale prócz tych właściwości jeszcze inne wypływają z ostrołuku —

Ostrołuk jest wyrazem ......

135

102 ~~121~~

materyi nie stać by była wiernym obrazem idealności ducha, znać że ona nigdy nie zdoła wyrazić treści, całej bez reszty, treści która w duchu nieskończonej żyje [F] – znać że forma materyalna architektury gotyckiej nie zdoła mimo wysilenia nie zdoła wszystkiego dopowiedzieć co sobie zamierzała – lecz z przeczuwa tę treść która pragnie się wyjawić ale nie widzi jej wyrażenia ocyma on sobie tę treść wskazuje w uniesieniach we wzorach serca, „do spiewan[?] uniesień" – on ocyma mistrzowsko porusza tę niedostateczność materyalnej formy, ale ta forma sama dostatecznie wyraża te niedostateczność i niedoskonałości swoje – Dla tego też gotycka architektura jest romantyczną sztuką i jej naczelnym wyjaśnieniem jest istotą romantyczności –

Teraz ztąd powierzchownie przywiedziemy sobie te cechy architektury gotyckiej które nas sprowadzały do tych powyższych wywodów – wszędzie w tym stylu znajdziemy wszędzie oderwania od ziemi, przemożenie się na spirytualizm wszędzie ducha a materyi zrażającego jej ciężkości i wydatnienie się w górę wznoszenie i wydatnienie się ponad ziemią, udobitnienie jej – a wznoszenie wypowiada się ponad ziemią, udobitnienie jej Nieboloturowi – ona głównie radzi z właściwości gotyckiego stylu będącej jego istotą konstrukcyjną, to jest z ostrołuku – Ostrołuk składa się z dwóch łuków z których każdy szuka w górę, a choć się na wzajem wspierają jednak nigdy nie traca, tej lekkości unosząc się i zatrzymują, i nad ziemią. – Przeciwnie zaś łuki kraglej w innych stylach używany jest linią koła ta która równym kształtem się wznosi ale w ciągu sama ku ziemi wraca – [F] lecz ostrołuk nie tylko dla oka bezwzględnie jest formą gotycką, ale on stanowi właściwości konstrukcyjną tego stylu – przy podpory (filary i ściany) ze sobą wiązą [?] na nich się i które z sobą porywają, a wspierają i całej długości nawy, we wszystkich jego punktach

[F] treści z niebios wziętej świątyni wiadomej

[F] a dopiero z owej potrzeby a chropowatości i z architektonicznych w architekturze gotyckiej a owo twarz równolegle do poziomu wznosząc się kolumnami jest istnieniem niezmiernym czasu –

Jakoż ten ostrołuk zastosowany do sklepienia jest powodem ~~[illegible]~~ przezwyciężenia materyi za jako to sprawia iż dzieje się ~~jako [illegible]~~ ściany kościelne stają się eteryczne niby spirytualne zamieniają się na ściany szklane, bo na [illegible] okna przeradzane od ziemi, [illegible] wszystkim [illegible] mimo — Ten ostrołuk jest zaiste wyrazem swobody i wolności duchowej — Bo sklepienia w arkady gotyckie mogą być jednakowej wysokości, choć ich podpory (filary lub ściany) równo[illegible] oddalenia i odstępów! — Ta swobodność wyraża się jeszcze w klasycz[illegible] gotyckich w kamień które niby unosi ale wznieśli się ~~[illegible]~~ spirytualizm uskrzydlone duchem, ~~[illegible]~~ — wyraża się jeszcze ~~tak~~ zamiłowaniem wysokości naw kościelnych, tak wyniosłe, ~~[illegible]~~ obok nich małych szerokości naw ~~[illegible]~~ stosunki ~~[illegible]~~ — Filary same pełne idealnej, bo ta pozorna pełne grupy kolumnę greckie zamienia się tu na filar ale filar na około, bo ~~[illegible]~~ z pełnych kolumn ~~[illegible]~~, [illegible] smukłych kolumn ~~[illegible]~~, a będący wyrazem jednej rozkładania bo każda z ~~tych~~ nich miewa osobne stopę i osobną głowicę — Ta dążność spinania się w niebo nie tylko okazuje się na fasadzie która wysokością tak wyniosła w porównaniu ~~[illegible]~~ do szerokości [illegible] ~~[illegible]~~ najczęściej wyrażone swoje w tych wieżach, które piętrząc się coraz wyżej, a wyżej ~~[illegible]~~ cieńczeją coraz a cieńsze, widomiej ~~[illegible]~~ na końcu ostrą iglicą ~~[illegible]~~ [illegible] ażurowe. — ~~[illegible]~~ A coraz dość spirytualności natomiast ciężka materya nabiera tej lekkości, więc [illegible] ~~[illegible]~~ na wylot dziurawe [illegible] w deseni [illegible] i [illegible] przenosi ~~[illegible]~~ błękit nieba i słońce i gwiazdy. A nadto [illegible] indywidualnej ~~[illegible]~~ wzorzec, ~~[illegible]~~ tu wyżej, ~~[illegible]~~ każde z tych [illegible] okien, [illegible] a każde [illegible] na filarkami na trzy ~~[illegible]~~ pięć okien, a każde [illegible] indywidualnym w szczęście kamiennej w całości rozdzielone w [illegible] pleciontki — [illegible] [illegible] sztuki [illegible] figury wzorzyste [illegible] [illegible] a nadto cały, cały [illegible] [illegible] iglice, piramidek [illegible] wszystkie

E Czwierci jeśli u fasady dwie wieże spinają się [illegible] gwiazdom u [illegible] ~~[illegible]~~ mimo wolnie pomyślisz o idealnej fasadzie że obie [illegible] wysyłają się na niebiosa z lekkie błękicie. Bo dwie lecące obie piramidalnych niemyślone ~~[illegible]~~ szczytów są niby konturami, które w wyobraźni ~~[illegible]~~ przedłużają i niebieskim wiesz na tle niebios one w tej linii spotykają się dowolnie gdzieś wysoko ~~[illegible]~~ na błękitach niebieskich —

gdyby żadnej charakterystyki — a każde części udaje
całostkę osobną, a ornamentyka na ścianach wszystkie
się w osobne ostrołuki udają portale kościelne. Właściwie
gdy w świątyni greckiej jakkolwiek widzi się
zachodzi [illegible] części drugorzędne tak wyraźnie a [illegible]
a części drugiemu tak charakterystyczne, nie prawię
o tem [illegible] i przyrzeka się wszerz do niego budowla gotycka
[illegible] malując wznoszą się podniebo
jakby się wstydziła ciężkości, umyka linii
poziomych, równoległych do poziomu, ale
wyraża bez końca wznoszenie, rośnie wzwyż
w swoich powtarzających się końcach ostrych —

Rzeklibyśmy więcej: że spirytualizm romantyczny
chciał się, aby w architekturze gotyckiej wyrazić cały
w całości ale prócz tego do wszystkiej [illegible] doskonali
nie zdoła — [illegible] krytycy którzy przyklejają to
za wadę stylu gotyckiego. Co do nas, rozumiemy
że żaden styl architektoniczny nie przemawia
tak rzewnie a zarazem tak wymownie na
serce modlących się chrześcijan — to, uważając że
pod tym względem właśnie to co za
wadę uważają jest jego zaletą i potęgą.
Bo styl gotycki przy wszystkich
[illegible] właśnie jest symboliczne
[illegible] chrześcijanina — chrześcijanin pragnie oderwać
cała oderwać się od ziemi i od tych
gorących i [illegible] bied ludzkiego żywota
on pewna [illegible] nieskończoności wyższej
jednostki, więc pali go pragnienie
wznieść się do niebieskiej ojczyzny, a chociaż
jest nadzwyczajnie [illegible] tonu ojca
[illegible] niebieskiej miłości — a jednak te
pragnienia gorące rozstają jeszcze
bez [illegible] bo ciężkie go ciało malujący
[illegible] żywe [illegible] pewna miłość wiara i nadzieja

Rodzaje sztuki greckiej w szczególności

W poprzedzających naszych rozprawach mówiliśmy już o szczegółowych rodzajach sztuki u Greków, ale dotknęliśmy ich o tyle, aby sobie bliżej wyjaśnić znaczenie klasyczności. Wszakże określenia nasze w tym względzie były li ogólne i mniej dostateczne — Będziemy atoli byśmy sobie o nich zdoli dokładniejszą sprawę. Bo też niemieckie artyści Grecyi zasługują byśmy mieli o nich bliższe wyobrażenie —

Ilustracye o Dedalu

Zanim atoli wdamy się w te szczegółowe opisy chciej my sobie przedstawić żywot i losy najdawniejszego helleńskiego mistrza — mistrza bohatera z nadzwyczaj mało pewnej mytów. Ale wtenczas gdy on postacią na pół bajeczną mistyczną więcej dziś jego wielkie uczące — Bo myty są zwierciadłem duszy ludu który je tworzył, i szczerzej wierniej wyjawiają jego wschodzi i usposobienie niż dzieje prawdziwe tego ludu — Bo dzieje są nie tylko są wypadkiem rzeczywistości wewnętrznej twórczego ludu ale zarazem pochodzą z potrzeby obcych, często przypadkowych niezależnych od tego ludu — Myty zaś są jego wyłącznym wytworem duchem, bo w mytach sam się maluje a treść myśli wewnętrznej ubiera w postaci i rozpostrzeni bajecznych swoich bohaterów

Dawna wieść niesie że w czasach dawnych nowszych przedziadowej. Dzieła sztuki były jakby pracą pacholęcą, strugane z drzewa bogi były z odejściem kilkakrotnie w życiu do częstszych bóstw szczodro podobnie odbierały cześć ludu. Ubierano te figury w szaty prawdziwe, w świątyni w świątyni bogate stroiste. Stąd posągi religijne których stawa wiele posiadały bogate garderoby. *

* Prócz w tych lalkach zmarłych martwych świat zarad duchowego żywota. Trzeba było potrzeba aby mistrz geniusz dechem tchnął ducha w te figurki — Taki się też pojawił mistrz. Był to Daedalus 125 daty str. I do IX 133

do słów zasadniczej Hellenów o ...

124 138 od 175

w stronie 148 druga strona

wszystkie rezultaty które nam wypłyną z zapatrywania się i ze studyowania tych dzieł, zarazem staną za teoryą pełności rzeźby wszelkości

Zabierzmy się przeto do ścislejszych rozpraw w tej mierze — wrócić do Kartki 148 strona druga

Rzeźba pracella d. 1go Paźdz 1860

Pisać od strony ~~150~~ ~~162~~ od słów Rozbierzmy 160 wyrazów a potem

od ~~str. 139~~ ~~162~~ powyżej aż ~~140~~ aż do 160 przejściem do malarstwa

potem z prawdy powyżej wyrzeczonej

Potem pisać Z prawdy powyżej

~~Z tej prawdy że dzieło rzeźby odosabia się w sobie samoistną, samodzielną, wynikłą jednostką, całością, wypływa jeszcze zasada że posąg nie ma prawa otoczenia nastawującego natury —~~

Do strony 163

Z prawdy powyżej wyrzeczonej że posąg staje się w przestrzeni samoistną jednością, całością samodzielną w sobie samej zamkniętą, i z drugiej prawdy że widz ogarniający posąg spostrzega w nim wielość różnych plastycznych dzieł — z tych dwóch prawd wynika zasada że rzeźba winna się wstrzymać od otoczenia myśli otoczenia posągu jakiemi dodatkami przypominającemi naturę zewnętrzną — Posąg jak jest oświecony światłem naturalnem rzeczywistem a nie udanem tak też natura rzeczywista a nie udana jest jego otoczeniem — ~~Zabaczymy poniżej że~~ Ale rzeźba nie tylko nie powinna tworzyć widoków natury (pejzaży) ale jak obaczymy poniżej nie jest w stanie takowych tworzyć — Ale ta niemoc rzeźby jest jedynie powodem technicznym tylko skulptury zatem tylko zewnętrznem — zachodzi jest jeszcze inna a głębsza przyczyna dla której posąg nie powinien być otoczony rzeźbioną naturą —

Jakoż rzeźba jest właśnie tym rodzajem sztuki
w którym najściślej wiąże się duch z materyą, z naturą
bo tu się nie forma w pełnej przestrzeni ze wszystkich stron rozwija
jej — w rzeźbie jaskrawiej powiedzieć można że
duch jest namacalny we formach natury — a treścią
w posągu jest sam duch — który odziewając
się ciałem, postacią człowieka przez się stał się z całą naturą rzeczywistą — formy
jego ciała są przez całą naturą, więc przez nie potwie-
rdzają inni natury otaczającej niby go — E Te zasady
doskonale poznawali Grecy iż sztukliwa — Nigdzie
nie znajdziesz w ich dziełach rzeźbionych tej natury otaczającej —
nawet postumentu figur nigdzie nie przypominają
natury właściwej gruntu — Grecy w rzeźbie co
nawet w malarstwie używali godeł tłumaczące jakby przez
Uosobienia tę naturę, a miejscowości, w których się
rzecz dzieje — pierś ... omawiał Kwieć lub
pole, skała góry skaliste, najady, nimfy, lub wszelkie rzeczny
najady ... omawiały morze, zdroje
lub rzeki, opona niebieska — itd — świat —
nia, przysionek lub inne dzieła architektury
najczęściej otaczały posąg — Ale bo też zawsze
przez treść objęta architektonicznem, architekturą
dzieło, tak pełnem rozmaitości, a harmonijnem melodyjnego wszechświata
wyrażeniu z tchnącemi melodyą jest symbolem, jest
samem światem mikrokosmem — więc takie otoczenie ma wyższe —
nie jak gdyby była tchem, odbiciem, echem,
już postaci rzeźbionej w niem przebywającej
duchowej treści — Dla tego też stosunek
uczynili Grecy że budując przybytki dla posą-
gów bogów, z góry obliczyli, formy uro-
czyste architektoniczne, najwłaściwsze dla
tej postaci — stojąc przy stosunkowym ...

F Ta postać ludzka jest najwyższym szczytem natury, i ta postać wyssała w siebie całą przyrodę —

że nie posąg, nie bóg istnieje dla świątyni ale świątynia dla boga. Przybytek w nich jest domem olimpijskiego gościa. — Fidyasz najwznioślejszy mistrz dłuta był zarazem i wielkim architektą, genialnie kierował budowaniem świątyń przeznaczonych na mieszkanie niebian — swojego dłuta — Chrześciańskie czasy poszczycić się mogą licznemi mistrzami których geniusz był zdrojem rodzącym dzieła dwóch a nawet trzech rodzajów sztuki. Ale z nich największy Michał Anioł Buonarotti łączy w duchu wzniosłem Architekturę, rzeźbę i sztukę malowania. On komponując np. we florenckim kościele S. Lorenzo kaplicę zwaną Zakrystyą nową jarzmy głowę arcydzieła dłuta swego widział oczyma duszy bo grobowce dwóch Medyceuszów i ich posągi siedzące wraz na trumnach — więc naprzód niby z góry obliczył formy architektonicznych szczegółów kaplicy, ich przyszłe światła i cienie by się stały istnym śpiewem wtórującym rzeźbom niby tekstom a pieśnią swoim. (ob. Podróż do Włoch III str. 458 do 465 fig. 66).

~~Z tych samych powyżej wspomnianych~~

~~dwóch przed wszystkiem~~ że nie grupa

jest w takim widzeniu (K) Dr. Ar 1311

107

6 162 7

Przekonaliśmy właśnie iż jedyną potęgą rzeźby jest piękność kształtów

form toć jest prawo pierwsze i końcowe — Oznaczmy też różne

znaczenie form i kształtów — Malarstwo nie żyje w rzeczywistej

przestrzeni, więc w tej sztuce przyjmie można wierną a piękniejszą

konturach, a wszelkie linii, wypukłości i wklęsłości stanowią —

rzeczywiście formy nie istnieją w malarstwie ale są jedynie

udane i sztuczne — najważniejszym powodem tego prawa jest

dowodnie wprost, że trudności której ulega rzeźba mając uznanie

przenieść szpetność wprowadzoną w dzieło swoje — Obaczymy

poniżej że malarstwo muzyka poezya lubieją może

szpetności, brzydotę bo tym rodzajom sztuki nie brak

sposobów przeciwdziałania i usuwania szpetności — Ale zanim

wykażemy tę prawdę uważmy jakie są powody wyjątkowe

z istoty samej skulptury a wymagające aby formy dzieła plastycznego

odznaczały się bezwzględnie pięknością — To prawo zostaje

obowiązujące wtedy z całą koniecznością gdy dzieło przedstawia

jedną pojedynczą postać, bo gdy ich jest więcej, jedna figura przy szpetności

ułagodzi się i zwróci, że gdy oczy widza przeniosą się na drugą

pełną wdzięku i piękności — Obaczymy atoli wyraźnie poniżej

że i w takowym razie jeszcze nawet nadto rzeźby są niedozwolone

ładności — Gdy atoli jedna będzie

figura już szpetność stanie się grzechem śmiertelnym

dzieła — Jakoż w akcie rzeźby jest twardy, dobitny, a określa kontury

odstąpienie od form prawidłowych, delikatnych będzie rażącem, bo

wszelkie rzeczywistem twardy dobitne ostre, a te linie rzeczywistem — Malarstwo

na szorstko rysować się będą na rzeźbie kształtach, choćby

także przy, na sprawie ta formy prawidłowe okala

łagodząca atmosfera, używa farb które rozczyniają

rozstapiają twardość linii — a nadto sztuka malowania

tem głównie wielką, zwichnięcie form cielesnych i

zwraca duszę na głębszym wyrazie innego dzieła —

Rzeźba winna się przeto mieć na baczności by nie przedstawiała

widok ruchów szpecących, rzucających ciało, ruchów gwałtownych

ostrych — Sztuka plastyczna niechaj pamięta

iż ciało jest rzeczywistem tworem duszy, a dusza idealnością

ciała, że więc piękność duszy wymaga piękności form

cielesnych — Posąg jest samotny, ciało jego jest przedstawienie

cały natury, cały go wszystkiego świata, posąg cały

świat w sobie mieści, zatem też jej kompozycya winna

być wysoką wyrazistym stylem, wielkim stylem, zgodną z tym właśnie przyjętym, przedstawiać ideał nosić i cały ogół, a nadzwyczaj cały.

[Marginal note, left:] Δ Szczególnie porządek

[Marginal note, left:] więc też rzeczywistem tonie w rzeczy

[Marginal note, right:] Tak i są tworzone w rzeczywistości przestrzeni, więc też

[Marginal note, right:] sa przedstawienia całej natury

Δ

108

Ta[illegible] [illegible] [illegible] ci-

chwej zaniedbanito a z drugiem

jest zacnem przedstawia-

cym mężów greckich, których

postępowanie moralne, treść wewnętrzne

najściślej łączyła się z ich życiowem

zewnętrznem i z losami ich do-

czesnemi — Sokratesa

filozofia z jednej strony, a jego

z drugiej życie nawzajem są

sobie komentarzem. Posąg grecki niech z filologów nie rozumiejąc obywatela

jest uosobieniem duszy pełnej

prostoty, która całem życiem

żyje w świecie zewnętrznym, która

nie cofnęła się w głębiny ta-

jemnicze swego wnętrza — a

jednak to życie zewnętrzne nie w której

szczerą wartości moralnego etycznego

było źródła — tej, co sama się godzi, tylko charakter

jest tu tak godnem charakteru

jednego, żywego w sobie

opierającego się na sobie samym

na własnym punkcie ciężko-

ści, jako charakter samodziel-

ny, bez rozdwojenia w sobie, który — obejmujący

człowieka

a jest obrazem obejmującego

w sobie całą społeczność, cały jej obyczaj, cały

społeczne charakter

kształt, gdy jego

wznosi na urzędnicze pomnikiem

monumentalnym takim jest posąg. (Vischer

A sama cielesność posągu wyraża

w sobie niezmiennie

trwanie nie rozpętane, a ruch nieruchomy

wyrabia panowanie nad sobą, a piękność

proporcyi członków zarazem harmonię i ciszę

wewnętrzną ducha. Stąd też zachowanie proporcyi

× najwyższej piękności jest życiowem zada-

niem, wiec — Przytem niech są, muszkuły niechaj będą

silne a nie wielko ornacione, a przecież niechaj

uniknąć szczegółu przesady — Pod tym względem

wiele zależy od materyału — Marmur biały żąda

łagodniejszego uwydatnienia muskułów a spiż

zaś dla samej barwy ciemnej wymaga potężnej

wypukłości muskułów, których ideału

Stojąc w Neapolu wobec przesławnego Herkulesa farnezyjskiego

uderza a nawet razi nas przesada w wypukłości olbrzymich musz-

kułów — a ponieważ jest to kopia z dzieła arcymistrza Lyzypa wykonana

na przez Glykona żyjącego za Augusta! — Zagadka tym się rozwiązuje

że Lyzyppus utworzył dzieło oryginalne ze spiżu więc

trzeba było tej wydatności muskułów dla ciemnej barwy wałków

a Glykon w kopii użył białego marmuru, a kopiował wiernie dło-

cie ku Lyzyppowi — stąd też w marmurze razi wydatność której nie razi ta

×

obywatela greckiego jakim był w czasie

najwyższego południa dziejów Hellenów!

nie zwarunie żadnej postaci epopei

żadnej figury z tragedyi greków pereł nie roz-

patrzył się z duszą w tych posągach

które nam szczęsne losy zostawiły

drogą pośrednią, po owym ludzie pro-

stemu ich uwagi

Posąg grecki

× na tym — który nie zwracał ...ze [illegible] jest [illegible] ... do ...

Kalos 239 Vischer 239 [illegible] 78 ... sprzeczne [illegible]

..... a rodzaj cały

Tak posąg przedstawia ogólne pojęcie trwające a nieindywidual-
ności. Bo nawet w ogóle bezbarwny czyli raczej barwa rodzinna właściwie
jest ogólnym pojęciem trwałym, abstrakcyjnym, nie rozpły-
wającym w niepewnościach. — Stąd wynika, że gdy nawet w ów-
czas gdy zadaniem rzeźbiarza jest portretowanie bo oddanie indywidualno-
ści jakiejś pewnej, on winien tę indywidualność idealizować
to jest winien tę formę indywidualną łagodzić o ile się zbyt
oddalają od ogólnej miary kształtów i form piękności. A z tego
względu zadania doskonale umieli się wywiązywać Grecy.
Ich posągi będące portretami, stawały się więc
świadkiem między jednostką indywidualną a ogółem.
Skulptor grecki umiał gdzie należy stylizować —
rodzaju — zostawiał wzorowo stylizować. Oblicze
[illegible] w tym itd.
zatrzymał tylko iż o ile rysy przeszły tego etc.
[illegible] do tego się nadawały, zbliżał je do ideału
jakiegoś bóstwa, tak Alexander przy [illegible] itd.
w posągach podobieństwo do Jowisza (Vischer) itd.

Podobnie i kiedy Grecki dla którego rzeźba była najwłaściw-
sza sztuką nie znał jeszcze owych tajemniczych głębin uczuciowych wyrażających
się w spojrzeniu [illegible] które są
[illegible] oblicza — a zostawił [illegible] indywidualności. Oczy są więc tylko orga-
nem duszy i jej tajemnic stolicą, a ogniskiem [illegible] a organem zaś drobnym
nerwowym, duchowym, a jednak patrzą z przepaści bezdennych
innego świata, a oczy [illegible] magią mistyczną, nadziemską.
Ale oblicze i wejrzenie są rzeczą malowanego obrazu. Skulptura
mistrzyni nieporównana w tworzeniu [illegible] i pełnych piękności
form cielesnych, niezdolna wyrobić na obliczach rzeźbionych tego
drżenia mistrznego. Oczy rzeźbionej postaci patrzą gdzieś w dalekość skierowane a nie widzą, ta
postać w pogańskim więc pojęta, nie ma jeszcze świata wewnątrz
siebie ale jeszcze [illegible] światem zewnętrznym, światem natury zewn. [illegible] nadają się

Lecz jeśli rysy indywidualne nie [illegible] prawidłowych coś
do rzeźby jakoś mniej, więcej odstępujące od linii prawidłowych! Szpetność, która
dopiero wtedy szpetnie szpetność w ogólności. Widzimy
wprost przeciwna owym formom prawidłowym ogólnym, i winna z dziedziny rzeź-
już i z tego względu jako szpetność wykluczoną być i winna z dziedziny rzeź-
by. a tak potwierdza się nam i tutaj powyższe nasze wniosek
gdyśmy rzekli że ze samej istoty rzeźby wynika że jej dzieło powinno
być z konieczności pięknem — tyż w prawdzie ogólne w Estetyce gruntownie wyrażone
prawo iż szpetność w której
wane więc też żadnej właściwości nie ulegające prawo iż szpetność w sztuce jeśli
może mieć miejsce w dziedzinie piękności, w dziedzinie sztuki jeśli
przybiera cechę okropności, zgrozy albo też komiczności

110

II Konieczności – To prawo jest już ustalonym dogmatem w Estetyce, nie będziemy ~~go tutaj jednak~~ się tutaj wdawali w dowody tego prawa, bo by nam zbyt do tego długich rozpraw potrzeba powiedzmy tylko iż przemiana szpetności w straszliwości lub konieczności mówimy jest tutaj ważniejsza w ~~rzeźbie~~ czymś co zadrażając, niżeli niż w rzeźbie – Bo właśnie istota skulptury wymaga aby ~~para~~ ~~fi~~ nawet figury straszne i okrutne jeszcze zachowały widok i piękność linij i form – Ale ~~pow~~ uważmy jeszcze pod innym ~~pod~~ względem ~~…~~ samo zadrażające, że skulptura ~~…~~ zręcznymi potoczonymi władając środkami mogącemi utagodzić, zręcznymi zmieści ~~…~~ irność szpetność a tych środków nie zna rzeźba. Wytłomaczmy się bliżej – str. 162 do wyrazów: Uważmy

ze jak powiadaliśmy – str. 163, 164, 165 aż do wyrazów – idącym od ~~…~~ figur str. 166 a potem pisać:

Z tą teoryą o szpetności którą się ściśle nasza pierwsza ocena zasada jako rzeźba winna się wiele na baczności by nie przedstawiała ~~…~~ ~~…~~ ~~postaciach~~ ~~…~~ ruchów pa[…] ciało ruchów rogatych linij gwałtownych. – Otóż te miejsce byśmy nieco bliżej rozpatrzyli się w zasadach które obowiązują mistrza skulptora w kompozycyi i nadaniu ruchu swoim rzeźbionym postaciom ~~Rozpocz~~ a przedewszystkiem, chcemy się zastanowić nad istotą posągu pojedyńczego, nad kompozycyą jednej osobnej figury, która jak już wiemy nadaje się ~~…~~ ~~…~~ najprzewdziwiej do rzeźby –

Pod tym względem baczmy na następujące wnioski ~~…~~ płynące wprost ~~…~~ z naszych poprzednich ustaw skulptury – wdrożmy ze rzeźba pełna posągowa str. 167 ~~dalej strona~~ ~~167~~ od wyrazów rzeźba pełna posągowa ~~jest~~ jednością, dalej 168, 169 – do wyrazów piasku, czyli Arystoteles strona 168, 169 – do wyrazów piasku, czyli Arystoteles strona Ansd też stusunie… dalej Tk.

dalej str. 7, Ansd też słusznie

Stąd też słusznie mówiliśmy powyżej „że ruchy gwałtowne jedynie pod pewnymi warunkami mogą być przedstawiane w dziełach sztuki" a powyżej wytknęło nam zasadę „czysta ogólnikowa abstrakcyjna będąca właściwą sztuce plastycznej objawia się w prawie żądającem wogóle by ruchy były spokojne niegwałtowne. To prawo jest tak przeważnem, iż odstąpienie od niego jest tylko wyjątkiem, a co więcej wyjątkiem wymagającym usprawiedliwienia" Takiemi były nasze powyższe orzeczenia. Otóż teraz nastąpić pytanie pod jakiemi to warunkami wolno przedstawić owe ruchy gwałtowne? – Kiedyż to uchodzi wyjątek od tego prawa żądającego ruchów spokojnych a niegwałtownych –? I tu Grecy podają nam mistrzowskie wzory – Spotykamy w ich skulpturach niekiedy ruchy gwałtowne ale takowe nigdy nie psują piękności linii a harmonii form – Mówiliśmy że osobista namiętność w której gwał[illegible] dzikiej, uwaga, w której dusza sama siebie utraca nie po[illegible] może być przedmiotem rzeźby. – Może ktoś przywiedzie mi na pamięć ową mistrza Skopasa bachantkę, która tańcuje porwana namiętnością szaleń– Przyznaję że ona wtedy namiętność zachowuje cały wdzięk i urok linii ale ona na nią Scopas bóstwo za chwilę [illegible] i form – a jej namiętność nie jest osobistą w zachwycie [illegible] wyzwala od niej ona utraciła w zupełności siebie ale zato owszem wstąpiła bo olimpijska nadziemska moc. Czyliż mogą być gwałtowniejsze ruchy niż te którymi Laokoon potyka się z ową okropną parą wężów które śmiertelnemi kręgami i jego dwóch synów ścisnęły straszliwego [illegible] i ścisła, przed nami dzieje się widomo straszne dramat najokropniejszego pathosu a cierpień z katuszy bolesnych, wyrażonych w marmurze z przerażającą okrutną prawdą," – Laokoon się b[illegible] zwraca

6kk

Vk

zwraca [zawisł do] młodszego syna by go ile sił [możności] ratować i uwolnić od potworów obezwładnić, ale wtem gad [wbił] [jemu] zarówno wbił zęby w bok i zatrzymał [illegible] więc Laokoon rzucił się spazmatycznie w górę a z głębi piersi wyrywa mu się krzyk okrutnej boleści" (ob Padroz do wt. Tom V/644 nast. fig 137). — A przecież mimo tyle tej grozy mimo tych ruchów [walczących] pasujących się o życie a mimo strasznych nad wyraz silnego Twórcy tej grupy zachowali owe prawo plastycznej sztuki — Bo naprzód [illegible] w dziele [tło] w każdym miejscu tej grupy panuje gwałtowności ruchów, to nie ma „ruchów paczących ciało ruchów rogatych" które jak już wiemy winny być wyłączone z dziedziny plastyki — Ale co więcej w Laokonie nie swej namiętności biorącej duszę w niewolę, lecz duch [Laokoon] Laokoon wśród strasznej katuszy nie utracił wiele — [Patrz w to] wpatrzmy się w to jego oblicze mimo ogromu boleści moralnej i fizycznej która go spali wznosi szlachetności wrodzonej umysłu — Słusznie orzekli krytycy że stan duszy Laokoona jest niby morzem rozhukanem, [illegible] [bijącem] przyskającem [illegible] obłokami [illegible] ale że przecież widać że to morze zewsząd [illegible] same [w głębiach] jest w głębiach tajemniczego dna swojego cichy i spokojny —

Uważmy — [że właśnie ta istota rzeźby] że są właściwości rzeźby która jest powodem iż ten rodzaj sztuki mniej się nadaje do wyrażenia indywidualności i znów za drugą właściwości wymagającą aby rzeźba nie przedstawiała namiętności burzących do dna duszy — znalazły w rzeźbie artystycznym greckim nie lada pomoc a [illegible] w typowym przyniesie obliczu [illegible] się [illegible] prowadzącym w dziełach sztuki Hellenów. — Teraz pisał ale bez przypisku strony czyli stanowiny 171, 172, 173, 174, 175, 176 do wyrazów cecha [illegible] takich ludów ale potem wrócić do strony [illegible] 173, pisał a cap. tacopa marginesie i od wyrazów Panie [illegible] atoli [illegible] [illegible] — do wyrazów tak zwane [illegible] nie są wcale greckie — Teraz pisał od wyrazów [Do tego profilu greckiego nadaje się [illegible] str. 176. 177, 178, 179, 180 do wyrazów epoki Trajana —

Nr 180

113

Takowe nasze bliższe oznaczenie szczegółowych cech skulptury greckiej prowadzi nas wprost do dalszych wniosków. Jakoż owe niskie czoło wprowadza nas do naszych wyobrażeń, owe w naszych oczach zbyt małe wymiary głowy mają jakoweś wielki przyczynę, w tej części Grekowie byli zachowali równowagę z pojedynczemi częściami ciała będącemi wyrazem duchowości, a z drugiej strony z resztą postaci ludzkiej będącej objawem cielesności materyalnej.

Dodajmy jeszcze żeśmy powiedzieli a [illegible] tych rzeźb „zdradzają zwierzęce [illegible] bezkształty, zmysłowo ociężały a zrównoważony dla czego plastyka grecka oblewa najszczytniejszym urokiem części przeznaczone dla funkcyi materyalnych człowieka — Powiedzmy wprost że rzeźba jest apotheozą natury fizycznej człowieka — że ona pragnie uszlachetnić, udelikatnić stronę zwierzęcą człowieka, ona nie ukrywa tej strony ale podnosi ją do ideału piękności —

Stąd też wypływa wniosek że z dwojga ostateczności daleko więcej odpowiada rzeźbie greckiej wprost kształt zwierzęcia, będący wyrazem samej przez się natury aniżeli kształt człowieka po którym znać że niby przestał być naturą, który się cofnął duchem, zaniedbawszy a z ciała, cofnął się w idealne urojone kraje —

Stąd też plastyka Hellenów stwarza tak doskonałe obrazy zwierząt i jest mistrzynią w oddawaniu natury animalicznej w najmistrzowniejszych jej objawach (np. krowa Myrona, konie na Parthenonie, orzeł Leocharesa i t. d.)

Zdaje mi się że właśnie dlatego najwyższe mistrzowstwo ≡

≡ zwiastują Grecy w tym względzie gdy im przychodzi potworzyć kształty ludzkie ze zwierzęcemi — a twierdzę że nawet sam pomysł takowego potworzenia, zrównoważenie, jest potwierdzeniem naszego przekonania jako usposobienie Greków właśnie ich prowadziło do ścisłego trzymania się natury, jako oni mimo to że oni uznawali wyższość ducha nad naturą, przecież nie uważali ducha a natury za odrębności w obrazie sobie sprzeczne a przeciwne —

Abyt Grekom nie mała ponęca wzdrożony im umysł dla piękności form człowieka. Bo potworzenie kształtów ludzkich i zwierzęcych było ulubionem zadaniem. Jakoż w naszych oczach i wedle naszych wyobrażeń splot postaci człowieka - - - - str 181

Jeżeli [illegible] prawdą jest że Grecy całą idealną pełność dotknęli i wcielili w ciało swoich posągów, jeżeli te formy cielesne dokładnie w posągach przepromieniał duch nadświatowy idealny - wtedy by wnosić trzeba że jawne okazanie tych kształtów a bowiem względnie bezszatność najściślej odpowiadała plastycznej piękności - Ten wniosek

Ten wniosek nie jest atoli ściśle prawdziwym. Bo lubo wprawdzie że Grecy tworzyli wielką liczbę figur wielkich nagich - ale to działali głównie tylko wtedy gdy przedstawiali bohaterów a nawet bogów których ozdobą jest pełna odwagi i męstwa siły, zręczności cielesnej, sprężystości mistrzowsko a swobody muskułów członków - lub gdy im przychodziło tworzyć z gruba mniej jestestwa siedzące o ścianę zmysłowe naturą np. jakiemi są fauny, satyry -

Jednak często bardzo odziewali posągi draperyą, nacornie dowodzili mistrzostwa w tem, wtasnie [illegible] dowodzili artystycznego taktu - Aby zrozumieć całą ich genialność w tym względzie chcemy sobie przypomnieć [illegible] nie wewnętrznie które na tem zależało aby ciało było ducha objawem, aby nie było [illegible] materya nie przepromieniona treścią duchową - zastosujmy tę Hellenów zasadę do szat a rozwiąże nam się zagadka -

Zważmy przedtem że posąg cały był jakby przetworem duchowym, że to jakby tysiącem oczu patrzała na niego. Przyznamy atoli że nie wszystkie części ciała są jednakowo tym ducha wyrazem - że duch najwidoczniej objawia się obliczem a następnie całym ruchem postawy gestami jego mimiką które zasadzony rytmem a metrycznie o indywidualności duszy. Przeciwnie owe rzeczy mniej szlachetne organa które wprost poczęte one do funkcyj li cielesnych jako grzbiet, biodra, brzuch itd są raczej wyrazem spraw animalicznych czysto wyłącznie.

Dla tego też Grecy tworzyli figury nagie tylko wrażeń przyczyn przez nas wspomnianych tylko zaś przedstawiali postaci odziane szatami

Z (Apollo - Herkules itd) za bezszatnością tem mistrzowsko [illegible] gdy mistrzowie starożytni pragnęli przemówić urokami ciała bogini pełności

bezszatne tylko

bez szat gd ... w razach ...

figury ... nagie ...

... cielesnej, zewnętrznej

... a pielęgnowali ... zas albo

Lecz gdy ... przedstawiały

... jeszcze w ... potęgowanie

z naturą, jako fauny satyry, i tko–

postrzegali

... czyli podtrzymali zostaw

Podtrzymali

szatą one ... mniej szlachetne

zostawali ale w ten sposób że oblicze

tylko ducha i ... było odsłonione a przytem

i że ... swobodnie

szaty ... wyrażały ... – Ze Wenus

ciała,

ruchy nimi które i powiewy

że nawet u ludzi nie podzielili one części

animalicznych funkcyi bywają polayte

tylko

jakoż człowiek zawsze i wszędzie chociaż ...

przecinać duchowości swoją wie i patrzy natury

ze wstydem na własne one

sprawy często nużące więcej cielesnej

i uznaje organy tym sprawom służące

za mniej godne jako ... wyższej

osoby – wstyd jest ... namet. tak u

człowieka – który sobie

rzadko ... naturalny i możemy – ...

rozumowo ... wyznajmy

Szaty greckie stosownie za idealne uchodzą. Bo one nie tylko są echem form i ruchów ciała, wyjawiając cały ... postaci duchowa i cielesną naturę – ale co więcej greckie szaty same mają jeszcze przez się znaczenie estetyczne ...

... szaty greckie były obszerne cały

rysowanych ... wolności

które wyjedynia ... punkcie ciała

suknie a ... mały się ...

150

M
/
1

B

~~bo były~~ będąc spięte na ramieniu — skąd wynika że one spełnia wstęgowaty suchość ~~[illegible]~~ postaci człowieka staje się jakby symbolem jego ruchu, jego temperamentu ~~[illegible]~~ — a tak duch przemyślający w osobniku odgłosem, był przyczyną wdrapywał ~~[illegible]~~ — Ale nadto ~~[illegible]~~ Te szaty obręczowe, spływały całe wolnością uzwolonej materji bijąc ~~[illegible]~~ w otrzymaniu fałdami a tak one same przez się nabierały cechy dzieła artystycznego — ~~[illegible]~~ i krawca też nie potrzeba było ani też artystycznej szat od niego ale od tego zależało który ~~[illegible]~~ umiał ~~[illegible]~~ zarzucić je na siebi trzeba było umieć imaginacie ~~[illegible]~~ umiał układnie i zaraz się stworzenie ~~[illegible]~~ fałdy nie mieszały się, drapaowa ~~[illegible]~~ zamętem by grały ~~harmonią~~ ~~[illegible]~~ architektoniczną harmonią — ~~[illegible]~~ dobre wykonawanie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ prawdziwe setalię — ~~[illegible]~~ Tak i pod tym przedkładającym względem szata był wielkim artystycznym ludem! —

Nasze dzisiejsze suknie przez krawca są szyte, zapinane stają się ciasne rozpaczą ~~[illegible]~~ nowoczesnych mułgatorów — Bo ~~[illegible]~~ w sukniach ~~nie~~ ani urzędowania ciało, ani też ~~[illegible]~~ spływają wolnością wtasnego materji ciała, że nadto ciało w ogóle przedstawiają ciężko monotonnie rozpaczają ~~[illegible]~~ i w karykaturze — ~~[illegible]~~ ani ~~[illegible]~~ pokazując fałszywego z okrężeniem cięższe ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Margin notes:

11/2 ~~150~~ 4

a indywidualnego oraz charakteru

wznieś się podawać

rytmem wdzięcznych ale fałdy

△ i prawdziwa wykwintna elegancya, bowiem sztuka nie nam społeczna zależna od zgrabności nie krawca i modystki

Tutaj, wtrącić to co na stronie 183 a 184, 185, 186

od 183 a Powiedzmy przed dalej 184, 185, 186

że istnie nieszczęsne [nie zdolni] by wyrazić owe płynności a lekkość modulacyi form owe zaokrąglenie miękkie mięs i które występują nieznacznie łata i znów [niedostrzeżone] gdzie znikają słowem, całe zakrywają jest ciało to, co dzieło wyjmuje tylko z natury — [illegible] [illegible] —

A jednak byłoby rzeczą niepotrzebną [illegible] a drewnianą dziś w owe czasy idealnie odziewać posągi poświęcone pamięci mężów nowoczesnych, niewinnie tych którzy sprawami a nie idealnością zasłużyli się krajowi realistycznemi [illegible] a [illegible] w katedrze naszej na Wawelu pomnikami wzniosłe artystyczne, [illegible] postać marmurowa Włodzimierza Potockiego, jedno z najświetniejszych dzieł Thorwaldsena — A jednak często gdy na nie patrzę [illegible] jakieś niezadowolenie [illegible] rażące w obec postaci pułkownika polskiego idealne tylko klasyczne, a odziewanej tylko grecką draperyą — a to przecież kościół [illegible] to jeszcze [illegible] gotycki [illegible] a tak [illegible] form [illegible] Prawda że to dzieło Thorwaldsena, [illegible] artystycznej [illegible] nie tylko wysokiej pełności celuje [illegible] ale ma jeszcze inne wielkie znaczenie.

Jakoż w długim szeregu wieków artystycznych składały swoje dzieła pobożnym ofiarnym darem w Wawelskiej świątyni a każda przyniosła [illegible] po najmniej pracą właściwego swojego stylu, bo według usposobienia czasu w którym żył tworzył myśliciel a według [illegible]

151

116

Tak nasza katedra nie tylko jest domem bożym ale zarazem świątynią historyczną, której z kolei pokolenia powierzały wytwory drugi swoje, swoje pojęcia artystyczne i kwiat swego czasu [illegible]. Jeżeli tedy w tym przybytku składamy obok gotyckich dzieł sztuki, jako pomnikowo obok pomników po Piastach i po Jagiellonach, jeżeli z nutością patrzymy na sztukę renesansową, obok pierwszych świetną i piękną Kaplicę Zygmuntów, jeżeli nas nie razi Kaplica Wazów przemawiająca do nas stylem barocco, a również [illegible] razi nowoczesne wiele [illegible] Klassycznie ozdobne dzieła Thorwaldsena w pomniku szlacheckim ks. Potockiego choć przyznajemy z chęcią że bliżej bynajmniej do serca przypada raczej strój nowoczesny wojownika niż owe draperye idealne — Bo żyje w tym względzie estetyczne niewątpliwe prawo [illegible] że [illegible]

ale stylem barocco nękany mistrzami przeszli zgodnie się ze stylem [illegible] rokoko który wiedzą nas z grobowca Jana III i mieszczańskiego króla Michała

o tem że nie mogąc być wcale z drewna skulptury wykluczone szaty nowoczesne, owszem przeciwnie wódzić [illegible] naszą rzeczonego stylu [illegible] w których ich działał i umieral. Owszem zwyczaj i prawo dla rzeźby, że nowoczesne ubranie może i powinno być wzięte w zaszczytnie wdzięcznej postaci. Prawda że to zadanie byłoby nie przedstawiało [illegible] by okazać geniusz sztuki — ale właśnie to pole dla artysty [illegible] trudne

Właśnie pomniki sławnym nowoczesnym mężom poszczególnych krajach Europy dowodzą, że ta trudność nie jest nieprzezwyciężona, że ja talent z brązem dla nich zwyciężył [illegible]

N

Tak dokonaliśmy rozpraw naszych o płaskorzeźbach Greckich które również jak rzeźba w ogólności tego ludu mają już być ~~prawd~~ i dla nas prawem a wzorem absolutnym –

Przewiduję że niektoś wobec tego orzeczenia mojego ~~wsk~~ wskaże ~~płask dzieła~~ płaskorzeźby twórczej wielkich mistrzów chrześcijańskich ~~Roberta Zleszka, Adama Kraffta~~ a już ogromnie genialnego naszego Wita Stwosza które przecież ~~nie~~ ~~zac~~ tak zręcznie przemawiają do naszego uczucia, które ~~to~~ dla artystyczności swojej są przedmiotem powszechnego uwielbienia znawców. a przecież tak oczywiście tak dobitnie oddalają się od płaskorzeźby Greków i od prawideł owych a wyżej przez nas wyłożonych z nich płynących – mówi nam ktoś że ~~bo prawidzą nam~~ ci wielcy mistrzowie przecież przedstawiają nam w swoich płaskorzeźbach i perspektywy i skrócenia, a rzeźbią pejzaże i obłoki i drzewa i krzewy, i zioła i zwracają często bardzo ~~swe~~ en face figury swoje do widza E Jednak te wszystkie a wszystkie ~~szczegóły~~ właściwości są ~~już~~ wręcz przeciwne teoryi rzeźby greckiej

E Gradło a jak na dobitek pozwalają sobie farbą i pozłotą kają jeszcze swoje ~~przedmioty~~ figury i układy w koło ~~~~sei ~~złota~~ polacające –

Prawda! Ale właśnie ~~to oddalanie~~ ta sprzeczność tych dzieł szczególnych z ogólnym prawem skulptury podaje nam ~~nie~~ sposobności pożądaną wyjaśnienia do reszty owej wielkiej zasadniczej różnicy rozdzielającej klasyczność od romantyczności –

Jakoż te wszystkie ~~dzieła mistrzów~~ właściwości powyżej ~~przytoczonych~~ wyżej omówione stanowią rzeźbę z ściśle swojej ~~są dziełami sztuki~~ romantyczną E

Zatem dla usprawiedliwienia siebie samego

a zarazem

a zarazem dla bliższego wyjaśnienia tych wykładowczych

własnej zasady dziś powtórzę słowa
(str. 109)
moje powyższe. „Sztuka Grecka czyli klasyczna

„na tem zależy, że forma zewnętrzna zmysłowa zupeł-

„nie wyraża treść wewnętrzną, duchową dzieła sztuki

„z pełna tę treść wyczerpując. — Przeciwnie sztuka

„romantyczna to ma do siebie, że treść wewnętrzna

„ducha, jako wiara chrześcijańska zgadzona, tak

„jest nieskończona, tak nieskończenie wzniesio-

„na nad świat materyi iż nie zdoła wyrazić się

„bez reszty w formie skończonej, zmysłowej,

„materyalnej dzieła sztuki — Stąd wypływa

„że osoba dzieła sztuki romantycznej na tem

„się gruntuje aby forma zewnętrzna tego

„dzieła wyrażała właśnie tę niedostateczność

„swoją, aby wyjawiała jako jej nie stać, by

„wyczerpała całą treść duchową, że ona

„mimo silenia się nie zdoła dopowiedzieć całej

„treści duchowej, która miała wyrazić" [Otóż ten

ustęp powyższy tutaj dosłownie powtórzony wystar-

czy celowi naszemu teraz!

Oni mistrzowie a zarazem nasz Wit Stwosz

tworzyli w stylu romantycznym oni w brew ścisłości

rzeźby wykonywali perspektywy, skrócenia

przedstawiali pejzaże — jednem słowem

przełamali formy zewnętrzne właściwe sztuki owej

bo ta forma właściwa prawidłowa nie wystar-

czała owej treści nieskończonej która wyła

w piersiach mistrzów i społeczności ówczesnej:

„chrześcijańskiej. Mistrzowie owi tamieli

te prawa twórczej sztuki a tem samem już

objawiają ich niedostateczność tej formy

prawidłowej, treść nieskończona jakkolwiek wielki (str. 110). „wykręcić gdyby poza tę formę"

„wyklęsła niby porażę formy". Tak samo podobnie rozprawialiśmy o architektonicznym stylu gotyckim który również jest wskroś romantycznym. Widzieliśmy tam że styl ten wyraża pragnienie zrywania się od ziemi, oraz tę skłonność niebotyczną, ów nastrój ducha za nic sobie ważący materyą i jej prawa — Ale ta forma nie jest wystarczającą bo materya nie jest duchem, ciosy marmur cegła ulegają ciężkości która ściąga ciśnie je do ziemi [str. 132]

Powiedzmy jeszcze o tych rzeźbach romantycznego stylu że one z powodu owych szczegółów a właściwości swoich wbrew przeciwnych są tóż rzeźby, jasno dowodzą jako były komponowane w stylu malarskim. — A widzieliśmy powyżej że jak rzeźba jest sztuką klasyczną tak znowu malowanie zbliża się już przeważnie do sztuk romantycznych — E

[Lecz jak styl architektoniczny gotycki przemawia potężnie i rzewnie do serca naszego tak i ów styl rzeźby romantycznej jest uczuciom naszym pokrewny, napełnia serca rzewnem uboreństwem. Bo te figury wykapiały z przepełnionej duszy, bo znać że ich ręka pełna miłości poszła za gorącem serca natchnieniem. A nadto choć minęły średnie wieki bez powrotu — przecież my jesteśmy ich spadkobiercy my ich dzieci z krwi i kości z ich ziemi — sztuka romantyczna przemawia do nas niby błoga rzewna piosenka słuchana za naszych dziecięcych lat z ust matki naszej —

Te farby tak pełne życia, i kartonaże zewnętrzne tylko wcielone przypadały do serca nieodocianych ludów owczesnych Europy ale były nawet poradane dla wszelkiego owczesnego którym było na Północy albo drewno lub poszłko- wite, często wszelki z natury i powszechnych barw i jak drewno wydłubane — Ale z tem coś my, że już powiedzieliśmy zawsze znać że tej epoce ani przystało w myśli ale naśladować natury — Sama postać ochraniać niż ich od tego zarzutu — E Zostanie ten dla tej ich Jarnowej dla tego wszystkiego nie wywrzemożonego do malarstwa której się oprzeć nie mogli pociągali te rzeźby farbami bo sama rzeźba im nie wystarczała — a widząc w jasnych jakby w niebieskich te święte ideały sobie otworzyli ich glorya świetlistej a pełnej jasności postać — Ta postać kartowna była zarazem wcieleniem ofiary i poniżenia jakiego ziemskiego a zakubienia się farby niebem — Ta barwa

Jednak nie godziłoby się aby jakiś nowoczesny artysta chciał tworzyć plastyczne rzeźby w stylu średnich wieków. Dla nas ta sztuka jest już niemożliwą — My pomimo że zakon i prawdę skulptury [illegible] my już nie umiemy tchnąć w twory Greków, chęć owej naiwności i prostoty byłaby kłamstwem wstrętnem, podobnem do owej niewiasty która już pomarszczywszy się, do towarzystwa świata udaje niewinną a młodą dziewczynkę.

Lecz wyrzekliśmy przy tej że rzeźba romantycznego stylu żywemi barwami i pozłotą powlekała swoje skulptury — Otóż ta okoliczność wprost prowadzi nas do pytania czyli Grecy może nie tworzyli rzeźby tak samo czynili? To pytanie niedawnemi laty głośno i wrzaskliwie nadaremnie po świecie — Więc też mówić w skrócenie [illegible] się zajmiemy a tylko dla rzeczy pokrótce rozstrzygniemy rzecz o Polychromii. To jest rozwiązanie pytania czy to jest prawdą że Grecy malowali farbami i zdobili pozłotą dzieła swojej architektury i rzeźby.

Otóż nie dawne to czasy — bo już to działo się za dni naszych gdy kilku uczonych badaczów umiejętnych nie było nic jak inny tak na polach zwłaszcza Grecji starożytnej, że niby stały jeszcze jakoby tu trawa rosła w helleńskiego ludu [illegible] celników jakie rewidować najściślej to co zakładki starych rabusiów po Grecji śledzą i rozsadek starcar pomalowanie, więc wreszcie po gruzach rozpadłych na drabinach świątyń dawnych, wglądali za każdy listek lub zakręt kapitelów, za każdy załomek gzemsów lub fryzów, oskrobując tynk i marmury, i oskrobany [illegible] proszek [illegible] padali pod rozbiór chemiczny

chemicznie a potem, zawołali z tryumfem na świat: Otóż! Grecy malowali swoje architektury a cóż więcej przelewali swoje posągi farbami a to zapewne w tej myśli aby mimo naśladować naturę! Obóz przeciwników odpowiedział na te twierdzenia drwiąco prawie o dzikich ludziach o barbarzyńcach bezmózgich wśród dziewiętnastego wieku —

Dziś gdy te spory hałaśne jeż ucichły nie trudno nam faktami zdania a mając ciągłą baczność na kierunek ducha greckiego i na jego stopniowe we wszystkiem, stanowić w tej mierze prawie z całą pewnością.

Nie ma wątpliwości że najdawniejsze posągi wystrugane z drzewa greckie będące przedmiotem religijnego kultu, bywały omalowane farbami, a to zapewne w tym celu aby te palladia a bóstwa opiekuńcze stały się do natury podobne — Tęczowy nawet z niewątpliwych świadectw że malowano wszystkie nogi, twarze tych figur i ubierano je w wszelkie szaty często wielce kosztowne — Bo też im epoka jaka a im tak jaki bliższy jest pierwotnej kultury tem więcej potrzebuje wrażeń działających przez zmysły, i tem bardziej potrzebne uczucia jego działania, i tem - bardziej potę- byłby mu jej kwestia artystyczna zaś lepiono walkiem swięcistym a wrzeczy wszystkim ma- rzekomej cechy — lecz to jeszcze chodzi o cześć religijną, a nie o sztukę piękną!

Jeżeli zaś zapytamy czyli w epoce późniejszej czyli w epoce sztuki rozkwitłej a także w artystycznej a wytworności Grecy malowali rzeźby swoje a malowali na prawdę bo w celu aby je uczynić podobniejszemi do natury? Na to pytanie odpowiadamy stanowczo przeczeniem.

przeczącym — to sprawiłoby nawet ogólne uwagi

będą niepotrzebne dla nas wyjaśniające —

Grecy jako byli wówczas prawdziwie artystycznymi —

szczerze i mądrzej że sztuka nie jest naśladowa-

niem natury, ideału on nawet się nie kusił o to

naśladowanie którego w treści było wpro-

ściem jego arcydzieł sztuki —

Grecy właśnie tym że byli artystycznymi pojmowali

że nie wolno mieszać różnych sztuk ze sobą, że sztuki

równe mogą się w prawdzie łączyć ze sobą ale nie

zewnętrznie wzajemnie zawsze jedna rządzi sztuki [illegible] a druga jest pomocnicza

powinny być ściśle zamknięte, ostatecznymi — A ztąd

się zdaje nam naszym wzrokiem figury mieszcza-

jące plastykę i malarstwo w równej potędze — jakąś to jest było razem wprowadzone

Greków usposobieniu duchowe było wołanie

równowaga i harmonia ducha i ciała przez

a naśladowanie natury przez malowanie rzeźb

zbliża je właśnie prawie do natury bez zbyt mierności [illegible]

a oddala od idealności —

Te uwagi choć ogólne wyjaśniłyby nam na pra-

wdzie naszego twórcy dzieła, ale dodamy jeszcze

niektóre szczegółowe okoliczności by

jak nie zostało żadna wątpliwość w tym względzie

Wiemy jak w czasach najświetniejszych dla dzieła

artystycznego, bo w epoce Fidiasza ludzie posągi

z kości słoniowej i ze drzewa [illegible] złota — z tego drzewa

metalu wytwarzano szaty, i inne przybory bóstwa

kazano im wszystkim pierwsi jeszcze gdy utworzono

były z owej kości ma sobie czemu — A jednak w żadnym

bijanie nie znano napotyka [illegible], śladu aby te kości

słoniowa pociągano farbą —

A nadto gdzież było Grekom chodziło o naśladowanie

natury w jej pięknie, czyż byliby używali na ten [illegible]

drogiego jakim jest kość słoniowa? — możeby

prędzej używali w tym miejscu na takie [illegible]

nego i do żadnej [illegible] gdy miał być

pomalowany farbami —

Podobnie

Ale przedewszystkiem zastanawia naszą uwagę iż wszystkiem ulubionym od rzeźbiarzy greckich był spiż.
Trudno nam sobie dziś wyobrazić ~~dziś~~ ową tłumną mnogość spiżowych posągów które tysiącami a tysiącami wyrastały owe ~~na~~ ~~[illegible]~~ tak szczupłej przestrzeni greckiej krainy – tyle nawet przypuścić można aby mistrze greccy ~~używali~~ używając spiżu ~~aby się~~ podejmowali się tak mozolnej technicznie tak kosztownej pracy jaką jest odlewanie posągów ~~ale~~ ~~metalu~~, ~~tak~~ aby się podejmowali żmudnej toreutyki (wyklepywanie posągów z blachy) gdyby ~~[illegible]~~ mieli na myśli tworzyć figury naśladujące naturę?! Spiż trudny do pomalowania, a z natury barwy swojej wcale nie podobny do ciała ludzkiego – Grecy jako się wyżej rzekło kochali się w spiżu korynckim bo się w nim [illegible] tem oraz odcień at szlachetnej miedzi – ale barwa ~~[illegible]~~ zielonawa tej szlachetnej miedzi jest wbrew przeciwna barwie ciała ludzkiego –

Nawet w czasie upadku sztuki gdy dobierano marmurów różnej barwy, i z nich ~~[illegible]~~ składano posągi jeszcze ~~nawet~~ ~~mistrzowie~~ wyklonywali swoje ~~tylko~~ ~~to~~ oblicza i części ciała gołe posągów z białego marmu~~go mistrzowie greccy wykonywali~~ Grecy go marmuru unikając wtenczas marmurów ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przypominających barwą płci a naturę ludzką –

A w którem uważny że mistrze greccy po dokonaniu ~~dokonawszy~~ już dłutem, najtroskliwiej swoich dzieł marmurowych, i Szorstką najwyższym mozołem pracowali pilnikiem ~~[illegible]~~ takiem drzewem aby wydobyć ostatni szlachetną ścianę, i owa epidermis miękka która do tych czas ~~jest~~ jeszcze jest przedmiotem uwielbienia pomimo pokoleń –

Ta. mistrzów ~~wielkiej~~ pracy wymagająca wielkiej
zręczności i wytrwałej pracowitości bo nie miałaby była
celu gdyby miała być zakrytą ~~powło~~ przez powłokę
farb. – Zdaje się więc że o takie postępowanie Gre-
ków nie można posądzić Greków –

A jednak zaprzeczyć nie podobna że na dziełach rzeźby i architektury spostrzegamy niewątpliwie ślady farb!–

Chciejmy sobie fakt ten wytłumaczyć i wyjaśnić tym sposobem ~~prawdziwe~~ znaczenie Polychromii greckiej.

~~Naprzód wspominając naprzeciw~~

Naprzód od ogólnych poglądów poczynając przypominamy usposobienia Greków – wiemy że ich umysłowe pojęcie broniło ich od pomieszania zamętu ~~dwóch~~ różnych rodzajów sztuki tak dalece iż gdy dwa rodzaje sztuki razem się łączyły zawsze jeden z nich był uważany panującym a drugi podrzędnym, pomocniczym – Stąd wynika że ~~rzeźb~~ gdy dodawano farby rzeźbom toć się tylko działo mogło w myśli aby formy plastyczne o spotęgować, uwydatnić ale nigdy w celu aby niby naśladować naturę, bo to naśladowanie byłoby raczej wydrzeźnianiem jej. Farby były tylko lekką pomocą dodaną rzeźbie – Tak dla odróżnienia we figurach rzeźbionych ciała od szat niekiedy te szaty przeciągano farbą mistrzowską bowiem dojrzaną, pu- zwyczajną – Lecz i tego postępowania ~~były~~ używano bardzo rzadko, najczęściej ~~ograniczo~~ niebo ~~ograniczo~~ dosięgali tegoż celu samem ~~dodając~~ ~~naturę obrabki~~ obrębiając szaty względnie prążkami barwnemi, a u figur spiżowych prążkami złotemi –

Podobnie

Podobnie też przybory figur jako zbroje, oręż, sandały bywały farbowane lub złocone — Rzadko kiedy złocono włosy lub farbowano wargi — Przecież to wszystko się działo ~~[illegible]~~ najczęściej jak się zdaje w epoce wcześniejszej która poprzedziła ~~[illegible]~~ rozkwit sztuki — Dziś w muzeach spostrzegamy, jako figury spiżowe w miejscu oczów mają otwory, co świadczy że szkliwa — zdaje się stąd zapewne iż nigdy nie miały oczy ze szkliwa — zdaje się że często takie oczy wsadzano figurom marmurowym ale w takich razach — jak się domyślić można — ciału ~~całej~~ postaci nadawano barwę leciuchno przejętą aby śnieżna biel marmuru obok oczu tak kolorowych nie była rażąca — Ale Grecy nigdy nie dopuszczali się barbarzyństwa chcąc by ich posągi udawały naturę —

Otóż podobnego znaczenia była Polichromia i w architekturze — ~~[illegible]~~ ~~i farba miała [illegible]~~ ~~[illegible]~~. Jakoż ani przypuścić się godzi aby Grecy wystawiwszy swoje przybytki z kosztownego białego marmuru a wypracowawszy najstaranniej wszystkie ich szczegóły, ornamenta, i członki, chcieli ukryć te mozolne i rzetelne prace pod warstwą farby. Nie ma [illegible] postaci i farbą pragnęli nie wpływając [illegible] szczegóły archi- [illegible] spotęgować i uwydatnić [illegible] tektonicznego dzieła.

Każde bowiem zdania najświeższe poparte rozumowaniem najznakomitszych badaczów dzisiejszych —

Kolumny, architraw zachowywały bez wątpienia białą naturalną barwę marmuru — kapitele jońskie a więcej jeszcze korynckie złociły się [illegible] — Na fryzie doryckim zapewne metopy bywały białe a jego trójrzeźbki (tryglyfy) [illegible]

czyli raczej wszelkie uwydatniały się wachlarzami barwnemi przykła-
mi — kropelki pod niemi zapewne bywały złocone — Fryz joński
i koryncki podobnie jako ~~pole~~ trójkątne pole szczytowe, będą-
głównie miejscem przeznaczonym dla płaskorzeźby a często nawet
dla rzeźby pełnej posągowej, bywały jak się z pewnością zdaje
błękitne, zaś te figury silnie występowały na tem
tle lazurowem —

Dziś stosownie do tych domysłów potrzebujemy czyimś
wzrokiem greckich w ten sposób barwione i złocone
Niewypowiedziany widok, wesołość wraża, bogactwo
strojne patrzą się na nas z tych obrazów z taką prawdą
a z taką rozjaśnionem okiem ~~oczu~~ uwieczniłem spoczyw-
szem, że z całego serca wierzymy że te przypuszczen-
ia ~~wiel~~ ~~aczy~~ szczęśliwe i wielce trafne —

Teraz scharakteryzowawszy już jako myśli
dostatecznie architekturę i rzeźbę grecką ~~do pot~~ -
~~nam po~~ czas bym się wywiązał z danego przyrze-
przyrzeczenia i postawił przed oczy nasze, ~~dzieła~~
~~które~~ ~~pomn~~ dzieła dzieł które szczęśliwie faktycznie
wzniosły się na ziemi Helleńskiej na ziemię
~~ich~~ jej chwałę — Do tego celu niechaj nam po-
służy Akropolis Ateńska która ~~jest~~ była ognis-
kiem światła bo wszystkiego co piękne i
wzniosłe w ojczyźnie ~~Hellenów~~ i w sercu Helle-
nów.

Dzieła sztuki na Akropolis w Athenach

Zapewne na każdego ...

207

do 222.

A zaledwie o 150 kroków od Parthenonu pełnego majestatu dzieła dorycznego przemawia do serca uśmiechający się Erechtheion arcydzieło jońskiej budowy, najcudniejszy klejnot starożytnej architektury — Trza prawdę trudno już o miejsce na świecie całym [illegible] któreby w tak małej przestrzeni objęło tak wiele uroczego wdzięku a artystyczne pierwiastki —

Wędrowcy których losy szczęsne porwały oglądać Erechtejon nie tylko widzą w nim przybytek świetnej sławy dziejowej, nie tylko widzą arcygienialną koncepcyę artystyczną, ale wyznają że widok Erechtejonu jest dla nich zdarzeniem wewnętrznych ich duszy dziejów stanowiącym epokę.

Tak ten przybytek twór skromniejszych wymiarów przegrywa w uczuciach hymny rozkoszy sztuki [illegible] —

W istocie w tem miejscu za pogańskich wieków wznosiły się potężnych zbiór przybytków drobnych w których przodostwa odbierały hołdy mnóstwo od dawnych pierwotnych ateńskich pokoleń — Ale gdy wśród wojen perskich Xerxes spalił dawne budowanie w r. 408 (przed Chr.) zaledwie długo później od Parthenonu Erechtheion odradził się z popiołów uroczystszy pierwiastkach. Ale i w tej nowej budowie znalazły przybytki swoje mistrzowskie tradycye uświęcone bóstwa — Bo Athene Polias Aten opiekunka, i dziewica Pandrosos, i Posejdon morza władny. Dla tych tu miejscach przyjmowały pokorną cześć — tu na tym miejscu stanęła opryw do walki Athene mądrości świetlista niebianka z bogiem morskich wód i odniosła zwycięstwo wywoławszy z ziemi drzewo oliwne godło pokoju radzącego umiejętności i sztuki — A najwięcej z tego uroku jest ów przysionek otwarty który niegdyś obejmował owo drzewo błogie — W nim już nie kolumny jońskie ale postaci dziewicze kariatydy dźwigają strop. — W tych postaciach niewieście uosabia się idea jońskiej kolumny —

Ale podanie ze szarych przedwiekowych czasów tu wzniosło ołtarz na [illegible] Erechteusa syna Atheny, od niego też i zabudowania (dom mistyczny i [illegible] przysionki) wziął święte imię —

że one były zaklęte w tych kolumnach a wykute i motylem uroczym w wykute, aż okalające skorupy — Tzwarny takt artystyczny starego mistrza! Na tym przysionku nie ma dachu sam tylko strop go pokrywa — więc nie ma tyle zatem nie ma ciężaru; więc też te dziewicze postacie nie zbyt ciężko dźwigają — ale prze- cież z drugiej strony ich zadanie nie jest czcze, ponieważ bo strop i architraw właśnie o tyle ciąży o ile wystarcza siły dziewic bez nużenia — Ta równowaga między trudem twardym a zbyt lekkiem zadaniem wyraża się z jednej strony w mistrzowskiej postawie dziewic bo jedna noga znać silnie oparta dźwiga brzemię postaci z drugiej strony a druga zlekka [illegible] uśmiechem wymysło[illegible] Tak dziewice patrzą na świat pogodnie uroczysto, oblicze ich przejęte wiedzą świętej służby, więc poważna groza a przecież widzieli i urok zadowolenia rozlane po ich rysach — Szaty długie okalające ciało młode zdrowe zbliżają formy jego do rysunku kolumny i pełne; a fałdy przypominają żłoby kolumny. — Postawa ich ani lekka ani [illegible] ani też krępa lub przysadzista — one całe prze- pojone swojem powołaniem, nie pokazują [illegible] swego świata [illegible] zjawiskami [illegible] myśli —

Od Erechtejonu mimo woli, ku potęgą magiczną owładniony wzrok zwraca oczy ku olbrzymiej postaci Pallady dziełu Fidiasa — ku tej tak cudnej i pełnej grozy olimpijskiej dziewicy — Potem znowu napowrót tonie dusza w majestatach Parthenonu i znów grają jego kolumny........

257

Ale — dość już nam tych scen wściekłego nowożytnego barbarzyństwa; nawróćmy myślą do Fidiasza i jego prześwietnych czasów.

W Grecyi spółczesnej temu mistrzowi żyły jeszcze pełnem życiem dawny pobożny ojców obyczaj, a dawna starogrecka tradycyjna wiara w ojczystych bogów jeszcze płonęła w sercach ludzi; natura i jej formy miały jeszcze wysokie święte znaczenie w przekonaniu i wyobrażeniu ludu, tak pod każdym względem były jeszcze tchnieniem [illegible] wszystkie stanowiące całe Grecyi i jej słowem jej czynności prawdziwie ojczyste [illegible] usposobienie duchowe. Z drugiej atoli strony duch ludzki ogólnym wzrostem swoim dziejowym wzniósł się w tej epoce właśnie do tego najwyższego szczebla, który go on dosięgnąć mógł w świecie greckim. — Otóż obie te strony jako dwa czynniki zespoliły się całą potęgą w geniuszu Fidyasza i w nim zajaśniały promienną błyskawicą twórczą. — Geniusz ten owładnięty jakby mocą nadziemską utracił samego siebie, utracił człowieka swojego powszedniego, i oddał się w służbę tej mocy i jej natchnioną potęgą tworzył w jej imieniu i na jej rozkazanie. — On unosił się ponad ziemię do Olimpu i obcował z bogami kołyszącemi na wysokościach gwiazdzistych, a całe te widziadła niebiańskie odziewszy w ziemskie widome szaty postawił na oczy ludziom śmiertelnym — i patrzały na ludzi te postacie

jakko wielkie ~~od~~ idee poczętej przed światem
zawiązkiem — a formy ich ziemskie ~~stały~~
~~istniały~~ były jedynie lekką chwiejną oponą,
były przerwaczem bo napotyka tylko istniały
aby ~~zmysły~~ ~~bogów~~ bogów duchowo dojrzeć nie ogląty
zmysły śmiertelne człowieka —
Takie postacie, takie oblicze rzadrone
w swojej tem natchnieniu Fidiasa są idealne
a różnią ~~się~~ wręcz od oblicza ~~zwyczajnie~~ rzeczywistych
żyjących ludzi, oddzielone są od nich przepaścią
bezdenną, są od rzadrone ~~dawn~~ ~~całem~~ światem idei od rzeczywistości niebiańskiej
ziemskiej —
Bo patrzeć — na obliczu rzeczywistych
ludzi spostrzegamy wprawdzie wyżej występujące
treść duchową w ich jej objawach;
z zawsze im genialniejszy jest człowiek
tem też wyraźniej wyrasta jego oblicze wy-
stępuje ta treść duchowa — ale nigdy prze-
nigdy duch ~~ów~~ natchnienia potęga jego nie zdoła wy- spełna, zupełnie,
jaśnić ziemskiej ~~na~~ obliczu rzeczywistego śmiertelnego
człowieka! —
Z tego twierdzenia z łatwością [illegible] wytłumaczy-
my — wszak przyjmijmy sposobności (+) wykażemy —
zaliczmy dostatecznie że w naturze ze wręcz
w tej nie ma jestestwa prawdziwie idealnego jakiegoś
~~któreby dostatecznego~~ to jest takowego coby spełna zupełnie było
~~w~~ ~~całem~~ ~~i~~ wyrazem ~~idei~~ stanowiącej ~~idei~~ jej ta ta
wyrażeniem idei stanowiącej jego — A to właśnie dla tego że ta idea objawia
się ~~w jest~~ zmysłowo w jestestwie ziemskim
rzeczywistym, słowem że się objawia w samej
materyalnym w naturze — Jakoż to jestestwo
materyalnem z powodu ~~danego~~ że jest materyalnem że jest
właśnie skończone, a skończonem co do przestrzeni i co do
czasu które sobą obejmuje — słowem że ~~jest~~ ~~nie~~
~~jest całe~~ jest tylko

(+) w Lessingu i w Paw. do wykazania

słonecznym wśród wszechnicy natury — nic nie już całością w sobie — Bo zaś nie jest całością, nie jest jestestwem samodzielnym nieznanym — a z tej przyczyny znowu zostaje w ścisłych stosunkach do innych jestestw do zewnętrznych przyrodzonych, od których zależy, się odnosi jedynie od wypełnienia swojego — A tak to jestestwo w rozwoju swoim jak gdyby na łasce oddane obcym potęgom obcym zewnętrznym wpływom — bez których się obejść nie zdoła a które przecież od nie go nieznane — więc to od tylko szczęśliwego sprzyjającego przypadku, który zależy, aby pewne jestestwo było piękniejszym i doskonalszym w swoim rodzaju. Bo wobec tego czyli przypadkowej zewnętrznej okoliczności więcej lub mniej sprzyjające jestestwo więcej lub mniej będzie piękniejsze będą do pełnego rozwoju. Ale w żadnym razie — choćby w najszczęśliwszym jakim nigdy nie będzie idealnie pięknym — Bo zaś nie i sama idea ...

Bo zawsze i zawsze nie jako ze wszystkich żadnym pełnego zdarzenia swojego zdoła znaleźć w świecie materii — w świecie przypadkowości a — bo zawsze w niedoli napawa ziemskich ciągły materyi, jakby klatka zawadzająca do jestestwo. Idea i materya między w mierzy nie zdoła wcielenia idealnego rozwoju by tu drzewo rozwinie wyższą lub mniejszą piękność zawsze zależy od miejsca w którym rośnie, od światła, ciepła, od deszczu, od wiatrów, od gruntu, z którego wyrasta i od mnóstwa innych zewnętrznych wpływów przyrodzonych, będących w zależności od niego, ale zawsze w najlepszej przypadkowości nigdy choćby w najwyższej sprzyjających okoliczności nie dosięgnie idealnej piękności — A cóż dopiero w sferze i w organizmie i piękności człowieka naj wyższych natury, i wyrasta. Są to mnogie natury jeszcze wyrażenie dzisiaj przemawia —

Ego doskonałości i piękności może nigdy wyższej w jedynie zbliżyć się do ideału ale nigdy nie zdoła być jego pełnym wyrazem a doskonałym wcieleniem

∀

560

4

A tu też doprawdy rozpoczyna się zadanie sztuki, bo jej właściwe powołanie jest tworzenie ideału, piękności której w naturze nie spotykamy — Nie rozumiemy abyśmy naszem osądzeniem przyznawali mistrzowi, śmiertelnemu człowiekowi wyższą moc niż naturze Bożej bo przecież dzieła sztuki nie są rzeczywistością jak jestestwa natury, lecz są pozorem czarodziejskiem, złudą magiczną, prawda że ale są dla tego wzniosłego znaczenia bo pozorem i złudą przemawiającą do nas głosem nadziemskim — niebiańskich idei, głosem nadnaturalnym bo a tak przypominają człowiekowi jego wysokie niebieskie pochodzenie — Miejmy też na myśli tę prawdę że piękność jest li wyrazem [illegible] tych wyrazów nie ma w stworzeniu natury ma tylko [illegible] dla człowieka wobec natury piękności [illegible] jest obojętna wszechświatu a zaś [illegible] natury jest bytu mądrości jej zadaniem, jest byt Bożej w nieskończoności, wszechmocy wiedzy przez twórcę jako całości —

Jeżeli atoli nie znajdujemy w świecie [illegible] w ogóle piękności idealnej przyrodzonej jest [illegible] ten wyraził [illegible] ten też i słusznie [illegible] że jako przyczyna nasz twórczy indywidualny duch i wielkości są potęgi jako nigdy przenigdy jego nie zdoła się spełnić i do reszty wyjawić w rysach ziemskiego oblicza rzeczywistego śmiertelnego człowieka ▷

Δ że takowemi rzeczywistemi obliczu, nie ma rysów któreby były wyłącznie samej duchowości objawem, w tych rysach rzeczywistego człowieka znajdziemy tylko zawiązki, niby początkowanie do urzeczywistnienia tych potęg duchowych, bo natura zabiera się wprawdzie do rysów takowych ale ich spełnienie nie urzeczywistnia, niby staje na pół drogi. W obliczu rzeczywistem nawet osoby najgenialniejszego człowieka natura zaopatruje tylko szkielet te potężne jego moce duchowe ale ich nie dopowiada w zupełności — bo temu stają na przeszkodzie liczne przypadłości właściwe naturze materyalnej, bo temu sprzeciwiają się wpływy [illegible] które nie tylko są przeciwne duchowi ale które nawzajem się z sobą krzyżując wykluczają nawet tylko [illegible] objawów człowieczeństwa duchowych zaś oblicze idealne jak je tworzy sztuka przedstawia w zupełności dokończone do reszty spotęgowane rysy, będące wyrazem treści duchowej owe rysy które od natury bywają dopiero rozpoczęte — Takowe oblicze idealne jest wzniesione nad doczesności, ponad przypadkowości a wpływy materyi — więc jest wyłącznie w człowieku ducha i samem przez się uwidocznieniem jego wielkości i potęgi.

261

a

był wielki rzeźbiarz. Tkwi też w jego

postaciach wcielonych Fidyasza

sza najściślej ślubi się treść duchowa wielkiej

widoma natura, a Niebo i Ziemia w nich obchodzą najwznioślejsze

zaślubiny swoje. — Stąd też Fidyasz stwarza wcielenie

ideały bogów co [illegible] Taki a

pełne i nowaarnie nad światem

majestatu, bogów królujących wyższej otoczonej

a w uroczystym spokoju [illegible]

[illegible] Jednym

z tych ideałów był Zeus (Jowisz) a drugim Pallas =

Athene — Plutarch [illegible] Perikles a zapewne

ma na myśli dzieła Fidyasza gdy prawi „Piękność

„zda się oświata od początku, a przecież ona kwitnąc

„w pełni najwyższym urokiem jest po dziś dzień

„nowa i młoda, w niej porusza życie wiecznie świeże,

„przemijający czas nie dotknie się tego uroku, rzekł-

„byś że te dzieła przeniknął wieczny wiosny dech

„a dusza co niestarzeje nigdy" — Dzieła Phidiasa

są jakby ogromną epopeją rozwijającą się w wielkim

wielkich, najwznioślejszych myśli. — A tu wszystkie cechy

co w tych postaciach pojawiały się zbadane były

jakby za tchnieniem wielkiej duszy jakby jednym gronem w zachwyceniu

mistrza a przecież zdaje się być owocem oględnego

obrachowania [illegible]

Jakoż w tych dziełach obliczonych [illegible] z którego się rodzi [illegible]

mistrz nie na względzie [illegible] wielkiej sprawiał

niemiennie się światłocieniów, na wielkiej sprawie

masy, i znów wyrastającej się ich w szerokie pełne

harmonii i t. p.

Pallas Athene Phidiasa przeznaczona dla

samego Parthenonu i dlatego zwana Athene Parthenos (Dziewicza) była chryselephantyna

bo wykonana ze kości słoniowej i ze złota — a

jednak mimo kosztownego wielkiego była posągiem 26 stóp

kolosalnej wielkości bo dochodzącym do 3 stóp

zarzucona a złota szata odziewającą i wielbianką

wężyta

Ale porzućmy już te mniemania [illegible]
o barbarzyńcach [illegible]
nie ma nawróćmy myśla do Fidiasza —

W Grecji społecznej [illegible] z jednej strony mistrzowi jeszcze
żył pełnem życiem dawny pobożny obyczaj ojców
tradycyjna dawna starogrecka wiara w bogów
nie jeszcze płonęła w sercach — a natura
widome i jej formy jeszcze wysoko ważyły w pojęciu
ludzi — a z drugiej strony
ludzki duch w rozwoju swoim dziejowym
w tym czasie właśnie
wzniósł się do najwyższego szczytu
a ta cecha jest drugim czynnikiem
tylko mógł dosięgnąć w Grecji
jako treść najwyższa
obie te strony oba te czynniki
zespolił
się cała pełnią w geniuszu Fidyasza
w nim zaświeciły ostateczną jasnością
ocałalczy mistrza zachwyciły uniesieniem
go jako tworzenia swojego
niewolnicą do twórczości, do wydania na
jaw tej treści nadludzkiej — A Fidyasz
przestaje
pez być sobą samym, tracąc siebie
świata
pez w służbie tej treści — [illegible]
czyn [illegible] pez [illegible] który
żył postaci tych bogów
błyskawicą pojawił się w tajemnicach
mistrza jego — Z tych
idee naniebne
postaci jego patrzały na ludzi świadectwem
w tym postaciach
mych — formy cielesne
z natury wziąść były jedynie przyjęciem
i inny o tyle materyalne
eteryczne osłony
doczesne
aby zmysły ludzi mogły dojrzeć
postaciom Nieba i wiekuistości
wystawców

Że te wszystkie cechy
stanowią pierwszy
czynnik
czynnik
w tej historyi Grecyi

O czynnikiem ogólnym
ducha rodu ludzkiego
[illegible]
a ziemskie rzeczy

Jako [illegible] wolność i wyzwolenie
od przypadkowości ziemskiej
i od tej [illegible]
[illegible] jako wrażenie ducha
nad wolności natury

Przeszłość ze mistrz uniesiony w olimpijskie wysokości obaczył się z niebiankami
a co obaczył w natchnieniu
postawił na oczy ziemskie
swojemu ludowi —

Że takie postaci są na prawdę ideałami
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Pallas Athene Fidiasa
jedna z licznych wersji rzeźby

R.

ważyła 604 talentów (do 5,000,000 złp). Bogate ptaszkorzeźby i wyrabiania wyrazy misterne rzeźbione były cudownego pomysłu a głębokiego znaczenia.

Bogini uniosła tarczę i szłuk palla nieskalana, czysta dziewica miała na piersiach Egidę, opatrzoną w Meduzę od której kamienieje zuchwalec owiedziony zadzą skaziciela zbliży się do niebiańskiej niesk... niepokalanej — Na szyszaku trzymała straż tajemnicza sfinx — Jedna ręka ujęta dziewica dzidę a drugą boginkę Nike która tak wysoko która padawała przychodnim wieniec zwycięzki u stóp Niebianki wił się wąż świętej ateńskiej go grodu

A tarcza jej oparta na ziemi święta wszystkim obrazem bitwy Amazonek — w tej bitwie Fidiasz umieścił swój wizerunek i Peryklesa — Przestając na tych wspomnieniach uważmy tylko że szczegóły były wypracowane najdrobniejsze, miniaturowe i całą pełną miłością i genialnym artyzmem (+)

Ten ideał Ateny jak jest idea przysłych [...] stał się trwałym wzorem rzeźb Greckich i Rzymu stał się trwałym wzorem stawu kon Minerwy. [tak nabył niesłowej sławy bo stał się powodem skargi rzuconej na [...] Rzecz tak się miała po wszystkości ciężkiej Peryklesa świetności i potęga jego władzy moralnej jego zasługę wzbudziła niemą zawiść w niektórych duszach z bagna rodem — Ale tchórzykom brakło odwagi by na samego Peryklesa uderzyć, więc ukochaną gorącą miłością Asparyzę małżonkę jego która tylko chcąc rozwiedzionej Peryklesa uratować zdołały — potem nie chcieli dokuczyć wielkiemu mężowi obłożyli zarzutem filozofa Anaxagorasa przyjaciela od serca Peryklesa, wytykając ateizm w teoryi filozoficznej — jego a nakonie znając miłość Peryklesa do Fidiasa który mu był bratem po geniuszu oczernili mistrza haniebnie obwiniając jakoby

(+) Te wszystkie szczegóły tak były wykonane ut videatur illam magnificentiam aequalem fuisse in parvis powiada Plinius (XXXVI c. IV) który obok Pauzaniasza, „Opisu Grecyi" I 24 jest tutaj najważniejszem źródłem. —

263

264

jakoby przemienił znaczną część złota które

miał obrócić na szaty bogini Pallady Parthenos –

Mistrz okryty sromem oszczerców – Jakoż Perikles

znając ~~zawiść~~ przewidujący onych ludzi, co mylnie

uczuciem kąsają zasłużonych mężczyzn radził

był swojemu przyjacielowi Fidiaszowi gdy się zabierał do dzieła aby te złote

szaty i przybory bogini tak wykonał aby je w razie

potrzeby odjąć można – Oskarżony niecnie mistrz

na całą obronę musiał niespodziewanie odjąć złote rzeczy

i przybory – oddał na wagę – a gdy nie brakło

złota zawstydził tak złośnikom – Powinien był

oni swój wyzwalić przeciw mistrzowi a byli

razem już skazani: Bo zarzucili mu

już kradzież z powodu iż się portretu umieścił

wizerunek Periklesa i swój własny na ~~[illegible]~~

tarczy bogini –

Inna jeszcze Minerwa Fidiaszowa stojąca ~~umieszczona~~

na Akropolis była Athene Promachos (Boja-

kowa) – Ulana ze spiżu dosięgała 60 stóp wysokości

Już z wielkiego oddalenia na morzu ~~[illegible]~~

bo z przylądku Sunium żeglarze widywali

~~jej~~ hełm na jej wysokości i dzidę –

Trzeci wizerunek Pallady umieszczony także

na Akropolis był podobny najpiękniejszym

Z tego zwana pięknokształtną – wyspa

Lemnos zamówiła sobie te Minerwę u Fidiasza

a ~~była ta Minerwa~~ a gdy ją skończył mistrz

~~Lemn~~ mieszkańcy Lemnos darowali ją

Athenom –

Jak ~~na miejscu~~ ~~Ale~~ Ideał Zeusa Fidiaszowego posągu jest tem

dla nas wyższego znaczenia iż zabytki

pozostałe nam po świecie starożytnym

jako tako wystarczają byśmy sobie we

fantazji wyobrazić owe arcydzieło mistrza

~~We~~ ~~[illegible]~~ Olimpii

127

8 ~~5~~ ~~6~~

W

W Olimpii, w krainie Elidzie na Peloponezie Pan Nieba i Ziemi, a ojciec bogów w postaci widomej dla śmiertelnych patrzał z tajemniczą rownie swoją rutaścią na ludy greckie. — Ten Zews [illegible] poczęty [illegible] duchu Fidiasza

między wtasnie Kończył [illegible] żywota pełnego chwały [illegible] pracy dla Krainy Elidy przenieść się do Olimpii by w przybytku nad świętego gaju wzniósł posąg pana światów —

Wszyscy pamiętamy — choćby z licznych obrazków z za pięćset lat widzianych — posąg [illegible] nie widzi [illegible] cudów świata, polichromowany — wykonany z kości słoniowej i ze złota. Na tronie zasiadł Królujący Zews — Jowisz spoczywał wznieść [illegible] w ręku naturalne oliwny ...

O Posąg ten siedzący dosięgał z podstawą 42 stóp. ~~[illegible]~~ pisarze świadczą że posąg nie zdawał się widzieć nad rownie wzniesionym duchem był [illegible] ... co znaczy dawać geniuszu mistrza który oblicza ... madre stanowisko widz

Fallow Cześci ciała odkryte biełały się ... kości ...

Jowisz ucieleśnił w cichym majestacie wspaniały społecznej ducha [illegible] władzy ... mocy nad swoimi sobie potęgami —

266

wyższa połowa ciała obnażona, a niższa szata spadała ... bogatemi potężnemi fałdami ... na przód z lewego ramienia ... mogły ... nad światem ... I sam tron koła Olimpu ... majestatu ... wyśnił się artystycznym układem złota, kamieni drogich, hebanu i kości słoniowej ... i a nóg tronu ... plasowy z ... Trudno by ... przy ... wyrażania i swoją ... nie ... i podnóże

267

9

wszystkie miejsca zaludniły posągi z wykopalisk greckich rzymskich [illegible] jak gdyby [illegible] – i wykonane z drugiej artystycznej [illegible]

Szczęśliwe losy zachowały nam stawione tu [illegible] głowę Jowisza Olimpijskiego – Jest to popiersie znalezione pod Otricoli a zachowane w Watykańskich zbiorach.

NB

Już na życie całe obecne mi wzrastanie [illegible] chwilą gdy wstępując do sali zwanej Rotonda pierwszy raz ujrzałem to oblicze Jowiszowe – Lubo wybierając się z kraju przygotowany byłem na arcydzieła które wędrowca czekają w murach włoskich, lubo ważniejsze obecne [illegible] pamięci, przecież wyznaję że wrażenie którem mnie uderzył widok głowy z Otricoli tak był [illegible] z potężnym że w pierwszej chwili wypadły z umysłu dawne wiadomości [illegible] przygotowania – Dopiero powoli zdołałem pochwycić się i z uwagą składną moją rozpatrzyć się w tym cudzie sztuki co tak naocznie streszcza konspekt idealne geniuszu Fidiasza –

zrozumiałem że obrałem przed sobą kopię Fidiaszowego dzieła o której tak dawno marzyłem [illegible] zdołał myśli by

Rzeczywiście! – To oblicze jest idealne [illegible] ludzi nie [illegible] ani mniej może rysów [illegible] – Takowym – To oblicze pochodzi jest w geniuszu w dziedzinie nadświatowych wyrobów od materyi – od [illegible] dotknął padoła [illegible] od zawistnych mocy zmysłowej natury – To oblicze pana świata i ojca bogów jest

268

10

~~i pełnem ujęto~~

w samej istocie obliczem „idealnem" bo jest pełnem
i wyłącznem objawem treści duchowej, objawem
nie zamąconem żadną przypadkowością materyi
żadnym wpływem takiegoż ułomnego świata
~~to~~ Tej treści a potęga ducha a wyłącznie
w zupełności do reszty — ~~gdy tymczasem~~ stąd też
całą wyższością swoją różni się od twarzy najwyższego
choćby najgenialniejszego człowieka w której
zawsze potęga duchowa ~~wyrażona jest~~ wyjawia się niedostatecznie
nie spełna ale tylko jakby odbiciem skończonem, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ ~~której~~
jakby tylko ~~[illegible]~~ ~~przez~~ po cząstkowaniu, ~~[illegible]~~ obia-
(~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ — Dla tego to obli-
cze Jowisza jest zaiste nadludzkie — tworzące
+ do reszty, zupełnie wyrazają atrybuta Boga
bogów, twórcy i ojca wszech świata, w wo-
la twórczości — woli wszechmocnej — woli
której chcenie jest zarazem i tworzeniem — woli
mądrości ~~[illegible]~~ piastującej światy której przemożność
i przejrzystość jest zarazem chwilą ~~abecną~~ piastującą z miłością świata
— woli łaskawości, i dobroci ojcowskiej — ~~[illegible]~~ wyleciał
w tem obliczu — porównie ~~[illegible]~~ — ~~[illegible]~~
wszystko co ziemskie, co skończone, co sama
musi każda cielesna, ~~co~~ [illegible] wpływem ~~[illegible]~~
materyi i jej przypadkowości — mistrz spotęgował
te objawy owych boskich atrybutów — a ~~[illegible]~~
mimo tego spotęgowania wytknął zupełną
obliczu, bo te objawy, bo też są niczem
~~[illegible]~~ innego w świetle zasadniczej, jak
~~[illegible]~~ najwyższem rozkwitem harmonii i tak
w wyniosłą całość do ~~idealnej~~ jego kwoli
idealne —

Niema wątpliwości że Homer kilku wyrazami któremi się spiewał w Illiadzie natchnęły Fidiasa i okazały mu w zachwycie oblicze i całą postać Olimpijskiego Zewsa –

Opowiada Homer że boginka Thetis stanąwszy wobec władcy świata błaga by dał cześć Achilesowi synowi jej. Jowisz przychyla się do jej prośby.

To wyrzekł – i brwi zmarszczył Niebios Pan odwieczny
Podniosły się na głowie nieśmiertelnej włosy –
Wstrząsł się Olimp, i całe zadrżały Niebiosy

Otóż brwi Zewsowe i włosy zamącił wreszcie – więc też od tych części myśl Fidyas, wziął natchnienie i od nich rozpoczął i rozwinął w geniuszu całą głowę i postać całą – Włosy i brwi wykonane, już następnie prowadzone ręką jego, i według twórczości genialnej – Tak się stało że w tem obliczu jaśniej majestat wszechmocy zaślubiony z łaską Ojcowską, z tego oblicza przemawia światów władca gromowładny a zarazem dawca szczęścia i losów błogich radosnych

Już Strabon wyrzekł trafnie jako od ruchu plastyczna forma części i zarysów brwi zależy które otaczają oko, od zależy nawet cała budowa czoła – Z włosów i brwi rodzi się cały majestat żyjący w obliczu – Brwi wysuwające się lekko wyraźniejsze aż po skronie plastycznie, stanowią podwaliny potężną dla budującego się wyżej nich czoła które właśnie ponad niemi silnie naprzód występuje a potem dźwiga się w górę lekko się cofając – Czoło to wysokie ale mniej szerokie, prawie w akcie wspaniałym do swojej wysokości, zaś drżała się równem poruszeniem na dwie połowice – Niższa połowa osadzona na

12

W

E

Ale jako w królestwie bogów i ludzi wola i mądrość wznosi jest — tak mimo tego

stojąca na burzach jako na silnej osadzie jest przybytkiem światowładnej woli poruszającej podwaliny nieba i ziemi a zbierającej w koło siebie chmury i wichry + wyrodne i błyskawiczne gromy — we wyższej połowie króluje jasna nigdy nie zamącona wiecznie spokojna, pogodna, wiecznie jasność promienna mądrości wszelkiej. Ponimo tego rozdziału czoła na dwie połowy przecież ono jest całością w sobie, osobną jednością, niby indywidualnością odosobnioną przyjęta w sobie [illegible] gdy to [illegible] czoło jest z gór i z kilku kości [illegible] w [illegible] dogmaty [illegible] wyrosło [illegible] a od czoła stoją na łukach sklepiących się nad oczami — w tem czole znać głębokie prace odwiecznej opatrznej myśli — wszelkie że to czoło wyrobione ciężką walką myśli gdyż walce myśli wspomnienie mocna wiedzie o bóstwie — Za prawdę — to z tego czoła zadrżała się Pallada ujawniona jakoby z tego rodzenia i jako od tego zrodzenia ... wszechmądrości, tkliwi życiodawczej bogini, przejętej światy od bieguna do bieguna.

A te włosy — one istotnie są przedmiotem stosunku ... twórczości — że jakoby od mocy czołowej jak od potęgi ducha i jego woli te włosy powstają nad czołem, jakoby nowem czołem — ale jakoby w wiek ... gwiaździstym nieprzytomne wiją się nad tem czołem we dwa kędziory w gładkie za... ogłone — Te włosy bogatą bujną masą mają się do czoła i do obu skroni oblicza ale stadami wznoszą się nie [illegible] melodyjnie pośród nich [illegible] kręgi spotkasz się pod owemi burzami [illegible] z wejrzeniem oczu — Te oczy głębokie umieszczone nie są zbyt wielkie nawet nie długie raczej okrągłe aby tem dosadniej

myśli

271

13

rysował się tak osklepiający je od góry
ale właśnie głębokości dołów ocznych
a wystąpienie tego ~~bolker~~ osklepienia, ~~oraz~~
tej kości nadocznej — w [gromadzi] ten, niż się ~~nad zwolugi~~ [illegible] bolkei
cienie około się, szerokie światło — Te oczy
spokojnie, pogodnie patrzą i słusznie
uważano (Overbeck) że ~~wzrok~~ wejrzeniu ich [nieprawdy]
ani patrzy w abstrakcyjną dal (‡), ani

(‡ jak to widzimy u ~~[illegible]~~ [sfinksów] egipskich)

też skupione w jednym punkcie pewnym
te oczy opiekują się troskliwie, miłością
ojca wszelkim stworzeniem. Który
brwiami osadzony przeciwnie nad którym
lwia energiczne, że skupuje wznoszący
się oblicza —
Stanowczy a bolkej głowy ~~od~~ z oblicze
i patrząc się na nas z profilu uderza
nas jeszcze jedna właściwość. Jakkol
nie widać owej ~~linii~~ cechy owej klej
profilu greckiego owej linii prostej
łączącej czoło z nosem ale owszem
wznosi się tego potężnego ~~my~~ spostrzegamy
linią na [dość znacznie] ~~zewnątrz~~ wypukłą — Patrząc
na tę głowę z profilu, ocenić też zdołamy

i wielkie podobieństwo tego oblicza do twarzy lwa —

F
świata wbijaniem się w górę czoła — a nad to
~~nad~~ wyraźnie się okazuje ~~lekkie~~ —
~~chylenie się naprzód głowy~~ i Ojciec świata
z lekka nachylił naprzód głowę, bo on
patrzy [dobroci] pełen troski na ludzki ród zbliżający
się do niego z hołdem i czcią —

272

Zajmowany nadłupnie stworzenie [illegible] oblicza a
prost ~~oblicz~~ Joviszowego oblicza a
rozpościerające się w tych ustach pulchnych

130

14

odzwierciedlony
owianych usmiechem wdzięcznym
Tasili a dworzej, widzimy że
one Tagodzą majestat uroczysty spo-
zierającego z czoła i oczu. Twarzy Arnowu nawrajem ze słodycz
[illegible] wąsów, i spiętrzenie [illegible]
usta równoważą [illegible]
brady zamykające zwodliwą i mięszą
części oblicza a tocząc się z bogactwem
włosów spływających od gtory—

Jak [illegible] niedopisania zwracaniem
działał ten urzeczywiony Jowiszowi na ludy
greckie. Z tego widzi [illegible] któren
wiara serdeczna przechodziła z pokolenia na
pokolenia Heleńskie. Podanie mówiło
że Fidias skończywszy dzieło swoje
stanął wobec niego i raz jeszcze ba-
dawczem okiem rozpatrywał się w postaci
ojca bogów — wtedy wzniósł ręce modlac
się gorąco — i błagając boga by mu
raczył dać znak czyli zadowolniony
z dzieła swojego — A Jaśniejące bezobłoczne
niebiosa zapłonęły pożarem błyskawicy a przez
otwarty strop świątyni uderzył grom
zwiastujący że Zeus pochwala wierną
twórcę — A w miejscu w którem spadł pio-
run ustawiono czarną tablicę w nadbitej
posadzki na wieczną pamięć. Kiedy sam
niebios upodobał sobie ten obraz
— Za szczytywem wodlew do cellat się ten posąg cudów pełny
czasów szalonego cesarza Caligulę który powziął myśl
sprowadzenia do Rzymu, a co więcej zapragnął Caligula posągowi odjąć głowę
a na miejscu jej osadzić własną głowę. Bez względu na wszelkie [illegible]
Już był wyprawiony do Olimpii w tym celu Memmius Regulus

Znać z tego iż [illegible]
wszystkie ziemie uważały
sobie za najszczęśliwsze
gdy który raz w życiu
nie ujrzał Jowisza
w Olimpii — Ojcowie
i uwielbienia
dla tego arcydzieła
świadczy równie
powieść szczera
która.

Ale architekci mający dopełnić polecenia
orzekli że sprowadzenie nie podobna było gdyż
posąg w drodze się rozpadł — nawet
twierdzą że nawet gdy budowniczy przystąpił po posąg
[illegible] Caligula — co więcej
w tym celu w Olimpii [illegible]
posąg na głos się roześmiał
Jowisza za Caligulę jakby wiele
[illegible] przyczyną
do Konstantynopola w roku 476 spłonął

i postawiono
złocistą arcy
spiżową

273

Czasy Fidiaszowe były tak szczęsne dla Grecyi całej iż we wszystkich jej ziemiach błogie rozkwitły owocą miłością dla sztuki. Nie będę tutaj wspominał o wielkich mistrzach którzy spółcześni Fidiaszowi wykonywali obok niego cudowne arcydzieła. Wspomniałem o nich obszerniej w innem miejscu (Pam. Podr. do Wł. T. V 742 i nast.). Przywodzę tylko jednego z tych ludzi genialnych bo Polykleta który zaprawdę jest uzupełnieniem owem Fidiasza — Fidias przedstawca Ateny a szkoły attyckiej tworzył idealne postaci bogów — Polyklet zrodzony w Sycyonie na peloponezie i kształcony głównie w Argos peloponeskiem jest znów przedstawcą doryzmu w sztukach a tworzy piękne postaci ludzkie podniesione do ideału piękności — Fidias rozpoczyna od światów duchowych z gór w Niebo [illegible] i sprowadza idee na ziemię wśród ludzi [illegible] z [illegible] — Polyklet rozpoczyna od ziemi i stamtąd obiera sobie przedmiot swój (bo kształt człowieka, a tę postać ludzką podnosi do najwyższego szczebla piękności — podnosi ją do ideału — Fidias [illegible] znanej na ziemi tworzy postaci niebian, najwyższe swoje arcydzieła ze słoniowej kości; Polyklet [illegible] i nim przedstawia pomysły geniuszu swojego — Raz tylko gdy [illegible] Polyklet przekroczył sobie właściwą [illegible] dziedzinę gdy tworzył w Argos postać Hery (Junony) królującej w majestacie olimpijskim, było to dzieło wzniosłe idealne które nawet wykonane (Podr. do Wł. T. V str. 703 fig 148) — atoli wszystkie [illegible] ze złota i z kości słoniowej — [illegible] przedmiotem jego bywa piękność ludzi artystycznie bo wyrobiona i wykształcona [illegible] gimnastyka —

SS. 16

r. 11.

Lecz nie zadługo i ta szkoła wzniosła attycka której Wielki Fidias był głową opuściła w solarii swojej olimpijskiej przestąpiła do sfer sąsiadujących z ziemią a z doczesnym ludzkim światem —

Bo też cała Grecja przestawała być samą sobą.! — Wiemy iż nie zadługo bo jeszcze rokiem

~~257~~ 275

[przed śmiercią Fidiasa wybuchła owa nieszczęsna Peloponeska wojna 43 (r. 431 przed Chr.) wojna domowa która nie tylko wylała potoki najszlachetniejszej krwi greckiej, która nie tylko utraciła na zawsze wzniosłe ludy greckie, i utraciła Grecję niegdyś Ateny w powiedzieńkę i wam ale przeistoczyła i usposobienie Grecji + bo na miejscu dawnych cnót obywatelskich, starodawnego poświęcenia się jednostki dla ogółu nastało samolubstwo i czas w którym każdy w wolne [illegible] swoją ludzką pomyślność ważył — a Bogi greckie poszły w niepamięć i niby obłoki rozpłynęły się para ulotna wobec zarozumiałego uosobienia głuchej abstrakcji, i rozwiały się wobec zarozumiałych jednostek znaczenia [illegible] ludzkich [illegible] rozpłynęły.

+ one społem opiekuny wszystkich ziem greckich, i spólny wyraz uczuć powszechnych

Te smętne przedmiotów czasy rozpłynęły również na sztukę, zł[illegible] wprawdzie wyższy szkoła [illegible] chorej Grecji nie zdołały się jeszcze z razu na wysokości dziedziny artyzmu nie zdołały zabić piękności będącej nad światem, ale przecież przeistoczyły owa piękność niebiańskiej sztuki Fidiasowej tak wrogiej [illegible] a ta majestatu piękność [illegible] zaczęła ustępować wirującym sfer w miejsce bo ludzkiej drobnej nastała inna piękność w której natura ludzka istota boska już się ześlubiła

276

[istota boska już się ześlubiła z naturą śmiertelnego człowieka — z naturą człowieka, To jednoczenie się bóstw z naturą człowieka wyrażała się w dziełach sztuki pierwszych, bezpośrednich twórców — Jakoż wyślepowały, dążyła przedstawić w miejsce bogów ale tych wprawdzie jeszcze

17

przeoczyć
bogów które są bliższe ziemi, z ertowiltki np. Mer-

cur (Merkurius) Afrodyta – a co więcej postaci
jaz często
bogów pojmowały się w sztuce niby obrazem wadra-
wcielenie życia codziennego lub
zwykłym bez przemilczenia ludzkim [illegible] jak

Mars Skopasa w zadumaniu [illegible]
jako postacie bogów
lub Venus wychodząca z kąpieli, lub [illegible]
w zadze, [illegible]
[illegible] i t.d. – Atoli owa sztuka przedstawiała

ludzkich bohaterów [illegible] aż nowych spada

ręka karząca niebian (Niobe) i t.d. –
jaz
Znać iż przyniosła jeszcze [illegible]

uwalnianie ale jak się wcale nie była ona

owa pełnością wzniosła, wzniesiona
[illegible]
ponad ziemię krążąca na wysokościach

naddoczesnych ale już pełnością schnąca

wdzięków i lubością tkliwej

serdecznej a często przerażającej tragiczności

łatwo – Gdy sztuka Fidiasowa
stanęła wśród ludzi, jakby widziadło niebiańskie
jakby wzniosła epopeja rozstająca-
w spokojnym
jąca się majestatem olbrzymim

której mistrzem jest
sztuka ta porównywana Skopas i Praxyteles
spokrewniła się z
– i poezyą lyryczną (z elegią)
dusz
być lub wzniosłą [illegible]

wychodzącej z ciepłych nowych głębi serca – lub [illegible]

tragedyą pełną walki i targania się.

(*) W Padin do tłum. [illegible] charakter artystyczny Skopasa i Praxitela, w T. V. 746.

[illegible] tragiczności grupy Niobidów (Skopasa) rozpatrywaną [illegible]

Brunn T. III 288 do 303. fig 52 fig 53)

Ten przypisek należy do następnej stronicy.

277

132

B 18

: (+) Przypisek ktory na poprzedzającej stronie

Lubo o tym okresie sztuki greckiej, o jego głównych mistrzach o Skopasie i Praxitelesie juz obserwacji się rozpisał ktory (+) jednak trudno nie być w tutaj przyniosł dzieło które wedle mojego zdania jest najoczywistszym wyrażeniem nastroju tego czasu i sztuki jego. Tym dziełem jest Ganymed unoszony do

Olimpu

przez orła Jowiszowego. Mistrzem tej grupy był Leochares uczeń Skopasa. –

zapewne

Jowisz ujęty pięknością pastuszka pragnął go mieć przy sobie na niebiosach, a dworze swoim – więc zesłał po niego orła swojego – Ganymed w środ spiekoty słonecznej spoczywał pod drzewem

A pasąc owieczki swoje – przygrywał i przy nim czuwał piesek na fujarce a przy nim potrzeby wierny – w tym z wysokości spuścił się mistrz. Mistrz ujął pacholę w sposób ale skrzydlaty wziął go przez szaty by bezpiecznie unieść pod skopani pastuszka zostata zwlinis w nadobliczu bogów dziedzinę. Juz opuszczona

[+] na oddalającego się przyjaciela w górę wznosząc

fujarka patrzącego w zalotnie. Olimpij- w twarzy wskaże – a piesek wyje żałośnie. Olimpij- ski ptak porywa potężnie loty – wnet i skrzydło w biały w wzrok w tę chwili...

278

ki niebie, wbit mimo okiem spłoszony uleci do Olimpu – a sam Gani- med! Na jego obliczu w niebo wniesione maluje się niewiara łzy żalu dzielnicy niebiańskiej, i wszystko przynosi mu niebiańskiej obecności objawiające on cały oddaje się z rozkoszą uczucia, jak i twarzy cała postać a jakże w dziecinnie utworze ciało jego, jako piękna linia płynie którymi postaci pięknej w całej tej jego postawie jego – a jak zgrabny jak w całej tej jego postawie a w salach których gabinetów mistrz tu wysuwa obu ramion tej – Bo prawdziwy jako ściśle mniej

w salach których

Str. 53 54

10

unoszący się, ratowanie nie jest bynaj-

mniej ideą właściwą rzeźbie a jednak Leochares

uwiązał się z niej szczęśliwie z tego trudnego

zadania. I w tym widzimy również ~~że to~~ ~~cechę~~

cechę klasycznego artysty, on w cale nie chciał

się ~~z~~ nie ~~chce~~ ~~zataić~~ mając myśli zatajenia, umocować u drzewa ciężaru orła i chłopięcia ~~drogim~~ ~~ciężar~~

~~umocować do drzewa~~ ~~którą jak ich przyjmować~~

czyny ~~zawiesić na drzewie~~

Stary mistrz

~~Sz~~ prawie szczerze ~~to~~ zgodnie się ~~ob~~ wyjaśnia ze swych tego

trudu dla utrzymania całości naturalnej walki

Inaczej często się dzieje wnowoczesnej sztuce

która ~~zada~~ pragnie że się da zatai(ć) pa(pyry?), którą cześć ich wskazać ~~zadaje~~

~~myśla~~ zadając

Tak(że) rzeźba malarska ciężka ~~była~~ nie była ciężka

~~Rzeźbiarz~~

Rzeźbiarz że ta rzeczy sięga Ułanów.

rozlana w rysach oblicza Ganimeda ta melodia wdzięczna

rysów jego ciała, ~~nawet~~ ~~wyraz~~ niebieski, że nawet

~~nawet~~ ta twarz orła lekko ca(ła) spokojności ~~aż~~ cichy

do dziecka Kleopatry ~~i tak~~ ~~tryumf~~ doskonała pieśnią lirycznej — elegijnej

a świat stworzył ~~to~~ ~~w~~ również podziwiał Ułanów

~~A szczytu~~ ~~umyślnie~~ ~~wzrosły~~ ~~swoją~~ ~~tę~~ ~~rzeczy~~ często używał za symbol

rzeczność bo on tej grupy ~~a to~~ ~~powiew~~ ~~z~~ ~~owocowania~~ grupę ~~często~~ dla

tej grupy ~~pocieszenia~~ ~~byt~~ Bo właśnie wręcz ~~to~~ utulenia

pociechy pełen.

~~często~~ ~~używane~~ ~~było~~

głębokiego żalu rodziców, dla ~~uko~~ ukojenia ich pełnego

bolesci po stracie ~~dziecka~~ ukochanego dziecka ~~w tej chwili~~ te

Śmierć ~~dziecka~~ to był orzeł Pana Olimpu

~~grupa~~ dziecię zmarłe

co ~~przez~~ ~~niosł~~ w dziedziny wyższe nad gwiazdy

bo go ukochał. ~~Ty~~ ~~w~~ zniesie się zgoła Król

niebios a ~~Ojciec~~ ~~ludzi~~ ojciec pełen dobroci ~~ojciec~~

~~ludzi~~ dla ludzi śmierć lekką...

W. 20

Zrzeczywiście – spostrzegamy w tej grupie chór pogański że to nie strzała tę samą serdeczną myśl, pełną pociechy przedstawioną przez jednego z najznakomitszych współczesnych nam malarzy w owym obrazku, na którym widać w nocy anioła bożego wznoszącego się po przez gwiazdy, ponad domy, i wieże z pacholęciem przez promienie księżycowe z pacholęciem umarłym na rękach – a nad nimi niebios a gwiazdy przyświecają tej drodze wznoszeniem witaniem. A podpis obrazka: Ku Niebu! Ku Bogu! —

Widzieliśmy powyżej jak to sztuka grecka oddała Fidiaszowej wzięta od zarodu zaczynając się ze sztuki religijnej wzniosłej Schnaase majestatem przedstawicielki bogów, na sztukę która jest potęgą ... bogów a naturą ludzką ...

Otóż wielce zajmujący jest dalszy rozwój artyzmu greckiego i jego istota jaką przybrała za czasów Alexandra a później za jego następców macedońskich – Pomińmy atoli w tej pracy [illegible] dzieje sztuki – nie zaś naszem zadaniem jest czytelnikom odsyłam, czytelnika do miejsc w którym obraz [illegible] charakteryzowanym się natenczas opisie twórczej fantazyi Greków (+)

Teraz nam czas byłoby w krótce pomówić o trzecim rodzaju sztuki u Greków bo ich malarstwie

---

(+) O tych przemianach nowszego wystąpienia Jadr do Wk. T. V 748 i następ. zostawiam czytelnika do miejsc owych tego dzieła w których się w tym wzlęnie powołuję

Malarstwo u Greków

21

Malarstwo w Grecyi! Mówiliśmy atoli pierwej że sztuka malowania jest raczej sztuką przystającą do kultury epoki chrześcijańskiej romantycznej. A jednak zdaje się że sztuka malarska rozpowszechniona w Grecyi niewątpliwie wcześnie wyszła doskonałością— Bo z podania starożytnych pisarzy wiadomo jakto dawni malarze zachwycali świat cudami pędzla, i że wielu czasowi krytycy oceniali będzie zgodną uwielbienia z dotarłymi już sądzić we własnym oryginale studia,— My nie stały nic z tych przesłynnych arcydzieła, jakże już dla samej niełowalności wątłku naszę dziedzictwo po malarstwie starożytnem jest raczej biedne, do liczniego bogactwa dzieł malarskich, które nie wiecz przeżyć się z tworzących świat jakto wojennego rodzajów są zabytki dzieł malarskich, Bo najmniej malowidła które doszły naszego pokolenia— na wazach i innych naczyniach z glinianych które bogate a zbawionych przechowują się po muzeach europejskich, drugim rodzajem są malowania ścienne — a trzecim mozaiki—

Pa nieśmiernie mniej
Do tych tak wysoce twórczy
klasycznego geniuszu tych
Hellenowie—

Prawda że w tych muzeach spotykamy się często z wazą lśniącą malowaniem wykonanym w najwyższej sztuce a prawdziwie wytwornym smakiem, wzbudzające w nas wysokie wyobrażenie o doskonałej technice i predyspozycji— Ale zapytajmy samych siebie szczerze czyby nas zapewniali po kilku stuleciach był ktoś sądzić o wielkich geniuszach malarskich np. o Rafaelu, o Tycjanie, o Leonardzie o Michale Aniele a nawet o najnowszych światłych talentów mistrzach, gdyby nie mieli przed oczyma ich dzieła, tylko z nejdoskonalsze wyroby naszych fabryk porcelanowych Sevres choćby nawet wyrabianych w ozdobiły się malowidła blej szczerze barwami i [illegible] i pozłotą?

22

wszakże także naczynia choćby były najświetniej malowane jeż stają na granicy wyższej sztuka z przemysłem się schodzi – a sztuka przemysłowa zamienia się na sztukę nadobną –

Co do malowideł ściennych nie wiele większą ich liczbę dostarczają nam owe miasta pogrzebane pod lawą a popiołami zachowawczemi Wezuwiusza Atoli też była zajęciem miasta – od niby parafialne mieszczanami i partykularzami w obec przebogatego a lśniącego przepychem Rzymu – W takowej Pompei choć zwanej miastem malowanem, i choć rozmiłowanej w obrazach i obrazkach zapewne malarze niechciwi, a ten zaś dekoratorzy szablonem jakby śmigali lekkoduchym pędzlem po ścianach pragnąc ale rychlej ubrać ustronie mieszkania obywateli tak zamożnych jak i chciwszych w mieniu –

A co do obrazów wykonanych w mozaice wiemy jak nudna i żmudna a kosztowna taka praca jak sama technika pracowita drobiazgowa krępuje fantazyą artysty którem duszno i ciasno z tą techniką mozolną, więc nie chyba tłoczowi obce arcydzieła by je uwidzieć w [illegible]

Wyznajemy że dziedzictwo nasze zabytków starożytnego malarstwa jest nawet szczupłe i zbył ubogie aby nam podało pełne wyobrażenie o najwyższym wykwicie tej sztuki w epoce klasycznej – [E] Też przecież i ten zasób jest może być dla nas skarbówką w której ... byleby go uzupełnili ... wiadomościami o malarstwie ... pisarzów – podają dawni pisarze –

Z drugiej strony Pocieszajmy się myślą że i ten skromny zasób dzieł malowanych może się stać dla nas trafną skarbówką w tej mierze, bylebyśmy go uzupełnili wiadomościami o malarstwie podanemi nam przez pisarzy starożytnych którzy jeszcze na oko oglądali te arcydzieła dawnej sztuki –

A nadto same te lśniące klejnoty są martwe i umarłe w porównaniu z owem tchnieniem duchowem mistrzem żyjącym w arcydziełach malowanych obrazów

[E] Jednak z drugiej strony uważmy że te dzieła malarskie które doszły czasów naszych mogą mieć niekiedy wielkie dla nas znaczenie – Bo zapewne znajdziemy w tradycjach dawniejszych szczupłych mierne kopie arcydzieł oryginalnych klasycznych

23

Ale nadewszystko potrzeba żeby temu uzupełnieniu towarzyszyło jeszcze jako trzecie ziarno nasze przekonanie powyżej [illegible] o ogólnem usposobieniu duchowem Greków.

To usposobienie niechaj będzie dla nas tem, [illegible] a zarazem naszego rozumowania, które znów poprzemy faktami to sąsiedztwem od dawnych już wieków wyłapanymi w zabytkach malarskich które nam zachowały losy łaskawe.

Usposobienie artystyczne Greków, jak już wiemy, było wskroś plastyczne, byli oni tedy rzeźbiarzami — sztuka malarska wśród nich jeszcze nie była na czasie, była zawczesna dla ducha Hellenów, Lecz nam uchwalić że malarstwo rozwinęło się u nich do wysokiego stopnia a do takiej doskonałości jakiej tylko dosięgnąć mogła na gruncie nie przyjaznym tej sztuce — bo w śród ludu mającym wyłącznie dążenie rzeźbiarskie — Zkąd już rzadko można ze zdań malowanie Greków odznaczało się głównie temi zaletami które są właściwe doskonałej plastyce. Do tych zalet należy: rysunek wyborny, układ harmonijny w liniach a konturach — modelowanie form wyraźnie i zdecydowanie o ile takowe przez malarza mogły być dalej oddane — szlachetność ruchów, postawy w fałdy melodyjne wdzięcznie urocze, — szaty płynące. Lecz z drugiej strony występują w wprawie niedostatki będące skutkiem owej fantazyi i dążności rzeźbiarskiej gdy już zabierał się do pędzla — Takowe w malowaniu tym wyrażenie znać że u nich była głównym celem jest oddanie form, a formy

Że przecież szereg wytwarzają plastyki — formy w także wielkiego znaczenia to ich znaczenie nie jest w malarstwie się wprawdzie [illegible] ale jednym wśród wielu innych czynników. — wyrazowym ale stają się [illegible] ✕

Malarstwo

24

*

Malarze starożytni znają wprawdzie dokładnie potęgę harmonii barw i światła, przecież u nich formy przeważają farbami, gdy przeciwnie w prawdziwem malarstwie formy winny być skutkiem barw. (Vischer)

W starożytnem malarstwie barwy są jakby pośledniejszą [illegible] jakby uzupełnieniem formy ciała, a w prawdziwem malowaniu w malowaniu nowożytnem, barwy są jakby wykwitem ciała występującym na zewnątrz. Stąd też owe malarstwo starożytne było niezdolne oddać misterną karnacyę, wyrazić temperament, nastrój wewnętrzny, wewnętrzności indywidualności i usposobienia jednostkowego, barwy karnacyi są czystemi konturami, powłoką — (Vischer)

Również charakterystyczną, bo rzeźbiarską jest sama kompozycya obrazów — ta kompozycya jest taka rzeźbiarska jak się już przyjęło jakby była przeznaczona dla płaskorzeźby — Kompozycie obrazów są wielce proste najmniej zawikłane, występują w nich figury bacznie, aby się nie zakrywały, aby się nawet cieniem nie zatamowały. — Kompozycii bogatsze [illegible] figury

Bo lubo starożytni znają najdokładniej i perspektywę linearną na ich obrazach

bywa spiętrzenie linearne nadkład a wszystkie figury jakby w płaskorzeźbie są [illegible] prawie na jednym i tem samem tle, rzadko tylko ukazuje się jakaś głębia[*] — a to tło jest bez wielkiego wrażenia. Wszystkie te figury są jest przedniem tłem. Nie jednakiem słonecznem światło oświecone. Nie znajdziesz światła wypływającego z jednego punktu na wszystkie przedmioty obrazu a tworzącego potężny misterne wrażenie i dźwięki — Pa w tadeciwości

Także przyczyniają, że malarze mają w sztuce rzeźbiarskie oczy, a rzeźbiarze nie tworzy jak dla obliczając się i stałego światła, rzeczywiste światło natury. — Stąd nie widzisz w obrazach starożytnych

[*] Choć starożytni znają skrócenia i perspektywę linearną

25

tej charakterystycznej magii światło i barwa, że go [illegible] przenosi, który stanowi urok tajemniczy obrazów wenec-kich. — Ten brak gamy światła i barw, ten brak głębi, ta zatem powierzchowność [illegible] w obrazach starożytnych pochodzi z braku wyrobio-nego głębokiego uczucia duchowego — bo dusza chrześcijańska, dusza chowa w sobie tajemnicze otchłanie mistycznego tchnienia, które dygocą nieustannie w [illegible] wieków, dusza ta jest wszystkiem bogatsza i przerozmaitsza; której całą głębię niech też [illegible] zwierciedliście w malarstwie, głębi obrazów, dodaje temu [illegible] nowoczesnym wyraża się uczuć, magię [illegible] i światło rozlanych w dziełach mistycznych, a [illegible] [illegible] uroku serca. — Z mistrzowską też Humboldt w Kosmosie (T. II 1) [illegible] w Grecy i daleko wyrozumieć [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] natura sama. — Zaiste [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Grecy mając [illegible] jakiś widok natury [illegible] [illegible] [illegible] jakie ta natura [illegible] [illegible] [illegible] w malowaniu na [illegible] a [illegible] się [illegible] samego jej widoku. — Porównania [illegible] [illegible] i [illegible] wyrazy których nie brak w poezji greckiej są zaiste wielce [illegible] i [illegible] ale zawsze [illegible] krótkie aby mogły uchodzić za obrazy natury.

Jednak nie chcąc tak charakterystycznie tylko na [illegible] [illegible] na chwilę tak ogólna nam [illegible] [illegible] [illegible] się jak w innem miejscu [illegible] rozprawiać o sztuce malarskiej w świecie starożytnym. (Podróż do Włoch T. I. str. 520. [illegible] 90 do 106 i [illegible] [illegible] monografia str. 509.)

Porównam że atoli bliżej zdołamy zrozumieć ten świat starożytny świat malarski, gdy się rozpatrzymy w szczegółowych malarzach [illegible];

Zwróćmy tylko uwagę na [illegible] charakterystyczne [illegible] [illegible] [illegible] w Grecji [illegible] [illegible] [illegible] malarstwo niezmiernie [illegible] się rozwinął od rzeźby, co więcej że dościgał szczytu swojego wtenczas [illegible] rzeźba już chyliła się do upadku swojego — Dla czego? bo sztuka malowania nie była artystycznym odpowiednikiem Grecji [illegible] [illegible] [illegible] w której sama Grecja [illegible] całej, a gdy wchodziły [illegible] ludzkich nowy, dotychczas nie znany duch [illegible] taki, na jaw wionął — i [illegible] zawładnął całem ludzkim

Zwróćmy

26

Nie mając jednak na myśli rozłożenia sobie całego dziejów malarstwa greckiego, wybierzemy sobie niektórych tylko a najwięcej na czas swój charakteryzujących mistrzów.

Dzisiaj nas uczucie przenika na widok owych pierwotnych malowideł pierwotnych na wazach i urnach — Sto ich barw-ceramowane a figury na nich, przykry czarne sylwetki. Patrząc na te postacie rzekłbyś że umiał jakiś chłopczyk na pełen talentu a wielkiej przyszłości ale który jeszcze nie umiał ani jednej lekcyi rysunku. Wszystkie te figury zupełnie niekształtne, surowe obok surowizny, życie i wdzięczności też i niezgrabnej zgrabności się — Znać z nich instynkt dla piękna w formie obok braku wprawy a nie posłuszeństwa ręki talentowi pełnemu buntującej się. Tu ani śladu wyrazu ani rozwagi a obrazie ni indywidualności. Ale zato szczególny zmysł plastyczny tu że nie wyrażają ciała niemówiąc kształty i ruchy. Ten pieczęć grecki cały każdy.

Ale geniusz grecki pchał ponad te pacholęce roboty wznieść się na wysokości które obiecywał. Polygnotos — Bo ten taki mistrz, jeszcze owo przeznaczenie czasu Peryklesa i Fidyasa — zapowiadające blaska epoki Peryklesa i Fidyasa — Cymon sprowadził kości Theseusa do Aten, jako nowszej ozdoby sławny bohatera wzniósł też i na cześć mylącego bohatera ten to obraz

Theseion a wiaterze to odarł

Polygnotos malowaniami swojemi — Przez Poikilę Grzewany a ustrojony przy sceneria mistrza tego wszystkie wieczne sławę jego po scenach greckich — te obrazy stawiały wobec młodych pokoleń wielkie dzieje ojców

θ około roku 462 przed Chr.

E (wielobarwny)

Hugo

cześcia

rozpromieniając serce wzniosłemi wzorami zacnych poświęceń za rzecz ogólną, spólną. — Ale dziełem Polygnota, które wszystkich najwyższa chwała brzmiała w ustach spółczesnego mu pokolenia, a były malowania zdobiące tak zwaną Leschę to jest owe wspaniałe przysionek w Delfach. Tu na oczy żywo widziała Grecya [illegible] wszystkich [illegible] wające się nieśmiertelne Homerowe pieśni.

Układ tych obrazów o ile o nich z Pauzaniasza wiemy zupełna potwierdza nasze powyższe poglądy na greckie malarstwo, bo te obrazy skomponowane w stylu [illegible] nie były bynajmniej wielkich wymiarów a tym bardziej malarskiej kompozycyi, one składały się raczej ze szeregu poosobnionych malowideł, których każde przedstawiało jakoś osobne scenę — (niby metopy w architekturze rzeźbione) Nagrodą mistrzowi była najwyższa, jakiej Grek spotkać mógł, że bo same Amfiktyony przyznały mu prawo gościnności po wszystkich greckich ziemiach.

Jest rzeczą wielce do prawdopodobną, że te obrazy nadające do szczególne zajmowały tu odpowiednie przestrzenie architektoniczne. Ile wszystkie jednocześnie się w całość wznosiły i głębokiego znaczenia.

O ile z podań autorów sądzić możemy, nabieramy przekonania że Polygnotos malował w stylu wzniosłym, przedstawiał nasze figury. Poglądy na świat jego były wielkie, idealne, jakby swobodne i wolne od cech przypadkowych, a niedostatków uczynił [illegible], jako wyrażające pojęcie czysto same przez się ideę, wcieloną, [illegible] duchowa. Arystoteles co tylko w [illegible] chwali postacie Polygnota że mają Ethos, że są etyczne, to oznacza Arystotelesa tem wyrażeniem że on rozumiejąc właśnie o tragedyi żąda aby postać tragiczna miała ethos to jest aby była uosobieniem idei etycznej, aby ta stale mimo różnej sytuacyi zachowywała [illegible] słowem była charakterem etycznym tragicznej. Arystoteles ceni Polygnota wyżej nad wszystkich malarzy, Arystoteles

43. Brunn

28

I stawia Polygnota wyżej Zeuxisa bo temu, jak mówi, brakuje owego Ethos i jest dlatego podobny do nowszych tragików — a tem samem znaczy że Polygnota równa ze starszemi tragikami do a Eschylesem (+), Eschylesem i Sofoklesem — jest to zaś że ogromne podniesienie (E)

Gdy Polygnotos był takim głębokiem ethycznym malarzem duchów więc następnie rozwinęła się w Attyce sztuka sięgająca się na ulicy na urodzeni i doskonałe techniki — Atoli szczególnie [illegible] dawności wydoskonalenia technicznej, używanie wprawnego zmysłowy barw usiłowała się w Jonii, tu też się szkoła posła za uczniów Jonów — W Efezie więc w ognisku Jonów zapromienił Zeuxis choć był rodem z Heraklei miasta południowych włoch

~~Na czele następców Polygnota słynął Apollodoros istny geniusz słusznie zwany pierwszym~~ ~~malarzem~~. Obok niego Polygnotos jest dopiero rysownikiem, choć rysownikiem kreślarzem wielkiej rzeczy i rozciosłe pomysły. Apollodoros wprowadził do swoich obrazów czynniki prawdziwie malarskie, twory bezpłatne miała i spełnienie a przedewszystkiem, i jest mistrzem w czarodziejskiej sztuce barw [illegible] światła

Przeniosł jeszcze go Zeuxis on [illegible] zasady — a odgadł i cienie wziął teorya i z pewniejsze zasady — a zgadnął tajemnice magicznej sztuki, znaną nam powiadam o malowanych jego granach winnych do których się ptaki złatywały plastyki — Ale im goręcej Zeuxis sili się na efekty malarskie tem więcej tracił na głębi przymiotów i słusznie o nim twierdził starzy twórcy że co do Ethos jest nie równie niższym od Polygnota (E) — a wielce trafnie orzekła o tym względem Selvatico ze studowania jego udarni który z lada talencik podała (++)

A patrzmyż ten Zeuxis też nie idealista ten naturalista był w szczęśliwych taktach niektórych udami. Bo gdy przyszło malować

(+) Brunn Geschichte der griech Künstler II 43

(++) Selvatico Storia delle arti del Disegno str. 37/.

(E) Piękne też grono ateńskich malarzy towarzyszyło wszystkim Polygnotowi — Przecież najświetniejszy celujący w nad malarzy ateńskich Apollodoros i który mistrz w stopniowaniu barw i światła

Obok niego

i że Zeuxis jest wielkim malarzem a Polygnot wielkim mistrzem.

onę trojańską Helenę, jedne najpiękniejszej urody panien
przysłały na to aby mu były modelem. Więc też on z każdej
wybierał co miała być najpiękniejszym w tych pięknościach — Ale nam się wydaje że takowe mozajkowanie
piękności, czyli dowodzi jako on był realistą
że nie ... ani ... o istotnem natchnieniu twórczem
ideału.—
Obok niego staje Parrhasius (rodem z Efezu w Jonii)
Ten nie dba o świat wrodzonych ideów, on pragnie
uchwycić zmysłowe piękny natury — więc też
obu uważano za zakładców szkoły malarskiej joń-
skiej — Tracąc ta szkoła zmysłowa pieszczotliwa
uświęcająca [illegible] w parze idzie z owym architektonicznym
stylem jońskim co tak wesoły poważny odznaczający
uczuciem radości — Przecież lubo Zeuxis i Parrhasius
niby bracia po sztuce jednak wedle badaczy dziejów
sztuki różnią się od siebie właściwemi cechami. Każdy
z nich umiał uchwycić naturę, lecz Zeuxis tym stylem
i mistrzowsko władał barwą wywołując
czarujące wrażenia — a Parrhasius był mistrzem wyda-
wania magicznem form—
A warto nam uważyć że Polygnotos społeczny Sokratesa
i najświetniejszej epoki Grecji malował jeszcze duchów naszego
narodu, a ci dwaj rzadziej zdawali wywołujący
magią zmysłowej piękności ale bez ducha czyja po woj-
nie Peloponeskiej gdy duch przez ustępuje z rzeczywistości
gdy ta rzeczywistość traci idealne swoje wymiarki—
A samolubne wywyższenie się jednostkowego osobnika nad [illegible];
[illegible] ogół społeczeństwa, uważanie siebie samego za ognisko
a cel ostateczny będąca cechą tej epoki odbija się
i w napuszystości obu tych artystów.— Plinius
(XXXV cap 8) opowiada jako Zeuxis nazbierawszy sobie nie
słychane bogactwa wystąpił na zgromadzeniu się ludów greckich
na olimpijskich igrzyskach, w szacie na której złotymi
napisem było wyszyte imię jego. Nakoniec napuchła tak
pycha że rozdawał darmo obrazy swoje
twierdząc, że nikt nie jest w stanie zapłacić nie wzmianki
ich wartości — Donosi

Lecz Plinius jako Zeuxis wymalowawszy Atletę podpisał pod obrazem „Łatwiej o zazdrośników niż o naśladowców —

Parrhasius zaś sam się nazywał księciem, szukał i wywodził ród swój z Apollina. A gdy raczył pokazywać się takim ludziom występował z pompatyczną paradą. Na głowie błyszczał wieniec złoty i biała przepaska — płaszcz purpurowy odziewał całą postać — sandały miały złote sprzączki — w rękach wysoka laska oplatana złotem liściem —

Lecz im ostrzejszą jest dla nas ta nadęta pycha tych dwóch artystów, tem wyższą cześć dla owego greckiego ludu co chór republikański znosił cierpliwie zarozumiałość i przesadną ~~dla malarzów~~ dla rzeczy serdecznej [illegible] ~~wzgląd na~~ który wielbił przecież ich zdolności —

Nie wspominając już o ~~innych~~ społecznych tak licznych wtedy znakomitych malarzach. W rzadkim przedstawie wam najsłynniejszego mistrza ~~oboje~~ całej starożytności to Apellesa. Jest to postać której nawet sam żywot i koleje losu są wiernem a wymownem odbiciem pewnego Zasłużonej wielkiej już wówczas Alexandra —

Znany Apelles od pacholęcych lat dworzy z [illegible] Wiemy ze serdeczna przyjaźń łączyła mistrza a macedońskiego pogromcy — choć artysta nie obwijał w bawełnę odpowiedzi gdy król odzywał się jakkolwiek niewyrażona krytyka ~~dzieła~~ o dziełach sztuki a król mimo tego obsypywał deszczem złotem przyjaciela malarza, ~~i mimo tego~~ i prze- ino Apellesowi i pozwolił malować wizerunek swój jak samemu później Lysippowi uwalał w rzeźbie postać swoją. ~~Ale Kra~~

Jeden z tych portretów ~~najsławniejszy~~ doszedł najsławniejszy na cześć Alexander przedstawiony jako Jowisz miotający ~~piorun~~ gromy — Jednak Plinius opowiada komeraż z którego znać że niebardzo Król

~~młody~~ Król ~~co~~ który dowiódł ~~kilka dowód~~ wiele przyjaźni dla a dowód malarza tak wielkiej że już trudno o większy — Jakoż zdarzyło się że Alexander ~~zapalił~~ rozpłonął serdeczną miłością dla ~~cudnej~~ cudnie pięknej Pankaspy

ażeby prosił Apellesa by ją malował - Atoli
się ~~stając~~ kiedy artysta malując tę piękność
sam się w niej zakochał - a gdy się dowiedział
artystom zakochał się w niej na śmierć - A
Alexander? odstąpił przyjacielowi swojemu
kochankę swoją - „Pokazało się tedy" mówi stary
Plinius, „że Alexander był wielkim sercem,
a więcej jeszcze władztwem nad sobą
bo tym czynem pokazał się tak wielkim jakby
największem zwycięstwem" (+)

Dochowały się nam jeszcze inne historyjki
dostatecznie cechujące Apellesa i współczesny mu
świat. Tak np. Lucyan, żyjący na kilkadziesiąt
lat przed J.Chr. opowiada nam gadkę, której warto
posłuchać. (Lucian o oszczerstwie 2 do 5)

Na ~~dwo~~ ~~ostatnim~~ dworze Króla Ptolemeusza żył Antiphilus
się nie osobliwy malarz zato mistrz w intrygach a co
w sztukach zazdrości - Zatem też rozgorzał zawiścią do
Apellesa zwłaszcza że król wysoko cenił geniusz
mistrza nie szczędząc mu słów pochlebnych a książęcych
darów. - Otóż Antiphilus zazdrością pałający pewnego
razu odkrył Ptolemeuszowi jakoby do spisku
wszczętemu przeciw królowi należy i mistrz Apelles
Ptolemeus - który jak powiada Lucyan nie odznaczał
się nader silnym umysłem, a rozpieszczony ciągłemi
wśród podłych pochlebców, zaczął ciskać się, i biegnąc
po mieście wykrzykiwał na niewdzięczność Apellesa
A byłoby się może rozprawił z naszym ~~malarzem~~ mistrzem

(+) Do tej historyi z tą piękną panią Plinius dodaje uwagę:
Quippe se vicit, nec thorum tantum suum, sed etiam affectum donavit
artifici, nec dilectae quidem respectu motus, ut quae modo
regis fuisset, modo pictoris esset. Plin XXXV cap. 10.

skorzystał gdyż nie jeden z uwięzionych spiskowców obwiniony niewinności Antiphila oświadczył Ptolomeuszowi że Apelles zupełnie niewinny ani widział ani słyszał o zamachu - Wtedy Ptolomeusz wstydził się swojej łatwowierności darował Apellesowi sto talentów i oddał mu za niewolnika nikczemnego oszczercę -

Apelles atoli nie mógł jakoś strawić doznanej krzywdy ani doznanego strachu - Zaczem jak nam Lucyan oddaje, wziął się wymalować obraz alegoryczny - W którym figurował długouchy Midas siedzący na tronie podobnie bullis do Ptolomeusza obok niego dwie ~~stoi~~ kobiety jedna Agnoja głupota a druga Hypolepsis podejrzliwości - ~~stoi~~ Oto potwarzy ... wzięta ... ... która ... ... ona ... ... a ... ... Potwarz" wabna ... ... Diabole ... i td —

Plinius znów inną opowiada anegdotę która się przydarzyła Apellesowi w Egipcie - Jakoś gdy Ptolomeusz sam królował skutek na którym przyjmowano artystę był burza zapędzony do portu aleksandryjskiego - Wtedy jeden ze sług królewskich namówiony od artystów bawiących na dworze króla a od dawna zazdroszczących jego sławie - ~~aby~~ skonat przed Apellesem i zmyślając zaprosił go imieniem króla na obiad do dworu - Stawił się na zaproszenie malarz - Wtem Ptolomeusz obruszony pyta zgniewany Apellesa pyta kto go tu wezwał i woła że mu ~~wszystkich~~ sług przedstawi wszystkich dworzan by mu wskazał winnego - Wtedy Apelles ... ... kredy ~~wymalował~~ na ścianie ... ... ~~... ...~~ a ... ... ~~roboty, gdy~~ ... ... ~~na~~ ... winowajcę —

~~Dobytkowe opowiadanie~~

Do dziś mamy opowiadanie anegdoty dowodzącej ~~bystrości~~ niezłomnej

ręki Apellesa i wielkiej jego wprawy w najlżejszej wogóle

uprawie pracą od niego też dostało się dziedzictwem

przysłowie które winno być i pozostanie dla artystów

wszystkich epok niemowlęce też dla naszych do owe nulla dies sine linea — Przenieśmy

albo dziś do nas i pogadankę świadczącą zarazem o

szlachetności ucznia jego

Na wyspie Rhodos żył malarz znakomity Protogenes. Wybrał się do niego Apelles i ~~pragnął~~ usiłkać [?] oblicze

Kolegi i obaczyć dzieła jego — Przyjęcia nie zastaje

Protogenesa w domu — ~~Baby~~ Babulenka pełniąca

nieobecność pyta kogo by mogła oznajmić panu

mojemu — ? Apelles bierze pędzel i na tablicy przed nim

kreśli linię niezmiernie cienką — Minęła ona ~~bez~~ i na

zostawić nowy kartę wielkiemi — Protogenes po niej kreśli

tenże poznaje że jego gościem ~~Ap~~ był Apelles

~~Ale~~ samwie zmacanem pędzel wiedziemy

farbę przekreślił ową linię w ~~x~~ tejże na drugiej

~~z boku~~ ... się sprawił że z obu stron jego linii

wystawała zabłąkanie linia Apellesa — Znowu

~~wracaj kościół jego obrazt~~ wrócił zadziwiony

Apelles, i znów nie zastaje gospodarza

ale spostrzegłszy ową linię Protogenese

sam zabrał się pędzla zmaczanym w innej

znowu ~~bar~~ barwie i znów cieniutkiej przez środek

pociągając ~~wzdłuż~~ owa linię drugą wszystkie [?]

Kolegi — Gdy Protogenes obaczył to dzieło kolegi

rzekł już ani sprobuję prześcignąć nie być on

miasto by koniecznie zobaczyć się z drugiem

przybywa — Po śmierci ... ~~nowa~~

było w Rzymie wypatrzała

cesarskiego oglądać

~~Bolko~~ Po ... tę ~~tam~~ tablicę

34

przechowana, jak drzewo [illegible] artystycznej

Ale wracamy na Rhodos – mieszkańcy wszy-
scy wszyscy [illegible] będzie [illegible] ale nie znali się
na sztuce, nie ich [illegible] Protogenes
chociaż artysta genialny żył ~~tak~~ w srodnica w biedzie i
prawie o głodzie – Apelles pragnął wynagra-
dzać go z czerwieni potrzeby nie [illegible]
zakupić wszystkie obrazy Protogenesa aby
je potem sprzedawać [illegible] za [illegible]
pieniądze – Zadziwi ~~[illegible]~~ wieść [illegible]
po wyspie gdy wszyscy [illegible] by [illegible]
[illegible] prace płacąc nie [illegible]
~~[illegible]~~ ceny za malowidła dopiero co
[illegible]

27 141

Ogólne usposobienie

Grecyi –

Mając u wysnuć wewnętrzny nastrój ducha Helenów chcięcmy rozpocząć rozumowaczce ~~wywody~~ nasze od faktów ~~na~~ dwóch ~~faktach~~ niezaprzeczonych, one zaraz niechaj będą pierwszym zawiązkiem naszych ~~rozumowanie~~ wywodów. ~~powołanie~~ ~~atoli faktów~~ ~~których~~ ~~poźniej~~ ~~pełniejsze~~ ~~potwierdzenie~~ ~~w poźniejszym rozwoju~~ ~~pełne potwierdzenie~~ nie swoje w przeróżnych a licznych ~~wyrazach~~ ~~gdy wykażemy~~ pojawach charakterystycznych żywot duchowy tego ludu –

wszakże same te wywody i te zasadnicze fakta znajdą ~~poźniej~~ pełne potwierdzenie swoje, gdy wykażemy poniżej przeróżne a liczne pojawy charakteryzujące żywot duchowy tego ludu. –

Grecya rozpoczyna ~~wiadomo~~ dzieje Europy jest przeto ~~pierwszym~~ najdawniejszym z historycznych ludów Zachodu – Jest to fakt pierwszy

Drugim faktem równie oczywistym jest iż z drugiej strony ten Grecya należy jeszcze do Starożytnej Historyi –

~~Te~~ Te dwa fakta ~~uważać~~ ~~nasze~~ uważamy możemy ~~należy~~ ~~za~~ jako dwa czynniki określające usposobienie greckiego ludu. –

Gdy ~~zaś~~ Grecya jest pierwszym ludem Zachodu i gdy staje na progu dziejów europejskich, przeto już zgadnąć można iż się oderwała od dziejów starożytnego Wschodu. ~~Tem~~ Ludy

350/4 90

(wyjąwszy Izraelitów)
zaś orientalne tę mają cechę istotną
że mieszają świat duchowy a materyalny, a
~~że~~ ulegają przemocy natury, że u nich
materya przeważa nad duchem, ~~że duch~~ ×
Zkąd wypływa że Grecya już jest
wyzwolona z pod przewagi natury
materyalnej więc i własnej cielesno-
ści swojej. ~~Z tego Z tego powodu też Gre-
cya nie miesza jak jak Wschód
Wschód~~ – Z tego powodu też Grecya już
nie ~~miesza~~ mięsza ducha z naturą, ~~a co~~ już
~~oddziela~~ go od niej odrywa a ~~co~~ nawet
~~więcej~~ uznaje wyższość ducha nad
materyą –

~~Tak Grecya
Widać więc iż stanowisko umysło-
we Grecyi nie tylko jest wzniesionem wogólności
nad szczebel który zajmują ludy orien-
talne w dziejach w dziejach, ale że
dodajmy że to stanowisko jej jest wyższe różni
się wbrew bo co do rodzaju, genetycznie od
ich usposobienia
wschodu. A tak
jest wielkość oryginalna a
Hellada rozpoczyna nowe dzieje
w Historyi – Żywioły obce, tradycye
cudze przez Greków przyjęte dawniej-
szych ludów były od innych dla
Grecyi jedynie surowym materya-
łem, grubym wątkiem który
ona przerabiała przeistaczała do nie
poznaki na własną treść duchową,
na własną krew a ciało swoje.~~

Widać przeto iż stanowisko umysłowe
Grecyi dawnej, nie tylko wogólności jest
wzniesionem nad szczebel który zajmu-
ją ~~w~~ orientalne ludy w dziejach świata
– ale co więcej, zgadnąć możemy iż to stanowisko jej wyższe
różni się wbrew bo co do samego rodzaju,
~~...~~te, czyli genetycznie od usposobie-
nia wschodu. Tak też Hellada jest
wielkość oryginalna, samorodna, a
rozpoczyna nowe dzieje ludzkości
– Żywioły obce, tradycye cudze przez
~~Greków~~ Grecya od innych dawniejszych ludów pożyczone
stały się dla ~~Grecyi~~ niej jedynie surowym
wątkiem, grubym materyałem, który
ona przerabiała przeistaczała do nie
poznaki, na własną treść duchową,
wielkość narodową, na własną krew
a ciało swoje – Dodajmy że Grecya
w ciągu całego zdrowego żywota swojego
uznawała tę wyższość swoją nad
spółczesne ludy, i nazywając je wprost barbarzyńcami. Jakkolwiek ~~...~~ ona sama
jedna przedstawiała na ziemi
cywilizacyą, i kulturę prawdziwą
~~a~~ – I dla tego odgradzając się
~~narodowa~~ × od wpływów a czynników
obcych, pogardzając niemi ...
zdołała zachować
piętno rodzinne swoje i na zewnątrz
wszystkie czynniki własnego
żywota swojego do spółdziałalności
a zgody –

Ogólne usposobienie Ducha Greckiego.

Jest faktem — Grecya rozpoczyna dzieje Europy — jest przeto ~~Grecya~~ pierwszym ludem Zachodu. Lecz z drugiej strony jest faktem, że Grecya jeszcze należy do ~~ludów~~ historyi starożytnej świata. [Faktowy dwoisty ~~czynnik~~ fakt staje się dwoistym czynnikiem ducha greckiego, ~~niechaj będzie~~ a będzie więc dla nas podstawą do ~~rozumienia~~ zrozumienia ~~nia~~ nastroju duchowego Hellenów.

Gdy Grecya jest pierwszym ludem europejskim ~~a gdy~~ ~~a jej~~ gdy przeto ~~należy~~ staje na czele dziejów Zachodu, więc znać, iż się oderwała od historyi Wschodu, ~~że wyzwoli~~ atem samem widzimy, że wyzwoliła się ~~od~~ z pod przewagi materyalnej natury, od tej ~~przewagi~~ owej przemocy nad duchem ~~która~~ fizycznego świata, która właśnie była ~~charakterystycznem~~ znamieniem ludów ~~azyatyckich~~ Wschodu — Z tego stanowiska wypływa, że ~~rozwój~~ umysłowe wyzwolenie Grecyi nie tylko jest wyższem ~~od~~ nad wszystkie ~~ludów~~ orientalne, ~~ludów~~ od nich wyższe, ale jest wręcz, to jest co ~~do~~ samego odradzania od nich odmienne ~~i różne~~, wynikła stąd iż rozpoczęła nowe dzieje

E ~~W Grecyi zaś więc Grec~~ Grecya uznając różnicę między duchem a naturą, a nawet wyższość ducha nad naturą, charakterystycznem

117
54.
68
54 ~~4~~
38 68
13 32

54.
8
54. 68

117
13. 32
1,03 68.

dzieje ludzkie, że jest wszelkie oryginalną a iż wszelkie wpływy obce, a wszelkie tradycje pożyczone od innych ludów, przeniesione są dla Grecji jedynie surową osnową, grubym węgliem, który przerabia E do niepoznaki na własną treść swoją – na wskroś istnie grecką –

E przeistacza zupełnie

Baczmy atoli że Grecja z drugiej strony jest atoli jeszcze do starożytnego świata, należy wypływa stąd iż — jak wszystko powyżej — już lubo ona nie miesza ducha i materyi, lubo odrywa ducha od natury fizycznej, lubo nawet umieje wynosić jego nad potęgi przyrodzone – toć przecież w Grecyi jest pojęcie wzniesienia się za wyższości nieskończoności ducha nad przyrodą – przeto też oba te światy nie są jeszcze uważane za wręcz sobie sprzeczne, nie oderwały się wcale, nie rozwiodły się od siebie bezdenną przepaścią.

Bo to wzniesienie się nieskończoności ducha nad materyą, bo ten rozbrat rozdzielający w skroś owe dzieje wielkie średniowieczne nastał dopiero w wieku nowoczesnym w chrześcijańskich ludach —

a jest ich charakterystycznym znamieniem – Ale właśnie z tego usposobienia Grecyi że mimo oderwania ducha od materyi nie użyła go w całej jego głębi a nieskończonem znaczeniu wprost dalsza a żywotna więc właśnie dla tego też ona zdołała pogodzić ducha ze światem zmysłowym, a zestroić w harmonię wszystkie i potęgi ducha i czynniki ducha z naturą a wszystkie a przeróżną skłonność przyrodzonej świata – a właściwej cielesności –

Bacznyż jakie skutki wprost wypłynęły z tego stanowiska Grecyi – Gdy ona już jak się wielko oderwała ducha od natury – a ciała – stąd też ona nie tonie w naturze a cielesności swojej, nie jest poddaną tejże potęgom ale czuje się sama w sobie w swojej jaźni, wie że jest jestestwem wolnym samoistnym a stojącym o sobie, stąd też wie że jest osobą – To wodzenie się osobowości w Grecyi jest najgłówniejszym jej charakterem który wyłazi we wszystkich kierunkach i staje się cechą całego ogółu i obyczajowego politycznego, religijnego a artystycznego jej żywota –

Wynikła wprost dalsza a żywotna cecha jej ludowa Jakoż gdy ona

Poza właściwą cielesności swoją tak która jest jej uważana a przeważa nad ducha –

mającym pomiarem woli i

84	121
115	70
199	191

Z tej harmonii wszystkich czynników duchowych i materyalnych w Grecyi żadnej mowy o tem nie ma [illegible] jeszcze owa walka a [illegible] do panowania się wewnątrz w człowieku. Człowiek jeszcze nie rozdarty na swoje bolesny [illegible] dualizmem, stąd też tam [illegible] na siebie ma ludzi a jednego [illegible] ludzi całkowicie [illegible] zawsze od grobu do śmierci a wypróżnionych żywiąc losach [illegible] zawsze ci sami i zawsze [illegible] z jedności ze sobą. —

Ta harmonia ciała i ducha cywilizacyi że życia [illegible] pierwotnej. Ale duchowości! było powodem iż Grecya jako [illegible] ludem artysty przeto — [illegible] a to pod każdym względem. Jakoż widzimy że stanął w Grecyi człowiek na tym właśnie stopniu, w na którym — Dla treści jego odpowiednie jest wcielenie plastyczności artystycznej — Gdy inne wschodnie nie mają jeszcze wielki prawdziwej gdy u nich duch jeszcze

[illegible] tych dwu [illegible]

[illegible] pod wierzchowem natury, gdy u ludów chrześcijańskich duch [illegible] i [illegible] wyższość nad materyą iż [illegible] jej więcej nie wystarczają formy zmysłowe, ale w filozofii i w nim wiarze znajduje uspokojenie swoje — Tego samego powodu Zatem też źródło za [illegible] nawet [illegible] rozwój historyczny, polityczny greków jak [illegible] jednego wolnego [illegible] [illegible] artyzmu

a

jak Homer.

Sztuka ówczesna. Architektura – z mykeńskich czasów, cyklopejskie – 18 stóp grubości – skarbiec Atreusza w Mycenach – bramy, [illegible] kurytarze – W Homerze też wskazówki na dwa style – Homer opisuje pałace królewskie – [illegible] sale – blachy miedziane – galerye, lecz Homer prawi o broni o tarczy Achillesa / albo [illegible] czyli [illegible] czyli obce – a wreszcie musiały być [illegible] nad [illegible] Homer bogom przypisuje –

Malarstwo na naczyniach glinianych – także rzeźbione i skulptura [illegible] – także [illegible] Podobne do egipskich – ale przychodzi [illegible] przez [illegible], chociaż jednolito [illegible] – nie [illegible] [illegible] nie [illegible] lub [illegible] Twarz z uśmiechem tępym – Archaizm –

Filozofia – [illegible] z Talesem z [illegible] niema rozdziału między rozumem i fantazyą – Potem pierwszy prosto [illegible] [illegible] umysły [illegible] praktyczne – cały przedmiot [illegible] mów, że filozofii [illegible] gminnej – ale prawdziwej filozofii nie ma.

Epoka I

Od czasów Talesa do Sokratesa
od Solona do Peryklesa
od 600 do 460.

Thales i Solon liczą się do mędrców greckich obaj rozpoczynają nową epokę. Grecja jest sama sobą — panowanie królów mistycznych się kończy — w Atenach panuje szlachetny w Kodrusie który się sam ofiarował — Kodrus i Solon przodkowie Platona —

Solon stanowi prawa republikańskie a w ustawie zaczyna nową budowę w Atenach a ~~Solon~~ Tales pierwszy filozof dziejów ludzkości.

Jest Tales prawdziwym filozofem bo usuwa poglądy od ... stanowisko od spostrzeżeń jednostkowych — wyzwolił się i Solon wprowadza ogół w polityczne życie, ale przecież jednostka waży w Atenach — Sparta dorzuca się ... ludem zawsze wielkim —

Filozofia cała filozofią natury,

1 Jonczycy Tales, Anaximander, Anaximenes
2. Pythagoras —
3 Eleaci *Xenophanes, Parmenides
Zeno — istnienie
4. Heraklit — ...
5. Empedokles
6. atomiści —
7 Anaxagoras
8 Sofiści negacyjnie kończą,

W obyczajach była tradycya — natura bezświadoma — które dopiero Sofiści obalili; tak jak wojny perskie obaliły Anyor — filozofia nie czuła ani miała potrzeby wdawania się w obyczaj.

podmiotowość i cultura była bezpo-
stronna —
Talles przewodzony charakter szkoły
Tutaj jeszcze skłaniali się do
natury która przewara —
w architekturze — styl dorycki
cegiełki, kolumny, gzymsy, budowali
czysto podstawowo — odznaczali się
w swej konstrukcji surowością — u dołu
, grubiej cieni — Paestum, Herkules
masami zgrubiałe — Po naszych dni
Na wschodzie — zaś w Jonii styl Joński
wesoły, [illegible] — [illegible], smukły — [illegible]
(Do natury Diana Efezyjska pierwsza.
Oba te style są [illegible] —
Rzeźba mamy rzeźbki
Selinunt na Sycylii znaleziony (1822.
Dwie metopy — [illegible], [illegible]
bez względu na twarze — [illegible]
Herkules — twarz pierwsi en face [illegible]
wykrzywione — Kekropów — [illegible]
i [illegible] — Oprócz tego Dyana [illegible]
[illegible], [illegible], Pallada w środku
Eginetes 1811 — [illegible] — Ludwik
Thorwaldsen — walki o poległego
niewolnictwa [illegible] obraz [illegible]
natury — Brak swobody w kompozy-
cyi — architektura [illegible] — jak natury
pierwsze [illegible], myśli człowieka — [illegible] 1. symetry-
[illegible] — Skoteroła [illegible] — bez [illegible]
i [illegible] — ~~[illegible]~~ [illegible]
jej samej, [illegible] [illegible]
kamieni, [illegible], [illegible], [illegible]
z [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — Symetrya w kompo-
zycyi [illegible], [illegible]

w każdym pola zasobne — ale pole

względem pola — 2. drugi naturalnie

bez osobnej uwagi — jest doskona-

le wyrobiona anatomia ciała, więcej

naturalnym — obok niedbałości

twarzy — naturalnie do tego słowa

i nawet mistrz nie przebierał w

modelach! —

3. obok tego braku uwagi, myślenie

wyrobienie przemądre — [illegible]

[illegible], wypracowane — myślenie

w tym, [illegible], i to niewola —

Przy malowaniach (naczyń) wiecej

uwagi — zwłaszcza, bo cała

uwaga, że na kominkach [illegible]

rzeczy kwadratowało, ale zawsze

[illegible] —

Uważmy iż w ostatnich 30 latach

tej epoki ~~[illegible]~~ trwały wojny

z Persami bo od roku 493 od pierwszej

wyprawy Persów — pod Mardoniuszem

do 469, zwycięstwo nad Eurymedonem

przez Cymona — Tutaj Europa i Azja

[illegible] o co walka na lądzie [illegible]

[illegible] — A gdy Cymon 460 był usunięty 461,

Perikles rządzi Atenami — nie

wojen, tak prowadzenie wojny —

	493
	469
	24

Perikles 461

wojna Pelop. 431

Perikles 429 +

Koniec wojny Pelopon. 404

Alexander 336. $\frac{336}{68}$

146

E

To Erudition

Ale nie tylko plastyka greckich twórców wznosi na szczytach duchowych myśl człowieka, ale też grecka natura romantyczniejsza niż plastyki ziemskiej gra na duszy budząc wielkie wszystkie struny i akkordy — Pomyślmy jeszcze wyobraźmy sobie jeszcze tę pełnię szlachetnego urody, a pełnię widzisz tego tych linii górskich, i kontury malownicze i światło morskiego pobrzeża — a owe nieskończone wód niezmierzone dalej ginące się gdzieś w oddali, a to niebo samo nawet z półkoli, a to niebo wieczne głębokiego błękitu bez skazy —

a powiemy że ta natura jest jakby motylkiem w kwiecie, szlachetnym umieniem tego ludu, jego duchowości pełnej romantyzmu, zdobywającej sobie wszystkie dziedziny wiedzy ludzkiej —

—

Klimat, Roślinność i świat zwierząt Grecyi.

Błogosławieni ojczyzna Greków była klimatem zdrowym; powietrze czyste niebo lazurowe, wspaniałe słońce rozszerza wyniosłe góry, wspaniale w Attyce, przed którym którzy mieszkańcy na upraw swoich gruntów mieszkańcy wydają nych. Ale niebo grało przy wschodzie i zachodzie słońca w gammie wszystkich kolorów i świetności, istny koncert barw czarodziejskich. Gdy nastawała noc śnieżna chłody oczywiście, niewielkie mieszkańcom od gór i morz słońcem dnia — Tam

A jak sama rzeźba powierzchni lądów
i morskich pobrzeży rozsuwa [wmieszane w] się widoki
o rozmaitości pełne łąk i padołów
rozmaitości tu włada w czasie bo w
porach roku następujących po sobie;
~~naród w Helladzie~~ klimat tutejszy
nie zna jednostajności klimatu [E]
ten ciągła [naruszany] po dniach ciszy i spo-
koju następują burze i nawałnice
chy morskie rzucają się na lądy
wstrząsając [wichrem] atmosferą [i wpędzając złowrogie szczeliny] — bo w porach
nawałnicy ulewne potokiem spadają
na kraj, ożywiając świat żyjący
[illegible]. — [a dziś] w ruinach Beo-
cji i Tessalskich gromadziły się
mgły ciężkie, a powietrze duszne
często zabójcze, przecież skutkiem
uprawa ziemi uczciwa praca ludzka
broniła od chorób i śmierci. — ~~Tak też~~
[przestrzenie] okolice które [nad miarą] były
ojczyzną bogactwa zdrowia i szczęścia
dziś w stan upadku, wyludnie-
nia, opustoszały stają się często grobem
zatoki najzdrowszej mieszkańców
od zjadliwego klimatu.

A tu natura Grecji
tak artystycznie uzupełniona, odziała
się roślinnością; rośliny charakterystyczne

[E] ten dogrzewające upały i śnieg i nawałnice wichury biegną po sobie

bo i ona rozmaitości pełna, i tu widzimy miarę i umiarkowanie ani ta roślinność nie jest karłowata, biedna ani wybujała w olbrzymie wymiary, tu nie znajdziemy owej sennej fantastyczności form odurzającej naszych ludzi wschodu, ani owej jednostajności północnych borów, ciemnych zadumanych, pokrywających całe obszary krajów

ani owych baśni wzrostów głuchych kiedy nigdy zalegające przestrzeni – lub ślepów tęsknych w których sam jeden ogród zagłuszony słowem nie ma żadnej z tych przerażających form natury które takie silnie wpływają na klimat ich sposób życia i obyczaj mieszkańców, nakładając im piętno właściwej przemocy natury –

a ... cicha i spokojna w sobie sztuki uwarzysto odbijająca się na tle nieba – liście to rozczłonkowane na części i odnogi (figa, kasztan, jawor,) to znów smukłe długie pierzaste, to owalne sercowate i to inne znowu liście tęgie błyszczące, twarde nierównomierne jednej drzewa rosnące w kielichu kielichu inne niby wachlarz (palma) inne w piramidę (cyprys) inne wiotkie, strzeliste i pełne największego wdzięku (lawr) – Również rozmaitość w barwach zachowuje od tonu białawej zieloności (oliwka) do sytej pełnej – aż do czarnej zieloności, bo rozmaitości niższej nie znajdziemy jak się mylę owej fantastyczności swawolnej, oprzędzonej która drażniący

...cej roślinności wszędzie, ani tej

„sentymentalności" uczuciowej w

której się później lubowano ale zato wszelk.

gracya i godność cechuje się

w kształtach drzew i krzewów (+)

Zapytajcie na scenie zieleniów wszystko

przemija a zieloność rozkoszna równa ale

zato zieloność jej [illegible] zdołała przetrwać i

[illegible] wrogie warunki — Łamiąc

[illegible] a rozmaitości, ten charakter

sztywny ale nie przesycony ale szybki

roślinności [illegible] Vischer

zowie „klasycznym."

Zupełnie odpowiedniem tem światem pasterskim

roślinnym w Grecyi był świat zwierzęcy.

[illegible] ! Gdy

cedra domowa oczywiście zwierze-

ciem swojskiem, gdy wszędzie pasterskiej

Arkadyi w Grecyi [illegible] używane [illegible] owce i kozy

gdy [illegible] rasy owiec —

lepiej nadawały się pod dzielny pasterz

i bywały [illegible] dla [illegible]

[illegible] — gdy stada wołów [illegible]

[illegible] bogactwo [illegible]

gospodarstwa, zająca, lisy, niedźwiedzi

wilki [illegible] do torów, a wtedy im były pomocą rasowe [illegible]

(lakońskie, arkadyjskie, molosskie

kolchijskie. itd). Gdy liczne pasieki

bywały pszczołami, brzegi morskie,

jeziora, zwłaszcza Beockie porosłe się [illegible]

nem [illegible] i przeróżnych ryb, a

orły, potężne [illegible] kołysały się nad

głową [illegible], a w dawniejszych czasach [illegible]

o—o

o—O rozgrzewały wyobraźnię, wzywały

odwagę bohaterów

(x) Vischer Aesth. II § 279

Wielka pomoc.

Hoffmann Die Alterthumswissenschaft – co do Histor. szkoły Bibl.

Wachsmuth Hellenische Alterthumskunde 2 Tomy Bibl. Jagell.

a tu przedstawia naturę w kształcie ducha

Do „Ogólnego usposobienia Greków.

Mowa – wielce klasyczna – forma wielce odpowiednia treści duchowej – stąd owe przetrwanie dyalektów – język książkowy to ponosi idei i rzeczywistości ten sam co ludowy – stąd z jednej strony kształcenie coraz wyższe a z drugiej strony świeżość zachowana – nasz język ludowy pomocą literaturze – zbierać te dzikie polne kwiaty

Przejście do duchowości

– uznanie osobowości – to zasadą prawdziwą umieją, mości szukać prawdziwą i prawdziwy ojczyzny. Ale osobowość przewaz tu po raz pierwszy [wie rozłoży i całkowitość] się jeszcze bez głębi [illegible] tej odwiecznej – jest klasyczny śmiej – Tu też ona nie okazuje się co całym ogromem znaczenia – co przecie ona się pokaże dopiero jako prawna –

Osobowość staje się tu początkiem istnych nauk przyrodzonych – Bo człowiek umie się wyrzec od natury, pragnie ją podbić wiedzą – czyż to fakt się z natury ale dopiero w pewnym [tu wyrywa się z funkcyi] argumentów, – Początek filozofii – bo przez osobowość, zostaje sam w sam z własnemi myślami, swojemi, oderwania myśl od innych, i jeśli nie będzie ni fantazyi, uczuć, bo to myśl jest dane, myśla o sam jest. – ta osobowości

stanowi jego niezależność od myślów,
a tak filozofia — Atoli zarazem sztuka
tu się rodzi — Sztuka świadkiem między
fetyszyzmem w którym mięsza się materya
i duch — a symbolem, w którym duch
to jest treść — i odstaje od siebie — a znak materyalny raczej
wraz od siebie — Sztuka jest przejęciem —
niem formy przez materyą — a przede
wszystkiem jest sztuka klasyczna
bo wszystko co jest w treści najgłębsze
Później obaczymy charakter klasycznej wiedzy i sztuki.
się we formie — i nawzajem — Bogi
greckie
Osobowość ta grecka jest pierwszym
jest harm. ducha i cielesności ✝
w świecie — Ona nie tonie wogóle jak abstrakt
na to schodzie, jest jednostka, osobny
co w niej chrześcijaństwie stanowi się te
ostateczności, bo jednostka człowieka
napełniona ogólnym bezmiernym — a
ogół ten nie jest już głucha, abstrak-
Bog osobą niezłożoną
cyą — Stąd też u Greków ~~nie~~ są osobo
w religii i we
wości występuje ~~we~~ formie społecz-
nej — ✝

Forma społeczna jest republikańs-
ka — która atoli poddana jest ocas
każdy bo republikańska — każdy
siebie widzi w tem ogóle i jemu
się poddaje — ale poddaje się szczytnie
prawo publiczne — sprawy i dzieje

rodzą się jak dzieło piękności
o o są ideałem piękności — Dlaczego
są piękności a nie sama idea? — Plato
stąd ideę przeczy Zewsa — one sche-
pują na Ziemię — nie mają nawet twór-
czych odgłosem pochodzenia z natury.
słabostki — Choć nawet się wyna-
rzeniem mocy obyczajowych — mał-
miłości
żeństwa — pieśni — proroctwa — ryce-
rstwa — Karzą przewrotność
domowego, rolnictwa odwagi —
jeden Hermes ... bo z tej ...
do jedności człowieka — i stąd też
utwory i tworzenie — są materyalne i duchowe
Dodona i Delfy — Rzymianie ...
baśnie zamieniają myśl na
symbol rozsądkowy — i Egipscy
bogi jedynie stadem przypominają naturę, szara
czeladź jedyna jest symboliczna — jej zwierzęca
4 od gusel, świetlanek, koguta i ...
kary —
a nie czystym duchem — i nawzajem
do tej harmonii jest osobowości ale
dopiero grecka — to jest tą całą osobowości —
Bogi greckie są osobo-
✝ Religia — ~~Bo ...~~
mi — Dla myślowości politeiz-
mu to co zmysłowe jest całością, ale
gdy duch jest tą harm. więc też
osoby, więc duchowe — Ta całość
jedne
bogów były ostateczności, ale
(bo czynniki duchowe)
ona też musi czynić się tą całością
jakimś sposobem 1° Przez pokrewieństwo
bogów, rodzicielstwo, małżeństwo, dzieci
rodzice — 2 przez Zewsa najwyższego
Boga — 3. przez fatum — One są osobo-
nieści
mi więc już nie mają natury, symbo-
lami — są myślami — więcej pewności —
bogi miejscowe ~~są~~ tracą się w jedności —
Pierwsze jedności — ~~Gdzie ich~~ Powsta-
nie ich polityczne — rzecz od ziemi — ...
ich duchowo-cielesna, muzyka, pieśni
i ofiary — One ubóstwieniem człowieka.

o—o

E. Ale właśnie dla tego, że tu nie ma jeszcze uznania wsobnej osoby duchowej, dla tego jeszcze niewola idąca z uradzenia, jak też z przyczyny materyalnej — Dla tego metoda — Dla tego też niewiasta nie doszła jeszcze pełnego uznania swojego — Dla tej osobowości brak ścisłej familii rozosabnia się Grecya na wielość republik — z których każda jest jakby osobą polityczną — określona (emancypowana) od mocy przyrodzonych 1. bo od pochodzenia plemiennego, i od 2 natury i urzeby rodzinnego kraju — wielość jest w olimpie także i tu znów jedność 1. spólnemi wyroczniami (dotknięta) — ciało i duch amfiktiony — 2. spólnemi igrzyskami olimpiady licznej lat — 3. spólnemi (ciało i duch) 4. spólnemi bogami — 5. spólnym językiem — 6. spólnemi (ciało i duch) wyrocznica — Harmonia jedności i wielości —

Także i harmonia w tem, że wielka narodowe (np. Zgromadzenia Panateneje) są jednością polityki i religii) Panteon — katedra wawelska — ale po śmierci bohaterów — Minerwa Pallada jest palladium relig. polityka —

Phidias poniżej

są wolności i krwią i jako kaser i krwi — obywatel a człowiek to jedno — Plato pisze że Etyka jest tem samem co polityka — że obowiązki obywatelskie są razem obowiązkami prywatnego człowieka E. Stąd widać też dla czego pojęcie cnoty górującej nad pojęciem prawności — nie ma wartości — nie ma uważania na swoje — nie ma (żądania) jak u nas — natchnienie tradycya — Stąd też hedonizm — a szczęśliwość jest tak przeważna w Etyce Stąd piękność zawsze tak zaletą uważana —

Ta osobowość (jako harmonia ducha i ciała) tu pierwszy raz występuje w wszechświecie o sobie znać daje stąd (stosunek do natury) personifikacye, ale nie (głuche) abstrakcyjne — Posejdon, Nemesis, Kallisto, fauny, driady, nimfy — Stąd brak też prawdziwego uczucia natury i w poezyi i w malarstwie — Dla landszafty prawdziwie rzeczy — Dla czego brak tego poetycznego pojęcia — 1. Bo personifikacyja w jedności z naturą, 2. bo personifikacyja obchodzą — bo ich więcej ludzie obchodzą — Bo ich geniusz jest raczej plastyczny — osoby — też malarski — jak to obecny (osobowy) wiek —

Rodzina w Grecyi — Też uznaniu osobowości będące jeszcze nam się owa osobowość będąca jeszcze zanurzeniem się duchowości i materyi —

W dawnych czasach nie tak [illegible] (Penelope i Andromacha – a sama [illegible] [illegible]) – Pomimo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – A [illegible] jak [illegible] Antigony [illegible] kobiety ale to [illegible] dawnych czasów – [illegible] i Xantyppa – [illegible] u Platona – [illegible] mowa o ojcach i synach a nie o matce i dzieciach – [illegible] że materya jest obok macierzyństwa [illegible] – że nie ma [illegible] obyczajów [illegible] ale nie ma [illegible] – głównym celem małżeństwa jest rodzenie dzieci – [illegible] najprzyjemniejszym [illegible] [illegible] religijne ale [illegible] – [illegible] i [illegible] [illegible] – Żona na [illegible] [illegible] publicznie [illegible] [illegible] jak na wschodzie – [illegible] [illegible] [illegible] obec kobiet [illegible] w Atenach – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wielkie [illegible] –

Wachsmuth II 385

Obyczaje – [illegible]

394

[illegible] – [illegible] i potrzeba cielesna u Greków nabierał macierzyństwa [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – Ale obok tego [illegible] [illegible]

[illegible] idealizuje – Estetyka z polityką z przyjaźnią –

2 7

Architektura nie bazuje dosyć symbolicznie, ale tylko w celach do budownictwa.

Rzeźba – Ta bazuje właśnie połączeniu harmonijnym ✝ natury a ducha – cielesność jest albo przez coś samo w sobie ma nadto wszystko w sobie – wszystko zewnętrzne i cienie naturalne – ma trzymanie ale nie do obrachowania, nie są więc wolne swobodne duchowe – Dalej też w takiej osobowości się też wyraża jednostka osobna –

Rzeźba

Malarstwo
Muzyka
Poezya –

Malarstwo

4

sztuka najwięcej odpowiednia Grecyi. 7

Jak doryckim i jońskim tak się ma szkoła argiwska sycyońska (Myron, Poliklet, Peloponeska) do attyckiej. Tam piękność człowieka ideałem uszlachetniony, zapaśnik zwyciężający na igrzyskach – wszystko do apoteozy brzydkości i ciała atletycznego – muskuły i narzędzia – brzuch niby dusza tych figur – Szkoła Attycka z białego marmuru. bo też jej zadaniem (Phidias) aby idee uwidomić – formy zewnętrzne ciało nie waży samo przez się tylko o tyle, o ile go potrzeba do wyrażenia ducha – ale pojmowanie ducha znajduje pełne wyrażenie swoje ~~po~~ w formie – Zrozumienie także nie wystarcza z płaszczyzny – rozumiemy ~~plastycznej~~ płaszczyzny w przestrzeni i ludzie na en face – bez perspektywy nigdy malarskiej – malarstwa do perspektywy w przyszłości a więcej jeszcze w gotyckich teatra. grające – cienie osób we przodu stojących. –

W malarstwie ~~dla pewnego~~ doszedł najwyższego stopnia ~~a~~ w swoim wtórym wewn gatunku – ale gatunek jest niższy! – Kompozycye jak skulpturę, zwodzi, pisarz – moralitki, nauczania, powieści ktore małe średnie a wielki rzeczka – nie ma perspektywy – potwierdzał – tylko chodzenie nie ma. – niewolnica już ze landszaftów brak. – Malarstwo pośledniejsze niż rzeźba –

Muzyka ~~jest~~ nie jest samodzielnie
siostrą poezyi — zapewne brak kontu-
ru plastyki i harmonii jest wcale słabo
wyrażonej. — Ale Grecy i tak swojej
mają tę zasługę iż tworzą doskonałe
im odpowiednie narzędzia muzyczne
harmonia na strunach — [illegible] abla-
ny (Pytagoras) — wynalazek całej skali
tonów — muzyka równych tonów i ~~[illegible]~~
zastosowanie do poezyi, do chórów — muzyk[illegible]
nie miała ogromnie przeznaczenia aby
spotęgować wyraz nastroju uczucio-
wego, aby uświetniać uroczy-
ścia i prawidłowo użyć.

Poezya. Jako wcale fantazyi twór-
czej taki i ta cecha jest ~~umiejętnością~~
potężności prosta, która atoli przeważa
we umiejętności — a to pod względem
w klasycznych bohaterach właściwości
przeznaczenia — stąd tragiczność jest
przeważną cechą, — to przeznaczenie
widzi stałą potęgę natury — a we figurach
tragicznych działalność etyczno-
Ale wtenczas to przeznaczenie jako pozna
ogólna potęga a wolność ~~dz~~ czynów
jest współrzędną, a przeznaczenie wolnej
wewnątrz w człowieku — nazywano
Konieczność — to ideał poezyi i Korina-
Plastyka osobliwości jak się [illegible] w
przewagę —

Muzyka

E

5

6

F Poezya

Epoki

Istota się rozwija więc tym szczeble ~~[illegible]~~ przedpołudniowy – południe zenit – godziny popołudniowe – wieczorne – ale za nim zaczął w ~~[illegible]~~ przedświt – czasy poranku. Te to czasy wstępne – w których jeszcze nie ma filozofii właściwej ani sztuki prawdziwej – ale w [illegible] Polsce to jest Homera i Dedala – czas zawiązków – [illegible] się [illegible], [illegible] jest [illegible] z [illegible] – czasy mistyczne – Homer. Dedalus – Jonowie – Homer śpiewa pieśni [illegible] [illegible] Bogowie [illegible] młodej Helady – on wprowadza pierwszy wiarę i ustanawia [illegible] prawdziwe ludzkie – [illegible] Małobież – [illegible] Achilles młody [illegible] aż [illegible] [illegible] siebie – śmiałości i [illegible] [illegible] – Epos w niej [illegible] śpiewak – Homer jest [illegible] [illegible] [illegible] i jako [illegible] Jego Bogi jeszcze materyalni [illegible] [illegible], [illegible] aż [illegible] [illegible] [illegible] złoto [illegible] [illegible] – wojna z Troją [illegible] walka z [illegible] – [illegible] wyprawy Argonautów

Czasy wstępne
od zawiązku do Talesa i Solona
do 80 Olimp. do 600 przed Chr.
Religia i poezya
w swym zawiązku –

Antyczna moralna boża zniewa-
renie obyczaju domowego – zniewa-
ra go. Pani Królowej z Argos [±] – ale
przykładem mitologicznym szereg np
ofiara Ifigenii – Bogowie mieszkają
na Olimpie – śmieją się radośnie i pijo
pijąc ambrozją nektarem – Trzęsienie
na ziemi jest wykluczają [illegible]
~~Prze~~ Priam w namiocie Achillesa –
Andromachy rozpacz – Odyseusz u
i tułaj odzyskuje [illegible] bohater.
Kalypsy dymek z [illegible] ojczystych –
[illegible] a Pallas – [illegible]
nie [illegible] – Nausikaa – On [illegible]
[illegible] (myślowali jako [illegible]
[illegible]) – szczęście [illegible] Polyphe-
mus – Dziś [illegible] wnętrzu [illegible]
by [illegible] [illegible] [illegible]
i świadomości [illegible], a nie [illegible]
myślowali [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] –
Obok niego Dedalos – [illegible]
artysta – artysta pomimo [illegible]
[illegible], mechanikiem
i Talos
Dedalos wąż piła – [illegible] Akropoli –
Areopag – Kreta i Minos – Labyrynt
Minotauros – obca ziemia [illegible]
dary i [illegible], [illegible] Ikarus – [illegible]
nie był [illegible] nie był [illegible]! –
[illegible] – [illegible] do Pallady
[illegible] Pelasa. [illegible] Ikarus [illegible]
– [illegible] Kokalus – Minos [illegible]
[illegible] o [illegible] – Dedal wnętrze jest
[illegible] jak fantazja jak [illegible]

± na ziemi Troi Mars bóg
i Venus
[illegible] [illegible] Pallas [illegible]
[illegible] greckie i Juno bogini
małżeństwa i [illegible] –

Tragiczni poeci byli wcielitami przy-
szłości – oni wyprzedzali filozofów,
Euripides najmłodszy tragik był
starszy uczniem od Sokratesa – a lubo
już na nim znać wpływy sofistów
przecież jest zaciekłym wyobrazicielem
[illegible], i tego wszystkiego wyprzedzając
czego się w swojej polityce, czyn [illegible]
wojny peloponeskiej, Praxiteles a
więcej jeszcze Lysippa onego [illegible]
[illegible] portrecisty.

Uwarunkowane szkoły ~~obro~~ –
Perikles przyjaciel Phidiasa. Teraz
trzeba [illegible] na co się od polityki [illegible]
zbiorowo – [illegible]
[illegible] wszystkiego Perikles i jego wielkie
społeczne [illegible] w [illegible]
były gadane [illegible] – [illegible]
najwznioślejszego artyzmu –
Duch joński [illegible] wszystkości
powaga w ~~architekturze~~ w Atenach
które przez były sercem w [illegible] Greków
Architekt. jest symbolem tego [illegible]
Bo joński i dorycki jednoczą się [illegible]
w Atenach – a tylko tym [illegible]
tłumem tego się może – [illegible]
Akropolis jest [illegible] dorycki ale
odziany [illegible] jońskiemi, i [illegible]
[illegible], a [illegible] 2. [illegible]
w [illegible] wprost jońskie jednocześnie
i dorycki.

W Atenach Phidias – u niego formy

są jedynie wyrazem ducha – Zeus z Olimp[u],

to nie jest twarz ludzka bo wyraz

w schematach, niesłychanie dobrze

czoło, przedział – oczy samoistne

oczy – usta – włosy i broda –

Z go uzupełnieniem jest owym [illegible]

bory w Polyklecie i Myronie – Jak

we Phidiasie widzimy bóstwo które

wstąpiło na ziemię tak w szkole

peloponeskiej widać apotheozę

natury ludzkiej, ciała wyrobione

gimnastyką – Atenom dostał się

ideał Zeusa i Minerwy – Pelopone-

sowi Here przestrzegającej obrzęd[ów]

domowego i opasujący, [illegible],

jako prawo i ustawa –

Tancerkabiona przyjęła duchem – one

gra – Parthenon Iktinos, Kallikrates.

8 kolumn .. 17 – Pallas Athene – Pomnik

Propyleje – widok i miasto Mnesy-

kles – Erechteum – ołtarz Pallas – kariatydy

Rzeźby Partenońskie – na których

widać rzeźby ... Pallady

walka z Centaurami –

Szczyt zachodni walka Pallady z Posejdonem o panowanie nad Atenami – Szczyt wschód urodzenie Pallady – o wschodzie, tę silna, boginię wybawczą wielkości – Grono bogów wschód i zachód u tej ostatniej – Helios wschodzący – gwiazdy ścisłe –

Księżyc nocy –

Fryz – Panathenee – szata Peplos na ścianie zachodniej cały – boki [illegible] pochody – bok wschodni – pochód przed przybyciem Pallady Rogowi – opiekuje – Carrey –

Świątynia stała w 437 przed Chr. do 1682 wzmianki Otto Königsmark V., [illegible] charakter sztuki więc wdzięczny nie naruszone żywota ludzkiego zestrój ciała a ducha, natury, boskość a ludzkie – spokojności wspaniałej ducha – pierwotny a najdoskonalszy plus tak jak Polykleta ubóstwienie rodzaju ludzkiego –

Po wojnie Peloponeskiej [illegible] przemiana ludzkiej rodzaju wyraz [illegible] i także Rozpoczął Kunsztem typem – Bo to bóstwa i uczestni Venus Merkury nad 2 Niobe z Portoity – i mauzoleum – Kos Alexander – architektura potrzeb[illegible]

154

Peloponnez [II]

Wschod. kraje pomorskie Peloponezu oblegają w koło Arkadya, wysoko wzniesiona. Najmniej odgrodzona od tego serca półwysp jest Elida, bo ona otwiera się z Arkadyą ową bramą w górach, która zwała wody swoje Alpheios. Elida kraina o lekkich pagórach, niskiej, wolnej ku otwartemu morzu — bez odnóg i bez portów — Boc bez wiodła. Całej Pelop. i całej Grecyi, zwraca odnogi swoje na wschód — Wschodnie brzegi ... zwracają myśli ... Boc ze wschodu ona otwarta gościnna — Druga kraina z tej strony pół... zachodniej Grecyi, a Elida, Achaja ... Peloponnesu, będąca wszelkim potrzebom ... na kraniec ... Koryntu ... Achaja przecież ... samodzielne państwo. V. 236. Achajowie mają ... ze grad ... Mykeny ... potężnie ... Pelopidów, Agamemnon ...

Ale za to ze wschodu ziemie pomorskie samodzielne ... tworzą całość dla siebie. Tak ... Arkadyi ... wzniesionym konturem, ... aż ... od Arkadyi ... potężne ... ku ... osobne kraj ... tej krainy na osobne całości.

Tajgetos ... od Arkadyi wprost na południe ... a przecie ... 8000 stóp ... morza ... Malea — ... Eurotas — ... Lakonii ... na zachód Tajgetos ... ku ... Pamisos ... Messenii ... ale ... na zachód ... Ithome ... i ... jeden ... jest Ithome ... to ...

237 V

[illegible]

Sparta. V. 372. Gdy wędrowiec zeszedł z Arkadyjskich gór, zostawia za sobą pełną szorstkich, bez końca Arkadyi, i spuści się w równinę, wtedy [illegible] go obejmie okolica Pezaru — w równinach [illegible] które wody Eurotasu swój [illegible] tak słynnej Spartanów. Po brzegach jego brzegu wznoszą się [illegible] gory, [illegible] ale po prawej [illegible] brzegi pełny się w całym pełnym przepychem Tajgetos, w szczytów srebrze się świeci u podnóża [illegible] wonny bujny ciemnych lasów — a potoki i [illegible] przypadają skacząc przez skały dodając potęgi wodnej Eurotasowi.

Tu w tej dolinie tak czarów pełnej rozkładało się wielkie miasto Sparta — ale nie było ono miastem, ale zebraniem wielu z domów [illegible] osad licznych. — Bo inne miasta Grecji podobnie jak miasta w średnich wiekach [illegible] królów [illegible] się pierwotnie do grodu [illegible] gór [illegible] obronnej.

Sparta nie miała grodu ani murów, ufając położeniu przyrodzonemu, a więcej jeszcze dzielności męskiej obywatelstwa, wypróbowanego w [illegible] twardych — Spartanie [illegible] spoglądali na inne kraje Grecji [illegible] obrony w ramkach warownych i murach otaczających — Dziś Sparta stara na twardo [illegible] z ziemi a wędrowiec ptaka ledwie [illegible] ziemi, tak najcelniejszym [illegible] są szczątki teatru [illegible] w całej Grecji [illegible]

Tam [illegible] Spartańskiej Akropolidy, [illegible] — tu [illegible] świątynia [illegible] Spartańskiej Minerwy Chalkioekos o domu spiżowym, do tej świątyni [illegible] pod płaszcz Pausanias — coś zdradził kraju a [illegible] Persom — tu się schronił — i na tym [illegible]

376 [illegible] głodową — i [illegible] grobowcem Leonidasa

odnośn. 391 — [illegible] Eurotasem [illegible] tam Dromos miejsce przestronne [illegible]

395 młodzieży spartańskiej [illegible] miejsce [illegible] Nowa Sparta —

[E] Tu jest gród, gdzie Lykurg [illegible] a jego [illegible] [illegible]

[illegible]

<u>Korynt</u> – Między dwoma morzami, istm miasto greckie
patrzy się na wschód na fale morskie – ~~te~~ ~~[illegible]~~ ale
handlowo przemysłowe niż ~~[illegible]~~ przez nienawistną
wyspę Eginę, co ~~[illegible]~~ tylko handlem się wzmagała
i bogaciła wszech obywateli – tak Korynt pomagał
Atenom przeciw Eginie – ale potem same ~~Ateny~~ Ateny
były mu zawadą i wielkim sąsiadem – Korynt
najbogatsze miasto w Grecji ale bez wyższych
potrzeb – opływało w życia wygody, w zbytki, uciechy
cielesne, tu najpierw gdzie kto mógł tracić
w przyjemnostkach nie zawsze uczciwych dobytek
przez ojców zebrany, tu był zbytek ale bez umiaru
estetycznego aż przeciwnie w Atenach, artyzm
i życie artystyczne ale prostoty piękno – wcale
nawet w Epoce najświetniejszego duchowego rozwoju
Grecji – sam Korynt był bez wielkich ludzi
Choć może prawda że wydał styl architektury
boć też nawet nazwiska wyszły przedtem Korynckie
– ~~[illegible]~~ legenda mówi, wodzenie tańca się z kolei [illegible]
Korynckich – nawet i to prawda że nazywano
nazwą artystyczne zalety i rozwoju przestrzeni
Korynckiego spiżu –

Może zostać poprawione.

A

Dobrze

Dalszy ciąg zeszytu A, B, C, D, E.

157

w dziejach ludzkich (+)

Jeszcze w szarych mitycznych czasach Pelazgowie murem cyklopejskim umocnili Akropolidę (stąd Pelasgikon). Strona północna z natury swojej urwista niewymagała umocnienia. [E] Z jednego boku zachodniego był przystęp na wierzch skały; tu kiedy sławny Perykles wybudował owe arcy(kapitalne?) dzieło architektury Propyleów, bramę, przysionkiem wyniosłym do tych świętych naczelnych a zarazem ich bramą wjazdową. (Koszt ich budowy dochodził prawie 11,000,000 franków,) Tu na Akropolidzie wznosił się i Akropolidę [illegible] artystycznym cudem Parthenon owa świątynia Pallady Ateńskiej w niej posąg bogini z kości słoniowej i złota 39 stóp wysokiej poświęcona, Erechtejon, tu z ziemi tryskał zdrój słonej na cześć Posejdona, tu zieleniło się pramacierzowe drzewo oliwne jak dar Pallady, które wzrosło z dzidy Pallady. Na Akropolis stanęła też owa kolosalna spiżowa Pallada, także dzieło Fidiasza, której dzida i kiter [illegible] żeglarzom [illegible] od przylądka Sunium. — A Parthenonie i Akropolidzie później obszerniej mówić będziemy. Naprzeciw Akropolidy ku zachodowi północnemu wznosił się Areopag, a nim na zachód Pnyx miejsce zgromadzeń ateńskiego ludu, gdzie jeszcze do dziś dnia widać ślady mównicy wykutej w skale.

E Stronę południową umocował Cymon—

§ Fidiasz

E Erechtejon dalej owo zbiór świątyń czci będący już najpiękniejszym wzorem jońskiego stylu (przybytek Erechtheusa, Atheny Polias i nimfy Pandrosos).

W tejże niższej części miasta, mieściły się Odejon, Pantheon, Poecile, liceum, gimnazya (w starożytnem znaczeniu), agora, teatra, Prytaneum, akademie, pomniki choragiczne poświęcone śpiewakom i w nagrodę najcelniejszym chorom śpiewaków a orszak przybytków bogom poświęconych, * których per [illegible] była klejnotem sztuki architektonicznej W pośród nich jaśniał Tesejon zbudowany za Cymona (szczęśliwszych za Kimona), a świątynia Jowisza (Olympios) Olympijskiego, której dodał Ateńczykom cesarz rzymski Hadryan.

Słynny posąg jego wzniecający pamięć znakomitej [illegible] rysów

E złożona w 120 kolumn jońskich frygijskiego marmuru, wzniesiona na koszt Ateńczyków przez wspaniałego cesarza Hadryana.

Δ Ale nie tu miejsce by się rozwodzić o dziełach wielkich stworzonych przez owe budownictwo badawczy, bo dopiero głównem jest obecnie zadaniem naszem abyśmy podali ogólnym zarysem naturę przez wiedzioną ziemi greckiej przyrodzony tylko że atleci budowali bogom i sprawom publicznym poświęconych, domy prywatne osobne i ubogie przemawiały za skromnością się odzywali, mało sobie wzrasta obok wielkości ogółu -- Δ

Wspominaliśmy powyżej iż lubo grunt Attyki nie był urodzajny, przecież wymagał usilnej a wytrwałej pracy mieszkańców swoich - ale tak natura nie zbyt hojna stała się wtedy korzyścią. Ateńczycy niewolnicy przyroda, ziemi ojczystej oddawali trudom i zabiegom by podnieść urodzaj swoich gruntów, a uświęciło prace rolnicze religia i wiara. - Pług, skiby i woły

Δ Gdy pobrzeża Attyki uzbrajały się na zachód południowe w półwyspach Munychia które [illegible] przed portem Pireus, Munychia i Faleron więc Ateńczycy budowali [illegible] nie zatoki, skład towarów [illegible] [illegible] dalej [illegible] całości [illegible] ze samemi Atenami obronne [illegible] mury olbrzymie (20 łokci wysokie a szerokości dwóch wozów) - krom tego jeszcze inne mury zabezpieczały związek Aten z portem Pireusem.

wolecze oddawali pod opiekę Olimpijskich władzców. Sama Pallas bogini światłości i mądrości stała słowem z miłością na straży gajów oliwnych; Demeter (Ares) błogosławiła sadom ziarnem i sadom figowym. A sztuczne sposobem dokonane wiercenia gruntu nagradzało prace ściśłego gospodarstwa, winnice, gęste gaje oliwne, figowe lub innych szlachetnych owoców powierzchnię kraju śpiewem słowików umajały i bogaciły życie skrzętnych mieszkańców. — A nad Attyką sklepia się lazury przeczystego nieba a ludzi zwierzęta rośliny wszystkie przenikał powietrzem krystalicznego przezroczra — A szczęśne położenie szczególnie w środ mórz grających wiecznym ruchem, zwracałonym Tuneckańczyków na świat szerokie i ożywiało serca ciągłym ruchawem ruciem a ciągle czynną fantazyą. Z wysokości rodzinnych gór mieszkańcy Attyki patrzał na wzniesie wyspy rozsianych na morskiej przestrzeni. — A porty zatoczające się lekkim amfiteatralnym, zalotnie przyklepie — nęciły w dal wylądowanie drogę do Azyi, Afryki i Italii — Ale nie tylko rolnictwo nie tylko żeglugę i handel dawały zasiadłość zamożności materyalnej, a także

duchowego, ale i skarby podziemne
kosztowne wabiły
przemysł a rozgrzewały wyobraźnię
kruszce, a marmury będące owersmerne
kosztownem materiałem dla mistrzów rzeźby
i architektury. jakiegoż tego
kraju a ojczyzny artyzmu i poezji.
Tak pod każdym względem
natura Attyki choć nie jałowa, choć
nie skąpa, nie atoli nie
dając darmo synom swoim
wzywała je do pracy, ćwi-
czyła ich umysł, wprawiała w
dzielności ciała i duszy – sowicie
wynagradzając podjęte trudy.
Wszakże i z Zachodu i od Wschodu i południa
charakterystyczną jest zaciętość
Attyki – Od Zachodu siadła dorzecza
Megaris, maleńka to krainka (bo
8 mil kwadr. zajmująca) – górska,
skalista, przeważnie nieuro-
dzajna – ale ona
umieściła się na owej ciasnej
ziemskiej łączącej Helladę
a zwłaszcza Attykę z Peloponezem.
[Od wschodu
długim a wązkiem skrawem
snuje się jak wąż wyspa Euboea
(dziś Negropont). Gdy jednym jej końcem sięga do połowy Attyki
księżycowy ... a dalej na południe.
niż ażby, sięgała jej wązki ciągnie się wzdłuż

C

pobrzeżów całej Attyki, Beocyi, Lokrydy
aż północnym ... ostatecznym [illegible]
sięga cieśnina Tessalii — Morze cieśni się
wężej drogą między stałym lądem
Hellady a Eubeą, od najgłębszej zatoki
[illegible] pod Chalcis [illegible] Eubei [illegible]
Chalcis [illegible] 100 [illegible]
Tu w tem miejscu wodna droga
nosiła zowie właściwie Euripos, [illegible]
most zwarzony prowadzi dziś z lądu
stałego na wyspę Eubeę, a zbudowany
w najnowszych czasach (1858?)
albo z tym brzegiem z stałego
[illegible]
na brzegach stałego lądu
Beocyi mieści się Aulis pamiętne
z czasów pewnych
Bo w Aulis [illegible] się flota grecka
[illegible] spiesząca
pod Troję była wstrzymana przez
wiatry przeciwne, [illegible] król
Agamemnon aby przebła-
gać Bogów oddał im córkę swoją Ifi-
genię na ofiarę [illegible] Diana
uratowała szlachetną dziewczę
zostawiwszy na ofiarnym ołtarzu
sarnę tamże a unosząc Ifigenię aby ją [illegible] do Taurus
(Krymu) [illegible] kapłankę
swoją. — Na brzegach [illegible] Eubei na przeciw
Aulidzie [illegible] Chalcis [illegible]
[illegible] brzesieniem [illegible]
[illegible]
[illegible] Na pobrzeżach
[illegible] Aulidy [illegible] [illegible] a
głęboko [illegible] koło góry,
[illegible] w słońcu [illegible] się skały
[illegible] niekiedy tylko [illegible]
i [illegible]

Te wodne prądy gwałtowne to
odpowiadając od potoku
płynące od wieków aż
po dziś dzień zagadką tajemniczą dla
badaczy przyrody. Tu

Taurydzie (Krym)

Po prawej stronie [illegible], ni
mało [illegible] a bogatrwo [illegible]
Kontorów gory Eubei — ale
najpiękniejsze [illegible]
[illegible] gwałtowne

A [illegible] spoczności gwałtownej [illegible]
[illegible] ogniskiem przeczysty obfity
wśród Europy po nadzwyczaj rozmaite zarazem [illegible]
[illegible] posiadało, mało które
[illegible], otoczony skały pobrzeża które błyszczą w blaskach południowych
w [illegible] wśród nich [illegible]
[illegible] w wrażeniu olśnione oczy!! (+)

[Wszedłszy i od południa
towarzysza, Attyce ważne miejsce. Zaraz
Jakoż między tą kraina a Argolidą
zatacza się się zatoka Saroniska wśród której
mieszczą się owe wielkie powyżej wspomnione
porty ateńskie [illegible] (Eleusis)
i [illegible] [illegible]
na owej [illegible] (Temistokles)
[illegible]
perskie. Za bezpiecznych czasów królował
tu mądry Telamon, jeden z bohaterów
i wsławiony ojciec synów jego Ajax.
pod Troją. Później Salamis rozkwitła przemysłem i dzielnością żeglarską naszych wyspiarzy.
Następnie stała się zaborem Aten — a dziś
Megary, a później Aten, dziś tylko tu wzrosły
siedzą na jej granicy między błogim [illegible]
Nieco dalej na południu [illegible]
Attyka i Argolida wyłaniającej się wód
zatoki Egina. W dawnych czasach słynna w snycerstwo (w drzewie) [illegible] i wyrobami
artystycznego garncarstwa, zarówno
handlem obszernym

Ob. wycieczkę z r. 1860 p. Schmidta Direkt. obserw. ateńskiego, który jako z najciekawszego obserwatora [illegible] krótkiem wspomnieniem o Eubei
[illegible]

(+) Tworzą się na morzu wyspa Salamis oddzielona tylko wąską cieśniną od Megaris i Attyki — Ta cieśnina stała się widownią triumfów morskich Grecyi (Temistokles) nad nieprzeliczoną flotą perską.

(+) czasopiśmie geograficznem (w Mittheilungen des [illegible] i [illegible] wydawanem w Gotha, r. 1862) Autor odbył te podróż konno bo inny był podróżowania jest dla obcych skutki tych dróg niepodobnym,

do ciągających Egiptu i Azyi; [illegible] 40,000 wolnych obywateli a 70,000 niewolników — ale gdy się stała czyt gronną zasiada Athen [illegible] jéj broni — Dziś uboga i opuszczona, a jéj pamięć martwych owe lata dopiero w obecnych pokoleniach gdy w r. 1811 z skalnego zarosła w gruzach to wśród w puszczach odkrywanych świątynie i owe posągi które rozświecały bez liczby [illegible] sztuki greckiéj umiéjętnej a odległe Epoki artyzmu, [illegible] dając najświetniejszy zawód jego.

Tak trzeba iść za ową wiarą pierwiotnie zaborców.

Tym trybem który pobieżnie nakreśliłem na plastykę Grecyi widzimy że ona przewarnie krajem greckim. A więcej jak to kraju w takiéj naturze greckiéj natura przemawia do umysłów i serca widokami bezgranicznych wymiarów bezgranicznie, każda dolinka dolina, zapora każda wadół i w lasach, tło każdy szczyt każdy szczyt, wszystko skalne w sobie własciwym nastrojem tkwi sobie innym a inne obrazy społeczne co chwila inne a inne obrazy ukazują się ukazuje kaja wędrowca — ten oglądaniem z dekoracyi przyrody — a gdy z doliny zaraz patrzy na nad sobą przecudne piętrzące się ponad sobą przewiotów zachwyt a wraz ze wszystkiem wznosi się dusza i istnieje się z ziemskiego pniu.

[...]t niezważając gdy staniem we
wyżkościach, gdy mieszkania ludzi
i ziemskie kłopoty, i wszystko powszednie-
go żywota zostanie gdzieś głęboko pod
stopami naszemi wtedy i duch
się wznosi nad tę falę codziennych spraw
a biedotki życia — wtedy
myśl nasza obejmie wieki i
ludzi i przeszłości obecności i prze-
szłości na wielkie miarę, wtedy zdaje
się oddychając w przeczystej atmosferze
we niezamglonej ziemskiej
wyziewami, zdaje się że duch nasz
oddycha w sferach przeczystych, że
widzi nas przejrzał oddalone. granic
dziejowa, i widzi prze-
kazania wielkie istoty [illegible] i
duchowego świata — Tak czyli świątyni
w ruinach czyli na górskich przez [illegible]
razem z widokiem natury wznosi się myśl i pa-
gładna świat — artyzmie [illegible] grania greckiej natury gra wdzięczny

[illegible] kraju, natura zrodziła pokaz [illegible]
świata sztukę i Poezyę i praw-
dziwą filozofię.

[illegible] wspaniałość [illegible] i
oczy bujnej wspaniałej [illegible]
i kwiaty — a umysłowy jasno piękności
i uroczystości tych [illegible] górkich, ogródeczki,
kochanek, urodzony [illegible] wskazanych [illegible]
i [illegible]
jeszcze [illegible] wodne [illegible]
się w oddali [illegible] niebios
a niegłębokie [illegible] niezamglenie [illegible]
[illegible] a wszystkiemu [illegible] w tym
ludzi przez [illegible] nas nad [illegible]
się [illegible], a przeszłości nam.

Ateny V. 101., Bursian 266. Ateny jedynie na pół mili od morza oddalone, niby cała dolina od legła od [illegible] gór [illegible] — Ogniskiem starej tej stolicy, jest skalna przepaścista góra czyli skała potężnie nad miastem wzniesiona 400 stóp [illegible]. (ej przecięciu prawie owalny, nieprawidłowym owalem, [illegible] potężny, jedynie z końca owalu na zachód przystępna [illegible], [illegible] a długości owalu (900 stóp) prawie dwa razy większa od najmniejszej jej szerokości (400 stóp) — Z trzech stron skały urwiste, nieprzystępne, kręgiem urwisko w miasto pionowe ściany, od zachodu tylko łagodniej się [illegible] stokiem [illegible] tej strony, owe [illegible] schody marmurowe i Propyleje — a sama skała jest Akropolis, który gromadzone wraz świątynie [illegible], a najświetniejsze [illegible] — Tak

Dopiero [illegible] sobie Akropolidę za podstawę obejrzymy się wokoło

na południu przepływa rzeka Ilissos, [illegible] rzeczka, a także na zachodzie Akropolis piętrzą się skalne pagóry, najwyższy ów który [illegible] najwięcej na [illegible] słońce. jest najpiękniejszy [illegible] grzbietem Museion bo w nim pochowany [illegible] Musaeos, a wiele wieków upłynęło od jego śmierci, i Museon doczekawszy się [illegible] stulecia ery chrześcijańskiej gdy to wzniesiono pełen przepychu pomnik dla Antiocha Philopappos, wnuka po ostatnim królu syryjskim, dziad strąconego z tronu przez Wespazyana, a wnuk jego został obywatelem ateńskim, w skałach Museionu [illegible] się komory wytamowane w żywej skale jedne [illegible] za grobowce [illegible] Kimona (Cymona) a inne okrągłe, z otworem u góry [illegible] Sokratesa — Nie wiem z jakiem prawem [illegible] od pokoleń do pokoleń — Głęboko gardziel [illegible] wysokości Museionu widać potężny mur, z [illegible] się ponad sobą opok, ale nie złączonych z sobą wapnem ale olbrzymi bo szerokie 6 stóp [illegible] 3 stóp [illegible] prawie półkola [illegible] płaszczyzna [illegible] — które [illegible] ścianami skalnemi [illegible] pod kątem [illegible] — w [illegible] ośm stóp wysoki [illegible] skała [illegible] na szczyt jego prowadzą dwoje schodów — Otóż to [illegible] tu [illegible] miejsce zgromadzeń ludowych — a ów [illegible] to mównica

Loft. 150
Zweier 124 — 76.
major 60.
Lile. 36. — 12
ja 260.
Rung 120. 96.
Ofizer. 180 144.

930 — 328

310.

18
12
36

18
216
120
96

12
12
24
12
144

9
4
360.

90. 43
9
387/4
36 97—
27

Ateny V. XX 109, Bursian Geogr. von Griechenland I 277

Te schody są z obu stron — a wśród nich [illegible] więcej

5 łokci długi i były wielkie — Tu zasiadał [illegible] półokrągłe na ławach wykutych

w skale, do nie [illegible] — [illegible]

[illegible] była [illegible] —

Albo lepiej tak: Kamień [illegible] na wschód [illegible]

półkolem [illegible] — ogromny [illegible] — [illegible]

[illegible] — bo gdy wstanie [illegible]

[illegible] półkolistej — a [illegible]

morze na 80 kroków przed sobą, skalną ścianę

[illegible] od prawej do lewej [illegible]

[illegible] przestrzeni [illegible]

jest [illegible] biała, nie jest [illegible]

[illegible] w linii prostej od [illegible]

[illegible] — od Temistoklesa — do Demostenesa,

z

[illegible] Parthenon, i owa kolosalna [illegible]

[illegible] Akropolis, Parthenon [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] —

ofiary bogom [illegible] —

W wśród [illegible] Pnyxem a Akropolisem [illegible]

Agora dawny rynek i targ, na którym sprzedawano [illegible]

[illegible] i [illegible]

[illegible] na głosowanie przez

[illegible] lub [illegible]

[illegible] —

A między Pnyxem a Akropolis [illegible]

[illegible] garb skalny [illegible]

[illegible] bogowi wojny Aresowi

(Marsowi) był [illegible] rady

a sądu Areopagu — [illegible]

[illegible] w skale wykute, [illegible] stąd [illegible]

[illegible] zasiadał na [illegible]

z [illegible] dawnej Grecji sędzia i [illegible]

[illegible] w wypadkach morderstwa a [illegible]

w [illegible] pełnej prostoty, [illegible]

Bursian.

[illegible] Aresa — [illegible] a [illegible]

Areopagu [illegible]

[illegible] — Erinnyów [illegible]

[illegible] Eumenidy

C

(a na zachód Agory)
Na północ Areopagu wita wędrowca świątynia która w całości zachowała ubiegłe długi wieki — Tezeus bohater [illegible] istny przedstawca helleńskiego ducha ~~[illegible]~~ przewalił potwory, karał zbrodnie i osadził z pobożności greckie [illegible] ładu i [illegible] — ~~Ale~~ Ale niewdzięczny od swoich (ziomków) — opuścił ojczyznę swoją i zamarł na dalekiej wyspie Skyros — Tu ponieś gnieździły się [illegible] rozbójniki — i w następnych latach ponieś, gdy wiodła wojny z Persami — gdy przez Cymona Skyros zdobyty, to wtedy pamięć dawnego bohatera i dobroczyńcy swojego ludu — ~~Cymon~~ [illegible] Cymon wskazał grób jego — i znalazł wielkie olbrzymie [illegible] dawnego króla — przyniósł dzidę i miecz ze spiżu — Ateńczycy sprowadzili do stolicy te szczątki wśród [illegible] i modłów i hymnów — i jemu na cześć wznieśli (pośrodku urządzeń [illegible] w r. 469 przed Chr.) ~~tę~~ świątynię która do dziś dnia utrzymała się wśród burz i [illegible] historyi, i do dziś dnia zowie się Thesejon. W całej Grecyi nie znajdziesz (drugiego) pomnika tak szczęśliwie dochowanego jako ten Thesejon, może też ~~[illegible]~~ ocalony był tem, iż zamieniony był na przybytek wiary chrześcijańskiej — Świątynia bohatera pogańskiego stała się kościołem świętego [illegible] Chrześcijan [illegible] św. Jerzego — [*] Jest to [illegible] (od ze wszystkich czterech stron otoczony kolumnami) [illegible] greckiej [illegible] bogaty — boki węższe opatrzone w 6 kolumn, boki dłuższe mające ich po 13 — A kolumny też są [illegible] (długości 104 stóp, szer. 45, wysokości do wierzchołku [illegible] 33½) — [illegible] one grają [illegible] — on poprzedził [illegible] następnej epoki w której pojawił się jako [illegible] [illegible] Parthenon (on uważany [illegible] stylu do architektury [illegible]) [**] Thesejon [illegible] ~~sama cela~~ [illegible] świątyni [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] po dwie kolumny — [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] (duch) [illegible] [illegible] Dziś [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (wykopaliska) [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[**] Choć mniejszy i niższy ~~[illegible]~~ [illegible] od Parthenonu (wysokość kolumny = 5⅔ [illegible]) w Thesejonie [illegible] ~~[illegible]~~ 15½. Bo Thesejon [illegible] 470 przed Chr.

Od Thezejonu przeszedłszy nieco na wschód a spotkawszy się z zawołaną
starą wieżą Wiatrową. Budynek ośmiościenny, dach ma z ośmiu
płatów, na ścianach frontowych przy ścianie [illegible] o dwóch kolumnach
i tylnej stronie występ [illegible] 3/4 koła. Pod gzymsem płasko
rzeźba wyrobione postaci ośmiu wiatrów — wewnątrz
niegdyś mieścił się wodny zegar na szczycie dachu ruchomy
Tryton który [illegible] ruchomy pokazywał
kierunek wiatru — Otóż [illegible] ośmiokątny [illegible]
ogrodów, [illegible] jest [illegible] dziedzictwem [illegible]
[illegible] drzewa — a [illegible] z [illegible]
[illegible] — [illegible] głębokiej błękit
helleńskiego nieba
Okrążamy Akropolidę na południowej jej stronie
pod domem [illegible] tak się maluchno
budynek istne cacko — jest to pomnik choragiczny
Lizikratesa — Po [illegible] obywatele którzy
[illegible] swoich [illegible] utrzymywali
śpiewaków, [illegible] wówczas [illegible]
[illegible] — a [illegible]
[illegible] — [illegible]
o [illegible]. [illegible] — otóż nie
[illegible] pomników [illegible] na [illegible] — na [illegible]
sobie na pamiątkę wystawił Lysikrates
budynek prosty 334, [illegible]
[illegible] półkolumny [illegible]
do [illegible] dach [illegible] marmur [illegible]
[illegible] pod postument na którym [illegible]
trójnóg — Teraz ciągle [illegible] na południe [illegible]
Sam Olympiejon [illegible] w VI wieku Peisistratos [illegible]
ku do [illegible] — [illegible] na [illegible] terasie bo
dokończona, praca [illegible], na przestrzeni olbrzymiej terasie bo
jej obwód dochodzi 2300 stóp — około ona była podwaliną
dla świątyni Jowisza Olimpijskiego olbrzymim wymiarom
(do 173 stóp [illegible] 359) — którą z miłości dla Aten
a Jowisza — czyli raczej sobie samemu wystawił na cześć owo
fantastycznej a despotycznej pamięci cesarz — uważnej podług
[illegible] towarzyszyły dwa rzędy kolumn każdy po dwadzieścia
kolumn, a krótsze boki [illegible] po trzy rzędy, tak [illegible]
było jeszcze kolumny w [illegible], było ich wszystkich
124. [illegible] kolumn — najpyszniejszej roboty [illegible]
korynckiego porządku — [illegible] tam kolumn [illegible] II

Co do Lübkego bezwzględnie trzeba dla Kurpowskiego

Str. 240 (oryg) po wyrazach „hołd najwyższej piękności architektury", położyć drzeworyt z dzieła: Geschichte der Architektur von Lübke, zweite Auflage 1858 – ten drzeworyt umieszczony tam jest str. 106, fig 71. Pod tym drzeworytem umieścić podpis: Widok Parthenonu w Atenach.

E. Kolsch Seemanns Verlagsexpedition.

str. 240 (oryg) w przypisku po wyrazach „wysokiego dachu cyta zewn. oświecona. – położyć z tegoż dzieła fig. 72 umieszczona na stronie 107 – i pod tą figurą dać podpis: rzut poziomy Parthenonu – ale w środku napis zewnętrzny Biel to trzeba wyszpitować

~~str. 243 (oryg) – przypisek~~

str. 247 po wyrazach najpiękniejszy klejnot starożytnej architektury. umieścić słowa: widok Erechtejonu przedstawiony wyżej litery na dzisiejszym drzeworycie tu położyć fig 75, tegoż dzieła str. 112.

strona 248 po wyrazach Karyatydy unoszą strop. – umieścić Nadto tu zatarczony Drzeworyt przedstawia nam jedną z tych Dziewic. Overbeck T. I str. 276 – fig 50 a.

Instrukcya dla Pana Wojciecha

Porównawszy do wyrazów, Hellenów o sobie na str. 133, pisać to co jest na stronie A od wyrazów „Dzieje Dedala obtoczonego ...

potem ~~dać~~ napisawszy tytuł Architektura, pisać od str. 134 od wyrazów Chcąc-li mówić nam atoli — do strony 158 do wyrazów jego olimpijskiej szkole —

Potem wrócić do str. A i pisać od wyrazów Otóż takowy jest organizm i teorya ..... dalej strona B aż do słowo rozpraw w tej mierze na stronie C

Potem pisać stronę 159 od wyrazów Rzeczywiście powyżej charakteryzując skulpturę w ogólności pisać aż do wyrazów przy przejściu do malarstwa na str. 166

Potem wrócić do strony C i pisać od wyrazów Z prawdy powyżej wyrzeczonej potem przepisać str. D i E

Następnie wróciwszy do str. 160 pisać ~~[illegible]~~: Z tych samych powyżej wspomnianych dwóch prawd wynika, dalej od wyrazów że nie grupa figur, lecz że posąg ...

Potem przepisać ze strony 161 aż do wyrazów właściwem wdrożeniem (to na marginesie) — Potem przepisać co na ~~od~~ kartce F ~~od wyrazów~~ od wyrazów Rzeczywiście właśnie potem przepisać G, H do wyrazów wytłumaczymy sobie który

Dalej pisać ze str. 162 od wyrazów Uważmy że jak pierwiastki przeto przepisać 163, 164, 165, 166. aż do wyrazów ida wyż od innych figur

Dalej wrócić do H i pisać od wyrazów Ta teorya o szczytnościach do wyrazów z naszych powyższych powyższych ustaw skulptury

potem 167 od: Widzieliśmy że rzeźba pełna posągowa — dalej strona 168, 169 do wyrazów piastun Etyki Arystotelesa

dalej str. J Nad ten stuszniej ... dalej strona K do wyrazów sztuki Hellenów — Potem str. 171 ale bez przypisku dalej str. 172, 173, 174, 175, 176 do wyrazów cecha nowoczesnych ludów (str. 176) — potem wrócić do str. 173 i pisać a cap. to co na marginesie Pamiętajmy atoli do ... nie za wcale greckiej

Teraz pisać od Do tego profilu greckiego nadaje się – str 176, 177, 178

179, 180 – do wyrazów do epoki Trajana –

Potem strona L potem str 181, 182, 183 potem wrócić do strony

170 i nie zważając na przekreślenie pisać do Karata grecka [illegible]

do bezzasadne, być uważata

Potem pisać M, M, M do wyrazów Rzeklibyśmy już że Grecy

byli ~~[illegible]~~ [illegible] – [illegible]

wtórzć strony 183 od wyrazów Powiedzmy przeto słowo

dalej strony 184 a, 185, 186 do wyrazów Kostałby [illegible] (x)

przepisać przypiski –

a potem wrócić do M i pisać od wyrazów Nasze dzisiejsze [illegible]

dalej str M 3 M 2/4 do końca, do wyrazów [illegible]

Potem str 187 od wyrazów „Jeżeli albo Grecy tym [illegible]

[illegible] oraz dalej przepisać 188, 189, 190 i 191,

192, 193, ~~194~~ 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201

202, 202a, 203, 204, 205, 206 do wyrazów przede wszystkim

Potem N od wyrazów Tak doczekaliśmy ~~do~~ cały arkusz

~~wyrazów [illegible] prostoty [illegible]~~

dalej O cały arkusz, P

167

Instrukcya dla Pana W. A.

1, ~~Stronie~~ skończywszy do wyrazów Hellenów o sobie na str. 133. pisać to co jest na stronie A od od wyrazów Dzieje Dedala obłocznego ...

potem dać tytuł Architektura

i potem pisać od str. 134 od wyrazów Chcieśli widzieć czem ostawili. — ... do strony 158 do wyrazów „i go olimpijskiemu oltarzu"

Potem wrócić się do str. A i pisać „od Obóz takiemu pod organizm i teorya... dalej strona B aż do słów rozpraw w tej mierze na stronie C

Potem pisać od wyrazów „Przeliczymy powyżej charakteryzujące Skulptury w ogólności ... na stronie 159. aż do wyrazów „już przyjścia do malarstwa na str. 160

potem wrócić się do strony C od wyrazów Z prawdy powyżej wyrzeczonej — przepisać stronę D i str. E

Następnie ~~wrócić się do strony 160~~ i pisać: Z tych samych powyżej wspomnianych dwóch prawd wynika ~~że nie grupa~~ (~~dalej~~ że wracając do strony 160) od wyrazów że nie grupa figur, lecz posągi etc —

Potem pisać stronę 161 aż do wyrazów właściwem widzeniem

A potem już to co na których arkuszu F od wyrazów „Przeliczymy właściwie potem G, H — do wyrazów wytłumaczymy się bliżej dalej str. 162 od wyrazów Uważmy że [illegible] pierwiastek A dalej str. 163, 164, 165 ~~do~~ 166 aż do wyrazów idącym od innych figur. — Dalej wrócić

[illegible] Pamięta

Dalej wrócić się do H i pisać od wyrazów Iż teorya o wspaniałości do wyrazów znaczących powyższych ustaw skulptury — potem 167 od wyrazów widzieliśmy że rzeźba pełna posągowa, dalej str. 168, 169 do wyrazów [illegible] piasta, Etyki Arystotelesa dalej str. J Stąd też stosunek — dalej str. 170 do wyrazów sztuki Hellenów — Potem str. 171 ale tu przepis [illegible]

dalej str. 172, 173, 174, 175, ~~16~~ 176 do wyrazów cecha narodzie tych ludów (str. 176.) potem wrócić do str. 173 i pisać a cap. to co na marginesie: Pamiętajmy o tem do nie są ideały greckie.

Teraz pisać od wyrazów „Do tego [illegible]
nadają się" strona 176, 177, 178, 179, 180 [illegible]
Trajana.

Potem strona L potem str. 181, 182, 183 potem wrócić do strony
170 i nie zważając na przekreślenia pisać od „dokazała greck[illegible]" do wyrazów
„bezzasadny był uważać.

Potem pisać str. M, M/1 M/2 do wyrazów „widzieliśmy już
że Grecy byli wolni od artystycznym ludem" — Tu w tem
miejscu wtórzyć od wyrazów: Powiedzmy jeszcze [illegible] 183/a 183, 184, 185
186 od wyrazów „[illegible] [illegible] (?) [illegible]
przypisek — a potem wrócić do M i pisać od wyrazów
„Nasze dziesiąte[illegible] sekcji — 2 — dalej strona M/3
M/4 do końca do wyrazów „[illegible] cała"

Potem str. 187 od wyrazów Jeśli atoli Grecy stają
w rzeczy pewnym [illegible] — dalej przepisać 188
189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198
199, 200, 201, 202, 202, 203, 204, 205, 206, ~~207, 208, 209~~
206/a do wyrazów jeźdźce konne

Potem N od wyrazów Tak doskonalimy — — cały
do ~~[illegible] [illegible] prostoty i [illegible]~~
arkusz, dalej O, P

Dalej od 207 do 232 do wyrazów
zadziwionej kryjomy
dalej Q, R, ~~S, T, U~~ W.
1, 2, 3, 4, i W

Instrukcya

dla szanownej redakcyi Tygodnika Illus[tr.]
względem umieszczenia
ustępu z niniejszego rękopismu—

W tej instrukcyi wyrazy umieszczone które mają być wydrukowane podkreślone są czerwonym ołówkiem aby takowe odróżnić od słów które zwracam do redakcyi—

Ustęp który uważam za stosowny do umieszczenia w Tygodniku może być rozdzielony na cztery wyjątki—
Pragnę aby te wyjątki były umieszczone w czterech lecz po sobie następujących numerach Tygodnika—
Wszystkie te cztery wyjątki winny mieć napis spólny, który już będzie napisem powtarzającym się w każdym ze czterech numerów Tygodnika—
Ten napis niech będzie taki

O Sztuce Starożytnej Greckiej
przez Józefa Kremera—

Wyjątek pierwszy –

O sztuce (Grecyi) Starożytnej ~~Grecyi~~ ~~za czasów Fidiasza~~
przez Józefa Kremera (+)

I

Dzieła sztuki na Akropolis
w Atenach i czasy Fidiasza

Rozumie się że tytuł (ów pierwszy) O sztuce starożytnej ... itd. – winien być większemi czcionkami odbity –
a tytuł Dzieła sztuki itd mniejszemi –
Co się tyczy owego odsyłacza (przy tytule pierwszym (Kremera (+)) winien się odnosić do przypisku umieszczonego na dole strony – który ~~wszakaj~~ może być mniej więcej następującej treści

(+) Ustępy które w tym ~~i nas~~ Numerze Tygodnika i w następnych podajemy są wyjątkami z większej a już (zupełnie) ukończonej pracy J. Kremera pod nazwą „Grecya Starożytna, w ogólnem usposobieniu duchowem i jej sztuka". Wyjątki z tej pracy Ten za stosowniejsze dla Tygodnika uważamy iż ona jest streszczeniem wykładów mianych przez autora ~~[illegible]~~ w szkole sztuk pięknych w Krakowie podczas półrocza zimowego 1864 r. —

Pod tytułem (owym) już rozpoczyna się wyjątek pierwszy – ~~[illegible]~~ to jest od strony 233 od wyrazów Zapewne na każdego ze starszych czytelników moich .... itd.

Należy opuścić:

1. ~~Należy~~ Opuścić wszys. zaczynający się od wyrazów „Kłos z najszerszych pisany na str. 237 a kończący ~~się~~ się na wyrazach przyjaźń papieża Juliusza II z Rafaelem str. 239 –

Tak przeto po wyrazach w mistrzu wszystkich czasów we Fidiasza strona 237 – Zaraz ~~tuż~~ lub a capite ~~zaczynać~~ drukować: Fidiasz (urodz. około 490 r. str. 239.

– aż do strony 249 – do wyrazów Aspazja tak się stało –

Od uwagi co do tego pierwszego wyjątku – (E)

2. Należy opuścić obszerny przypisek rozpoczynający się na stronie 240 od wyrazów „Parthenon jest czyli rany byt... itd. a kończący się na stronie 242 na wyrazach „nie będą obojętne dla ciekawych czytelników" –

Na miejsce tego przypisku ~~od tego przypadku~~ na stronie 240 przy cytatach piękności architektury (+) umieścić ~~jako~~ we formie przypisku

(+) Tutaj w przypisku autor podaje opis ~~to~~ szczegółowy Parthenonu zestawienia wymiarów jego

~~Co do drzeworytów. Na czele tego pierwszego wyjątku należy umieścić drzeworyt wzięty z dzieła Lubke Geschichte der Architektur 1855. fig. 49 str. 78. – pod drzeworytem dać napis ~~świątynia Parthenonu~~ w Parthenon w Atenach~~

3. ~~2.~~ Podobnie opuścić przypisek drugi rozpoczynający się na stronie 243 od wyrazów „Opiszmy pokolei z kolei te Propyleje itd. a kończący się na stronie 246 na wyrazach i obrona od zewnętrznego napadu

a zamiast całego opuszczonego przypisku na stronie 243 – ~~ten~~ odnośnie do od cytata przy wyrazach więcej Peryklesa (+) – umieścić we formie przypisku

(+) Tutaj autor w przypiskach podaje bliższy
[zostałby jego rozwiązany — interlinear]
opis Propyleów i mówi o wrażeniu jakiego zaznaje
doznawał każdy wędrowiec wstępujący na Akro-
polis —

Co do drzeworytów, do tego pierwszego
wyjątku należy ich dwa.

1° Na samym czele artykułu tego
umieścić drzeworyt wzięty z dzieła:
Lübke Geschichte der Architektur
1855 fig 45 str 78 — to jest widzenie
świątyni Partenońskiej —
Pod tym drzeworytem dać napis
Parthenon w Atenach

2° Drugi drzeworyt który ~~to~~ w tym
wyjątku ma być umieszczony
jest wzięty z dzieła Overbeck Geschichte
der griechischen Plastik T. I str 276
fig 50 a. — jest to postać niewieścia
wyjęta za kolumnę
Ten drzeworyt umieścić ~~obok~~ w ~~un~~
umieszczen odpowiednim wyrazom tekstu
jednym na stronie 247. „Zaledwie o 150
~~kroków~~ kroków od Parthenonu i t.d.
Pod drzeworytem tym umieścić
napis „Karyatida z Erechtejonu

— . — .

~~Wyjątek drugi~~
~~Wyjątek drugi Na~~
~~od wyrazów Dwa tysiące lat przebywał~~
~~... str 240~~ ~~na str. 256~~
~~do wyrazów ob Podróż do Włoch T. V~~
~~str. 681 i nast. fig 144 i 145. —~~

Wyjątek drugi

O sztuce Grecyi starożytnej ~~Grecyi~~

przez Józefa Kremera.

II

Późniejsze losy Parthenonu

od wyrazów „Dwa tysiące lat przetrwał...” str. 249

do strony 256 do wyrazów „ob. Podróż do Włoch T. V

str. 681 i nast. fig. 144 i 145.

Wyjątek trzeci

O sztuce Grecyi starożytnej ~~Starożytnej Grecyi~~

przez Józefa Kremera ~~dalszy ciąg~~

III

Fidias i charakterystyka jego stylu

str. 257 od wyrazów „Ale dość już nam

tych posłużyło scen... aż do

do strony 273 do wyrazów „i sam

w roku 476 pożarem zaginęło—

Ale opuścić należy ustęp zaczynający się od wyrazów

Pallas Athene Fidiasa przeznaczona

dla samego Parthenonu str. 262

do wyrazów „ich mieszkańcy Lemnos darowali ~~mieszkańcy Lemnos darowali~~

Atenom na str. ~~Atenom na str. 265~~ 265

A zamiast tego opuszczonego ustępu

po wyrazach szczegółowych wtrącić str. 262

dla zwięzłości umieścić ~~ten ustęp~~

wyrazy: „O posągach Pallady które stworzył Fidias

~~poniżej~~ poniżej mówić będziemy.

Wyższego ~~stoi~~ zdaje się znaczenia niż te Pallady Fidiasa

jest dla nas ideał Jowisza Fidiasowego ...

[Na czele tego trzeciego wyjątku umieścić
Drzeworyt z Overbecka Gr. Plastik T. I
str. 208 fig. 37 przedstawiającego głowę
Jowisza —
[dać podpis pod ten drzeworyt
Popiersie Jowisza z Otricoli
(kopia posągu Jowisza wykonanego przez
Fidiasza w Olimpii —) co tu rozmyślnie
wydrukować pismem —

Uwaga dlatego wyjątku pomyślnie
by było gdyby mógł być umieszczony całko—
wicie w jednym i tym samym numerze
Tygodnika — bo inaczej cały ten wyjątek jest za obszerny
Gdy czas (w żaden sposób) ~~by~~ nie dało się uskutecznić w tedy w najgorszym razie
można by ten wyjątek (raz) ~~po~~dzielić na dwie części
zatem na dwa numera (Tygodnika) tuż po sobie następujące
~~W pierwszej części wypadałoby w takim razie~~
~~umieścić~~
Ale w takowym razie (podzielenia tego wyjątku na dwa działy) ~~drzewa~~ mam następujące uwagi (wskazówki)

1. Drzeworyt (wraz z podpisem) winien być umieszczony 3
na czele drugiej części

2. Ta druga część powinna mieć ten 4
sam napis co pierwsza (odpowiednio) — Ale pod ~~nowe~~ całym tytułem
Fidias i charakterystyka jego stylu
musi być umieszczone „ciąg dalszy" —

3. W takowym razie nie wypadałoby 1° 1
już opowiadać owego ustępu (zaczynającego się od wyrazów) Pallas Athene
Fidiasza przeznaczona dla samego Parthenonu
str. 262 — a kończącego się wyrazami Darowali
ją Ateńom str. 269. więc już wypuścić należy wyrazy wyżej wspomniane
— opowiadanie Pallady które skończył
2. 2. Fidias musiał tworzyć

4. W takowym razie pierwsza część 2
zatem ciągnęłaby się do tych wyrazów darowali ją Ateńom

171

a druga część powinna się zaczynać od wyrazów „wyższego ~~stoli~~ pojąć znaczenia niż te Pallady .. str. 265 i ciągnąć się do „w roku 476 poganie zaginęło" str. 273

5. Dla przypomnienia czytelnikom charakterystykę idealnego oblicza umieszczonej w pierwszej części wypada wtórzyć

Wyjątek czwarty
(respective piąty)

O sztuce Grecyi Starożytnej
przez Józefa Kremera
~~Okres sztuki po Fidiaszu~~ IV
Sztuka po okresie Fidiasza

od str. 274 od wyrazów „Lecz nie zadługo
ta szkoła wzniosła attycka
aż do wyrazów „ku Niebu! ku Bogu!
na stronie 279

Na czele tego wyjątku drzeworyt
wzięty z Overbecka Gr. Plastik tom II
fig 71 str. 52 przedstawiający Ganimeda
unoszonego przez orła
podpis Ganimed unoszony przez Jowiszo
wego orła ~~wzorem~~ ~~Leoch~~ dzieło Leocharesa

[illegible]
[illegible] będziemy